

PROTOKÓŁ

XXXVIII SESJI

RADY MIASTA LUBLIN

V KADENCJI (2006-2010)

28-29 stycznia 2010 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji	5
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.....	17
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu XXXVII sesji Rady Miasta	22
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami	23
Ad. 5. Podjęcie uchwał w sprawach:	44
Ad. 5.1. Sprawozdanie z czynności nadzorczych Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie przeprowadzonych w Komendzie Straży Miejskiej Miasta Lublin	44
Ad. 5.2. Stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników oświaty	46
Ad. 5.3. Stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie zwrotu nadpłaty z tytułu wydania karty pojazdu	71
Ad. 5.4. Rozpatrzenie skargi Stowarzyszenia Rolników Poszkodowanych przez Urząd Bezpieczeństwa w 1948 r. „Dziesiąta” na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie wydania decyzji z dnia 1 czerwca 2009 r. znak: GM.SP.I. 72244-18/7/2009 dotyczącej wygaszenia prawa trwałego zarządu sprawowanego przez Rejonowy Zarząd Infrastruktury	83
Ad. 5.5. Rozpatrzenie wezwania do usunięcia naruszenia prawa uchwałą nr 817/XXXV/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 15 października 2009 r. w sprawie zmian w budżecie miasta Lublin na 2009 r.....	84
Ad. 5.6. odwołania Pani Marii Zusańskiej z funkcji ławnika Sądu Okręgowego w Lublinie	85
Ad. 5.7. wyrażenia zgody trwałemu zarządcy Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie nieruchomości położonych w Lublinie przy ul. Krężnickiej i Żeglarskiej	91
Ad. 5.8. zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym oraz dla zawodników w kategorii seniorów uczestniczących w rozgrywkach ligowych w grach zespołowych	114
Ad. 5.9. zmiany uchwały nr 188/VIII/2003 Rady Miasta Lublin z dnia 26 czerwca 2003 r. w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób Miasta Lublin (Dz. Urz. Województwa Lubelskiego Nr 116 z 2003 r., poz. 2783 ze zm.) ...	115
Ad. 5.10. zmiany uchwały nr 295/XVIII/99 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 16 grudnia 1999 r. dotyczącej wprowadzenia dodatkowego oznaczenia taksówek osobowych zarejestrowanych na terenie miasta Lublina.....	117
Ad. 5.11. zmiany uchwały nr 762/XXXIII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 18 czerwca 2009 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie – wariant I i wariant II.....	124
Ad. 5.12. przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część III A w rejonie ulic Chodźki, Jaczewskiego	146
Ad. 5.13. przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I w obszarze położonym pomiędzy ulicami Konrada Bielskiego, Bolesława Sekutowicza, Ignacego Czumy.....	147
Ad. 5.14. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Słowiczej 5	168
Ad. 5.15. nabycia na rzecz Gminy Lublin prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Nałkowskich 114.....	173

Ad. 5. 16. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy Pl. Wolności 4	175
Ad. 5. 17. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy al. Unii Lubelskiej 43	177
Ad. 5. 18. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Poturzyńskiej 2	177
Ad. 5. 19. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Krężnickiej 156	178
Ad. 5. 20. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Młodej Polski 30.....	179
Ad. 5. 21. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Pogodnej 19.....	179
Ad. 5. 22. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Zdrowej 1	180
Ad. 5. 23. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy al. Jana Długosza 8.....	181
Ad. 5. 24. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Śliwińskiego 5	181
Ad. 5. 25. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin.....	182
Ad. 5. 26. zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu „Moja szansa – Mój ECDL” złożonego w ramach konkursu nr 5/POKL/9.2/2009, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego	183
Ad. 5. 27. wyrażenia zgody na zamianę w trybie bezprzetargowym lokalu mieszkalnego Gminy Lublin, położonego w Lublinie w budynku przy ul. 1 Maja 12, oznaczonego nr 2, wraz z udziałem wynoszącym 4209/31901 we współwłasności budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali oraz takim samym udziałem we współużytkowaniu wieczystym przynależnej do budynku działki gruntu, oznaczonej nr 16/1 o pow. użytkowej 230 m ² na lokal mieszkalny położony w Lublinie w budynku przy ul. Gospodarczej 6, oznaczony numerem 18, o powierzchni użytkowej 46,79 m ² wraz z udziałem wynoszącym 4679/209400 we współwłasności budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali oraz takim samym udziałem we współużytkowaniu wieczystym przynależnej do budynku działki gruntu, oznaczonej nr 34/1 o pow. użytkowej 331 m ² , dla którego Sąd Rejonowy w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00247846/3.....	184
Ad. 5. 28. utworzenia Domu Pomocy Społecznej z siedzibą w Lublinie przy ul. Ametystowej 22	185
Ad. 5. 29. Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Lublin.....	186
Ad. 5. 30. Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2010 r.....	186
Ad. 5. 31. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu „Promocja inwestycyjna Lublina” współfinansowanego w ramach Działanie 2.4 B Marketing gospodarczy Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.....	190
Ad. 5. 32. zmiany uchwały nr 629/XXIX/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 17 marca 2005 r. w sprawie przyjęcia Zintegrowanego Planu Rozwoju Transportu Publicznego w Lublinie na lata 2005-2015	191
Ad. 5. 33. zatwierdzenia taryf Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie Sp. z o.o. dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Miasta Lublin, na okres od 1 marca 2010 do 28 lutego 2011.....	192

Ad. 5. 34. nabycia na rzecz Gminy Lublin nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Kruczej 6....	199
Ad. 5. 35. finansowania realizacji projektu „Modernizacja infrastruktury przystankowej wraz z budową systemu informacji pasażerskiej dla poprawy jakości funkcjonowania komunikacji miejskiej w Lublinie”	200
Ad. 5. 36. zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Lubelskiego dotyczącej wyznaczenia aglomeracji Lublin.....	201
Ad. 5. 37. zmiany uchwały nr 929/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 17 grudnia 2009 r. w sprawie podpisania umowy partnerskiej „Uczeń do potęgi”	201
Ad. 5. 38. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu: „Program lojalnościowy „Śladami inspiracji”, współfinansowanego w ramach Działanie 2.4 B Marketing gospodarczy Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego	202
Ad. 5. 39. Stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie zarządzenia zastępczego Wojewody Lubelskiego z dnia 6 stycznia 2010 r. dotyczącego wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miasta Lublin, pana Piotra Więckowskiego.....	212
Ad. 5. 40. Stanowisko Rady Miasta Lublin z dnia 29 stycznia 2010 r. w sprawie zrównoważonej i długofalowej polityki wynagrodzeń pracowników Urzędu Miasta, jednostek budżetowych miasta, spółek kapitałowych podległych Prezydentowi Miasta Lublin	215
Ad. 5. 41. Podjęcie Rady Miasta Lublin z dnia 29 stycznia 2010 r. w spr. wynagrodzeń pracowników Urzędu Miasta Lublin w 2010 r.....	222
Ad. 6. Informacja o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 4 grudnia 2009 r. – 12 stycznia 2010 r. oraz Informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 13 – 28 stycznia 2010 r.	231
Ad. 7. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.....	234
Ad. 8. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.....	235
Ad. 10. Zamknięcie obrad.....	236

Obrady XXXVIII sesji Rady Miasta odbywały się w dniach 28 stycznia 2010 r. w godz. 9⁴⁰ – 23⁵⁹ i 29 stycznia 2010 r. w godz. 0⁰⁰ – 2⁴⁵ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 28 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum. Nieobecni na sesji byli radni: Piotr Dreher, Wojciech Krakowski i Kamil Zinczuk

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM oraz przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Kowalczyk	– przewodniczący Rady Miasta
Dariusz Sadowski	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Krzysztof Siczek	– wiceprzewodniczący Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI.

Zawiadomienie o sesji oraz porządek obrad przesłane radnym stanowią załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk „Szanowni Państwo! Otwieram XXXVIII sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie witam prezydenta miasta Lublin oraz jego zastępców. Serdecznie witam wszystkich państwa radnych. Serdecznie witam przedstawicieli związków zawodowych. Serdecznie witam panią skarbnik, pana sekretarza. Serdecznie witam dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta i przedsiębiorstw komunalnych. Witam serdecznie przewodniczących zarządów i rad dzielnic. Witam serdecznie przedstawicieli mediów oraz najserdeczniej wszystkich mieszkańców naszego miasta, którzy w dniu dzisiejszym zaszczylili nas swoją obecnością.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 25 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie ze zwyczajem, przed rozpoczęciem naszych obrad na maszt w Ratuszu wciągnięta została flaga miejska – w dniu dzisiejszym dokonał tego radny Zdzisław Drozd. Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał w wykonaniu naszego miejskiego trębacza.

Bardzo proszę o pomoc w prowadzeniu dzisiejszej sesji pana wiceprzewodniczącego Dariusza Sadowskiego oraz pana wiceprzewodniczącego Krzysztofa Siczka.

Przechodzimy do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o dzisiejszej sesji przestałem państwu radnym w piśmie z dnia 15 stycznia br., zaś rozszerzony porządek obrad – 20 stycznia.

Informuję państwa, że pismem z dnia 25 stycznia br. prezydent miasta wycofał z porządku obrad projekt uchwały w sprawie darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Okopowej 8 – przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1104-1*) stanowi załącznik nr 6 do protokołu. Jednocześnie pan prezydent poinformował, że projekt uchwały w tej sprawie zostanie przedłożony Radzie w terminie późniejszym. Proszę więc państwa o wykreślenie z porządku obrad punktu 5.1.

Przechodzimy teraz do wniosków do porządku, które będziemy prawdopodobnie głosować.

Grupa radnych wnosi o rozszerzenie porządku dzisiejszych obrad o stanowisko w sprawie zwrotu nadpłaty z tytułu wydania karty pojazdu – projekt na *druku nr 1168-1*.

Prezydent miasta wnioskuje o umieszczenie w porządku obrad projektów uchwał w sprawach:

- zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Lubelskiego dotyczącej wyznaczenia aglomeracji Lublin – projekt na *druku nr 1174-1*;
- zmiany uchwały z dnia 17 grudnia 2009 r. w sprawie podpisania umowy partnerskiej do projektu „Uczeń do potęgi” – projekt na *druku nr 1175-1*;
- rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa uchwałą nr 817/XXXV/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 15 października 2009 r. w sprawie zmian w budżecie miasta Lublin na 2009 r. – projekt na *druku nr 1176-1*;
- zabezpieczenia środków finansowych w budżecie miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu „Program lojalnościowy „Śladami inspiracji” współfinansowanego w ramach działania 2.4 B Marketing gospodarczy Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013 ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego – projekt na *druku nr 1177-1*.

Jednocześnie przewodniczący Komisji Rewizyjnej złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad o projekty uchwał w sprawach rozpatrzenia skarg:

- Stowarzyszenia Rolników poszkodowanych przez Urząd Bezpieczeństwa w 1948 r. „Dziesiąta” na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie wydania decyzji z dnia 1 czerwca 2009 r. dotyczącej wygaszenia prawa trwałego zarządu sprawowanego przez Rejonowy Zarząd Infrastruktury – *druk nr 1180-1*;
- skargę pana Czesława Mędykowskiego, prezesa Stowarzyszenia „Patologii Stop” na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie przewlekłego rozpatrywania wniosku z dnia 12 listopada 2008 r., dotyczącego inwestycji przy ul. Dożynkowej 19D – projekt na *druku nr 1179-1*. W sprawie ul. Dożynkowej skarżący wycofał jednak swoją skargę, co czyni wniosek Komisji Rewizyjnej w tym zakresie bezprzedmiotowy – projekt uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Czy mamy jeszcze jakieś inne propozycje lub uwagi ze strony państwa radnych do dzisiejszego porządku obrad? Bardzo proszę, pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Przewodniczący Komisji Kultury i Ochrony Zabytków Marcin Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Mam prośbę o 30-minutową przerwę dla Komisji Kultury i Ochrony Zabytków i jednocześnie prośbę do radnych tej Komisji, żebyśmy spotkali się w sali nr 3. Na Komisję zapraszam również oczywiście pana wiceprezydenta Włodzimierza Wysockiego. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Monika Wac, bardzo proszę.”

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej Monika Wac „Ja w tej samej, albo analogicznej sprawie, a mianowicie, jeżeli pan przewodniczący zgodzi się na przerwę, to również chciałabym poprosić członków Komisji Gospodarki Komunalnej, ponieważ wczoraj nie zdążyliśmy zaopiniować z powodu braku quorum wszystkich projektów. Także też bardzo bym prosiła o przerwę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Więckowski.”

Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku Piotr Więckowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jako przewodniczący Komisji Sportu również proszę o chwilę przerwy, z uwagi na zaopiniowanie autopoprawki do projektu uchwały w sprawie stypendiów sportowych. Opinia prawna przyszła troszeczkę później, więc nie mieliśmy możliwości zaopiniować podczas Komisji, która odbyła się we wtorek. Bardzo proszę i dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni Państwo! Z uwagi na to, że trzy komisje proszą w zasadzie o półgodzinne przerwy, a jednocześnie radni z poszczególnych komisji powielają się w składach tych wszystkich trzech, zarządzam w takim razie godzinną przerwę do godziny 10.50 celem zaopiniowania przez poszczególne komisje projektów uchwał. Bardzo proszę jeszcze o podanie sal, gdzie będą poszczególne komisje się spotykać.”

Przew. Kom. GK M. Wac „Komisja Gospodarki Komunalnej – sala 24, więc nie wiem – 10.15?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Komisja Sportu?”

Przew. Kom. STiW P. Więckowski „Komisję Sportu zapraszam do sali nr 3.”

Przew. Kom. KiOZ „Ja przepraszam, sala nr 3 jest zarezerwowana przez Komisję Kultury.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Komisja Kultury jest w sali nr 3.”

Przew. Kom. STiW P. Więckowski „Czy można skorzystać z gabinetu pana przewodniczącego?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie. Bardzo proszę, żeby Komisja została tutaj, na miejscu.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Krzysztof Siczek „Komisję Sportu zapraszamy tutaj.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przepraszam bardzo, mamy godzinną przerwę. Czy Komisji Kultury wystarczy 20 minut?”

Przew. Kom. KiOZ M. Nowak „Myślę, że wystarczy 20 minut.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, w takim razie Komisja Kultury w sali nr 3 do godz. 10.15, następnie Komisja Sportu w sali nr 3 od godz. 10.15 do godz. 10.50.”

Radny Dariusz Piątek „Panie Przewodniczący! Ale ja jestem równocześnie w Komisji Gospodarki Komunalnej, jak paru kolegów, która się nakłada ze Sportem, czyli musimy po 20 minut każdą komisję zrobić i ustalić harmonogram.”

Przew. Kom. GK „Panie Przewodniczący! Dobrze, to ja przesunę posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej po Komisji Sportu – to wtedy w sali nr 3, godz. 10.30.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, tak też właśnie się stanie.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Państwo Radni! Proszę o zajmowanie miejsc. Państwo Radni! Zapraszam. Bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Sprawdzimy najpierw listę obecności, bardzo proszę. Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Stwierdzam, że na sali aktualnie jest 20 radnych, co stanowi quorum niezbędne do procedowania w dalszej części.

Szanowni Państwo! Wznawiam obrady Rady Miasta. Przypomnę, że jesteśmy w punkcie dotyczącym otwarcia sesji. Ponawiam pytanie: czy są jakieś inne propozycje lub uwagi ze strony komisji, państwa radnych, pana prezydenta do dzisiejszego porządku obrad? Bardzo proszę, pan przewodniczący Tułajew.”

Radny Sylwester Tułajew „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym zaproponować w imieniu grupy wnioskodawców, rad-

nych Rady Miasta Lublin, projekt stanowiska Rady Miasta, które za chwilę państwo otrzymacie w stosownym druku, stanowisko Rady Miasta w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników oświaty. Proszę o wprowadzenie tego do porządku obrad, za chwilę państwo otrzymają również projekt stanowiska. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi i wnioski ze strony państwa radnych? Bardzo proszę, pan przewodniczący Bryłowski.”

Radny Paweł Bryłowski „Dziękuję bardzo. Ja co prawda żadnych wniosków nie mam, ale chciałbym się odnieść do tego, o czym mówił pan radny Tułajew. Mam nadzieję, że najpierw, jeżeli pan przewodniczący będzie poddawał coś pod głosowanie, to najpierw zobaczymy, co to za wniosek.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie przewodniczący Tułajew, czy radni mogą otrzymać projekt stanowiska?”

Radny S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jak wspominałem w swoim wystąpieniu, radni za chwilę otrzymają to stanowisko i ono właśnie teraz jest rozdawane państwu radnym, więc miałem tę pewność, że w chwili głosowania na pewno państwo będziecie dokładnie poinformowani, o czym stanowisko mówi i jak stanowisko wygląda. Dziękuję... Przepraszam, jeśli można... Szanowny Panie Przewodniczący! Chciałbym tylko dodać, że stanowisko Rady Miasta, projekt stanowiska Rady Miasta poparło 14 radnych Rady Miasta.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. W tej chwili pracownik Biura Rady rozdaje projekt stanowiska grupy radnych wszystkim państwu radnym. Ja myślę, że możemy przechodzić po kolei do głosowania, wprowadzania do dzisiejszego porządku obrad kolejnych projektów uchwał. W międzyczasie wszyscy państwo będziecie mogli zapoznać się z projektem stanowiska zaproponowanego przez grupę radnych.

Szanowni Państwo! Jako pierwszy do wprowadzenia jest projekt grupy radnych – jest to projekt stanowiska w sprawie zwrotu nadpłaty z tytułu wydania karty pojazdu – jest to projekt na *druku nr 1168-1*? Proszę o określenie tematu... Pół minuty przerwy technicznej.

Głosowanie nr 1. Kto z pań i panów radnych głosuje „za” wprowadzeniem do dzisiejszego porządku obrad projektu stanowiska grupy radnych w sprawie zwrotu nadpłaty z tytułu wydania karty pojazdu?...”

Radny Leszek Daniewski „Panie Przewodniczący! W kwestii formalnej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Radny L. Daniewski „Czy ewentualnie nie wypadaloby zapytac prezydenta, jakie jest jego stanowisko? Bo ja chcialbym wiedziec, jakie jest stanowisko prezydenta w tej kwestii, poniewaz to dotyczy jego urzedu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę Pana, Panie Radny! Stanowisko prezydenta uslyszymy w trakcie punktu, jezeli Wysoka Rada wprowadzi punkt do dzisiejszego porzadku obrad. Jezeli nie wprowadzi, jest to bezprzedmiotowe w tym momencie.”

Radny L. Daniewski „Takie jest pana zdanie, tak.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porzadku obrad...”

Radny P. Bryłowski „Jeszcze w tej sprawie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia.

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę mówić do mikrofonu, bo nie słysząc.”

Radny P. Bryłowski „Tak jest, przepraszam bardzo. Ja myślę, że takie automatyczne przejście do porzadku nad tym, co pan radny powiedział, nie jest stosowne, bo pan prezydent oczywiście może w tej chwili nie chcieć zabrać głosu, nie móc zabrać głosu na temat nagłego wprowadzenia, ale nie zapytanie się jego, co myśli na ten temat, na temat wprowadzenia w tej chwili, wydaje mi się nie na miejscu po prostu, nie na miejscu; i bardzo bym prosił, aby pan przewodniczący nie przeskakiwał pewnych stadiów, nawet takich grzecznościowych. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Właśnie o to chodzi, panie przewodniczący, że nie przeskakuję; zgodnie z procedurą tutaj prezydent wyraża swoje stanowisko w punkcie dotyczącym merytoryki projektu. Prezydent oprócz tego wyraził swoje stanowisko na piśmie, o ile się nie mylę, i wszyscy państwo radni to stanowisko otrzymali, więc możecie się z nim zapoznać. Stanowisko prezydenta... oczywiście, zapytamy prezydenta w punkcie dotyczącym obrad, czy prezydent podtrzymuje stanowisko, które państwo radni otrzymaliście na piśmie.

Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych głosuje „za” wprowadzeniem tego projektu do dzisiejszego porzadku obrad? Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, 0 głosów „przeciw”, 6 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta wprowadziła ten

punkt do dzisiejszego porządku posiedzenia. Jeżeli nie usłyszę głosów „przeciw”, to będzie to w punkcie 5, jako pierwszy punkt merytoryczny. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Lubelskiego dotyczącej wyznaczenia aglomeracji Lublin – projekt na *druku nr 1174-1*.

Głosowanie nr 2. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego projektu do dzisiejszego porządku obrad? Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 25, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, proponuję, aby wprowadzić to w punkcie 5 jako ostatni punkt merytoryczny. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego wniosku – jest to wniosek prezydenta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały z dnia 17 grudnia 2009 r. w sprawie podpisania umowy partnerskiej do projektu „Uczeń do potęgi” – projekt na *druku nr 1175-1*.

Głosowanie nr 3. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, 0 głosów „przeciw” i 1 głos „wstrzymujący się” – Rada Miasta Lublin wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, proponuję, aby umieścić ten projekt w punkcie 5 jako ostatni punkt merytoryczny. Nie widzę, dziękuję bardzo.

Kolejny projekt uchwały – w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa uchwałą nr 817/XXXV/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 15 października 2009 r. w sprawie zmian w budżecie miasta Lublin na 2009 r. – projekt na *druku nr 1176-1*.

Głosowanie nr 4. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 25, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, proponuję, aby punkt ten został wprowadzony w punkcie nr 5 jako ostatni punkt merytoryczny dzisiejszego porządku. Dziękuję bardzo.

Kolejny projekt uchwały – w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu Program lojalnościowy „Śladami inspiracji” współfinansowanego w ramach działania 2.4 B Marketing gospodarczy Regionalnego Programu Operacyjnego

Województwa Lubelskiego 2007-2013 ze środków Europejskiego Funduszu – Rozwoju Regionalnego – projekt na *druku nr 1177-1*.

Głosowanie nr 5. Kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, proponuję, aby ten punkt znalazł się w punkcie nr 5 jako ostatni punkt merytoryczny. Dziękuję bardzo, nie słyszę sprzeciwów.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Stowarzyszenia Rolników Poszkodowanych przez Urząd Bezpieczeństwa w 1948 r. „Dziesiąta” na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie wydania decyzji z dnia 1 czerwca 2009 r. dot. wygaszenia prawa trwałego zarządu sprawowanego przez Rejonowy Zarząd Infrastruktury – projekt na *druku nr 1180-1*.

Głosowanie nr 6. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, 0 głosów „przeciw” i 1 głos „wstrzymujący się” – Rada Miasta Lublin wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku posiedzenia. Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, proponuję, aby punkt ten znalazł się w punkcie nr 5 jako pierwszy punkt merytoryczny. Nie widzę.

W takim razie przechodzimy do projektu grupy radnych – projektu stanowiska w sprawie podwyżek w lubelskiej oświacie...”

Radny S. Tułajew „Stanowisko Rady Miasta w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników oświaty.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak jest. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 7. Kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku posiedzenia? Proszę o zbliżenie kart. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 16, 0 głosów „przeciw”, 8 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, proponuję, aby ten punkt znalazł się w punkcie nr 5 jako pierwszy punkt merytoryczny.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Ja być może na skutek przedłużania się tych przerw mam niepełną tutaj możliwość obserwacji tego, co się działo, ale wydaje mi

się, że na samym początku głosowaliśmy coś, co miało, co uzyskało 18 głosów i wprowadzone zostało jako punkt pierwszy. Więc jeżeli jakby pan przewodniczący uprzejmy był sprawdzić w protokole, czy przypadkiem nie głosowaliśmy nad czymś, o czym nie wiemy, a przynajmniej ja o tym nie wiedziałem...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący! To, o czym pan mówi, to głosowaliśmy projekt grupy radnych – stanowisko w sprawie zwrotu nadpłaty i tu chodziło o te 425 zł. W tej chwili głosowaliśmy projekt...”

Radny P. Bryłowski „Rozumiem, czyli poprzednio... z tym, że, przepraszam, dyskusja była na temat wniosku pana Tułajewa, ale to... Niech pan przewodniczący spojrzy...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja rozumiałem, że chodzi o projekt dot. 425 zł...”

Radny P. Bryłowski „A ja zrozumiałem inaczej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Taki wniosek był głosowany na samym początku.”

Radny P. Bryłowski „Ja zrozumiałem inaczej, zresztą, myślę, że niektórzy koledzy tutaj siedzący też tak rozumieli. Proszę uprzejmie sprawdzić, po prostu dla porządku, jak to jest w protokole.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Dobrze mówiłem – pierwsze głosowanie dotyczyło sprawy nadpłat, 425 zł, to było pierwsze stanowisko; teraz było głosowane w sprawie podwyżek dla lubelskiej oświaty.”

Radny P. Bryłowski „Jeżeli tak jest w protokole, to zwracam honor; mnie się wydawało inaczej. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Honor nigdy nie został mi zabrany. Bardzo proszę, pan przewodniczący Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja chciałbym tylko wyjaśnić, że w dniu dzisiejszym rzeczywiście szereg stanowisk Rady Miasta, których autorami są radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości, więc może stąd to zamieszanie. Na początku rzeczywiście wpłynęło stanowisko w sprawie zwrotu nadpłaty z tytułu wydania karty pojazdu i to było głosowane jako pierwsze; jako ostatnia część był ten wniosek, który złożyłem jako ostatni, czyli stanowisko w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników oświaty. Uważam, że po prostu należy być czujnym podczas głosowań i myślę, że wtedy wszystko będzie jasne. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Nie mamy więcej punktów do wprowadzenia, ale jednocześnie informuję, że zwrócił się do mnie pan podinsp. Ireneusz Wojewoda, obecny tu na sali, reprezentujący

Komendę Wojewódzką Policji w Lublinie. Zwrócił się w sprawie punktu 6, który mamy dzisiaj w porządku posiedzenia – jest to sprawozdanie z czynności nadzorczych Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie przeprowadzonych w Komendzie Straży Miejskiej Miasta Lublin – projekt na *druku nr 1164-1*. Pan inspektor prosiłby ewentualnie Wysoką Radę o to, że jeżeli nie byłoby głosów sprzeciwu, aby ten punkt był rozpatrywany gdzieś na samym początku, z uwagi na to, że przedstawiciel Komendy jest spoza Lublina i musiałby tak naprawdę z nami czekać tych kilka co najmniej godzin. Tak, jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, zaproponowałbym, aby to sprawozdanie znalazło się w punkcie nr 5 jako pierwszy punkt merytoryczny. Nie widzę, dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne propozycje? Nie widzę. W takim razie będziemy w tej chwili głosować cały porządek dzisiejszego posiedzenia... Nie, nie głosujemy.”

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.
3. Zatwierdzenie protokołu XXXVII sesji Rady Miasta.
4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.

5. Podjęcie uchwał w sprawach:

- 5.1. Sprawozdanie z czynności nadzorczych Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie przeprowadzonych w Komendzie Straży Miejskiej Miasta Lublin (*druk nr 1164-1*);
- 5.2. Stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników oświaty – *projekt grupy radnych*;
- 5.3. Stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie zwrotu nadpłaty z tytułu wydania karty pojazdu (*druk nr 1168-1*) – *projekt grupy radnych*;
- 5.4. Rozpatrzenie skargi Stowarzyszenia Rolników Poszkodowanych przez Urząd Bezpieczeństwa w 1948 r. „Dziesiąta” na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie wydania decyzji z dnia 1 czerwca 2009 r. znak: GM.SP.I. 72244-18/7/2009 dotyczącej wygaszenia prawa trwałego zarządu sprawowanego przez Rejonowy Zarząd Infrastruktury (*druk nr 1180-1*);
- 5.5. Rozpatrzenie wezwania do usunięcia naruszenia prawa uchwałą nr 817/XXXV/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 15 października 2009 r. w sprawie zmian w budżecie miasta Lublin na 2009 r. (*druk nr 1176-1*)
- 5.6. odwołania Pani Marii Zuzańskiej z funkcji ławnika Sądu Okręgowego w Lublinie (*druk nr 1108-1*);
- 5.7. wyrażenia zgody trwałemu zarządcy Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie nieruchomości położonych w Lublinie przy ul. Krężnickiej i Żeglarskiej (*druk nr 1110-1*);
- 5.8. zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe we współzawod-

- nictwie międzynarodowym lub krajowym oraz dla zawodników w kategorii seniorów uczestniczących w rozgrywkach ligowych w grach zespołowych (*druk nr 1134-1*) – projekt grupy radnych;
- 5.9. zmiany uchwały nr 188/VIII/2003 Rady Miasta Lublin z dnia 26 czerwca 2003 r. w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób Miasta Lublin (Dz. Urz. Województwa Lubelskiego Nr 116 z 2003 r., poz. 2783 ze zm.) (*druk nr 1144-1*);
 - 5.10. zmiany Uchwały Nr 295/XVIII/99 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 16 grudnia 1999 r. dotyczącej wprowadzenia dodatkowego oznaczenia taksówek osobowych zarejestrowanych na terenie miasta Lublina (*druk nr 1145-1*);
 - 5.11. zmiany uchwały nr 762/XXXIII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 18 czerwca 2009 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie – wariant I i wariant II (*druk nr 1146-1*);
 - 5.12. przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III A w rejonie ulic Chodźki, Jaczewskiego (*druk nr 1147-1*);
 - 5.13. przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I w obszarze położonym pomiędzy ulicami Konrada Bielskiego, Bolesława Sekutowicza, Ignacego Czumy (*druk nr 1148-1*);
 - 5.14. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Słowiczej 5 (*druk nr 1149-1*);
 - 5.15. nabycia na rzecz Gminy Lublin prawa użytkowania wieczystego, nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Nałkowskich 114 (*druk nr 1150-1*);
 - 5.16. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy Pl. Wolności 4 (*druk nr 1151-1*);
 - 5.17. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy Al. Unii Lubelskiej 43 (*druk nr 1152-1*);
 - 5.18. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy Poturzyńskiej 2 (*druk nr 1153-1*);
 - 5.19. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Krężniczej 156 (*druk nr 1154-1*);
 - 5.20. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Młodej Polski 30 (*druk nr 1155-1*);
 - 5.21. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Pogodnej 19 (*druk nr 1156-1*);

- 5.22. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Zdrowej 1 (*druk nr 1157-1*);
- 5.23. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy Al. Jana Długosza 8 (*druk nr 1158-1*);
- 5.24. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Śliwińskiego 5 (*druk nr 1159-1*);
- 5.25. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin (*druk nr 1160-1*);
- 5.26. zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu „Moja szansa – Mój ECDL” złożonego w ramach konkursu nr 5/POKL/9.2/2009, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego (*druk nr 1161-1*);
- 5.27. wyrażenia zgody na zamianę w trybie bezprzetargowym lokalu mieszkalnego Gminy Lublin, położonego w Lublinie w budynku przy ul. 1 Maja 12, oznaczonego nr 2, wraz z udziałem wynoszącym 4209/31901 we współwłasności budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali oraz takim samym udziałem we współużytkowaniu wieczystym przynależnej do budynku działki gruntu, oznaczonej nr 16/1 o pow. użytkowej 230 m² na lokal mieszkalny położony w Lublinie w budynku przy ul. Gospodarczej 6, oznaczony numerem 18, o powierzchni użytkowej 46,79 m² wraz z udziałem wynoszącym 4679/209400 we współwłasności budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali oraz takim samym udziałem we współużytkowaniu wieczystym przynależnej do budynku działki gruntu, oznaczonej nr 34/1, o pow. użytkowej 331 m², dla którego Sąd Rejonowy w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00247846/3 (*druk nr 1163-1*);
- 5.28. utworzenia Domu Pomocy Społecznej z siedzibą w Lublinie przy ul. Ametystowej 22 (*druk nr 1165-1*);
- 5.29. Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Lublin (*druk nr 1166-1*);
- 5.30. Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2010 rok (*druk nr 1167-1*);
- 5.31. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu „Promocja inwestycyjna Lublina”, współfinansowanego w ramach Działanie 2.4 B Marketing gospodarczy Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007 – 2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (*druk nr 1169-1*);
- 5.32. zmiany uchwały nr 629/XXIX/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 17 marca 2005 r. w sprawie przyjęcia Zintegrowanego Planu Rozwo-

- ju Transportu Publicznego w Lublinie na lata 2005 – 2015 (*druk nr 1170-1*);
- 5.33. zatwierdzenia taryf Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie Sp. z o.o., dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Miasta Lublin, na okres od 1 marca 2010 r. do 28 lutego 2011 r. (*druk nr 1171-1*);
 - 5.34. nabycia na rzecz Gminy Lublin nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Kruczej 6 (*druk nr 1172-1*);
 - 5.35. finansowania realizacji projektu „Modernizacja infrastruktury przystankowej wraz z budową systemu informacji pasażerskiej dla poprawy jakości funkcjonowania komunikacji miejskiej w Lublinie” (*druk nr 1173-1*);
 - 5.36. zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Lubelskiego dotyczącej wyznaczenia aglomeracji Lublin (*druk nr 1174-1*);
 - 5.37. zmiany uchwały nr 929/XXXVIII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 17 grudnia 2009 r. w sprawie podpisania umowy partnerskiej „Uczeń do potęgi” (*druk nr 1175-1*);
 - 5.38. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu: „Program lojalnościowy „Śladami inspiracji””, współfinansowanego w ramach Działanie 2.4 B Marketing gospodarczy Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (*druk nr 1177-1*).
6. Informacja o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 4 grudnia 2009 r. – 12 stycznia 2010 r. oraz Informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 13 – 28 stycznia 2010 r. (*druk nr 1162-1*).
7. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.
10. Zamknięcie obrad.

AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta.

Szanowni Państwo! 19 stycznia br. Wojewoda Lubelski zawiadomił mnie o wszczęciu postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 17 grudnia 2009 r. w sprawie uchwalenia Programu współpracy miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2010 w części obejmującej § 8 ust. 6 i 7 oraz § 11 za-

łącznika do uchwały. Ze szczegółowym uzasadnieniem decyzji wojewody mogą się państwo zapoznać w Biurze Rady Miasta. Zawiadomienie o wszczęciu postępowania otrzymał również prezydent miasta, do którego zwróciłem się z prośbą o złożenie organowi nadzoru dodatkowych wyjaśnień w tej sprawie.

Prezydent miasta Torunia wystosował do mnie i do pana prezydenta pismo dotyczące naszego apelu o pomoc w renowacji pomnika Adama Mickiewicza we Lwowie. Prezydent Torunia poinformował mnie, że ze względu na oszczędnościowy budżet Torunia finansowe wsparcie tej idei nie będzie możliwe. Wyrażając uznanie dla lubelskiej społeczności za podjęcie tak godnego dzieła, prezydent Torunia składa wszystkim mieszkańcom Lublina wszelkiej pomyślności w Nowym Roku.

Szanowni Państwo! 7 stycznia w Trybunale Koronnym odbyła się uroczystość wręczenia Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin prof. Andrzejowi Nikodemowiczowi. Z tej okazji członkowie Związku Kompozytorów Polskich wystosowali do mnie i do pana prezydenta list gratulacyjny, w którym podziękowali za uhonorowanie kompozytora tym tytułem.

Przewodnicząca Rady Polskiej Izby Gospodarki Odpadami złożyła na moje ręce podziękowania za udział w konferencji pt. „Lubelski system gospodarki odpadami wzorem dla innych miast w Polsce”. Podkreśliła przy tym, że lubelskie sukcesy, doświadczenia i rozwiązania organizacyjno-prawne w gospodarce odpadami skłoniły organizatora konferencji do promowania tych wzorów, a rozpoczęta w Lublinie dyskusja z udziałem parlamentarzystów, przedstawicieli administracji rządowej, samorządów i ekspertów będzie kontynuowana na przełomie stycznia i lutego.

Szanowni Państwo Radni! Przypominam o zbliżającym się czasie składania oświadczeń majątkowych. Do 30 kwietnia 2010 r. powinniśmy złożyć ostatnie już w tej kadencji coroczne oświadczenie majątkowe, pozostanie jeszcze oświadczenie majątkowe składane na dwa miesiące przed końcem kadencji. Zwracam państwa uwagę, że brak informacji o przynależności majątkowej stanowi nadal jeden z najczęściej popełnianych przez wypełniających oświadczenia błędów. Oświadczenia majątkowe weryfikowane są z informacjami zawartymi w deklaracjach PIT, dlatego oba dokumenty muszą być w tym zakresie zgodne. Podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy jest zagrożone oczywiście sankcjami karnymi. Natomiast konsekwencją niezłożenia przez radnych oświadczenia jest utrata diety do czasu złożenia oświadczenia. Utrata diety lub wynagrodzenia jest definitywna, co oznacza, iż dana osoba nie może otrzymać wynagrodzenia za okres zwłoki, a jeżeli otrzymała, to ma obowiązek je zwrócić jako nienależne, nawet, jeśli złoży zaległe oświadczenie.

Realizując natomiast postanowienia art. 24 h ust. 12 ustawy o samorządzie gminnym przedstawiam państwu króciutką informację na temat złożonych przez państwa radnych oświadczeń majątkowych za 2008 rok. Informacje urzędów skarbowych w sprawie nieprawidłowości w państwa oświadczeniach majątkowych zostały przesłane państwu z prośbą o złożenie dodatkowych wyjaśnień. W większości państwo ustosunkowali się do zastrzeżeń urzędów skarbowych, jednak niektórzy z państwa nie odpowiedzieli.

Na listopadowej sesji informowałem państwa o wyborze prezydium Młodzieżowej Rady Miasta. Dzisiaj na naszych obradach gościmy pana Macieja

Kowalczyka, wiceprzewodniczącego Rady. Proszę pana o zabranie głosu i przedstawienie nam bliżej zamierzeń, a może i oczekiwań Młodzieżowej Rady. Czy jest pan Maciej? Bardzo proszę.”

Wiceprzewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Lublin Maciej Kowalczyk

„Wysoka Rado! Szanowny Panie Prezydencie! Jako wiceprzewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Lublin, maturzysta z V Liceum Ogólnokształcącego, cieszę się, że mogę powiedzieć parę słów o działalności naszej Młodzieżowej Rady.

Zacznę od przedstawienia prezydium Młodzieżowej Rady, którą radni wybrali, w składzie: przewodnicząca Diana Korkosz, dwóch wiceprzewodniczący – Angelika Kowalewska i moja skromna osoba, sekretarz Ewelina Golan, skarbnik Wojciech Kijewski i wybraliśmy także ze swojego grona dwóch rzeczników – rzecznika Rady i rzecznika praw ucznia. Dla sprawnej pracy Rady wybraliśmy także siedem komisji: Komisja ds. Kultury, ds. Sportu i Turystyki, Promocji i Mediów, Projektów i Finansowania, Pomocy Społecznej, Współpracy Zewnętrznej oraz Komisja ds. Szkolnictwa i Promocji Oświaty.

W czasie trwającej, IV kadencji jako clue obraliśmy przede wszystkim rozwój młodzieży naszego miasta, jak również nawiązywanie współpracy z młodzieżą z kraju i zagranicy. Najbliższą okazją do nawiązania tej, mamy nadzieję, owocnej współpracy będzie planowany na czerwiec projekt „Moje miasto w Europie” – międzynarodowe spotkanie młodzieżowych rad miast partnerskich w Lublinie. Podjęliśmy także uchwałę w sprawie Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Dzieci i Młodzieży w Lublinie.

Do tej pory przez te cztery kadencje możemy się pochwalić wieloma ważnymi uchwałami, których przykłady wymienię teraz. Dotyczyły one głównie wsparcia dla naszego miasta w walce o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016, współpracę z Akademią Złota 9 prowadzoną przez ojca Ludwika Wiśniewskiego, laureata Nagrody Młodzieżowej Rady, o której zaraz jeszcze powiem więcej; wyrażenia poparcia dla akcji „Chcemy szybkiej kolei do Warszawy”; utworzenia w naszym mieście skate-spotów, czyli miejsc przeznaczonych do uprawiania skate-boardingu; wybudowania ścianek dla grafficiarzy; a ostatnio poparliśmy także petycję maturzystów z Łodzi dotyczącą obowiązkowej matury z matematyki. Opiniowaliśmy w poprzedniej kadencji także projekt mieszkańców w sprawie opłat za usługi MPK.

Młodzieżowa Rada Miasta co roku przyznaje specjalne nagrody dla osób zasłużonych dla lubelskiej młodzieży. Laureatami dotychczasowych nagród byli m.in.: pani Ewa Dados, ks. Mieczysław Puzewicz, ojciec Ludwik Wiśniewski, Beata Maciejkowska-Poniatowska, prof. Zbigniew Zalewski, ojciec Filip Buczyński oraz pan Krzysztof Styczyński.

Wraz z przewodniczącą Młodzieżowej Rady w poprzedniej kadencji mieliśmy okazję reprezentować Lublin na spotkaniu miast partnerskich w Nancy, gdzie miałem także honor zabrać głos. Można by sądzić, że nasza Młodzieżowa Rada nie jest zbyt widoczna w mieście, ale z całą pewnością robimy bardzo wiele w naszym środowisku i w naszych szkołach, by aktywizować i budować społeczeństwo obywatelskie w tym przedziale wiekowym. I w tej kwestii to tyle.

Dalej liczymy na wsparcie szanownej, jak my to nazywamy, dorosłej Rady Miasta. Jeśli są jakieś pytania, albo wątpliwości, to z całą przyjemnością teraz odpowiem na nie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przechodzimy w takim razie... Bardzo proszę, pan przewodniczący Siczek.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam jedno pytanie. Właściwie zabrakło mi informacji, nie wiem, czy pan przewodniczący ją powinien złożyć, ale wydaje mi się, że tak, w temacie opóźnienia w publikowaniu przez wojewodę niektórych, dokładnie chodzi o jeden w tym wypadku, aktów prawnych, które myśmy tutaj podjęli, czyli uchwały o dotacjach na sport kwalifikowany. Mamy informację, która jest takim rozdzwiekiem. Z jednej strony pan radny Drozd mówi na komisji, że pani wojewoda opóźniła, czy Urząd Wojewódzki opóźnił opublikowanie tej uchwały, natomiast z ust pana prezydenta Wysockiego słyszymy, że pan przewodniczący nie przekazał tego projektu uchwały do Regionalnej Izby Obrachunkowej, i to był powód opóźnienia; więc ja mam pytanie takie: czy ma pan jakieś stanowisko w tej sprawie, czy może pani wojewoda coś napisała, czy nie?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Osobiście jestem zdziwiony słowami pana prezydenta Wysockiego, bardzo chciałbym je usłyszeć tutaj, na sali. Jeżeli pan prezydent Wysocki twierdzi, że Biuro Rady Miasta nie przekazało tego do RIO, to powinienem panu prezydentowi Wysockiemu przypomnieć, że wykonanie uchwały należy do prezydenta miasta Lublin, zawsze prezydent miasta Lublin przekazuje organowi nadzoru, czy to RIO, czy to wojewodzie i jego służby za to odpowiadają – zawsze tak było – dlatego jestem zdziwiony, panie prezydencie, pańskimi słowami. Więc gdyby pan mógł to wyjaśnić...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, ale pytanie... jeśli można odpowiedź; czyli rozumiem, że nie mamy żadnego stanowiska od pani wojewody, tak?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Oczywiście, ja przekazałem wszystkie uchwały, tak jak każda uchwała następuje, przekazanie prezydentowi, zgodnie z procedurą przez dyrektora Biura Rady Miasta do służb pana prezydenta i pan prezydent w tym momencie jest odpowiedzialny za przekazanie tego organowi nadzoru – czy to jest Wojewoda Lubelski, czy to jest Regionalna Izba Obrachunkowa. Jeżeli nastąpiło zamieszanie, nie zostało przekazane, następuje to z winy służb pana prezydenta. Dlatego dziwię się, że pan prezydent Wysocki podnosi takie kwestie. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Włodzimierz Wysocki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja być może skrótowo i nie do końca precyzyjnie przytoczyłem informację, jaką uzyskałem w Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Nie badałem tego szczegółowo, jaka jest procedura przekazywania uchwały w tym zakresie, ponieważ tymi sprawami się nie zajmuję, natomiast rzeczywi-

ście taką informację uzyskałem i tak to zrozumiałem, i tak to przytoczyłem. Natomiast istota tej informacji sprowadzała się do tego, że ten dokument nie trafił do Regionalnej Izby Obrachunkowej i Regionalna Izba Obrachunkowa zażądała dostarczenia tego dokumentu, ponieważ chodziło o uchwałę zmieniającą poprzednią uchwałę, opiniowaną przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Natomiast ja odnosiłem się na dzisiejszej Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku do sugestii pana radnego Drozda, jakoby to opóźnienie nastąpiło z winy wojewody. I w taki sposób na to zareagowałem i jeżeli to było nieprecyzyjne i w jakimś zakresie, o którym mowa, no, urażające pana przewodniczącego, to bardzo za to przepraszam.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Siczek.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jeśli można. Dziękuję serdecznie. Ja dziękuję za to wyjaśnienie, bo był rozdzwięk po prostu, a generalnie środowisko sportowe jakoś dziwnie patrzy – tak powiem, żeby nie rozciągać tej sprawy, bo nie czas i miejsce na to – na nas, którzy tę uchwałę powinniśmy podjąć, więc dziękuję za to wyjaśnienie i za to rzeczywiście może niezrozumienie wypowiedzi kogoś z Regionalnej Izby Obrachunkowej, którą pan prezydent Wysocki tutaj przytoczył. Dziękuję serdecznie, panie prezydencie, mamy jasność.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Zdzisław Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja nie mam jasności, kto jest winien temu, że środowisko sportowe jeszcze nie ma środków finansowych na rozwój sportu kwalifikowanego i nie wspieramy tego sportu. Była już po prostu Komisja Sportu i gdyby ta uchwała była przypilnowana i gdyby nie było żadnych proceduralnych opóźnień, to pieniądze już by trafiły do środowiska sportowego. Natomiast chciałem wyjaśnić, bo w tej chwili nie wiem dokładnie, czy wina leży po stronie pana przewodniczącego, czy wina leży po stronie Kancelarii Prezydenta, że nie dołączono do uchwały... że uchwały nie skierowano do Regionalnej Izby Obrachunkowej; bo chyba Kancelaria Prezydenta ma tyle osób, jest 16 ponadto prawników w Radzie Miasta...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie w Radzie Miasta, nie w Radzie Miasta...”

Radny Z. Drozd „... przepraszam, w Urzędzie, że powinni wiedzieć, które uchwały mają kierować i do wojewody, i do Regionalnej Izby Obrachunkowej. I gdyby nie to, to uchwała listopadowa już by była opublikowana w ubiegłym roku, a została opublikowana dopiero 28 stycznia chyba, dzisiaj, tak, ja już mam dzisiaj Dziennik Urzędowy, została opublikowana dzisiaj, ale musimy w zasadzie czekać jeszcze 14 dni, chcąc stosować przepisy tej uchwały. I chciałbym wiedzieć, dlaczego nie zostało to skierowane do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Informuję raz jeszcze: podejmując uchwały, jest ostatnim punktem każdej uchwały: *Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Lublin*. Na podstawie procedury, jaka jest ustalona w Urzędzie Miasta Lublin podpisuję wszystkie uchwały, dyrektor Biura Rady jest zobowiązany przekazać je wszystkie do prezydenta miasta i od tej pory prezydent miasta ma wykonać uchwały przekazując je organowi nadzoru typu wojewoda bądź Regionalna Izba Obrachunkowa. Jeżeli Regionalna Izba Obrachunkowa nie otrzymała uchwały celem zaopiniowania w trybie nadzoru, odpowiada za to prezydent miasta i pytanie kierowane jest do prezydenta, dlaczego to nie zostało przekazane. Bardzo proszę, panie prezydencie, jeżeli jest pytanie pana przewodniczącego Drozda podtrzymane.”

Radny Z. Drozd „No, myślę, że wszyscy chcą wiedzieć. Dziękuję bardzo.”

Prez. A. Wasilewski „Wszyscy chcą wiedzieć, łącznie ze mną, w związku z tym ja odpowiem państwu. Sprawdzę i jeżeli rzeczywiście jest taka sytuacja, a po raz pierwszy słyszę o tym, że nastąpiło opóźnienie, dotychczas nie zauważyłem, żeby były jakieś opóźnienia w przekazywaniu tych uchwał do nadzoru, czy do RIO, czy do wojewody, dzisiaj o tym usłyszałem, sprawdzę i jeśli takie opóźnienie nastąpiło, to też państwu odpowiem, dlaczego.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, jeżeli nie ma w tym punkcie pytań i uwag.”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU XXXVII SESJI RADY MIASTA

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – zatwierdzenie protokołu XXXVII sesji Rady Miasta Lublin.

Szanowni Państwo! Protokół XXXVII sesji był dostępny w Biurze Rady od 22 stycznia. Był on również wyłożony do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją, przy listach obecności. Czy ze strony państwa radnych są jakieś uwagi do tego protokołu? Nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania, poddaję pod głosowanie zatwierdzenie protokołu XXXVII sesji Rady Miasta.

Głosowanie nr 8. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” zatwierdzeniem tego protokołu? Proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, 0 głosów „przeciw” i 3 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta Lublin zatwierdziła protokół XXXVII sesji Rady Miasta Lublin.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. A. Wasilewski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie i Panowie! Od 18 grudnia do 27 stycznia odbyło się szereg spotkań, które były zresztą zdominowane przez ten charakterystyczny okres, okres świąteczny – przypominam, mieliśmy święta w czasie, mieliśmy też festiwal Bożego Narodzenia, Wigilię Starego Miasta, jak co roku również organizowana była akcja „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą” i Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy gościła u nas.

Proszę Państwa! Ponadto, poza tymi wydarzeniami, które co roku łączą się z Bożym Narodzeniem, chciałbym państwa poinformować, o czym zresztą przypomnieć tylko, bo pan przewodniczący mówił o tym, że odbyła się również uroczystość wręczenia Honorowego Obywatelstwa panu prof. Andrzejowi Nikodemowiczowi.

Wystąpiłem razem z marszałkiem z apelem do mieszkańców Lublina i naszego województwa o to, żeby mieszkańcy przekazywali 1% swojego podatku, który można przekazać na szeroko rozumiane cele charytatywne, właściwie na instytucje, stowarzyszenia i fundacje pozarządowe, które zajmują się taką działalnością, żeby mieszkańcy naszego regionu przekazywali te pieniądze tym fundacjom i organizacjom, których siedziba, które mieszczą się, które działają na terenie miasta i województwa.

Odbyło się również spotkanie z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie w związku z prezydencją Polski w Unii Europejskiej w 2011 roku. Lublin jest jednym z ośmiu miast, które będzie w 2011 r. organizować wydarzenia kulturalne, związane z kulturą i związane również z tą prezydencją Polski w Unii Europejskiej. Propozycja pana ministra dotyczy wykorzystania naszej historii, tradycja szczególnie, oczywiście faktu, że to akurat Lublin był miejscem, gdzie podpisano Unię Lubelską. Ja wystąpiłem na spotkaniu z panem ministrem z inną propozycją, znaczy nie tyle z inną, co poszerzyłem tę propozycję dotyczącą organizacji tu wydarzeń z zakresu kultury o możliwość zorganizowania spotkania przedstawicieli, wysokich przedstawicieli Unii Europejskiej, a być może również przedstawicieli ministerstw spraw zagranicznych krajów unijnych, żeby spotkali się w Lublinie, jak uważam najlepszym mieście, i przeprowadzili dyskusję na temat współpracy między Unią a naszymi wschodnimi sąsiadami na temat współpracy i działań w zakresie partnerstwa wschodniego. Motywowałem, uzasadniałem to w ten sposób, że to właśnie Lublin od pewnego czasu odgrywa rolę takiego centrum współpracy, jeśli chodzi zwłaszcza o Ukrainę, że mamy wiele miast partnerskich, że ta współpraca bardzo dobrze się rozwija, razem realizujemy różnego rodzaju projekty europejskie. Ponadto, przewidując utworzenie po wielu latach starań

uniwersytetu polsko-ukraińskiego uznałem, że takie spotkanie byłoby po pierwsze oczywiście prestiżowo niezmiernie ważne dla Lublina, ale również do zaakceptowania przez organizatorów. Muszę państwu powiedzieć, że pomysł został przyjęty wstępnie przez pana ministra. Ja na sugestię pana ministra wysłałem w najbliższych dniach również zaproszenie, bo pan minister Zdrojewski chciał odwiedzić Lublin, bardzo dużo o działaniach w zakresie kultury i w zakresie inwestycji również tych, organizowania bazy dla kultury, słyszał i tu przyjedzie i wtedy będziemy kontynuować również rozmowy dotyczące programu.

Chciałem państwa poinformować, chociaż ta informacja oczywiście pojawiała się w prasie, że nasze liceum im. Staszica uzyskało pierwsze miejsce w rankingu szkół ponadgimnazjalnych w województwie lubelskim i 17. miejsce w rankingu perspektyw w Polsce. Jest to bardzo wysoka pozycja i chciałbym, korzystając z dzisiejszej okazji, pogratulować nauczycielom, panu dyrektorowi tego liceum.

Rozstrzygnęliśmy konkurs na miejskie witacze. Uważam, że dobrze, jeśli pojawią się przy trasach wjazdowych do miasta witacze. Chciałbym, żeby one były bardzo nowoczesne, żeby były wyposażone w ekrany albo ciekłokrystaliczne, albo w inny typ ekranu, tak, żeby można było na tych witaczach wyświetlać bieżące informacje o tym, co się dzieje w mieście. Konkurs został rozstrzygnięty – wygrała jedna ze studentek architektury Politechniki Lubelskiej. Ten projekt przedstawia trzy odwrócone litery „L” i nawiązuje do trzech kultur, które spotykają się w Lublinie. Witacz będzie wykonany z drewna i betonu architektonicznego. Chcielibyśmy w tym roku przynajmniej jeden taki witacz ustawić na trasie wjazdowej do miasta.

Odbyła się uroczystość otwarcia sądu elektronicznego, e-sądu w Lublinie. Jest to uwieńczenie starań, które dosyć długo trwały, bo sięgających chyba dwóch lat; ten sąd zaczął funkcjonować, znajdują tam, czy znalazło tam zatrudnienie kilkadziesiąt osób, nie jest to duże zatrudnienie, dla nas jest to ważne, żeby tego rodzaju instytucje, które się kojarzą z pewną nowoczesną technologią, którą stosuje się w sądownictwie właśnie, pojawiały się w Lublinie. W wymiarze prestiżowym, uważam, jest to bardzo ważne wydarzenie, bo jest to pierwszy i, jak się spodziewamy, jedyny sąd elektroniczny w Polsce.

W roku ubiegłym w mieście naszym pojawiła się, przypominam, Szkoła Sędziów i Prokuratorów – jest to również wydarzenie ważne, bo w zasadzie w Polsce druga taka szkoła powstać ma w Krakowie. Poza tym tego rodzaju szkoły znajdują się m.in. w Madrycie, Dijon, o ile przypominam sobie, w Paryżu.

Pozostałe wydarzenia, które miały miejsce w tym miesiącu, który minął, to są typowe wydarzenia, które w zasadzie się powtarzają, bardzo często są to, powiedziałbym, typowe spotkania.

Chciałbym jeszcze przypomnieć państwu, że Rada Przedsiębiorczości Lubelszczyzny przyznała nagrody dla najbardziej aktywnych polityków wspierających przedsiębiorczość na Lubelszczyźnie i wyróżnienie to otrzymał, oprócz pana posła Włodzimierza Karpińskiego, również po raz drugi pan prezydent Krzysztof Żuk, którego w tej chwili nie ma, a któremu chciałbym serdecznie pogratulować tego wyróżnienia.

Rada Przedsiębiorczości Lubelszczyzny uznała, że najbardziej ważne projekty, które mają stymulujący wpływ na rozwój gospodarczy naszego miasta, to budowa dróg, dróg ekspresowych – S-12, S-17, 19 oraz modernizacja trasy kolejowej łączącej Lublin z Warszawą i kolejne etapy budowy lotniska w Świdniku. Rada Przedsiębiorczości Lubelszczyzny stwierdziła, że Lubelska Strefa Ekonomiczna rozwija się dobrze i że w zasadzie, jeśli chodzi o te nowo utworzone strefy, jest ona, biorąc pod uwagę fakt pewnego spowolnienia gospodarczego, można oceniać jej rozwój jako dobry. W trakcie spotkania politycy obecni na tym spotkaniu złożyli podpisy pod deklaracją Rady Przedsiębiorczości, że będą czynić starania, będą lobbować – boję się użyć tego słowa, bo często jest ono używane w sposób taki, powiedziałbym, pejoratywny – na rzecz właśnie tworzenia tych połączeń komunikacyjnych, o których wspominałem. Ponadto, część polityków uzyskała rodzaj upomnienia od Rady Przedsiębiorczości w postaci budzików, które mają im przypominać, że powinni działać na rzecz naszego regionu i miasta.

Proszę państwa, zimę mamy w tym roku zupełnie inną niż parę lat temu, jest to taka zima, którą ja pamiętam z młodości, z dużą ilością śniegu, z wysokimi mrozami i to jest oczywiście dla nas wszystkich problem, jeśli chodzi o przejezdność dróg, jest to problem naturalnie dotyczący również wydatków na ogrzewanie – wszystkich obywateli to dotyczy; niestety, nasze środki, które przeznaczaliśmy na odśnieżanie miasta, bardzo szybko się wyczerpują – mam nadzieję, że one wystarczą – chociaż były zaplanowane w oparciu o te wieloletnie doświadczenia związane z tym, że Polska, czy Lublin, w Polsce, czy w Lublinie zmienia się klimat w kierunku ocieplenia – okazuje się, że może to nie do końca prawda – zauważyłem również, pewnie państwo też, że na niektórych naszych ulicach pojawiają się, na złączach zwłaszcza asfaltu, takie wybrzuszenia, muldy wynikające z działań mrozu, to jest bardzo typowe uszkodzenie o charakterze budowlanym związane z przemarzaniem gruntu i zwiększaniem objętości przez ten grunt, więc spodziewam się również, że trzeba będzie przeznaczyć więcej środków na remonty dróg związane, które zawsze wykonujemy po okresie zimowym. Ale zima, mroźna zima, śnieżna, to jest również możliwość wykorzystania tych warunków pogodowych do tego, żeby poszerzyć rekreację, jeśli chodzi o sporty zimowe i dlatego postanowiliśmy zbudować, niezależnie od tego, że działają nasze stałe ślizgawki, stałe lodowiska, na których zresztą obecnie już część młodzieży w pewnych godzinach może korzystać z nich darmowo, bez opłaty, to dotyczy również wyciągu narciarskiego, to chciałbym, żeby w Lublinie powstały przy szkołach, oczywiście w pewnym ułożeniu takim, żeby nasycić cały Lublin, lodowiska, ślizgawki bardzo klasyczne, które powstają w ten sposób, że się po prostu polewa wodę, a mróz robi swoje. Takich ślizgawek już powstało parę, tutaj około jeszcze 5-7 chcieliśmy wyznaczyć, żeby nasycić cały Lublin takimi lodowiskami dla dzieci i młodzieży, zwłaszcza chodzi o ten okres zbliżających się ferii.

Ja, korzystając z obecności tutaj przewodniczących rad osiedli, apeluję do państwa, żeby, jeśli mają państwo pomysły co do tworzenia tego rodzaju lodowisk w swoich osiedlach, to proszę się z nami skontaktować, myśmy wytypowali parę szkół – w tej chwili pięć chyba szkół – w których powstaną kolejne ślizgawki, natomiast biorąc pod uwagę, że to jest niewielki wydatek, a duża

– myślę – frajda, można by było jeszcze powiększyć liczbę tych ślizgawek. Ja, tak jak dotychczas, liczę na współpracę tak MPWIK-u, jeśli chodzi o rozliczenie wody, to będą obniżone koszty, również straży pożarnej. Dziękuję bardzo za uwagę państwu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Pani radna Monika Wac – bardzo proszę.”

Radna M. Wac „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja w tym punkcie dotyczącym informacji z działalności pana prezydenta pomiędzy sesjami, uprzejmie zwracam się do pana prezydenta, aby rozszerzył tę informację o wynikach kontroli przeprowadzonych w związku z inwestycją przy Szkole Podstawowej nr 23.

Zwróciłam się z oficjalnym pismem, natomiast otrzymałam od pana przewodniczącego odpowiedź, która mówi, że pan prezydent utajnia treść tej informacji. Jeśli rzeczywiście tak jest, to chciałabym znać podstawę prawną, na jakiej radni nie mają możliwości zapoznania się z kontrolą przeprowadzoną przez pana w tym wydziale i w związku z tą inwestycją. Także bardzo proszę, żeby pan prezydent raczył rozszerzyć swoją informację z działalności również o ten punkt. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Marcin Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Ja z kolei prosiłbym bardzo pana prezydenta o rozszerzenie informacji związanej z niniejszym punktem o kwestię, które pan prezydent nie raczył być ująć w swoim wystąpieniu, wyjazdu służbowego pani prezydent Elżbiety Kołodziej-Wnuk do Malezji, albowiem pani prezydent wielokrotnie oświadczała w mediach, iż wyjazd ten, który, jak media donosiły, być może był wyjazdem prywatnym, był wyjazdem służbowym. Podobno efektem finalnym tego wyjazdu były negocjacje dotyczące wymiany studentów, dotyczące inwestycji w mieście Lublin, inwestycji gospodarczych. Pan prezydent raczył być chwalić się licznymi sukcesami na polu współpracy z Ukrainą, o Malezji ani słowa nie wspominając.

Jednocześnie w tym kontekście chciałbym prosić pana prezydenta o kompleksowe wyjaśnienie, jakaż to była przyczyna, powód wyjazdu do ministerstwa w sobotę, do ministerstwa infrastruktury, gdy w sobotę ministerstwo nie pracuje, jakież dokumenty zostały tam dostarczone, no i co było efektem finalnym tego wyjazdu również tam. Czyli po prostu, panie prezydencie, proszę o kompleksowe wyjaśnienie wyjazdu, rzekomo służbowego, do dwóch miejsc pani Elżbiety Kołodziej-Wnuk. Nie widzę tutaj w zapisie informacji na ten temat, nie słyszałem tego z ust pana prezydenta. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Sylwester Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Myślę, że gorszej informacji o działalności prezydenta między sesjami, jaką usłyszeliśmy w dniu dzisiejszym, to dotąd nigdy nie słyszeliśmy, bo oto pan prezydent był łaskaw wspominać o licznych spotkaniach oplatkowych, o licznych wydarzeniach kulturalnych, o witaczach, o nagrodach dla polityków, a właściwie pan prezydent nie wspominał, nawet w jednym zdaniu, jak wyglądała ta działalność prezydenta, czyli osoby, która zarządza naszym miastem, jakie podjął decyzje w tym czasie. Wspominaliśmy na ostatniej sesji, zauważyliśmy brak 300 tys. zł w budżecie na rzecz basenu. Wcześniej jeszcze, właśnie na ostatniej sesji pan prezydent zobowiązał się do tego, że będzie informował radnych o zarządzeniach, które wydał, czyli fakt o tym, co zrobił i jak zarządzał miastem między sesjami. Dzisiaj w ogóle nie mieliśmy takich informacji. Pan prezydent zauważy muldy, wybrzuszenia, a co pan prezydent zrobił z tymi muldami, wybrzuszeniami? – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – Ja myślę, że każdy to zauważył, ale od prezydenta miasta chciałbym usłyszeć, jak wyglądała ta działalność, co pan prezydent zrobił, aby temu zapobiec.

Pan prezydent spodziewa się tego, czy innych rzeczy; pan prezydent chciałby, żeby były lodowiska. Panie prezydencie, co pan zrobił, żeby takie lodowiska były właśnie wtedy, teraz, kiedy mamy te mrozy, co pan zrobił? Nie, co pan by chciał, tylko co pan zrobił. Bardzo dziękuję za uwagę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Paweł Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Proszę nie odbierać tego jako czystej polemiki – z sympatii mówię. Ja zrozumiałem to w sposób, od tyłu mówiąc, w sposób jednoznaczny. Pan prezydent po prostu wydał odpowiednie polecenia, w celu powstania lodowisk, traktując to jako rzecz normalną, a poinformował państwa, nas wszystkich poinformował o tym w odpowiednim momencie. Ja to tak odbierałem i nie jest to żadne chciejstwo. Być może pan prezydent, jak zwykle delikatny, używa słów, które mogą się wydawać formą przypuszczającą, ale z tego, co ja wiem, to funkcjonują lub robione są w niektórych miejscach już lodowiska, natomiast nie chciałbym być w skórze małych dzieci, które przy 20-stopniowym mrozie korzystałyby z tych lodowisk. Dopiero doprowadzenie temperatury, dopiero temperatura, która jest dogodna do takiej działalności może powodować otwarcie lodowisk.

Natomiast co do muld, to pan prezydent faktycznie powinien chyba – przepraszam za żarty – ale pan Tułajew chyba zażartował: co zrobił pan prezydent, żeby nie było muld. No, nie chuchał, nie dmuchał, nie podgrzewał i zrobiły się muldy. Zimę sprowadził na miasto. To jest faktycznie straszne.

Także ja myślę, że nie na miejscu jest tego rodzaju... No, może inaczej, niezbyt fortunne są tego rodzaju uwagi, które służą w istocie rzeczy popisom retorycznym. Ja mam nadzieję tylko, że zostaną też w sposób taki właściwy ocenione. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Radny M. Nowak „Ja przepraszam bardzo, ale odnoszę wrażenie, że pytania były kierowane do prezydenta Adama Wasilewskiego, być może w sercu i umyśle pana radnego Bryłowskiego odżył okres prezydentury, ale naprawdę nie dyskutujemy w tym punkcie. Popisy retoryczne to z pana strony jedynie płyną tutaj, zresztą takiej średniej jakości, bo dyskutujemy zupełnie o czymś innym, dyskutujemy o poważnym problemie, a nie o kwestii wybrzuszeń, muld i lodowisk. To jest jedno z pytań, są również zadane pytania w kwestii bardzo poważnej, w kwestii być może nadużyć, jeżeli chodzi o stosowanie środków publicznych i jeżeli chodzi o fałszowanie dokumentów i tutaj chcielibyśmy usłyszeć kompleksowe wyjaśnienia na ten temat. Być może problemu nie ma, ale jak czytamy w enuncjacjach prasowych, problemy się pojawiły. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan prezydent... Pan radny Podgórski, bardzo przepraszam.”

Radny Stanisław Podgórski „Panie Przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jesteśmy w punkcie Informacja o działalności Prezydenta pomiędzy sesjami. Radni wnioskowali o rozszerzenie informacji pana prezydenta na temat jego działalności pomiędzy sesjami. Działalność prezydenta obejmuje również, jak rozumiem i wszyscy tak chyba rozumiemy, działalność jego służb, co radni mają prawo wnosić, o rozszerzenie informacji. Bardzo proszę, pan radny Podgórski.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja mam uwagę do prowadzenia sesji przez pana przewodniczącego, dlatego, że pan powinien przywoływać kolegów do rzeczy, jeżeli tematyka odbiega od punktu, w którym jesteśmy i te zapytania mogą być w interpelacjach, oczywiście, natomiast one nie są zasadne w tym punkcie; i rzeczywiście troszeczkę gubi nam się tutaj porządek sesji. Dlatego prosiłbym, panie przewodniczący, żeby pan zwrócił uwagę i jeżeli rzeczywiście to znacząco odbiega, to o przywoływanie do rzeczy, ewentualnie przechodzenie do następnego punktu, jeżeli już jest wyczerpany i są tylko takie głosy. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Chciałbym zwrócić uwagę pana radnego na to, iż bardzo bacznie obserwuję przebieg tej sesji i jeżeli radni wnioskuje o rozszerzenie informacji pana prezydenta na temat konkretnych rzeczy pomiędzy sesjami, które się zdarzyły, to mają do tego prawo – tak ustaliliśmy w gronie prezydium Rady i tak też będziemy poczynać...”

Radny S. Podgórski „Panie przewodniczący, jakie prezydent mógł podnieść w związku z tym sprawy odnośnie brakujących 300 tys. zł, które, nie wiem, czy są brakujące, na razie bierzemy w cudzysłowie „brakujących”, między sesjami.

No, to są sprawy, jeżeli mówimy o budżecie, to zmiany w budżecie można dokonać tylko w formie uchwały, w związku z tym pytanie w tym zakresie jest bezzasadne. Można o to oczywiście pytać w interpelacjach, można mieć wątpliwości, można wnioskować, można, nie wiem, wnioskować o zmianę w budżecie, można to wypracować w komisjach, natomiast pytanie, co prezydent robił w międzyczasie z brakującymi pieniędzmi, to po pierwsze, nie wiadomo, czy one brakują, a po drugie, to nie jest treścią tego punktu. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Myślę, że niedokładnie słuchał pan wypowiedzi pana przewodniczącego Tułajewa. Pan przewodniczący Tułajew oczywiście powtórzy jeszcze raz wniosek i bardzo proszę o słuchanie.”

Radny S. Podgórski „Dla mnie nie musi powtarzać, chyba że dla pana.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Te wątpliwości, które właśnie tutaj przytoczyłem, widać wyraźnie, że one jak najbardziej są zasadne. Panie radny, ja myślę, że pan na pewno już powinien wiedzieć o tym, że zmiany w budżecie oczywiście dokonujemy poprzez uchwały, ale również są możliwe poprzez zarządzenia pana prezydenta i właśnie w tej materii pytam o to. Ale rozumiem, że może pan radny nie słyszał o zarządzeniach pana prezydenta w sprawie zmian. Szanowni państwo...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale bardzo bym prosił bez wycieczek osobistych względem siebie, bardzo o to proszę.”

Radny S. Tułajew „Tak. Panie prezydencie, te moje wątpliwości co do zarządzania miasta, ja uważam, że są słuszne. Ja pytam pana, odpowiada prezydent Bryłowski. I wyraźnie słyszeliśmy, że pan prezydent zauważył i dalej nie było żadnego efektu, nie wiadomo, czy coś się stało, czy nic się nie stało, czy to jest źle, czy dobrze, bo pan prezydent zauważył. Później pan prezydent jednoznacznie stwierdził, że pan prezydent chciałby, żeby były lodowiska, nawet prosi, aby rady osiedli zainteresowały się tą sprawą. Przypomnę też, że nie mamy rad osiedli, mamy rady dzielnic.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale bardzo proszę, panie radny, o doprecyzowanie informacji – pan radny Podgórski o to prosi – więc o skrócenie wypowiedzi, sformułowanie...”

Radny S. Tułajew „Panie przewodniczący, mój wniosek jest prosty: aby pan prezydent skupił się w swojej informacji o działalności między sesjami na to, co zrobił dla miasta, nie z kim się spotkał, na takim oplatku, czy takim, tylko jakie wydał zarządzenia, co polepszyło życie mieszkańców naszego miasta, jak wyglądają finanse, czy coś zmieniane było w tym okresie, czy nie, jakie były wydane zarządzenia w tej sprawie. Chcę zobaczyć w tej informacji, że pan prezydent zarządza naszym miastem, a nie jedynie nim administruje, bądź co gorsze, po prostu trwa.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja myślę, panie radny, że prezydent przedstawił informację na temat swojej działalności, bo spotkania i te rzeczy, które pan prezydent podnosił, również mieszczą się w tym punkcie. Państwo radni, oczywiście, macie prawo rozszerzać tę informację i pytać o konkretne poczynania pana prezydenta, ale pan prezydent, myślę, również to, co przedstawia, również to się mieści w tym punkcie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. Ja, przysłuchując się tym wypowiedziom, pozostawiając na boku złośliwości niektórych osób, nie ostatniego mówcy, nie, ja nie rozumiem, taka jest po prostu pora, przysłuchując się tej dyskusji, pamiętam i wiem, co było przedmiotem zawsze, nie zazwyczaj, tylko zawsze, informacji prezydenta. I jestem zaniepokojony dwoma rzeczami: pierwszą – przeniesieniem interpelacji, które Rada tak ostatnio z różnych powodów, usprawiedliwionych zresztą, likwidowała z programu i wydaje mi się, że to jest przyczyną tego rodzaju przesuwania punktów, bo to było wyraźne przesuwanie punktów – to, że nie zaistniały już chyba od dobrych czterech sesji, co jest zasługą – teraz użyję tego samego tonu, który jest używany, był używany przed chwilą, czyli demagogicznego – jest to zasługą – w cudzysłowie – pana przewodniczącego, który w niewłaściwy sposób organizuje przebieg sesji i nie ma interpelacji. W związku z tym, panowie, państwo radni zniecierpliwieni zadają interpelacje, kiedy tylko mogą. To jest pierwsza sprawa. Druga – no, niestety trzeba to powiedzieć – zbliżają się wybory, więc zaczynają się harce.

Dziękuję uprzejmie i bardzo proszę pana przewodniczącego o to, żeby były interpelacje, żeby każdy mógł się wypowiedzieć w zapytaniach i interpelacjach i żeby nie powodowało to takich sytuacji, że nie możemy do meritum przystąpić, bo państwo radni mają akurat na początku pytania. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Myślę, że gwoli li tylko przyzwoitości z pana strony, przyzwoitości – ja już nie proszę o nic więcej - należałoby przyznać, o czym pan dobrze wie, że kwestia zdejmowania z porządku punktu Interpelacje i zapytania to woła Wysokiej Rady, następuje to na wniosek kogoś z radnych, nigdy na mój wniosek, panie przewodniczący – li tylko przyzwoitości i minimalnej kultury politycznej. Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Targoński.”

Radny Zbigniew Targoński „Szanowni Państwo Radni! Uważam, że pytania i postulaty o rozszerzenie informacji prezydenta z jego działalności między sesjami mieszczą się w tym punkcie. Jeżeli państwo radni będą kwestionować to, to nam nic innego nie pozostanie, tylko wprowadzić dodatkowe punkty na sesji Rady: informacja o tym i o tym jako jeden punkt, informacja o tym i o tym jako drugi punkt; i proszę, nie zmuszajcie nas do wprowadzenia dodatkowych punktów, które staną się bardziej szerokie i bardziej szczegółowe, niż takie pytania i prośby o uzupełnienie informacji prezydenta. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Daniewski był pierwszy.”

Radny L. Daniewski „Dziękuję, pani przewodniczący. Chciałbym zwrócić się do pana z prośbą, żeby pan jednak wrócił do Statutu i przestrzegał Statut.

Otóż, proszę państwa, nie wiem, za pana tutaj sprawowania funkcji przewodniczącego jest jakiś zwyczaj w tej chwili, nowy zwyczaj zadawania pytań. Przypominam państwu, że to nie jest sprawozdanie prezydenta z jego działalności, tylko to jest informacja. Zwyczajowo, nigdy nie było do tej pory, przypominam, nie było dyskusji nad informacją, proszę państwa. Natomiast odsyłam wszystkich państwa i pana przewodniczącego proszę też, żeby powołał się na § 40, że zapytania radnych w sprawach aktualnych problemów miasta, w celu uzyskania informacji o konkretnym stanie technicznym, zwraca się dokładnie w innym punkcie. Natomiast to jest informacja i nie przeprowadza się dyskusji. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani przewodnicząca Monika Wac, pan przewodniczący Widomski, a następnie pan przewodniczący Siczek.”

Radna M. Wac „Szanowni Państwo! Zwracam się tutaj również do kolegów z Platformy Obywatelskiej. Cały problem polega na tym, że ja, pisząc interpelację w tej kwestii dotyczącej inwestycji przy Szkole Podstawowej nr 23, nie uzyskam takich informacji, ponieważ z nieznanych mi powodów pan prezydent wyniki tej kontroli utajnił dla radnych. W związku z tym nie mam innej możliwości, jak tylko prosić pana prezydenta o to, aby raczył rozszerzyć swoją informację ze swojej działalności pomiędzy sesjami o tę właśnie informację dotyczącą tej kwestii, a w innym wypadku będę prosić szanownych państwa radnych, aby wprowadzili taki punkt do porządku obrad, ponieważ na normalnej drodze, jak pan radny Daniewski raczył zauważyć, nie jestem w stanie uzyskać żadnej informacji. W związku z tym zwracam się do pana prezydenta, aby poczynił to publicznie, taką informację przekazał wszystkim radnym, a jeśli są jakieś przepisy, które mówią o tym, że takie informacje są tajne dla radnych, to bardzo proszę o opinię prawną i o podstawę prawną takiego, a nie innego rozstrzygnięcia. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Ja tylko gwoli wyjaśnienia, bo tutaj od państwa radnych miałem pytania przed dzisiejszą sesją w sprawie tego, że otrzymałem odpowiedź od prezydenta informującą mnie o wynikach audytu – rzeczywiście to otrzymałem. W treści pisma, gdzieś mniej więcej pośrodku pisma jest wpleciona również prośba prezydenta o zachowanie poufności tych informacji. Jednocześnie informuję, że dla mnie jest niejasne, że jest to poufne, z uwagi na fakt, że poszło to oficjalnie przez sekretariat prezydenta, przez Biuro Obsługi Mieszkańców jako pismo jawne, przez sekretariat Biura Rady, a także istnieje w oficjalnym obiegu wewnętrznym Mdok w Urzędzie Miasta. W związku z tym każdy z państwa radnych, gdyby chciał, był w sekretariacie, może się z tym zapoznać, ono nie jest schowane w sejfie. Nie wiem, dlaczego. Dlatego pytanie jest być może zasadne do prezydenta, że

mimo że jest jawne, dlaczego jest tajne. – (**Głos z sali** – wypowiedź poza mikrofonem, nie możliwa do odtworzenia) – Ale panie przewodniczący, sytuacja jest taka, że prezydent miasta prosił mnie o poufność informacji zawartych w tym piśmie i radca prawny, pan mecenas Wójtowicz mówi, że dysponentem pisma jest prezydent miasta, ja nie mogę go radnym udostępnić, więc może prezydent miasta wyrazi na to zgodę. Powtarzam raz jeszcze, że pan mecenas Wójtowicz poinformował mnie, że osobą, organem, który niejako wyprodukował niniejszy dokument, jest prezydent miasta i on ma prawo upublicznić go na zewnątrz, więc jeśli się mylę, panie mecenasie, proszę mnie poprawić; tak też jest. Natomiast nie jest to *de facto* dokument poufny, bo tak jak mówię, zapoznało się z tym co najmniej kilkanaście osób w Urzędzie, łącznie z sekretarkami, z pracownikami Biura Obsługi Mieszkańców, powędrowało to w sposób jawny wszędzie, więc jest to trochę dziwne, dlaczego radni nie mogą się zapoznać z tą informacją. Bardzo proszę, pan radny Widomski.”

Radny Michał Widomski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja myślę, że ta kwestia, którą poruszył pan radny Tułajew, to jest bardzo istotny problem, jeżeli chodzi o merytoryczność odpowiedzi. I to nie jest tak, że radni mogliby sobie zadać interpelację, tylko prezydent raczej wie, co ważnego dzieje się w trakcie tych rzeczy między sesjami. A ja odnoszę wrażenie, że ucieka trochę od spraw trudnych. I myślę, że jako radni też na Komisji Budżetowo-Ekonomicznej staramy się te trudne sprawy, między innymi te, o której mówił pan radny Nowak, załatwiać naprawdę bardzo delikatnie. Jeśli my w pewnych kwestiach postępujemy dosyć delikatnie, to oczekujemy, że prezydent przynajmniej w tej kwestii udzieli pełnej informacji i zastanowi się nad tym, jak o tych trudnych kwestiach powiedzieć. Dla mnie jest to pewien wyznacznik, bo jeśli jakiś temat zajmuje ileś miejsca w prasie, interesuje mieszkańców, są komentarze w Internecie, to jest ważna rzecz i bulwersująca i ją po prostu jakoś tam należy wyjaśniać. Gdyby to wyszło od pana prezydenta, zostałyby to załatwione, myślę, w sposób dosyć delikatny, natomiast co do tej informacji myślę, że pan radny Daniewski zaprzeczył sobie w wypowiedzi, bo z jednej strony powoływał się na Statut, a z drugiej mówił „zwyczajowo”. No więc zwyczajowo, to nie Statut i dokładnie. No, zwyczajowo tak było, że każdy ziewał przy informacji prezydenta z działalności, bo po prostu niczego tam nie było istotnego i rzeczywiście niczego nie mogliśmy się dowiedzieć. Natomiast te interpelacje, to chciałem przypomnieć, że skończyliśmy o 2.30 ostatnią sesję i nie jest to wina pana przewodniczącego, tylko tego, że nad budżetem pracowaliśmy na sesji, zamiast pracować na komisjach, dlatego, że prezydent z nami nie podejmował rozmowy. I to tyle, bo mogliśmy ten budżet... Debata budżetowa trwała dwie godziny, ale zaczęła się o godz. 12.00 w nocy, zamiast zacząć się o godzinie 12.00 w południe. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Krzysztof Siczek – bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ja tylko chciałem powiedzieć z doświadczenia dzisiejszej sesji, panie przewodniczący, drodzy państwo, z doświadczenia dzi-

siejszej sesji. Miałem pytanie do informacji, którą złożył, przedstawił nam przewodniczący Rady Miasta. Miałem pytanie? Miałem. Poprosiłem go o rozszerzenie informacji? Poprosiłem. Rozszerzył? Rozszerzył. Odpowiedział? Odpowiedział. Dziwnie, że radni Platformy wtedy nie zwracali uwagi na Statut miasta. Drodzy państwo, można o taką informację poprosić prezydenta. Dziękuję serdecznie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, proszę.”

Prez. A. Wasilewski „Odpowiadam pani radnej Wac. Pan przewodniczący otrzymał wyjaśnienia dotyczące sprawy, która – przypomnę – w tej chwili jest złożona w prokuraturze i toczy się, jest wszczęte śledztwo w tej sprawie, wszystkie dokumenty dzisiaj, w tej chwili pani Morow jest w prokuraturze, i tam przekazała. Z informacji, które mam od naszych prawników, wynika, że nie powinienem udzielać tych informacji radnym. Natomiast pozostaje kwestia, czy te informacje powinny być udzielone, bo jest też wniosek Komisji Rewizyjnej w tej sprawie i ja to sprawdzę. Uważam, że jeśli sprawę przejęła prokuratura i wszczęła śledztwo, to państwo powinni żądać tych informacji od prokuratury. To, jeśli chodzi o panią Wac i pytanie związane z tą kwestią.

Jeśli chodzi o pytanie pana radnego Nowaka, dotyczące wyjazdu pani prezydent do Malezji, to nie traktuję tego wyjazdu jako wyjazd służbowy, sprawa jest również badana przez prokuraturę. Jeśli pana radnego interesują te sprawy, proszę się zwrócić do prokuratury, wszystkie dokumenty tam przekazemy, zgodnie z żądaniami prokuratury. Z tego, co wiem, pani prezydent spotkała się w Malezji z pewnymi instytucjami, co oczywiście, moim zdaniem, może się zdarzyć w czasie urlopu wypoczynkowego, bo ja również wyjeżdżając na urlop kiedyś miałem takie spotkanie półsłużbowe.

Odpowiadając panu Tułajewowi na pytanie, chciałem powiedzieć, że tego rodzaju muldy powstają z przemarzania gruntu, na połączeniach między dywanikami asfaltowymi przepływa woda, a woda zamarzając zwiększa o 9% swoją objętość, w związku z tym następuje wybrzuszenie asfaltu. Nie miałem możliwości podgrzewania tych płyt asfaltowych, stwierdzam to, mówiąc o tym państwu wcześniej, że będziemy musieli wyasygnować w przyszłym sezonie więcej pieniędzy na remonty niż dotychczas to było, bo poprzednie zimy prawdopodobnie, znaczy na pewno nie spowodowały takich uszkodzeń, jak ta zima; zima nie jest ode mnie zależna.

Wracając do kwestii lodowisk, chciałem państwa poinformować, że wytypowaliśmy siedem, czy pięć boisk w szkołach, które znajdują się na terenie Lublina, poza tym na trzech boiskach, na trzech lodowiskach już można jeździć, tych siedem najbliższych będzie zalane lada dzień wodą. Informuję również, że w związku z zimą, o czym już mówiłem, również nasz MOSiR podjął działania takie, żeby ułatwić młodzieży szkolnej korzystanie z zimowej rekreacji.

To są, myślę, wszystkie odpowiedzi, które mogę państwu teraz złożyć.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Pani przewodnicząca Monika Wac.”

Radna M. Wac „Nie, no pan prezydent sobie chyba raczy z nas żartować. Czyli rozumiem, że w każdej kwestii, w której prokuratura raczy zająć się jakąś sprawą w Urzędzie, pan prezydent będzie odmawiał radnym informacji i dostępu do dokumentów, bo tak pana wypowiedź rozumiem. W związku z tym, co z pismem, które skierował pan, wyjaśniającym do pana przewodniczącego Piotra Kowalczyka? I na jakiej podstawie pan nadaje klauzulę „tajne i poufne”? A jeśli ma pan opinię radców prawnych, to bardzo proszę na piśmie o tę opinię radców prawnych, z podaniem konkretnego przepisu, który zabrania udostępniania w przypadku prowadzenia przez prokuraturę wyjaśnień ze strony prezydenta miasta.”

Prez. A. Wasilewski „Proszę bardzo, ja poproszę pana mecenasa Dubiela o wyjaśnienia.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie mecenasie.”

Koordynator Biura Obsługi Prawnej UM Zbigniew Dubiel „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Otóż, wyjaśnię, bo być może wkrađło się jakieś nieporozumienie tutaj słowne.

Z informacji, którą uzyskałem z Wydziału Audytu i Kontroli – tak jak prezydent powiedział, w tej chwili pani dyrektor jest w prokuraturze – wynikało, że czynności, które były przeprowadzone przez ten Wydział, nie były czynnościami audytu ani kontroli. Ten Wydział przeprowadzał tzw. ocenę ryzyka. Ja bazowałem na tej informacji, którą powziąłem. Zgodnie z art. 284 ustawy o finansach publicznych, obecnej ustawy o finansach publicznych, informację publiczną stanowi plan audytu oraz sprawozdanie z wykonania audytu, natomiast inne czynności przeprowadzone przez audytora wewnętrznego w trakcie prowadzenia audytu wewnętrznego nie stanowi informacji publicznych. Ale tutaj nie widzę jakichkolwiek przeszkód i problem był w doręczeniu panu przewodniczącemu i takich informacji pan przewodniczący nie otrzymał, załączników dokładnie, prawda, dokumentów, które związane były z oceną ryzyka. Natomiast pan przewodniczący otrzymał kompleksową – oczywiście jeżeli będzie potrzeba – informację i nie widzę jakichkolwiek przeszkód, żeby taką informację otrzymali radni, czy komisja. Pan prezydent tego nie powiedział. Tu jest problem z doręzeniem dokładnie tych dokumentów dot. oceny ryzyka, natomiast informację, jaka wiąże się szczegółowo z tymi dokumentami, możemy przedłożyć Wysokiej Radzie. Przedkładając tę informację panu przewodniczącemu, z tego co wiem, nie wiedzieliśmy, że również czy komisja, czy inny radny o to prosi; także na pewno nie jest to informacja tajna, nie jest to dokument tajny i tak, jak tutaj pan mecenas powiedział, bo rozmawialiśmy, z uwagi na tę prośbę o poufność, prezydent jest dysponentem tej informacji, na pewno przedłożymy taką informację wszystkim radnym, czy komisji, która będzie sobie tego życzyła.

Jeszcze raz powtórzę, że podstawą do nieudostępniania dokumentów, a do przedłożenia informacji była informacja z audytu, że nie był to audyt, nie były to czynności audytu, a tzw. ocena ryzyka. W związku z tym ustawa, tak

jak powiedziałem, o finansach publicznych... audyt i sprawozdanie, natomiast pełną informację, bez doręczenia dokumentów, oczywiście jesteśmy w stanie doręczyć. Ta ostrożność związana z prokuraturą, oczywiście nie tyle z prokuraturą, co z nieujawnianiem informacji wynikała z tego, że wtedy, kiedy pisaliśmy tę informację, nie mieliśmy jeszcze jakichkolwiek danych, czy prokuratura wszczęła postępowanie; baliśmy się, aby nie naruszyć dobra tego postępowania pewną informacją. W tej chwili już wiemy, że to postępowanie jest wszczęte, dzisiaj są składane wyjaśnienia, w związku z tym te wszystkie informacje, które płyną ze strony prezydenta, ze strony urzędu, na pewno już w tym momencie, że tak powiem, nie mogą zakłócić przynajmniej biegu tego postępowania, czy wpłynąć na wszczęcie. Dziękuję bardzo. Jeśli będą pytania, odpowiem."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Zanim dopuszczę państwa radnych, panie mecenasie, poproszę tylko o sprecyzowanie. Ja rozumiem, że dokumenty źródłowe są objęte klauzulą, poszły do prokuratury... To rozumiem, nie są dokumentami jawnymi i z tym mogę się zgodzić, natomiast rozumiem również, że wyjaśnienia pana prezydenta, które zostały skierowane do mnie, są do wglądu również przez państwa radnych, tak?”

Radca pr. Z. Dubiel „Tak uważam, że tutaj nie ma... Mogą być, ta informacja może być udostępniona, nie ma tutaj jakiegokolwiek innej relacji pomiędzy przewodniczącym a radnymi, czy komisją. Jeśli udostępnił ją panu przewodniczącemu, to oczywiście tak samo każdy inny radny, czy komisja może ją otrzymać. Prosililiśmy o tę poufność bardziej z uwagi na zewnętrznych adresatów. Może powinno to być sprecyzowane w tym piśmie, że o zachowanie poufności z uwagi na innych adresatów niż radni, czy komisja. Natomiast oczywiście, jeżeli mógł otrzymać tę informację przewodniczący, to może otrzymać tak samo i każdy radny, czy też komisja i nie widzę tutaj jakiegokolwiek, że tak powiem, różnic w dostępie do tej informacji pomiędzy przewodniczącym a radnymi.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Rozumiem i dziękuję bardzo. Ta informacja jest dostępna oczywiście w Biurze Rady Miasta. Bardzo proszę, pan przewodniczący Widomski.”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja myślę, że takie same wyjaśnienie należy nam się w przypadku pytania pana radnego Nowaka, jeśli chodzi o informację dotyczącą tego wyjazdu. Mogę powiedzieć tyle, że Komisja Budżetowo-Ekonomiczna badała kwestię stosowania procedur i tutaj procedury są na tyle jasne, że nie ma żadnego niebezpieczeństwa. Tam chodziło po prostu o kwestię taką, że była deklaracja wyjazdu w inne miejsce, niż ten wyjazd faktycznie miał miejsce, na spotkania również z konkretną osobą, w związku z czym ja przeglądałem te dokumenty, tak to wygląda, więc wydaje mi się, że to pan prezydent powinien po prostu z tego wyciągać wnioski, a nie zmieniać prawo. Natomiast ja przyznam, że odpowiedź pana prezydenta, jaką usłyszeliśmy, kompletnie niezgodna z prawem, jeżeli

chodzi o ten protokół, zaczynam się zastanawiać, czy to był wyjazd do Malezji, czy do Chin może, że będziemy mieli jakieś utajnianie materiałów. Ja oczekuję, panie prezydencie, odpowiedzi, z jakimi inwestorami pański zastępca, wyjeżdżając na wyjazd służbowy się spotkał, i tyle, nie z pewnymi podmiotami. Panie prezydencie, naprawdę, konkretne rzeczy, nas interesują konkretne informacje. Jeśli takie spotkanie było z konkretnymi osobami, co zostało załatwione, co zostało powiedziane. Tyle, dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja odnoszę wrażenie, panie prezydencie, że rodzi nam się nowy zwyczaj odsyłania radnych do prokuratury po informację dotyczącą działalności pana współpracowników. To może, panie prezydencie, wkrótce zaczniemy interpelacje kierować do prokuratury? Po to pytamy pana prezydenta, żeby uzyskać kompleksową informację. W zasadzie radny Widomski sporo wątków mojej wypowiedzi poruszył. Oczekujemy od pana prezydenta, by pan powiedział, jaki jest efekt finalny tego wyjazdu, jeżeli nawet była tam symbioza wyjazdu prywatnego i służbowego, bo rozumiem, że ze spotkań biznesowych, spotkań gospodarczych są jakieś protokoły, są jakieś wnioski, są jakieś efekty finalne – to po pierwsze.

Po drugie – poruszałem jeszcze wątek wyjazdu do ministerstwa, gdzie pan prezydent wypisywał pani prezydent delegację. W związku z powyższym chciałbym się dowiedzieć, czy pani prezydent dojechała do tego ministerstwa, bo jeśli chodzi o enuncjacje prasowe, zrozumiałem, że nie, a więc czy zachodzi tutaj ewentualne fałszerstwo dokumentu; czy pan prezydent miał wiedzę, czy też pan prezydent na ten temat nic nie wiedział. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Monika Wac.”

Radna M. Wac „W związku z opinią tutaj pana radcy prawnego, to bardzo proszę, ponawiam swój wniosek, aby w związku z tym, skoro informacja nie jest informacją tajną, pan prezydent przedstawił informację ze swojej działalności, a mianowicie, jakie są wyniki kontroli inwestycji w Szkole Podstawowej nr 23, tutaj, na sesji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Oczywiście, i pan przewodniczący, i radni zrobią to, co będą chcieli. Ja tylko przestrzegam przed próbą takiego wychodzenia przed szereg. Pan prezydent mówił, że skierował, bo to on skierował, sprawę do prokuratury. Jest postępowanie w toku. Każdy, kto teraz wystąpi i zacznie składać jakiegokolwiek oświadczenia i sprawozdania, niech się liczy z tym – ja to tylko przypominam – że może być uznane to, że posiada wiadomości ważne dla toczącego się postępowania i pewnie może być wezwany do złożenia wyjaśnień w odpowiednim miejscu. –

(**Głos z sali** „Pójdziemy.”) – Dobrze, proszę mi dać dokończyć. Proszę sobie nie kpić, bo to nie jest przedmiot kpin, ani do prowadzenia kampanii wyborczej.

Proszę państwa, jeżeli jest złożona informacja przez pana prezydenta, która się w tej chwili wyjaśniła, i słusznie, że można się z nią zapoznać, to proszę uprzejmie się z nią zapoznać. Natomiast wzywanie pana prezydenta, czy kogokolwiek do składania wyjaśnień *ad hoc* w sprawie, w której toczy się, bez przygotowania, *ad hoc*, w sprawie, w której toczy się postępowanie karne, nie wiem zresztą, w jakim ono jest stadium, ze strony państwa jest nieostrożnością i ze strony prezydenta byłoby nieostrożnością. Jeżeli pan przewodniczący chce, można przeczytać informację, która do pana została złożona, przeczytać można w Internecie, w każdym innym miejscu, zadać odpowiednie pytanie, ale na pewno nie zrobić z tego przedmiotu całej sesji. I bardzo bym prosił uprzejmie, aby znać proporcje w postępowaniach. Postępowanie karne ma to do siebie, że się nikogo nie skazuje, zanim się nie przeprowadzi spokojnego, rozważnego postępowania. A teraz wyciąganie tego w jednym miejscu i robienie z tego, nie wiem, śledztwa *ad hoc* nie ma sensu. Do tego się trzeba przygotować. Już wszyscy wiemy, co się mniej więcej stało i możemy nabierać sobie pewnego wstępnego przekonania, ale nie do nas należy osądzanie tego, jak to się zakończy.

Ja bym bardzo państwa prosił, tak po koleżeńsku i grzecznie, aby podejść z umiarem i z rozwagą do toczących się postępowań karnych, dlatego, że to jest jak z wojną – łatwo je zacząć, ale nigdy nie wiadomo, jak się skończą. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Ja myślę, że radni pytają, nie osądzają, tylko proszą o złożenie wyjaśnień. Przed chwilą pan mecenas Dubiel stwierdził jasno, że ta odpowiedź jest jawna, w związku z tym nie ma przeszkód, żeby prezydent opowiedział o tej odpowiedzi. Zresztą dodam, że na wniosek pana radnego Zdzisława Drozda, przewodniczącego Komisji Rewizyjnej oraz pani przewodniczącej Moniki Wac, szefowej Komisji Gospodarki Komunalnej poleciłem skserować odpowiedź, więc państwo radni, przynajmniej dwoje państwa, którzy występowali na piśmie o udostępnienie tej informacji, ją pewnie dostaną. Ale pytanie pani radnej zawisło w powietrzu i jak powiedział pan mecenas Dubiel, chyba nie ma powodów do tego, żeby nie udzielić odpowiedzi, chyba, że pan prezydent nie chce, co będzie też poniekąd zrozumiałe.”

Prez. A. Wasilewski „Zgodnie z odpowiedzią pana mecenas Dubiela, o czym właściwie w tej chwili się dowiedziałem, ale to też wynika z zaawansowania tego postępowania prokuratorskiego, ta odpowiedź, którą przesłałem panu przewodniczącemu, w tej chwili może być upubliczniona. Ja nie będę się odnosić, nawet nie pamiętam oczywiście treści tej wypowiedzi dosłownej, jeśli pan przewodniczący uważa to za stosowne, proszę ją odczytać.

Natomiast, jeśli chodzi o panią radną Wac, ewentualnie możemy w świetle wypowiedzi pana mecenas powielić te odpowiedzi i przestać wszystkim radnym.

Natomiast, jeśli chodzi o pytania pana radnego Nowaka, to powiedziałem, że śledztwo jest w prokuraturze i ja panu mogę w tej chwili powiedzieć, że rzeczywiście, podpisałem tę delegację, nie jest nic dziwnego wcale, że to jest delegacja akurat na sobotę, ponieważ często też są wyjazdy i w soboty, i w niedziele służbowe. Prawdę mówiąc, ja podpisuję delegacje bardzo często biorąc pod uwagę dynamikę zdarzeń, które tutaj są, tych wyjazdów jest bardzo dużo, nieraz z dnia na dzień, nieraz z opóźnieniem podpisuję te delegacje. Tyle mogę panu powiedzieć.

Natomiast, jeśli chodzi też o działalność, czy pobyt pani prezydent w Malezji, to myślę, że będzie to wyjaśniane w tejże prokuraturze. Ja traktuję ten wyjazd jako wyjazd, powiedziałem, urlopowy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Michał Widomski.”

Radny M. Widomski „Znaczący, ja chciałem tutaj zwrócić na jedną rzecz uwagę. Myślę, że to warto też powiedzieć, bo ta sprawa, o której też pan radny Nowak mówił, ona nas bulwersuje, ale myślę, że jednak nikt z nas nie ma tutaj jakiegoś podejrzenia, że zaszło popełnienie przestępstwa i uważam, że te wyjaśnienia jednocześnie właśnie z donoszeniem do prokuratury na swojego zastępcę nie jest to właściwa metoda. I panie przewodniczący Bryłowski, rzecz myślę jest bardzo prosta. Tutaj naprawdę nikt nie ma aż tak strasznych podejrzeń, to pan prezydent to skierował. Swoją drogą dziwny to ma charakter, bo skoro podejrzewa, czy widzi, że uprawdopodobnione jest popełnienie przestępstwa, jednocześnie ma zaufanie – to już jest zupełnie inna kwestia. Gdybym był na jego miejscu, to po prostu bym tego nie zgłaszał, tylko bym sprawę dogłębnie wyjaśnił. Rozumiem, że moje pytanie, z jakimi inwestorami pan prezydent uznał, że jednak jest to prywatny wyjazd i nie otrzymamy odpowiedzi, żeby tam jacyś inwestorzy byli, z którymi byłoby spotkanie, i to też jest odpowiedź, myślę, że ona dla mediów jest bardziej istotna i dla mieszkańców, niż tutaj dla nas. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. A. Wasilewski „Ja chciałbym bardzo ostro zaprotestować w tym momencie. To jest bezczelność, mówiąc o tym, że ja złożyłem doniesienie na prokuraturę w związku z wyjazdem pani prezydent Kołodziej-Wnuk. Ja uważam, że to wydarzenie powinno się było zakończyć w ten sposób, jak się powinno zakończyć. Chciałem też powiedzieć państwu, że pani prezydent, wracając zadzwoniła do nas, że będzie rzeczywiście bardzo wcześnie na dworcu lotniczym i ja zgodziłem się na to, żeby pojechał po nią samochód służbowy, pod warunkiem, że oczywiście zwróci wszystkie koszty – taką podjąłem decyzję. Nie złożyłem doniesienia na panią Kołodziej-Wnuk, to prokuratura podjęła działania na podstawie publikacji prasowych. To chciałbym podkreślić i jest to dla mnie duża przykrość to, co usłyszałem od pana Widomskiego.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani przewodnicząca Monika Wac.”

Radna M. Wac „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja myślę, że to nie pan przewodniczący powinien odczytywać treść pisma, ponieważ jak tutaj dzisiaj usłyszeliśmy, dysponentem pisma, i rozumiem, że pan przewodniczący taką informację otrzymał, że dysponentem tego pisma, tej informacji wyjaśniającej jest pan prezydent, w związku z tym myślę, że to pan prezydent, jeśli ktoś powinien odczytywać treść tego pisma radnym, to właśnie pan prezydent, a nie pan przewodniczący. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy to jest jakiś wniosek, pani przewodnicząca?”

Radna M. Wac – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia.

Przew. RM P. Kowalczyk „Wniosek o odczytanie tego pisma, tak? Bardzo proszę, pan prezydent.”

Prez. A. Wasilewski „Stanowczo protestuję przeciwko temu, co się dzieje na tej sali. To jest tworzenie atmosfery prężierza. Ja podjąłem działania bardzo trudne – mówię o tym zawiadomieniu do prokuratury – na podstawie wyników tego audytu, o którym mówiliśmy, bo mieliśmy wątpliwości. Dostyc długo zastanawiałem się nad tym. Te wątpliwości – mam nadzieję – zostaną rozwiane przez prokuraturę w ten sposób, że osoby, które tam występują, nie będą oskarżone. Będę się cieszyć, jeśli będzie to takie rozwiązanie. I jeszcze raz powiem państwu, bo z reguły jestem spokojny, ale to, co państwo chcą zrobić tutaj, żeby tutaj zbudować prężierz i osoby, które akurat będą w tej prokuraturze przesłuchiwane, tutaj przez państwa były przesłuchiwane, to ja na to się nie zgadzam. Ja państwu wyślę, jutro państwo dostaną – każdy z was – odbitkę tego pisma.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie ma powodu, bo ja mogę za chwilę zarządzić, że radni to otrzymają, tylko że sam pan, panie prezydencie, przed chwilą powiedział, zwrócił się pan do mnie, że mogę to odczytać.”

Prez. A. Wasilewski „Tak, przepraszam, pomyliłem się, cofam to, co powiedziałem, panie przewodniczący, bo uważam, że to, do czego zmierza w tej chwili Rada, nie powinno być miejsca, nie może mieć miejsca na tej sali. Państwo otrzymają, bo ja nie miałem tej opinii dotychczas, że mogę udostępnić wszystkim – taka była opinia, że nie – teraz, skoro zostało wszczęte postępowanie, to każdy z państwa otrzyma tekst tego wystąpienia, które otrzymał pan przewodniczący. Nie będę, i też proszę pana przewodniczącego, żeby pan... Przepraszam za to, czego poprzednio nie zauważyłem, ale widzę, że sytuacja do tego zmierza, żeby stworzyć tutaj jakiś rodzaj sądu, no, nie powiem kapturowego, bo wszyscy mają odkryte twarze.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Monika Wac, pan radny Leszek Daniewski, pan radny Jan Gąbka, pan przewodniczący Michał Widomski – w takiej kolejności.”

Radna M. Wac „Panie Prezydencie! Ja pragnę panu zwrócić uwagę, że to pan i pańscy urzędnicy wprowadzają właśnie taką atmosferę, a mianowicie utajniając, zabraniając nam dostępu do informacji, i to nie jest pierwsza, jedyna sprawa. Wczoraj na Komisji Gospodarki Komunalnej usłyszałam oto takie sformułowanie, że prawnicy ratuszowi twierdzą, że radni nie będą mieli wglądu w umowy, które są po przetargach zawierane, chodziło konkretnie o kwestie związane z ul. Żeglarską, ponieważ jest taka opinia, że jeśli partner prywatny się nie zgodzi na udostępnienie takiej umowy, to radni takiej umowy, czy projektu umowy nie otrzymają. To państwo wprowadzacie taką atmosferę, że my mamy prawo sądzić, czy doszukiwać się jakichś niejasności. Proszę udostępniać dokumenty, nie posługiwać się opiniami prawnymi, które są doraźnie tworzone wtedy, kiedy są one dla pana wygodne i kiedy nie chcecie państwo udzielać nam jakichś informacji i nie będzie dochodziło, jak to pan raczył sformułować, do sądów kapturowych, bo myślę, że nikt nie chce na tej sali ustawić żadnego pręgierza. Po prostu żądamy informacji i nic więcej. I przypomnę jeszcze, że to pan prezydent napisał w piśmie do pana przewodniczącego, że te informacje są poufne. To nie radni, tylko pan prezydent. W związku z tym proszę nie obarczać winą Rady ani radnych o to, że żądają informacji, bo mamy do tego prawo, żeby żądać informacji. To państwo tych informacji nam nie chcą udzielić.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Chciałbym zgłosić wniosek formalny o zamknięcie tego punktu. Proszę państwa, nie róbmy sobie tutaj cyrku, naprawdę. Mieszkańcy Lublina czekają na podjęcie przez nas dzisiaj wielu ważnych uchwał – mogę przytoczyć: sprawa zmiany uchwały o sprzedaży lokali mieszkalnych, sprawa zagospodarowania Zalewu Zemborzyckiego, szkoły czekają na podjęcie uchwał w sprawie możliwości wydzierżawienia i tak dalej, a my zajmujemy się, proszę państwa, w tej chwili jakimś sądem i tak dalej.

Proponuję, panie przewodniczący, zamknięcie tego punktu i przełożenie tego na punkt „Interpelacje i zapytania” i „Wolne wnioski...”. Zajmijmy się w tej chwili merytoryczną stroną tej sesji, a pana przewodniczącego proszę, żeby pan nad tym czuwał, naprawdę, bo od czasu, kiedy pan został przewodniczącym, sesje trwają bardzo długo, są chaotyczne, dopuszcza pan do pyskówek i tak dalej. Tego za poprzedniego przewodniczącego niestety nie było. Nie będziemy kończyć sesji o godzinie trzeciej w nocy tylko dlatego, że pan chce uprawiać sobie politykę tutaj, panie przewodniczący. Skończmy z tym. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Czy nie widzi pan, że ja tylko i wyłącznie prowadzę obrady, nie wdaję się w pyskówki, natomiast pan

mówi, że niestety tego nie było, to rozumiem, że pan bardzo tego potrzebuje, panie radny.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Statut miasta pozwala panu właśnie dokładnie na prowadzenie i czuwanie nad przebiegiem sesji, natomiast pan komentuje praktycznie wypowiedź każdego radnego, proszę pana; żeby tego nie było, przepraszam.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Radny! Kiedy skomentowałem? Bardzo proszę o przykład, bardzo proszę o przykład w tym momencie, kiedy dzisiaj skomentowałem...”

Radny L. Daniewski „Wejdę panu w słowo, jeśli będzie pan to robił. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę... Nie, bardzo proszę, panie radny, jeżeli już pan się odniósł do mnie personalnie, bardzo proszę o odpowiedzenie na moje pytanie w tej chwili, kiedy skomentowałem, kiedy przeszkadzam radnym – bardzo proszę.”

Radny L. Daniewski „Przed chwilą pana Bryłowskiego pan pouczał, wypowiedzi pan komentował. Kierował pan Bryłowski do pana prezydenta i do Rady słowa, a pan poucza pana przewodniczącego Bryłowskiego.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pan radny Bryłowski zwrócił się do mnie osobiście i na to mu odpowiedziałem, więc nie pouczałem. Bardzo proszę, panie radny Daniewski, o powstrzymanie emocji. Następny jest pan radny Gąbka – bardzo proszę...”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Przepraszam bardzo, naprawdę niech pan przystąpi do realizacji merytorycznego porządku tegoż posiedzenia dzisiejszego. O trzeciej w nocy nie będziemy tutaj podejmować ważnych decyzji dla miasta. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ależ to Rada Miasta decyduje, jaki jest porządek. Bardzo proszę, pan radny Jan Gąbka.”

Radny Jan Gąbka „Powieм tak. Szanowna Wysoka Rado! Słucham tych wszystkich wypowiedzi i pan radny Daniewski mnie ubiegł. Proszę zważyć, że jest w tym momencie 12.30, a my jesteśmy w ogóle na samym początku i nie rozpoczęliśmy w ogóle merytorycznej, nazwijmy sobie, obrad sesji, merytorycznych obrad sesji, merytorycznego punktu żadnego.

Popieram wniosek pana radnego Daniewskiego. Zakończmy na tym etapie. Jeżeli ktoś będzie miał wniosek jakiś tam, to trzeba go złożyć, ale w sposób precyzyjny, a nie polemiczny i pan prezydent wtedy, mam nadzieję, odpowie na piśmie, bo faktycznie byłoby trudno w tej chwili odpowiadać na każde szczegółowe pytanie. Ten wniosek proszę traktować jako formalny.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję, mamy wniosek formalny o zamknięcie dyskusji...”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Mógłbym jeszcze zabrać głos? Padły w stosunku do mnie słowa i chciałbym na to odpowiedzieć.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Później, po głosowaniu nad wnioskiem formalnym, dobrze? Bardzo proszę. Wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tym punkcie. W tym punkcie, oczywiście.”

Głosowanie nr 9. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” zamknięciem dyskusji w tym punkcie? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytelnika. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 9, 12 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” – Rada Miasta nie podjęła tego wniosku, nie zamykamy dyskusji. Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd...”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Ja...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przepraszam bardzo, pan przewodniczący Widomski.”

Radny M. Widomski „Dziękuję. Ja chciałem się odnieść do słów pana prezydenta: Ja przyznam, że też dziwi mnie to, czym się pan, panie prezydencie, tak strasznie irytuje i czym się pan tak denerwuje. Gdyby pan nie przemawiał jak Sfinks, ja naprawdę obowiązki radnego, mam pracę zawodową...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale prosiłbym...”

Radny M. Widomski „... mam inne rzeczy i nie zajmuję się prokuratorami i bieganiem po prokuraturach. Nie wiem, kto złożył ten wniosek. Jeśli nie złożył go pan prezydent, to bardzo mnie to cieszy, natomiast z pańskiej wypowiedzi to kompletnie nie wynikało, bo o tych sprawach mówił pan, panie prezydencie, na okrągło.”

Natomiast chciałem panu powiedzieć jedną rzecz, już słuchając odpowiedzi w świetle ustaleń Komisji Budżetowo-Ekonomicznej na temat tych wyjazdów, że nie miał pan prawa zezwolić na wysłanie służbowego samochodu po prywatną osobę, bo tego nie przewiduje procedura. To, co powiedziałem: jest procedura, której należy się trzymać, ale pan, panie prezydencie, nawet nie zna tej procedury i to jest problem. I to nie jest kwestia bezczelności, tylko to jest kwestia sprawowania funkcji przez trzy lata i nie znania podstawowych dokumentów, które regulują pracę i to jest problem, a nie to, że ktoś pyta i ma jakieś wątpliwości. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Proszę, pan przewodniczący Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja króciutko chciałbym tylko prosić kolegów radnych, żeby nie obciążali przewodniczącego tym, że mamy godzinę 12.34 i jesteśmy na początku obrad. Chciałem przypomnieć, że o godzinie 9.00, gdy przewodniczący Rady Miasta chciał rozpocząć obrady, na sali było trzech radnych i to nie jest wina pana przewodniczącego, że po prostu zaczęliśmy później obrady. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania, uwagi, sugestie i wnioski w tym punkcie? Bardzo proszę, pan radny Wójtowicz.”

Radny Marek Wójtowicz „Ja chciałbym powiedzieć tylko panie prezydencie, panie przewodniczący, że nikt żadnego prężierza nie chce stawiać. Myślę, że pan radny Nowak chciał tylko zasięgnąć informacji w tej sprawie. A jeśli chodzi o wyjazdy, to prywatnie możemy sobie jeździć nawet na koniec świata, ale czy jest jakaś potrzeba zawierania tak daleko jakichś umów gospodarczych, czy prowadzenie jakichś rozmów. Myślę, że powinniśmy się skupić tutaj chyba na terenie bliższym i to byłoby dla nas korzystniejsze i też nie powodowałyby jakichś nieporozumień zupełnych, także myślę, że tutaj chyba nad tym kontrola, panie prezydencie, powinna być bardziej głęboka. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Przede wszystkim chciałbym podkreślić, że osobiście na pewno nie mam żadnych wątpliwości co do kryształowego postępowania ze strony pana w tej materii. Chciałbym jedynie utwierdzić się w przekonaniu, że moja pewność jest pewnością, którą potwierdzi pan prezydent. Tu nikt nie stosuje prężierza wobec pana prezydenta, tu radni próbują kompleksowo uzyskać wyjaśnienia, które od dwóch tygodni są permanentnie wałkowane w lokalnych mediach. Pan prezydent przez dwa tygodnie nie był w stanie odnieść się do tego w sposób kompleksowy, nie wyjaśnił nam pan tego na komisjach, radna Wac nie otrzymała odpowiedzi na zadane pytania i ja również nie dowiedziałem się niczego. W związku z powyższym pytamy na sesji – bo i kiedy mamy pytać, panie prezydencie? Chcemy uzyskać informacje, a pan w sposób dość oględny, w sposób dość jałowy próbuje tutaj informować nas, że powinniśmy odnosić się z zapytaniem do organów śledczych. No, to jest niepoważne traktowanie ciała uchwałodawczego, panie prezydencie. Jesteśmy w punkcie merytorycznym, oczekujemy kompleksowych wyjaśnień – i tyle.

Jeżeli pan prezydent nie chce tych wyjaśnień udzielić nam, oczywiście będziemy pytać w innej formie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan prezydent się odnosi? Proszę.”

Prez. A. Wasilewski „Moja wypowiedź dotycząca pręgierza dotyczyła pierwszej sprawy, o której państwo otrzymali w tej chwili informację na piśmie. To jest jedna kwestia.

Jeśli chodzi o drugą sprawę, jeszcze raz chciałbym powtórzyć, że nie ja składałem doniesienie do prokuratury w sprawie wyjazdu pani Kołodziej-Wnuk. Uważam, że tę sprawę można było bez udziału prokuratury, oczywiście po rozmowie, może i trudnej, po zwrocie pieniędzy załatwić.

Powtórzę jeszcze raz, mimo że pan Widomski straszy mnie odpowiedzialnością, że to ja podjąłem decyzję, żeby wysłać samochód służbowy po panią Kołodziej-Wnuk i ja będę za tę decyzję odpowiadać, tak jak za wiele innych decyzji. Tyle mam na ten temat do powiedzenia.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie zobaczę więcej pytań, uwag i wniosków ze strony państwa radnych, myślę, że możemy zakończyć ten punkt i przejść do następnego.”

AD. 5. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

AD. 5.1. SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI NADZORCZYCH KOMENDY WOJEWÓDZKIEJ POLICJI W LUBLINIE PRZEPROWADZONYCH W KOMENDZIE STRAŻY MIEJSKIEJ MIASTA LUBLIN

Przedmiotowe sprawozdanie (*druk nr 1164-1*) stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Witam w tym punkcie serdecznie pana podinsp. Ireneusza Wojewódzkiego reprezentującego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie. Bardzo proszę pana inspektora o złożenie Radzie sprawozdania w tej sprawie.”

Podinsp. Ireneusz Wojewódzki „Wysoka Rado! Panie Przewodniczący! Postaram się nie zajmować zbyt wiele czasu.

W dniu 10 grudnia 2009 r., sprawując nadzór nad działalność straży gminnych miejskich, wykonaliśmy czynności nadzorcze w Straży Miejskiej Miasta Lublin. Nadzór ten, tylko chciałbym zwrócić uwagę, do 24 grudnia był sprawowany przez Komendanta Głównego Policji, z mocy ustawy obecnie sytuacja się zmieniła i jest on sprawowany przez Wojewodę Lubelskiego.

Celem czynności nadzorczych było sprawdzenie, jak realizowane są przez Straż Miejską zadania określone szczególnie w art. 12 ustawy o strażach gminnych, jak są wykonywane zadania związane z używaniem i ewidencjonowaniem, przechowywaniem środków przymusu bezpośredniego, ponie-

waż Straż Miejska Miasta Lublin broni palnej nie posiada i zwróciliśmy uwagę na prowadzenie ewidencji etatów.

Zakres czynności nadzorczych wynika ściśle z delegacji ustawowej z art. 9 ustawy o strażach gminnych miejskich i tylko w tym zakresie zajmowaliśmy się tym, co się dzieje w Straży Miejskiej Miasta Lublin, ponieważ ogólny nadzór nad działalnością straży posiada zarówno prezydent miasta Lublin, jak i Wysoka Rada.

Żeby nie przedłużać, chciałbym powiedzieć bardzo krótko, że żadnych nieprawidłowości w tym kontrolowanym przez nas zakresie nie ujawniliśmy.

Zwróciliśmy uwagę również na współpracę Straży Miejskiej z policją na terenie miasta Lublina i ta współpraca rzeczywiście istnieje i w naszej ocenie jest dość efektywna. W szczególności polega ona na wspólnych patrolach wykonywanych przez strażników i policjantów.

Zawarte są stosowne porozumienia o współpracy pomiędzy Prezydentem Miasta Lublin a Komendantem Miejskim Policji w Lublinie w tym zakresie.

To wszystko. Jeżeli są jakieś pytania, to proszę bardzo. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie panu inspektorowi. Bardzo proszę uważać. Czy ze strony państwa radnych są jakieś pytania do pana sprawozdawcy? Bardzo proszę, pan radny, przewodniczący Sylwester Tułajew."

Przewodniczący Komisji Samorządności i Porządku Publicznego S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja tylko króciutko, że tą sprawą zajmowała się Komisja Samorządności i Porządku Publicznego, owe sprawozdanie przyjęła do wiadomości i myślę, że może pojawić się w protokole naszych obrad, że Rada Miasta zapoznała się z tą informacją. Jeżeli jest potrzeba głosowania... Nie ma. Zapoznaliśmy się i przyjęliśmy do wiadomości. Dziękuję."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie panu przewodniczącemu za propozycję. Ja, jeżeli nie zobaczę sprzeciwu ze strony państwa, to proponuję taki właśnie zapis w protokole.

Sprzeciwu nie widzę, więc w protokole pojawi się zapis, że **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z czynności nadzorczych Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie przeprowadzonej w Komendzie Straży Miejskiej Miasta Lublin**. Dziękuję serdecznie panu za wystąpienie."

Ad. 5. 2. STANOWISKO RADY MIASTA LUBLIN W SPRAWIE PODWYŻEK WYNAGRODZEŃ DLA PRACOWNIKÓW OŚWIATY

Przedmiotowy projekt stanowiska – *projekt grupy radnych* – stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad – punktu 5.2 – Stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników oświaty – *projekt grupy radnych*.

Bardzo proszę pana przewodniczącego Sylwestra Tułajewa o zreferowanie nam propozycji projektu uchwały.”

Przedstawiciel projektodawców radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Grupa radnych Rady Miasta Lublin przedstawia projekt stanowiska Rady Miasta w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników oświaty.

Rada Miasta Lublin – odczytam ten projekt stanowiska – *Rada Miasta Lublin, doceniając wysoką jakość kształcenia w lubelskich placówkach oświatowych prowadzonych przez miasto, czego dowodem są wysokie wyniki egzaminów zewnętrznych uzyskiwanych przez uczniów, wnioskuje do Prezydenta Miasta Lublin o kontynuowanie corocznego, stopniowego zwiększania dodatku motywacyjnego dla nauczycieli. Komisja Oświaty i Wychowania Rady Miasta Lublin wielokrotnie podejmowała w tej sprawie dezyderat do pana prezydenta. Zgodnie z obecnie obowiązującym regulaminem, od 1 stycznia 2010 r. wysokość odpisu dodatku motywacyjnego wynosi 3,5% kwoty wynagrodzenia zasadniczego. Realizując zasadę stopniowego wzrostu omawianego dodatku Rada Miasta wnosi, aby w 2010 r. kwota odpisu na dodatek motywacyjny stanowiła minimum 4%.*

Jednocześnie Rada Miasta Lublin zwraca się do pana prezydenta o dokonanie stosownej korekty budżetu, która pozwoli na wdrożenie podwyżki płac dla pracowników niepedagogicznych szkół i placówek oświatowych.

Mając na uwadze powyższe, wzywamy pana prezydenta do podjęcia rozmów ze stroną związkową w sprawie zmian stosownych zapisów w regulaminach płac.

Szanowni Państwo! Myślę, że to, co przeczytałem, oddaje w pełni to, co chcemy przyjąć, zostało to odczytane. Myślę, że te 3,5%, które mamy w chwili obecnej, budżet pozwala na to, aby ta kwota stanowiła 4%, potrzebne jest podjęcie rozmów ze stroną związkową i właśnie stanowisko tyczy się tego, aby pan prezydent podjął rozmowy ze stroną związkową i aby ten dodatek motywacyjny został ustalony, aby ten wskaźnik był minimum 4%. Dziękuję bardzo serdecznie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Czy pan prezydent w tym momencie chciałby zabrać głos, czy później? Bardzo proszę, pan prezydent Wysocki.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Dziwi mnie, a równocześnie nie dziwi to stanowisko zaproponowane przez pana radnego Tułajew, grupę radnych – przepraszam. Dziwi mnie w kategoriach merytorycznych, dlatego, że sprawa jest w zasadzie bezprzedmiotowa. Na posiedzeniu ostatnim Komisji Oświaty ja przekazałem stanowisko pana prezydenta, że pan prezydent godzi się na podwyższenie dodatku motywacyjnego dla nauczycieli w roku 2010 do wskaźnika 4%, a to stanowisko zawiera w sobie apel, żeby prezydent to uwzględnił; więc uwzględnił wcześniej i państwo wiecie, również pan radny referujący to stanowisko jako członek Komisji świąt wie, że zanim to stanowisko zostało przedstawione, tak się do tego pan prezydent odnosił. Również, gdy chodzi o podwyższenie wynagrodzeń dla pracowników niepedagogicznych, to również ja przekazywałem państwu radnym na posiedzeniu Komisji Oświaty to, że pan prezydent nie wyklucza takiej możliwości, o ile zaistnieją ku temu warunki budżetowe. Także tu absolutnie myślę, że nie ma kontrowersji, nie ma rozbieżności, w szczególności co do intencji tych uregulowań, bo proszę zwrócić uwagę, że dodatek motywacyjny co roku wzrasta w ostatnich latach w tej kadencji i jak pamiętam, chyba od poziomu 1,25%, być może się mylę, ale jeżeli tak, to bardzo nieznacznie, do 3,5% i oczywiście to chcemy kontynuować, także z tego powodu i z tych względów, tak jak powiedziałem, to stanowisko mnie dziwi, natomiast generalnie nie dziwi mnie w innych kategoriach, rozumiem, że sprawa ma pewien wymiar medialny i polityczny; i w tych kategoriach to mnie nie dziwi. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, panie prezydencie. Bardzo proszę, w takiej kolejności: pan radny Sadowski, pan radny Podgórski.”

Radny Dariusz Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Może odniosę się do słów pana prezydenta Wysockiego. To nie jest takie oczywiste, panie prezydencie. Ażeby o tym się przekonać, wystarczyło być na wczorajszym spotkaniu z prezesami ognisk ZNP, byliśmy z panem przewodniczącym Kowalczykiem, z panem radnym Drozdem i środowisko oświatowe tak naprawdę dowiedziało się wczoraj od nas, że te podwyżki, które przecież były planowane, dotyczące pracowników niepedagogicznych, jednak nie weszły w życie, nie wejdą w życie i aplauzem to nie zostało przyjęte, co pani dyrektor Dumkiewicz-Sprawka może potwierdzić, bo uczestniczyła w tymże spotkaniu.

Jeśli pan przewodniczący Tułajew i wnioskodawcy by wyrazili zgodę, ja jednak bym uściślił w kilku punktach projekt tego stanowiska. Może podam moje wnioski, a potem je uzasadnię.

I tak, w drugim akapicie drugie zdanie zaczynałoby się od słów: *W wyniku oczywistej omyłki, zgodnie z obowiązującym regulaminem od 1 stycznia 2010 r. wysokość odpisu dodatku motywacyjnego wynosi 3,5% i do końca zdania, tak jak jest w zaproponowanym projekcie. Dlaczego „w wyniku oczywistej omyłki”?* Otóż i strona związkowa – jestem przekonany, przynajmniej ZNP, nie wiem, jak Sekcja Oświaty „Solidarności” – ale była w przekonaniu, że te 4% od 1 września 2009 r. będzie rozszerzone na dalszy okres, szczególnie, że już nie ma obowiązku ustawowego negocjowania corocznego regulaminu w

tym zakresie. Ale to nie tylko środowisko oświatowe, ale również jakby władze miasta, czy pan prezydent również, no bo w projekcie budżetu na obecny rok 2010 jest 4% zawarte, czyli ten wskaźnik 4-procentowy, który został wynegocjowany w roku poprzednim jest; jest to oczywiście pewna tylko taka poprawka uściślająca, jeżeli państwo wnioskodawcy przyjęliby to, wzięliby to pod uwagę – byłbym wdzięczny.

I rzecz kolejna. Mianowicie proponuję, aby w trzecim akapicie po słowie „aby” zrobić dwukropek i tutaj dwa punkty wpisać: po pierwsze, *dokonać zmiany regulaminu w zakresie kwoty odpisu na dodatek motywacyjny stanowiącej 4%*; i drugi punkt: *zwiększenia odpisu na dodatek motywacyjny dla nauczycieli w miarę możliwości budżetowych, czy budżetu miasta.*

I już argumentuję, dlaczego. Otóż, analizując na podstawie również informacji Ministerstwa Edukacji Narodowej, no mimo tego, co potwierdzam, że ten dodatek motywacyjny w tej kadencji wzrasta z 1,75 do powiedzmy 4, to i tak jesteśmy, jeżeli chodzi o miasta porównywalne, czy miasta wojewódzkie, na szarym końcu, jeżeli chodzi o wysokość dodatku motywacyjnego przypadającego na etat kalkulacyjny i w innych miastach również ten odpis na dodatek motywacyjny wzrastał, nie tylko u nas i ta dynamika w innych miastach była większa.

Innymi słowy, porównując sytuację sprzed trzech lat do chwili obecnej, to jest bardzo dobrze, ale porównując sytuację do naszego miasta, czy do nauczycieli z innych miast, już takiego różu nie zauważam; więc w tym sensie ten drugi zapis jest, żeby nie zatrzymać się na tych 4%, tylko w miarę możliwości budżetowych próbować ten dodatek motywacyjny podnieść.

I trzecia, ostatnia uwaga. W kolejnym, czwartym, przedostatnim akapicie w zdaniu... może odczytam, bo to jest krótkie, a dotyczy istotnej sprawy, od której rozpocząłem swoją wypowiedź: *Jednocześnie Rada Miasta zwraca się do Prezydenta Miasta Lublin o dokonanie stosownej korekty, która pozwoli na wdrożenie podwyżek – i tutaj proponowałbym na wdrożenie pierwotnie planowanych podwyżek płac dla pracowników niepedagogicznych szkół i placówek oświatowych.* Przypominam, że te pierwotnie planowane były 100 zł brutto, więc nie jest to jakaś oszałamiająca kwota, a dotyczy to na przykład pań sprzątaczek, pracowników technicznych, którzy jednak mają pensje bardziej przybliżone do minimalnej płacy niż do średniej płacy. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie panu przewodniczącemu Sadowskiemu. Pytanie do projektodawców: czy te zgłoszone propozycje przez pana przewodniczącego Sadowskiego znajdują się w państwa akceptacji? Proszę mi powiedzieć. Rzeczywiście, słuszna uwaga. Bardzo proszę, pan radny Podgórski.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym wnieść kilka spostrzeżeń natury bardziej ogólnej niż tylko oświata i zainteresować państwa kilkoma innymi aspektami. Mamy sprawę braku podwyżek pracowników Urzędu Miasta w tym roku. Mamy sytuację, w której Miejski Urząd Pracy ma pewne zaszczości, jeszcze historyczne, i ciągle nie może dogonić do pewnej średniej, jaka jest przyjęta w Urzędzie Miasta. Mamy sytu-

ację, w której prezydent wyraża zgodę poprzez sprawdzenie taryfy MPWiK-u i w niej zawarta jest podwyżka dla pracowników MPWiK, akceptuje podwyżkę dla pracowników w LPEC-u i sytuację mamy taką, że *de facto* tylko pracownicy Urzędu nie będą mieli podwyżek. Ja tego nie rozumiem, na przykład dlaczego pracownicy Urzędu mają nie mieć podwyżki, a na przykład pracownicy LPEC-u, czy MPWiK-u mają mieć podwyżki. I mnie się wydaje, że tutaj jakby próbujemy ratować finanse miasta nierówno rozkładając ciężary. Mamy sytuację, w której nierówne są też, nieadekwatne są – moim zdaniem – pensje dyrektorów. Na przykład mamy TBS, w którym pracuje kilkanaście osób i dyrektor zarabia około 20 tys. zł, i mamy przedsiębiorstwo MPWiK, które zatrudnia 800 osób, w którym jakby stopień skomplikowania zarządzania takim przedsiębiorstwem jest nieporównywalnie wyższy, nieporównywalnie większy, a mamy równe płace – założmy LPEC, gdzie mamy około 20 tys. teraz po podwyżce u prezesa i mamy Kamienice Miasta, które... w zasadzie to jest zarządzanie kilkoma budynkami, gdzie mógłby pracować kierownik, powiedzmy, na zasadzie zarządca nieruchomości i mamy prezesa, który zarabia około, przynajmniej do wiadomości prasowej, około 10 tys. zł.

W związku z tym ja uważam, że te relacje w sferze, gdzie prezydent ma wpływ bezpośredni lub pośredni na wysokość wynagrodzenia pracowników, one są nieprawidłowe, są zachwiane i należy się temu przyjrzeć i ewentualnie korekty wprowadzić.

W związku z tym, że chcemy dać podwyżki pracownikom niepedagogicznym szkół, to ja nie widzę żadnego uzasadnienia, żeby nie dać pracownikom Urzędu. W związku z tym mój wniosek... Mamy sytuację też w bibliotekach, gdzie bibliotekarki mają bardzo niskie pensje, mają bardzo niskie kwoty bazowe. I w związku z tym należałoby bardziej jakby szerzej popatrzeć na problem i w związku z tym ja proponuję, żeby to stanowisko rozszerzyć i w punkcie pierwszy dodać *w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników oświaty i pracowników Urzędu Miasta*, a następnie w paragrafie *Jednocześnie Rada Miasta Lublin zwraca się do Prezydenta Miasta Lublin o dokonanie stosownej korekty budżetu, która pozwoli na wdrożenie podwyżki płac dla – i tu bym dodał: pracowników Urzędu i pracowników niepedagogicznych szkół i placówek oświatowych*, tak, żebyśmy mieli sytuację taką, jeżeli to nie wynika z Karty Nauczyciela, ale wynika z naszej jakby oceny sytuacji, że chcemy pewnej grupie pracowników podnieść płace i mamy na to uzasadnienie, to żeby ona była taka sama adekwatnie, jak dla pracowników Urzędu.

W związku z tym wnioskuję, jeżeli ma to być 4% dla pracowników niepedagogicznych, to również żeby to 4% było dla pracowników Urzędu Miasta i taka jest moja ocena.

Jeżeli chodzi o argumentację, pan sekretarz miasta, jeszcze pan Krzysztof Łątka przedstawił nam informację, z której wynika, że Urząd Miasta jest jednym z najtańszych urzędów w Polsce, jeżeli chodzi o porównywalną wielkość miast. To znaczy, że koszty pracownicze w stosunku do innych parametrów budżetu, w stosunku jakby do wielkości budżetu, do wielkości zadań, które mamy. I w związku z tym, jeżeli mamy tak tani urząd zorganizowany, to w tym momencie podwyższenie wszystkim, a nie podwyższenie pracownikom urzędu jest po prostu według mnie niezasadne i nie zachowuje

pewnych proporcji. Jeżeli chcemy rzeczywiście oszczędzać, to oszczędzajmy w sposób proporcjonalny, równomierny i wyważony.

I w związku z tym, po pierwsze, przyjrzyjmy się tym prezesom spółek, tym spółkom, gdzie mamy nadmierne wydatki. Przecież w TBS-ach to mieszkańcy, którzy mieszkają w tych domach muszą zapłacić to w czynszu, to jest tak, że każdy mieszkaniec TBS-u musi w czynszu zapłacić tyle pieniędzy, żeby można było tę administrację opłacić. To nie jest tak, że to się po prostu bierze znikąd; więc to dotyczy iluśet rodzin, czy tysiąca rodzin – to trzeba byłoby policzyć – którzy muszą w czynszu co miesiąc zapłacić, żeby z ZUS-em i wszystkimi narzutami zebrać chociażby dla prezesa 30 tys. zł, bo 20 brutto to po wszystkich kosztach daje to 30, a są jeszcze zastępcy i tak dalej; w Kamienicach Miasta, kiedy – powiedzmy – zarządzanie zupełnie powinno być na o wiele niższych kosztach.

W związku z tym wydaje mi się, że w tej sytuacji, w tym kontekście pracownicy Urzędu Miasta zostali postawieni w najgorszej sytuacji i dlatego wnioskuję o te dwie poprawki. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Mariusz Banach.”

Radny Mariusz Banach „Serdecznie dziękuję, panie przewodniczący. Panie radny, trudno się z panem nie zgodzić, kiedy pan mówi o tych wszystkich dysproporcjach, można by tu też podawać przykład pensji dyrektorów szkół, którzy zarabiają po 4 tys., a zajmują się codziennie, zdarza się, tysiącami dzieci, ale to stanowisko dotyczy zupełnie innej kwestii. To stanowisko nie dotyczy przede wszystkim sytuacji materialnej nauczycieli, to stanowisko dotyczy przede wszystkim jakości kształcenia w naszej gminie i powiecie, a ta jakość kształcenia ma się wiązać z tym, żeby nauczycielowi chciało się być dobrym, a nauczycielowi będzie się chciało być dobrym, oczywiście pomijając wszelkie tutaj kwestie ideologiczne, co do których tutaj nikt nie ma wątpliwości, że nasi nauczyciele są głęboko ideowymi ludźmi, chodzi o to, żeby dyrektor mógł mu zapłacić za to, że jest dobry. I tylko o to chodzi w tym stanowisku. Zupełnie oczywiście inną sprawą jest podwyżka wynagrodzeń dla pracowników niepedagogicznych, zaniedbanych bardzo.

Natomiast powtarzam jeszcze raz – dodatki motywacyjne to jest zupełnie inna sprawa. Chodzi o to, żeby dyrektor szkoły mógł w istocie nagradzać tych, którzy są najlepsi, nagradzać jak najwyżej. W tej chwili, jeżeli my mówimy o dodatku, to chodzi o to, że „jak będziesz słaby, to dostaniesz mniej”. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie panu radnemu. Są jeszcze głosy w dyskusji. Bardzo proszę, pan radny Podgórski, pan przewodniczący Bryłowski.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! W nawiązaniu do wypowiedzi pana Banacha, ja chciałbym zauważyć, że również zależy nam, powinniśmy się troszczyć o jakość pracy Urzędu. Mamy sytuację taką, że w dużym stopniu

mamy zaniedbane plany zagospodarowania przestrzennego, wiemy, że mamy tam problem, a problem polega na płacach. Otóż, miasto przy tej siatce płac, przy tych płacach nie jest w stanie pozyskać dobrych architektów, dlatego że po prostu na rynku to jest drożej. I teraz danie większej ilości pieniędzy na płace, to jest podwyższenie jakości pracy Urzędu. Co za tym może iść praktycznie? To mogą być szybciej opracowane plany zagospodarowania przestrzennego, o wiele lepsze jakościowo, z mniejszymi błędami; nie mielibyśmy historii na przykład Rudnika, chociaż tam sytuacja jest nieco bardziej skomplikowana; a plan zagospodarowania przestrzennego decyduje o tym, czy jest możliwość inwestowania w Lublinie, czy takiej możliwości nie ma, czy w określonych obszarach; to się przekłada na miejsca pracy, to się przekłada na podatki i w efekcie na nasz budżet. I ja nie wiem, czy w takim newralgicznym miejscu, jak na przykład Wydział Architektury, czy plany zagospodarowania przestrzennego, tam gdzie się rozgrywają, czy nie należy po prostu wzmocnić te wydziały, dać więcej pieniędzy, dać możliwość podwyższenia płac tym urzędnikom i przyspieszyć ich. Bo za dwa, czy trzy lata, oczywiście w ciągu roku nie będzie efektów, ale za trzy, cztery lata, czy w perspektywie pięcioletniej, jeżeli policzymy koszty poniesione dodatkowe i ewentualne potencjalne korzyści dla miasta z powodu szybszych rozstrzygnięć, jeżeli chodzi o plany, to się może okazać, że będziemy bardzo finansowo do przodu.

W związku z tym ta jakość pracy Urzędu jest równie ważna, jak i jakość pracy w szkołach, którą oczywiście popieram i tu nie ma żadnej rozbieżności między panem Banachem. I zgadzam się co do tego, że powinno nam na oświacie zależeć i jakość kształcenia jest bardzo, bardzo ważna. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan przewodniczący Bryłowski, a następnie pan przewodniczący Targoński, pan przewodniczący Drozd.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. Szanowni Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Panowie Prezydenci! Stanowisko w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników oświaty zostało wniesione *ad hoc* w ostatniej chwili i obarczone jest szeregiem kłopotliwych w efekcie uproszczeń, błędów.

Na wstępie chcę powiedzieć, że Klub Radnych Platformy Obywatelskiej nie sprzeciwia się w swoim działaniu, czy w swoim dzisiejszym postępowaniu temu, aby nie tylko dyskutowany był problem dodatków motywacyjnych, ale żeby ci ludzie, którzy odpowiednio powinni zarabiać, a zarabiają grosze, jak się wydaje, patrząc na potrzeby, żeby mieli lepszą sytuację. To jest prawda. Tylko zwracam państwu uwagę na dwie okoliczności. Po pierwsze, że te dwie sprawy na posiedzeniach komisji były już podnoszone, i to podnoszone w ten sposób, że one poprzez działanie odpowiednich osób kierujących miastem zostały już wdrożone. I tego rodzaju postulat, w którym się pisze w ostatnim zdaniu, że wzywa się pana prezydenta do podjęcia rozmów w sprawie zmian stosownych zapisów w regulaminie płac, jest troszeczkę pozbawiony sensu, ponieważ nie ma co wzywać kogoś, kto te rozmowy prowadzi i mało tego, któ-

ry doszedł do porozumienia już, zdaje się, że we wszystkich kwestiach, które tutaj są przedstawione.

Z tym oczywiście wiąże się sprawa podnoszona przez pana radnego Podgórskiego i tutaj nic dodać, nic ująć, ale to wszystko wskazuje na drugą stronę medalu, to znaczy na zbliżające się, właściwie już trwające konieczności równoważenia wydatków i dochodów bieżących. Jeżeli zaczniemy na sesjach poprawiać budżet i dyktować panu prezydentowi, jakie ma tutaj zmiany nam proponować, a uchwaliliśmy ten budżet przed miesiącem, to za moment się okaże, że żadnego zrównoważenia wydatków i dochodów bieżących nie będzie i zwracam uwagę wszystkim tym, którzy chcą być znanymi dla wszystkich, że to oni zyskując aplauz tych, którym chcą zrobić dobrze, obejmą władzę za rok w tym mieście i staną naprzeciwko konieczności... Nie, nie, zrobią dobrze, w związku z tym liczą... – przepraszam, źle powiedziałem – liczą na to, że to spowoduje odpowiedni efekt po drugiej stronie, czyli u naszych przełożonych, czyli u mieszkańców miasta Lublina. Tylko, że wtedy się okaże, że trzeba będzie zrównoważyć budżet, jeśli chodzi o wydatki i wtedy będzie cięcie po wszystkim i będzie poważny problem. Także, szanowni państwo, zgadzając się na to, że rozmowy trzeba prowadzić, a jeśli już zostały do jakiegoś punktu doprowadzone, to tylko o tym przypominać, że ludzie powinni być należycie wynagradzani, ale na nas ciąży obowiązek nie tylko radosnej twórczości przedwyborczej, ale również wzięcia odpowiedzialności za miasto. I bardzo bym prosił w związku z tym, aby ostatnie zdanie – to są wnioski już w tej chwili – aby ostatnie zdanie zostało wykreślone, ponieważ ono jest nieprawdziwe, bo nie trzeba wzywać kogoś do rozmów, kto rozmawia.

Nie bardzo rozumiem, dlaczego tam się znalazła omyłka, znaczy przepraszam, ma być słowo w tym stanowisku, że jest pomyłka, skoro w dalszej części jest mowa o zwiększeniu dodatku do minimum 4%, chyba że ja coś przeoczyłem. No i jeżeli mamy faktycznie występować w sprawie tych w końcu drobnych podwyżek, to i podwyżki dla pracowników Urzędu spokojnie mogłyby się tutaj znaleźć, tylko wtedy to stanowisko Rady Miasta powinno być nieco inne. To nie jest apel tylko w sprawie oświaty, tylko w sprawie pracowników samorządowych, którzy mają małe wynagrodzenie, bo o tych chodzi. O tych państwu chodzi i ja to rozumiem, tylko apel, który jest kierowany tylko i wyłącznie do oświaty spowoduje natychmiast reakcję wszystkich środowisk, a to trzeba by sprecyzować, więc nie wiem, czy nie należałoby to przepracować w ciągu czekających nas tutaj jeszcze kilkunastu godzin pracy i przedstawić w takiej formie, która by odpowiadała rzeczywistości, bo co do istoty rzeczy, szanowni państwo wnioskodawcy, nie ma uwag. Jest tylko problem, że sami żeśmy sobie zaczęli ograniczenia narzucać miesiąc temu.

Także moje propozycje takie: skreślenie ostatniego zdania; po dyskusji spowodowanie, aby ten punkt wrócił pod obrady dzisiaj, ale z ewentualnym rozszerzeniem i nadaniem temu takiego posmaku bardziej ogólnego, a skierowanego do osób, które mało zarabiają. Dziękuję uprzejmie."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan przewodniczący Targoński.”

Radny Z. Targoński „Trochę do głosu sprowokowała mnie wypowiedź pana radnego Podgórski, bo pan radny Podgórski w kółko, już dwa razy chyba zabierał głos, mówi o podwyżkach dla wszystkich pracowników Urzędu, ale my mamy stanowisko w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników oświaty. Wtóruje mu pan radny Bryłowski w tym. Jeżeli panowie chcecie uwzględnić podwyżki dla pracowników Urzędu, napiszcie stanowisko, my pewnie je poprzemy. Mamy stanowisko w sprawie pracowników oświaty i tego będziemy się trzymać. Czekamy na stanowisko klubu prezydenckiego, może będzie właśnie dobre dla wszystkich pracowników Urzędu. Także oczekujemy stanowiska od panów. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja też w tym duchu chciałem się przyłączyć tutaj do wypowiedzi kolegi Targońskiego i poprosić właśnie o jakby odrębne stanowisko, z wyliczeniem tych wydziałów, o których pan Podgórski tak długo mówił, prawda, bo inne punkty są potrzebne, może tak to trzeba ująć, w Miejskim Urzędzie Pracy, inne punkty w architekturze, żeby przyciągnąć tych ludzi; to jest po prostu bardzo skomplikowana sprawa.

Jednocześnie chciałem też sprostować to, co pan mówił, że chodzi o 4-procentową podwyżkę dla pracowników niepedagogicznych, bo czegoś takiego nie ma. Ja tylko przypomnę, że pan prezydent zaproponował w budżecie miasta przedstawionym radnym 100 zł podwyżki dla każdego pracownika niepedagogicznego i te 100 zł było wpisane w budżecie miasta. W związku z tym nie można było... Dlaczego takie wczesne to stanowisko jest, tak jak tutaj pan prezydent Bryłowski mówił, że dopiero uchwaliliśmy budżet, a w tej chwili już zajmujemy stanowisko. Po prostu dlatego, że nie było możliwości proceduralnych, żeby już, jak pan prezydent w autopoprawce ujął, że zabiera te środki finansowe, że nie będzie tych środków finansowych dla Urzędu i dla pracowników niepedagogicznych, nie można już było proceduralnie złożyć poprawki do komisji, żeby to jakby przywrócić z powrotem i szukać środków finansowych. Dlatego wydaje mi się, że tutaj jednak by były potrzebne dwa stanowiska i jeśli chodzi o stanowisko dla pracowników Urzędu, to tak, jak tutaj pan radny podnosił, że to jest skomplikowana sprawa co do poszczególnych wydziałów i jeżeli pan ma takie rozeznanie, to dobrze by było, żeby to właśnie ująć w swoim stanowisku. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Zanim oddam głos następnemu mówcy, czyli panu radnemu Sadowskiemu, a później znowu, drodzy państwo, poinformuję państwa, że decyzją pana przewodniczącego przerwa obiadowa będzie w godzinach 14.30-16.00 – takie mamy tutaj ustalenia wewnętrzne, pan przewodniczący państwa o tym informuje – 14.30-16.00 będzie przerwa obiadowa. Bardzo proszę, pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Nie jest prawdą to, co był uprzejmy powiedzieć pan przewodniczący Bryłowski, że wszystkie sprawy załatwione są już, a to stanowisko jest w takim razie niepotrzebne. Otóż, jedna z tych spraw być może swój finał znajdzie po przeprowadzeniu negocjacji, a więc 4-procentowy odpis na fundusz motywacyjny, ale to nie jest równoznaczne z 4-procentową podwyżką pensji. To po pierwsze.

Po drugie, to stanowisko odnosi się również do kwestii związanych z brakiem tej podwyżki dla pracowników niepedagogicznych oświaty i nie chcę powtarzać słów pana radnego Drozda, ale radni zostali pozbawieni możliwości reakcji w procedurze przyjęcia budżetu, gdyż pan prezydent to w autopoprawce wniósł. Stąd też takie stanowisko.

Jeżeli wnioskodawcy przyjęliby moją uwagę, no to jakby trzecia sprawa w tym stanowisku się znajdzie, a więc dążenie do zwiększenia odpisu na dodatek motywacyjny, bo jak uzasadniałem, z dużych miast jesteśmy miastem o jednym z najniższych w Polsce odpisie, no w tej chwili 4-procentowym, czy w przeliczeniu – może inaczej – w przeliczeniu na etat te odpisy są jednymi z najniższych. Także nie jest tak, panie przewodniczący Bryłowski, że to stanowisko jest jak gdyby bezprzedmiotowe, ono porusza istotne problemy środowiska oświatowego i oczekuję od kolegów z Platformy, że przedstawią nam, być może nawet dzisiaj, projekt stanowiska, chętnie się pod nim nawet podpiszę, a na pewno zagłosuję. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Podgórski.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Sprowokowany wypowiedziami kolegów, którzy nie do końca chyba zrozumieli moje intencje, jeszcze raz postaram się pokrótce wytłumaczyć.

Chodzi mi o sytuację, w której w miarę równomiernie powinniśmy podwyżki stosować, jak i ewentualne dolegliwości z powodu niemożliwości dania podwyżek z takich, a nie innych możliwości budżetu, powinniśmy patrzeć całościowo na sprawę i nie ma sensu tworzenie odrębnego stanowiska dla pracowników oświaty, ewentualnie odrębnego stanowiska dla nauczycieli, odrębnego dla osób niepedagogicznych, odrębnego dla Miejskiego Urzędu Pracy, odrębnego założmy dla Wydziału Architektury, odrębnego jeszcze stanowiska co do TBS-u, czy do innych spółek miasta. Mówimy o całościowym, o tym, że mamy jedno pieniądze, bierzemy je z jednego budżetu, z jednego worka i jeżeli jakąś zmianę wprowadzamy, to musimy ją widzieć w kontekście innym. To znaczy nie może być tak, że mówimy: my się zajmujemy teraz pracownikami oświaty, my proponujemy 4%. Patrzymy, ile to kosztuje i patrzymy, jak to się ma w relacji do innych pracowników, którzy też są pracownikami naszymi budżetowymi, w sposób bezpośredni lub pośredni od nas zależnymi, czyli od prezydenta; i patrzymy na te proporcje. Nie może być sytuacji takiej, w której ocenimy w ten sposób, że tylko urzędnicy miejscy nie dostaną podwyżek, a nauczyciele, pracownicy niepedagogiczni dostaną podwyżki, pracownicy spółek miejskich dostaną podwyżki. Jeżeli w MPWiK-u my podnosimy płace pra-

owników, to co to oznacza? Że to kosztuje w cenie wody i wszyscy mieszkańcy to zapłacą, bo mniej więcej tak, jak płacą podatki, tak płacą i za wodę. Nie widziałbym tutaj żadnej większej różnicy. Są to *de facto* koszty ponoszone na rzecz pośrednio również miasta. I w związku z tym, jeżeli widzimy możliwość dania podwyżki pracownikom, a taką koledzy widzą, to ja uważam, że ona musi być w odpowiedniej proporcji. Trzeba jak gdyby w ten sposób nie, powiedzmy, uszanować równo wszystkich pracowników, w sensie przyrzeć się ich pracy, przyrzeć się efektywności i teraz wracamy do sytuacji Urzędu. Urząd jest jednym z lepiej zorganizowanych w Polsce. Koszty funkcjonowania Urzędu są jednymi z najniższych w Polsce, a w związku z tym nie możemy w ten sposób robić, że dobrze, robimy wycinkowo stanowisko w jednej grupie, a inni radni z innej opcji niech wyrobiją stanowisko w innym temacie, bo to nie o to chodzi. Chodzi o to, że widzimy możliwości budżetowe do zwiększenia płac – ja nie mówię, żeby wszystkim dawać równo – tylko że mamy pewne pieniądze, pewne środki, które widzimy tutaj, że jesteśmy w stanie wyasygnować, to znaczy, że budżet to udźwignie, to jeżeli widzimy te pieniądze, to teraz przyjrzyjmy się, jak je sprawiedliwie podzielić, rozmawiając ze związkami zawodowymi – i nauczycielskimi, i pracowników niepedagogicznych, ale również ze związkami zawodowymi pracowników Urzędu Miasta, jak i związkami zawodowymi LPEC-u, MPWiK-u, czy innych spółek. Jeżeli się temu przyjrzymy kompleksowo, to wtedy stworzymy stanowisko, o co nam chodzi. Natomiast my nie wyliczymy dzisiaj dokładnie, komu dać ile pieniędzy, bo to jest element wykonawczy prezydenta. Ja rozumiem, że to stanowisko to jest zwrócenie uwagi prezydentowi.

Panie Prezydencie! My widzimy pewne możliwości budżetowe do zwiększenia płac, do zwiększenia podwyżek i prosimy, żeby pan prezydent je rozważył, a ja tylko sugeruję, żebyśmy pokazali, żeby rozważył wszystkie grupy zawodowe, a nie w sposób jakiś szczególny wyróżniał jedną. I chodzi o zachowanie tych proporcji; w tym układzie, jak gdyby tłumaczę kolegom, że nie ma sensu tworzenia odrębnych stanowisk, bo to nie o to chodzi tutaj. Liczę na poparcie po prostu korekty tego stanowiska, które będzie załatwiało kompleksowo sprawę. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Przedmiotem obrad jest stanowisko grupy radnych i tak będziemy procedować. Oczywiście, można składać wnioski, proszę składać, padły i za chwilę będziemy je poddawali pod głosowanie, jeżeli będzie taka potrzeba. Rozumiem, że głosów w dyskusji już nie ma... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Panie prezydencie, zanim panu oddam głos, jeszcze widzę, są radni, którzy chcą zabrać głos. Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja myślę, że pan prezydent wyjaśni, że pracownicy niepedagogiczni w Urzędzie to nie tylko pracownicy oświaty panu radnemu Podgórnemu i ponadto, że pan prezydent zaplanował, już wiedział, jaką kwotę finansową chce dla nich przeznaczyć. Przypomnę, że to było w budżecie miasta 100 zł.

Pan tutaj mówi, pan radny, żeby na wszystko patrzeć równo i wziąć całość. Ja chciałem przypomnieć, że prezydent przygotowuje projekty uchwał, które mówią o punktacji dla poszczególnych jakby obszarów działania Urzędu i często my podejmujemy uchwałę. Pan nie mówił, żeby to całościowo zrobić, tylko podejmujemy uchwały, jakaś tam jest punktacja odnośnie zarobków dotycząca Straży Miejskiej, punktacja dotycząca na przykład Miejskiego Urzędu Pracy, punktacja dotycząca innych wydziałów i wtedy pan nie zwraca uwagi na to, żeby to robić wszystko naraz i wszystko uwzględnić, tylko robimy to odrębnie. Także tutaj nie widzę uzasadnienia dla tego, co pan mówił. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan prezydent.”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie! Podwyżki w Urzędzie Miasta w czasie trzech lat, gdy jestem prezydentem, były coroczne i około 20% wzrosła średnia płaca. W tym roku musimy wprowadzić oszczędności, zostałem zobligowany przez RIO w trakcie tworzenia budżetu, żeby zrównoważyć, niezależnie od tego, że oczywiście pieniędzy mamy mniej, ale ponadto mamy niezrównoważenie, a ono musi być w przyszłym roku, przychodów bieżących i wydatków bieżących. Wydatki bieżące to są płace, przychody bieżące maleją, bo maleją według informacji ministra przychody z podatków. Stąd w tej poprawce, oczywiście nie była to prosta decyzja, zdecydowałem się, że w tym roku tych podwyżek nie będzie.

Ja chciałem zwrócić państwa uwagę, że w przyszłym roku, jeśli nie będziemy mieli zrównoważenia dochodów i wydatków bieżących, to projekt budżetu nie będzie przyjęty – takie są przepisy. To jest pierwszy krok i daleko niewystarczający; w tej chwili brakuje nam, to niezrównoważenie obejmuje około 25 mln zł, m.in. oczywiście dotyczy to dopłat do transportu miejskiego, o którym będziemy na tej sesji pewnie dyskutować. Stąd ta bardzo trudna decyzja, którą podjąłem. Ja naturalnie przyjmuję państwa stanowisko i będę je analizować. Jeśli sytuacja się zmieni finansowa, jeśli te prognozy, które były przedstawione przez Ministerstwo Finansów okażą się pesymistyczne i wpływy z przychodów bieżących, czyli z podatków będą wyższe, to naturalnie wracamy do tej kwestii. Natomiast w tej chwili nic nie wskazuje na to, że te wpływy bieżące będą wyższe. I stąd tego rodzaju decyzje.

Jeśli chodzi o dodatek motywacyjny, to tak jak tutaj przed chwilą mówił pan prezydent Wysocki, te dyskusje, te rozmowy były prowadzone i zgadzam się na to, żeby były na poziomie 4% i on rośnie, jak pan prezydent Wysocki wskazywał, rośnie z roku na rok. Natomiast nasze możliwości budżetowe, zwłaszcza w obszarze tego kolejnego, które się pojawiło, kryterium zrównoważenia tych dochodów i wydatków, są trudne, żeby spełnić wymagania, czy propozycje państwa, skądinąd słuszne, zgadzam się – płace powinny rosnać, chociaż też trzeba powiedzieć, że średnia płaca w naszym Urzędzie wcale tak bardzo nie odbiega od średniej płacy w innych urzędach innych miast, poza Warszawą. Zależało mi na tym, żeby te płace rosły, i one rosły; tak jak powiedziałem, w ostatnich latach co roku były podwyżki.

Tyle mam na ten temat do powiedzenia, bo chciałbym wyjaśnić przesłanki, dlaczego takie trudne decyzje podejmowałem i przykre to będzie, jeśli

będziemy musieli podejmować dalej trudne decyzje, żeby zrównoważyć budżet w zakresie bieżących wydatków i przychodów.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie panu prezydentowi. Zwracam się teraz z pytaniem do wnioskodawców odnośnie wniosków, które padły.

Jako pierwszy zgłosił swoje poprawki, trzy propozycje pan przewodniczący Sadowski. Bardzo proszę, pan przewodniczący Bryłowski.”

Przew. Klubu PO P. Bryłowski „Szanowni Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Ja proszę pana przewodniczącego o 15 minut przerwy...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ja zrozumiałem, że przed samym głosowaniem...”

Przew. Klubu PO P. Bryłowski „Tak, tak, przed głosowaniem, ale ponieważ w czasie tej przerwy mogą się urodzić – bo myśmy, koledzy nasi z Klubu zgłaszali poprawki – ponieważ mogą się urodzić jakieś pomysły co do tych zgłoszonych już poprawek lub nowych, więc ja koryguję tę prośbę o przerwę teraz, po to, żeby można było panu radnemu Tułajewowi przedstawić ewentualnie całość propozycji.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze. Na wniosek pana przewodniczącego Klubu Platformy ogłaszam 15 minut przerwy do godz. 13.40. Zapraszamy. Wystarczy 15 minut, panie przewodniczący? Dobrze. Do 13.40.”

Po przerwie:

Wiceprzew. RM K. Siczek „Sprawdzimy poprzez przyłożenie kart do czytników, czy mamy na sali wymagane quorum i wznowilibyśmy obrady. Widzę, że jest pan przewodniczący Klubu Platformy, który wnioskował o przerwę, widzę, że są radni Platformy Obywatelskiej, są radni PiS-u, więc myślę, że już quorum wystarczające będziemy mieli. Za chwilę poproszę panie o uruchomienie maszyny do zliczania głosów, maszyna jest uruchomiona. Drodzy państwo, bardzo proszę, przyłóżmy karty do głosowania, sprawdzimy obecność na sali. Jeszcze chwilę poczekamy, może ktoś z państwa jeszcze. Dobrze. Rozumiem, że wszyscy. I teraz zliczamy głosy – na sali jest obecnych 21 radnych, rozumiem, że jest to wymagana większość do tego, aby prowadzić obrady, przychodzą następni radni – dobrze.

Drodzy państwo, zwracam się w takim razie z pytaniem do radnych – wnioskodawców... Nie, jest zgłoszenie pana przewodniczącego Klubu Platformy – bardzo proszę, pan radny Paweł Bryłowski.”

Przew. Klubu PO P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeśli chodzi o to stanowisko Rady, Klub Radnych chciałby zgłosić poprawki do tego stanowiska, do niego. I tak: co do tytułu – tam już zgłaszał poprzednio pan radny Podgórski...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, panie przewodniczący, czy dostaniemy to na piśmie, bo rozumiem, że będzie ich kilka, czy zdążymy zanotować?”

Przew. Klubu PO P. Bryłowski „Ja myślę, że one nie będą aż takie skomplikowane.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Notujemy, dobrze.”

Przew. Klubu PO P. Bryłowski „Ponieważ zgłoszone było w tytule, będzie: *i pracowników Urzędu Miasta Lublin* – to jest jedno; tak, jak Klub popiera to, co wniósł pan Podgórski.

I teraz (raz, dwa, trzy) w czwartym akapicie – tutaj w drugiej linijce czwartego akapitu jest mowa o *dokonanie stosownej korekty budżetu*. Ponieważ korekty budżetu może dokonać tylko Rada, więc o *przedłożenie stosownych wniosków zmian w budżecie, stosownych projektów zmian w budżecie na rok 2010, czy budżetu na rok 2010* – tutaj taka redakcyjna poprawka.

Dalej, tak jak w tekście i zamiast kropki w tym akapicie przecinek i słowa: *a nadto dla pracowników Urzędu Miasta, z uwzględnieniem motywacyjnego charakteru tych podwyżek*. Już wtedy bez powtórzenia „dla Urzędu Miasta”, bo to się samo przez się rozumie, że poprzednie są też motywacyjne. I te też motywacyjne.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję, czy to wszystko?”

Przew. Klubu PO P. Bryłowski „Dziękuję bardzo... A, jeszcze przepraszam, to, co ja zgłaszałem to też Klub uznał za swoje skreślenie ostatniego zdania, ponieważ treść samego stanowiska już obliguje prezydenta do tego, że skoro chce coś zmienić, a jeszcze nie zdążył się porozumieć, no to musi się porozumieć i rozmawiać. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze. Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Tułajew – proszę, żeby się odniósł do proponowanych zmian, do złożonych wniosków – najpierw pana radnego Sadowskiego.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Jeśli pan przewodniczący pozwoli, odniósłbym się do całości dyskusji i również odniosę się do zgłaszanych postulatów przez państwa radnych.

Szanowni Państwo! Stanowisko przygotowane przez radnych Prawa i Sprawiedliwości dotyczy właśnie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników oświaty – pragnę jeszcze raz zaakcentować – podwyżek wynagrodzeń dla pracowników oświaty. Może po kolei. Jest propozycja taka, że właściwie sprawa jest załatwiona, nie ma tematu. Absolutnie się z tym nie zgadzam, cieszę się również, że pan radny Sadowski podkreślił to, że właściwie nic nie jest rozwiązane, ponieważ nie mamy jeszcze nowego regulaminu, nowych regulaminów płac, także nie możemy jednoznacznie stwierdzić, że w dniu dzisiej-

szym jest już ustalony ten wskaźnik na 4%. Nie, on od 1 stycznia 2010 r. wynosi 3,5% kwoty wynagrodzenia zasadniczego. Nie mamy nowego regulaminu, więc to nie jest oczywiste.

Druga część stanowiska, która dotyczy się podwyżek dla pracowników niepedagogicznych szkół i placówek oświatowych, czyli zarówno pracowników administracyjnych, jak i pracowników obsługi, to też nie jest sprawa rozwiązana, jak powiedział pan prezydent Wysocki. Sam nawet przyznał, że prezydent nie wyklucza, jeżeli będą takie możliwości budżetowe. Nie wyklucza, jeśli będą takie możliwości budżetowe, zatem sprawa również nie jest rozwiązana. Tym stanowiskiem chcemy pokazać, że sprawy oświaty są niezwykle ważne w naszym mieście poprzez to, że jakość kształcenia w placówkach oświatowych w naszym mieście jest bardzo wysoka. Potwierdzają to wysokie wyniki egzaminów zewnętrznych, jak również ogólna wysoka jakość kształcenia naszej młodzieży.

Padła tutaj również propozycja, aby uzupełnić, że jest to sprostowanie oczywistej omyłki – coś w tym temacie. Szanowni państwo, ja absolutnie nie uznaję tego jako oczywistą omyłkę, ponieważ to jest zasadnicza treść tego regulaminu – wysokość wynagrodzenia dla nauczycieli, wysokość dodatku motywacyjnego od kwoty wynagrodzenia zasadniczego. Tego na pewno nie można traktować jako sprostowanie oczywistej omyłki.

Szanowni państwo, również chciałbym zwrócić uwagę, że jest to tylko stanowisko, jest to tylko stanowisko, które porusza wielki problem i interesujemy tym problemem pana prezydenta.

Również jest propozycja taka, aby dopisać, aby powrócić do pierwotnie planowanych podwyżek dla pracowników niepedagogicznych. Również na tę propozycję nie ma zgody, ponieważ stanowisko stwierdza, że wnosi do pana prezydenta, prosi pana prezydenta o dokonanie stosownej korekty, która pozwoliłaby na wdrożenie podwyżki płac. Nie mówimy tutaj, jaka ona ma być; rozumiemy problemy budżetowe. I teraz tak: chcemy, aby była to podwyżka, czy będzie ona wartości 50 zł, czy 150 zł, a tutaj zamknęlibyśmy się na propozycję 100 zł, prawda. Chodzi o sam fakt... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Chodzi o sam fakt podwyżki dla pracowników niepedagogicznych.

Pan radny Podgórski stwierdzał, że nie interesujemy się sprawami Wydziału Architektury, też powinien być zapis Wydziału Architektury, czy Miejskiego Urzędu Pracy i tak dalej, i tak dalej. No, panie radny, my nie zgłaszamy tutaj propozycji takiej, aby zwiększyć wynagrodzenia dla nauczycieli z tej, czy innej szkoły, czy na przykład ze szkół podstawowych, czy na przykład tylko przedszkola, nie ma tutaj czegoś takiego. Dotykamy całej materii oświaty, pracowników oświaty – zarówno nauczycieli, którzy są zatrudnieni na podstawie Karty Nauczyciela, ale również właśnie tych pracowników niepedagogicznych.

Co do propozycji tutaj pana radnego Bryłowskiego, aby zmienić treść, tytuł stanowiska w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników oświaty – i tam propozycja pana Bryłowskiego. Szanowni państwo, proszę uwzględnić wolę radnych, którzy przygotowali stanowisko Rady Miasta w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników oświaty – tak, jak zostało to powiedziane, my przygotowując wiele stanowisk Rady Miasta na poszczególne sesje, wielo-

krotnie zwracamy się z różnymi tematami. My oczywiście bardzo chętnie przyjmiemy i poprzemy taką propozycję takiego stanowiska, które przygotowuje pan radny Podgórski.

Myślę, że chyba odniosłem się do wszystkich tematów, wszystkich zgłoszonych uwag. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Zgłasza się do głosu pan radny Podgórski."

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zostałem wywołany przez pana kolegę Tułajewa.

Otóż, ja nie sugerowałem, że należy zapisać architektury, albo zapisać jakieś inne. Co do zmian wprowadziłem tylko odnośnie pracowników Urzędu Miasta, ponieważ my nie wyliczamy konkretnie, do której szkoły, tak samo, jak pan powiedział, czy którego podmiotu, czy jakiej osobie, czy jakiemu wydziałowi ma być przyznane ile pieniędzy.

Stanowisko to jest sugestią dla prezydenta, żeby rozważył możliwość zapisania w budżecie, a później są odpowiednie procedury, czyli negocjacje ze związkami zawodowymi i tak dalej, i tak dalej. I to jest cała procedura jak gdyby, w jaki sposób dokonuje się podwyżki. W związku z tym ja żadnych punktowych historii nie chciałem wносить do tego stanowiska, zresztą nie wniosłem w formie żadnej poprawki, a jedynie mówiłem o problemach Urzędu.

Mówiłem o tym, że Urząd jest najtańszym w Polsce, że urzędnicy zostaliby potraktowani w sposób wybiórczy, ponieważ wszyscy inni dostaliby podwyżki, oprócz Urzędu Miasta, ci, którzy są w sferze samorządowej, co byłoby nieadekwatne do ich pracy i do jakości ich pracy; i byłoby nierozsądne. Mówiłem o całościowym podejściu do sprawy. I uważam za niepoważne podejście, że my chcemy tylko dla oświaty, a resztę niech inni stanowiska inne przygotowują. To nie jest poważne podejście do sprawy. Ja mówię o tym, żeby całościowo potraktować problem i jeżeli widzimy takie pieniądze w budżecie, a wiemy, że w budżecie łatwo nie jest, to spróbujemy znaleźć odpowiednie proporcje dla wszystkich, czyli dla urzędników i dla oświaty, i dla bibliotekarek, i dla Miejskiego Urzędu Pracy, a w związku z tym widzimy pewne proporcje.

I tutaj jako sugestia była na przykład, gdzie mamy problemy, że mamy problemy w architekturze, że nie jesteśmy w stanie przygotować planów zagospodarowania przestrzennego, ponieważ nie jesteśmy w stanie zapłacić adekwatnie pracownikom, nie jesteśmy w stanie z rynku pracy pozyskać pracowników. I to było wyjaśnienie szczegółowe jako uzasadnienie.

Natomiast kolega mówi: uszanujmy stanowisko PiS-u. Oczywiście, że my szanujemy stanowisko, ale my przyjmujemy tutaj stanowisko Rady, a nie stanowisko PiS-u. I gdyby pan, panie przewodniczący, był uprzejmy powiedzieć, że jest to stanowisko Klubu PiS-u i nie poddawał go głosowaniu, tylko przekazał go panu prezydentowi poza procedurą i to nie byłoby stanowisko Rady, tylko PiS-u, to ja się oczywiście pod tym podpisuję i ja uważam nawet, że to by było rozsądniejsze.

Natomiast, kiedy pan robi z tego stanowisko Rady, no to my się musimy w tym zakresie wypowiedzieć, bo nie może być tak, że wy głosujecie tylko,

a w ogóle się w tym temacie nie wypowiadajcie. Także koledzy pewnych rzeczy nie zrozumieli tu do końca. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Targoński pani radna Elżbieta Dados.”

Radny Z. Targoński „Szanowni Państwo Radni...”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Ja mam wniosek formalny.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ale udzieliłem głosu panu przewodniczącemu Targońskiemu.”

Radny Z. Targoński „Ja krótko się wypowiem i zaraz oddam głos. Szanowni państwo radni, gdybyśmy przyjęli sugerowaną zmianę tytułu, to by było już inne stanowisko. My mamy w porządku obrad stanowisko w sprawie podwyżek dla pracowników oświaty. Jeszcze raz powtarzam: ja myślałem, że państwo z Platformy Obywatelskiej prosicie o przerwę, by przygotować stanowisko w sprawie podwyżek dla innych pracowników i mówię, że my takie stanowisko byśmy poparli; a państwo chcecie zmienić nam w ogóle stanowisko w tytule, żeby wyleciało z porządku obrad, tak... – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Radzie, no nam, Radzie, tak. A jeszcze przypomnę radnym z Platformy. Pamiętam, jak przewodniczący Piotr Kowalczyk apelował do prezydenta, żeby wpisał do projektu budżetu kwotę na podwyżki dla pracowników Urzędu. Prezydent tego nie przyjął, ale nikt z radnych Klubu Platformy Obywatelskiej nie wsparł tego wniosku. Teraz... Ale nie wracajmy. Jak państwo przygotujecie stanowisko swoje, to ja mówię, że poprzemy to. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy Państwo! Szanowni Państwo Radni! Ja daleki jestem od komentowania wypowiedzi, natomiast dla jasności prowadzonej, toczącej się dyskusji, która czwarty już krąg zaczyna mieć, mniej więcej w tym samym stylu, tymi samymi argumentami – jeszcze raz powiem, że nie oceniam – spróbuję podsumować, żeby pomóc nam wszystkim, żeby nie zaczynać piątego kręgu. Drodzy państwo...”

Radna E. Dados „Panie przewodniczący...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Za chwilę...”

Radna E. Dados „No co, jak za chwilę? Wniosek formalny zgłaszam.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Za chwilę pani udzielę głosu – tak za chwilę, jeżeli pani pyta, jak za chwilę, to tak za chwilę.”

Drodzy państwo, są dwa punkty widzenia. Klub PiS-u przedstawił stanowisko, Klub Platformy uważa, że to stanowisko można rozszerzyć i proponuje to rozszerzenie, a Klub PiS-u już trzy razy odpowiada, że nie zgadza się

na takie rozszerzenie, więc nie proponujcie państwo czwarty raz, bo piąty raz będzie odpowiedź właśnie taka. To już mamy jasność, tak? Dziękuję serdecznie. Wniosek – bardzo proszę, pani radna Elżbieta Dados, a wcześniej jeszcze zgłaszał się do głosu, ale to po pani wniosku, bo może być wniosek o zamknięcie, więc sugeruję, że zgłaszał się jeszcze radny Sadowski.”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Składam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji na ten temat, ponieważ mój system nerwowy nie jest w stanie przez kolejną godzinę słuchać tego samego. Jeżeli Platforma Obywatelska nie rozumie, o co chodzi w tym stanowisku, ma takie prawo, żeby za nim nie zagłosować. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Sadowski i pan radny Bryłowski jeszcze zgłaszał się też przed wnioskiem.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Chciałem wycofać te moje wnioski – z bólem, to z bólem – z jednym zastrzeżeniem, że trochę fantazja mnie poniosła, jeżeli chodzi o sprostowanie oczywistej omyłki. Mam świadomość okoliczności; to było źle użyte w tej sytuacji. Natomiast uważam nadal, że powinno być tutaj doprecyzowanie co do przyszłości dodatku motywacyjnego, że nie zatrzymywanie się na 4%, tylko w miarę możliwości zwiększenie tego procentu, biorąc pod uwagę szersze okoliczności, a więc również wysokość takiego dodatku w miastach porównywalnej wielkości w Polsce, gdzie już porównanie Lublina nie wypada tak różowo i mieścimy się w dolnej części takiego wyliczenia. No i kwestia druga, a więc pierwotnie planowanej podwyżki, bo ja rozumiem, że to jest stanowisko i nie obliguje ono pana prezydenta, ale w stanowisku wyrażamy swoje zdanie, więc oczywiście może być podwyżka 150 zł; jak radny Tułajew w to wierzy, to gratuluję mu optymizmu, ja w to nie wierzę, ale bardziej wierzę, że byłoby to 50 lub 10, czy 20 zł symbolicznej podwyżki, więc na taką podwyżkę, szkoda taką podwyżką byłoby się zajmować w sensie przeliczeniowym nawet, bo koszty przeliczenia by pewnie tyle samo kosztowały. Stąd moja propozycja – żałuję, że państwo nie podjęliście jej – żeby zapisać pierwotnie planowanej, a przecież nie jest to podwyżka, która oszczędziłaby, czyli 100 zł na etat brutto. Uprzejmie proszę, żebyście państwo przynajmniej w tym względzie ujęli ten mój wniosek. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. W związku z tym mam pytanie... Bardzo proszę, pan przewodniczący Bryłowski.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia.

Radny P. Bryłowski „Nie, nie, bo ja się zgłaszałem wcześniej jeszcze...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan przewodniczący Bryłowski zgłosił się jeszcze przed wnioskiem pani radnej Dados i tak wygląda procedura. – (**Głos z sali** – niemożliwy do odtworzenia) – Udzieliłem głosu. Bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję bardzo. Przepraszam, jeszcze raz będę mówił dla usunięcia pewnych wątpliwości i postaram się bardzo krótko.

Ofiarą tego, co nazywaliśmy koniecznością zrównoważenia wydatków i dochodów bieżących przy uchwalaniu budżetu padło wiele rzeczy, wiele spraw, ale m.in. równocześnie ofiarą tego padły podwyżki dla pracowników niepedagogicznych szkół i placówek, ponieważ one były bardzo charakterystycznym wydatkiem bieżącym i przy tej okazji dla pokazania, że pan prezydent – ja tak to rozumiałem i myślę, że Rada tak to rozumiała – dla zrównoważenia tej sytuacji ludzi, którzy ponieśli tutaj ofiary, ofiarą padły również bardzo minimalne, wręcz symboliczne podwyżki dla pracowników Urzędu, proszę państwa, i tego nie zrobił ani PiS, ani jakiegokolwiek stronnictwo polityczne, tylko zrobiła to Rada. Słusznie tutaj któryś z kolegów mówił, że jeżeli PiS ma stanowisko... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Tak, panie przewodniczący, ja dobrze widziałem, co się działo z tzw. poprawkami mniejszości. Gdyby Rada bardzo chciała i wtedy się rozczuliła nad losem pracowników niepedagogicznych szkół i pracowników Urzędu, to na pewno wnioski mniejszości w odpowiednim czasie były złożone. Państwo chcą... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Panie przewodniczący, proszę pozwolić mi dokończyć...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan przewodniczący Bryłowski ma głos.”

Radny P. Bryłowski „Nie ma możliwości wypowiedzenia się... W tej sytuacji, skoro naprawiamy błąd i naprawiamy krzywdę, to proszę państwa, proszę zwrócić uwagę na to, że ten błąd i krzywda dotyczyły również i pracowników Urzędu. I jeżeli mamy to załatwić razem, to załatwiamy to razem, tu się nie ma co denerwować na siebie nawzajem, tylko albo państwo przyjmą to, co i tak już jest własnością Rady, bo ten projekt podpisany przez odpowiednią liczbę osób jest własnością Rady i my jako Rada nad nim obradujemy, i albo państwo to przyjmą, albo nie przyjmą. Myślę, że ze szkodą dla państwa wniosku to nie jest, a przy okazji załatwimy rzecz drugą, którą inaczej musielibyśmy dwie godziny pewnie wałkować za chwilę na tej lub na innej sesji. Także takie jest moje uzupełnienie. Dziękuję uprzejmie; ani słowem już się nie odezwę w tej sprawie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Za chwilę będziemy głosowali wniosek pani radnej Elżbiety Dados, jeszcze wcześniej jedno sprostowanie, pan przewodniczący Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, już nie chciałem zabierać głosu, ale panie przewodniczący Bryłowski, nie mogę pozostać milczący w sytuacji, kiedy pan mówi nieprawdę, nie chcę mocniejszego słowa użyć. Otóż, w projekcie budżetu przedstawionym przez pana prezydenta podwyżki zarówno dla pracowników Urzędu, jak i innych pracowników samorządowych były, były. Radni dowiedzieli się z autopoprawki pana prezydenta, że pan prezydent zdejmuje te podwyżki. I jak pan doskonale wie – nie wiem, albo wie, albo nie wie, ale powinien pan wiedzieć...”

Radny S. Podgórski „Panie przewodniczący, tak nie można, przecież był wniosek formalny, a tu jest dyskusja, tak nie można prowadzić...”

Radny D. Sadowski „... powinien pan wiedzieć, że na tym etapie procedury budżetowej, że...”

Radny S. Podgórski „... kolega radny powiedział, że będziemy przerywali wtedy, kiedy pan będzie mówił w niewłaściwym momencie...”

Radny D. Sadowski „... żadnego... panie radny Podgórski, nie ma pan głosu...”

Radny S. Podgórski „Ale pan również nie ma głosu, miało być głosowanie...”

Radny D. Sadowski „Przewodniczący prowadzący udzielił mi głosu, jak pan chce ze mną dyskutować, to bardzo proszę, w takiej formie to może na korzyść, bo inaczej nic nas nie słyhać...”

Radny S. Podgórski „Panie przewodniczący...”

Radny D. Sadowski „Panie Przewodniczący Bryłowski! Pan świadomie, bądź nie wprowadza w błąd i pan oszukuje w tym momencie, bo radni nie mogli zareagować, bo procedura budżetowa nie przewiduje zgłoszenia czy wniosku większości, czy wniosku mniejszości w tym momencie. I proszę... Ja rozumiem, że jest pan przewodniczącym klubu prezydenckiego, ale niech pan nie rozmywa odpowiedzialności na całą Radę za zdjęcie tych podwyżek i nie sugeruje, czy mówiąc to wprost, nie twierdzi tak, że to radni zdjęli te podwyżki, bo to jest po prostu nieprawda i na takie sformułowania ja osobiście będę musiał reagować, jeżeli pan będzie je wygłaszał. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, dlatego dopuściłem ten głos w dyskusji. Drodzy państwo, głosujemy wniosek pani radnej Elżbiety Dados – dyskusję prawdopodobnie zakończymy, nie ma już zgłoszeń w tej dyskusji. Bardzo proszę o przygotowanie wniosku – wniosek mamy przygotowany.

Głosowanie nr 10. Kto z państwa głosuje „za” wnioskiem pani radnej Elżbiety Dados? Proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Również proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję.

Zsumujemy głosy: wychodzi nam, że głosów „za” wnioskiem było 23, głosów „przeciw” – 1 i 0 „wstrzymujących”. W związku z powyższym wniosek pani radnej Elżbiety Dados uzyskał większość. Kończymy w tym momencie dyskusję w tym punkcie.

Do przegłosowania zostały nam wnioski i w takiej kolejności były zgłaszane: pana radnego Sadowskiego – rozumiem, że już pan radny Sadowski wycofał te wnioski, dziękuję serdecznie; następnie wnioski składał, czy wnio-

sek składał pan radny Podgórski, ale proszę mi powiedzieć, czy dobrze rozumiem, że te wnioski zawarł się we wniosku, który przedstawił radny Bryłowski, tak?”

Radny S. Podgórski „Tak, aczkolwiek pan radny Bryłowski zgłosił odnośnie § 3, natomiast podtrzymaliśmy to, co jest w samym... znaczy akapitu, przepraszam, natomiast podtrzymaliśmy to, co jest w preambule, czyli na wstępie, czyli w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników oświaty i pracowników Urzędu Miasta Lublin, czyli to i dla pracowników Urzędu Miasta Lublin jest poprawką.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „To zgłaszał pan radny Bryłowski.”

Radny S. Podgórski „Tak jest.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze. W takim razie przechodzimy do wniosku pana radnego Bryłowskiego. Mamy dwa wnioski pana radnego Bryłowskiego. Ja je najpierw odczytam i proszę o skontrolowanie, czy dobrze, a panie z Biura proszę o zapisanie, o podanie nam tutaj do przegłosowania.

Jeden jest taki, aby – przepraszam, trzy wnioski – pierwszy jest taki, aby w tytule tego stanowiska dopisać: *i pracowników Urzędu Miasta Lublin*; drugi wniosek jest taki, aby w czwartym akapicie, w drugiej linii skierować wniosek do prezydenta o przedłożenie stosownego projektu zmian w budżecie miasta na rok 2010 i następnie zamiast kropki postawić przecinek i dopisać: *a nadto dla pracowników Urzędu Miasta, z uwagi na motywujący charakter tych podwyżek – z uwzględnieniem motywacyjnego charakteru tych podwyżek*, dobrze? I trzeci wniosek, aby wykreślić ostatnie zdanie, tak?

Drodzy państwo, mamy trzy wnioski radnego Bryłowskiego. Ja zwracam się do projektodawców... No, zgłaszał pan radny Bryłowski, rozumiem, w imieniu Klubu, tak jest, wnioski Klubu Platformy. Zgłaszam się do projektodawców, czy przyjmują te wnioski, czy nie? Rozumiem, że nie. Pan przewodniczący Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Oczywiście, tak jak już powiedziałem, nie przyjmujemy tych wniosków. Jednocześnie chciałbym podkreślić, że myślę, że wniosek pierwszy i drugi należałoby głosować łącznie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. W takim razie poddajemy pod głosowanie trzy wnioski pana przewodniczącego Bryłowskiego... Nie, każdy z osobna, każdy z osobna głosujemy, w takiej kolejności, jak dyktowałem. Pierwszy: aby w tytule umieścić *i pracowników Urzędu Miasta Lublin*.

Głosowanie nr 11. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” przyjęciem tego wniosku, tej poprawki? Proszę o przyłożenie karty do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę.

Zsumujemy głosy: „za” wnioskiem było 8 głosów, „przeciw” – 12, „wstrzymujących” – 1. Wniosek nie zyskał większości.

Następny wniosek pana radnego Bryłowskiego, aby w czwartym akapicie, w drugiej linijce skierować wniosek do prezydenta o przedłożenie stosownego projektu zmian w budżecie miasta na rok 2010 i zamiast kropki w tym miejscu postawić przecinek i dopisać słowa: *a nadto dla pracowników Urzędu Miasta, z uwzględnieniem motywacyjnego charakteru tych podwyżek.*

Głosowanie nr 12. Bardzo proszę, uruchamiamy urządzenie do głosowania. Kto z państwa jest „za” przyjęciem tego wniosku, tej poprawki? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo.

Zliczamy głosy: „za” wnioskiem było 8 głosów, „przeciw” głosowało 12 państwa radnych, „wstrzymał się” – 1 głos. Łącznie 21 głosów. Wniosek nie zyskał większości.

Przechodzimy do głosowania trzeciego wniosku, który brzmi: wykreślić ostatnie zdanie z tego stanowiska. Bardzo proszę, uruchamiamy urządzenie do głosowania, państwo radni mogą głosować.

Głosowanie nr 13. Kto z państwa jest „za” poparciem tego wniosku? Bardzo proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję serdecznie. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo.

Zliczamy głosy: „za” wnioskiem było 7 państwa radnych, „przeciw” było 13, w sumie głosów 20. Wniosek nie uzyskał większości. A więc wszystkie trzy wnioski przepadły, w związku z tym głosujemy cały projekt stanowiska. Czekamy na określenie tematu. Mamy określony temat.

Głosowanie nr 14. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” podjęciem stanowiska w sprawie podwyżek wynagrodzeń pracowników oświaty? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę... Przepraszam, „wstrzymał się”, przepraszam najmocniej, kto z państwa „się wstrzymał”? Dziękuję serdecznie.

Droży państwo, stwierdzam, że większością 26 głosów „za”, przy 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących” stanowisko Wysoka Rada w przedmiocie podjęła. Dziękuję serdecznie.”

Stanowisko Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan przewodniczący Targoński.”

Radny Z. Targoński „Ja chcę złożyć zapewnienie w imieniu Klubu, że przygotowujemy na najbliższą sesję stanowisko Rady Miasta w sprawie podwyżek dla pracowników Urzędu. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. W następnej kolejności zgłaszał się pan radny Podgórski – proszę.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym państwu przewodniczącym zwrócić uwagę, że po raz kolejny naruszyli państwo zasady prowadzenia obrad. Pani radna Dados zgłosiła wniosek i policzone zostały osoby, które mają prawo wypowiedzi, a następnie miał być głosowany wniosek. Pan bez żadnego uzasadnienia udzielił głosu panu wiceprzewodniczącemu Sadowskiemu, który wypełniając swoją funkcję nadużył swojej funkcji przewodniczenia i po prostu wypowiadał się nie w tym momencie. Zwracaliśmy na to uwagę i pan przewodniczący mówił, żeby zwracać uwagę za każdym razem, kiedy po prostu to się stało, w związku z tym zwracamy niniejszym taką uwagę i prosimy, żeby to się nie powtarzało. Państwo, przegłosowując i odwołując wiceprzewodniczących z Platformy mówili, że to będzie usprawienie. Widzimy, jak to usprawienie wygląda. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Ja tylko gwoli wyjaśnienia do pańskiego głosu, panie radny Podgórski.

Ja zauważyłem, też nie do końca byłem przekonany, zauważyłem – no, ja powiem od siebie – podniesioną rękę pana przewodniczącego Bryłowskiego po wniosku pani radnej Dados. Zauważyłem, może pan się zgłaszał wcześniej, panie przewodniczący, nie mówię, że pan się nie zgłaszał; ja zauważyłem ten wniosek, dopuszczając myśl, że mógł się pan zgłosić wcześniej, czego ja nie zauważyłem, bo patrzyłem na inne osoby; dopuściłem również ten głos, do którego miałem wątpliwość. Czasami tak to po prostu bywa, panie radny Podgórski, ale dziękuję za zwrócenie nam uwagi. Wszystko, co robimy, robimy z jak największą starannością i tak się będziemy starać robić dalej. Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Bryłowski, ale drodzy państwo, mamy rozumieć teraz, mamy formułę, nie wiem, żebyście mi państwo zaraz nie zarzucili.”

Radna E. Dados „Kto pierwszy, ten lepszy, pan Widomski trzyma od pół godziny...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „W sprawie formalnej... Nie, pan przewodniczący Bryłowski, pan radny Widomski – proszę.”

Radny Z. Drozd „A w jakim punkcie jesteśmy?”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. W tym samym, co przed chwilą mówił pan Targoński i mówił pan przewodniczący. Dwa krótkie zdania.

Odnośnie do pana Targońskiego, to serdecznie dziękuję za deklarację złożoną publicznie i myślę, że będzie ona dotrzymana, ale my złożymy wnio-

sek w toku tego posiedzenia, jeszcze dzisiaj, będą państwo mieli okazję wypełnić swoje zobowiązania.

Natomiast proszę się nie obrazić, panie przewodniczący, ale mnie się wydaje, że rozstrzygnięcie problemów tego typu, kto się tam kiedy zgłaszał, przy okazji złożenia przez kogokolwiek wniosku formalnego, powinno być rozstrzygane w sposób następujący: przerywa pan bieżące sprawy, proszę bardzo, wniosek jest przegłosowany i nie mówi pan, komu tam udzielono, komu nie udzielono, tylko może się pan zapytać. Pamięta pan, kto się zgłosił wcześniej, ale po przegłosowaniu może pan powiedzieć, czy kogoś ominąłem, czy ktoś jeszcze się zgłaszał, to proszę teraz tę ostatnią sekundę wykorzystać, to ja pana, panią jeszcze dopiszę. I wtedy koniec. Jak się zaczęłoby od wniosku pani Dados, nie byłoby kłopotów. Dziękuję uprzejmie."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję za odpowiedź, ale na pewno spotka się taka praktyka z pretensją, więc... Drodzy państwo, rozumiem... – (**Głos z sali** „Panie przewodniczący...”) – Drodzy państwo, udzieliłem głosu panu przewodniczącemu Targońskiemu, mówił w sprawie formalnej, rozumiem, że państwo też chcieli zabrać głos w sprawie formalnej, więc pytanie do pana radnego Widomskiego: czy w sprawie formalnej? To udzielię panu głosu.”

Radny M. Widomski „Tak, panie przewodniczący. Znaczący, jedna rzecz: ja chciałbym tylko pocieszyć pana radnego Podgórskiego, który jest bardzo niešťęśliwy. Otóż, rzeczywiście od pół godziny trzymałem rękę w górze i byłem jeszcze przed panią radną Dados i pan przewodniczący nie udzielił mi głosu, także proszę się nie martwić. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Zgłaszał się również radny Drozd, któremu nie udzieliłem głosu, także nie jest tak źle. Dziękuję serdecznie.”

Przechodzimy do realizacji następnego punktu... – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – Bardzo proszę, pan radny Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydencii! Wysoka Rado! Ja mam taki wniosek, jeśli można go formalnym nazwać, żeby nie przechodzić do kolejnego punktu w tym momencie, tylko zarządzić przerwę, umysły troszeczkę nam się ostudzą, emocje również, o 14.30 i tak miała być przerwa zarządzona, a ten punkt, przypuszczam, wywoła dłuższą dyskusję niż dyskusja kilkuminutowa. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy Państwo! Umówiliśmy się na 14.30, zaryzykujemy, najwyżej przesuniemy przerwę i zrobimy... – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – Rozumiem, że jest sprzeciw państwa. Chcielibyście państwo przerwę teraz, tak? – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia).”

Radny M. Nowak „Złożone jest to oczywiście w formie wniosku formalnego, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „To przyjmujemy, drodzy państwo. Rozumiem, że nie będziemy głosować, głosowanie nam zajmie dwie minuty zupełnie niepotrzebnie. W takim razie ogłaszam przerwę od teraz do godziny 16.00. Zapraszamy. Interpelacje są normalnie w porządku, zgodnie z porządkiem, bo nie było wniosku o to, żeby były po przerwie obiadowej. Są normalnie, według porządku.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo wszystkich państwa radnych o przyłożenie kart do czytników. Panie radny, może pan gdziekolwiek przyłożyć. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że na sali jest 18 radnych, co stanowi niezbędne quorum do prowadzenia dyskusji w dniu dzisiejszym.”

Radny Piotr Gawryszczak „W kwestii formalnej, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! W związku z tym, że na poprzedniej sesji podjęliśmy decyzję co do interpelacji dopiero o godz. 23.00 i do tej pory niektóre osoby, które niekoniecznie musiały być tu na sali, były tak długo, stawiam wniosek o to, abyśmy w dniu dzisiejszym zdjęli z porządku obrad punkt pt. Interpelacje.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jest wniosek pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka. Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu... Należy przegłosować. Bardzo proszę, pan przewodniczący Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Szanowny Panie Przewodniczący! Ja wiem, że przedłużenie obrad w poprzedniej części dnia jest kłopotliwe, ale mieliśmy przykład, o czym zresztą mówiłem, że brak interpelacji, brak zapytań powoduje, że w którymś momencie radni zaczynają niweczyć program posiedzenia i zaczynają zadawać pytania, rozliczać, przyglądać się różnym rzeczom, wtedy, kiedy jest czas na innego rodzaju sprawy. W związku z powyższym ja oponuję przeciwko temu, proszę tylko, aby zaraz po tej przerwie załatwić sprawy, które są najważniejsze, które tam w pierwszej kolejności są w programie umieszczone i interpelacje zacząć na przykład o godzinie 21.00 i je przeprowadzić. Bo już weszło w krew, że w ogóle nie ma zapytań, ani interpelacji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Gawryszczak – proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym, żebyśmy przegłosowali ten mój wniosek. Jeśli on upadnie, to stawiam

drugi wniosek, aby interpelacje rozpoczęły się w tym momencie, czyli o godzinie 16.45.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Mamy wniosek pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad punktu Interpelacje i zapytania radnych – punkt 9 dzisiejszego porządku posiedzenia. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 15. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem radnego Piotra Gawryszczaka o zdjęcie z porządku obrad Interpelacji i zapytań radnych? Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 9, 6 głosów „przeciw” i 3 głosy „wstrzymujące się” – wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów, czyli rozumiem, że teraz drugi wniosek, tak, panie radny, aby zmienić porządek obrad tak, aby punkt Interpelacje znalazł się w tym momencie. – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – Panie przewodniczący, rozumiem, że jest sprzeciw wobec tego wniosku, tak?”

Radny P. Bryłowski „To znaczy ten wniosek pana Gawryszczaka nie jest w ogóle potrzebny, bo zasadą jest, że interpelacje odbywają się po przerwie. Ja postawiłem wniosek o zmianę polegającą na przesunięciu terminu, czyli o przystąpieniu do załatwienia spraw koniecznych, a o 21.00 interpelacje i zapytania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Wniosek pana Gawryszczaka nie jest niekonieczny, z uwagi na fakt, że zwyczajowo jest po przerwie, jeżeli taki jest komunikat i nie ma sprzeciwu, natomiast tutaj nie było takiego wniosku, aby rozpocząć interpelacje, toteż rozpoczynamy normalnymi punktami merytorycznymi. Stąd wniosek pana radnego Gawryszczaka. Jeżeli pan radny Gawryszczak go podtrzyma i nie usłyszę głosu sprzeciwu, tak też właśnie uznaję. W tej chwili rozpoczniemy tym punktem. Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Ja zgłaszam wniosek, żeby ten punkt był zgodnie z przyjętym porządkiem obrad.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czyli chciałby pan...”

Radny Z. Drozd „Czyli jest sprzeciw wobec wniosku pana radnego Gawryszczaka, tak? Tak mam rozumieć? Czyli w takim razie głosujemy wniosek pana radnego Gawryszczaka o to, żeby w tym momencie zająć się interpelacjami i zapytaniami. Bardzo proszę, głosujemy wniosek radnego Piotra Gawryszczaka, aby w tym punkcie przejść do tematu Interpelacje i zapytania radnych.

Głosowanie nr 16. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Piotra Gawryszczaka? Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”?

Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 6, 10 głosów „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące się” – wniosek nie uzyskał wymaganej większości, toteż procedujemy zgodnie z porządkiem obrad ustalonym na samym początku.”

AD. 5. 3. STANOWISKO RADY MIASTA LUBLIN W SPRAWIE ZWROTU NADPŁATY Z TYTUŁU WYDANIA KARTY POJAZDU

Przedmiotowy projekt stanowiska (*druk nr 1168-1*) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu dzisiejszego posiedzenia, tj. Stanowisko Rady Miasta w sprawie zwrotu nadpłaty z tytułu wydania karty pojazdu – projekt na *druku nr 1168-1*.

W tym punkcie proszę przedstawicieli wnioskodawców o przedstawienie tego stanowiska. Nadmienię, że miałem być ja tym wnioskodawcą, ale z uwagi na to, że nie mogę przekazać nikomu prowadzenia sesji w tym momencie, proszę może pan radny Marcin Nowak.”

Przedstawiciel wnioskodawców radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Państwo Prezydenci! Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Chciałbym w kilku słowach przedstawić projekt stanowiska grupy radnych w sprawie zwrotu nadpłaty z tytułu wydania karty pojazdu. Rzeczą dotyczy kwoty 425 zł, która to jest kwotą stanowiącą różnicę kwoty bazowej 500 zł i kwoty ostatecznej, czyli kwoty 75 zł. Pierwsza kwota była kwotą pobieraną przez Urząd Miasta w latach 2003-2006. Powtórzę raz jeszcze, że chodzi o kwotę 500 zł. Trybunał Konstytucyjny uznał paragraf i ustęp dotyczący tej kwoty za niezgodne z Konstytucją, następnie Minister Transportu i Budownictwa zweryfikował tę kwotę, sprowadzając ją do sumy 75 zł, w związku z powyższym społeczność, która uiszczala opłatę w wysokości 500 zł rozpoczęła częste występowanie na drogę sądową, w celu uzyskania tejże różnicy w kwocie 425 zł. Taki stan rzeczy miał miejsce w mieście Lublin, natomiast istnieje opcja, która może pozwolić nam na uniknięcie pozwów sądowych, tak jak się to stało w miejscowości Piekary Śląskie, gdzie prezydent tamtejszego miasta wydał zarządzenie nakazujące wypłatę z mocy prawa całej kwoty nadpłaty w wysokości 425 zł.

Apeluję do państwa radnych o akceptację tego stanowiska, z uwagi na szansę uniknięcia niepotrzebnych procesów sądowych i dodatkowych kosztów związanych z tymi procesami. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, czy pan prezydent chciałby zabrać głos w tej sprawie?”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie! Ja przedstawiłem stanowisko swoje dzisiaj, państwo otrzymali wykładnię naszą tego problemu, wyjaśnienie dotyczące także kwot przewidywanych obciążeń dla budżetu miasta, ale przede wszystkim, co jest najważniejsze, niepewności dotyczącej rozstrzygnięć sądowych.

Chciałem od razu przeprosić, tutaj się wkradł błąd – to jest na druku Wydziału Ochrony Środowiska, nie zmieniono gdzieś w komputerze, natomiast oczywiście tekst nie dotyczy ochrony środowiska.

Proszę państwa, przywołany tutaj przykład przez pana radnego Nowaka Piekar Śląskich jest jedynym przykładem w Polsce. Ten problem dotyczy wielu miast, w o wiele większym wymiarze nawet niż Lublina; oczywiście, jeśli chodzi o Piekary Śląskie, to jest mało tych przypadków, małe miasto i tak dalej. Wszystkie miasta, o których wspominam w swoim stanowisku, poza Krakowem i poza Poznaniem, to jest jeszcze Wrocław, jeszcze inne miasta, tylko dwa są przywołane, właśnie wahają się, ponieważ rozstrzygnięcia sądowe zapadające w różnych miejscach wcale nie są jednoznaczne. W związku z tym ja nie mam pewności, czy zwrot tych pieniędzy jest zgodny z obowiązującym prawem.

Z tego, co wiem, to Sąd Najwyższy tą sprawą się ma zająć, stąd nie... znaczy, nie akceptuję tego stanowisko, ale oczywiście przeczytałem państwa stanowisko, propozycję, w którym też jest w jednym zdaniu pewna wątpliwość zawarta i będę oczywiście jeszcze analizować, natomiast stan obecny, według naszej wiedzy, jest taki, jak powiedziałem i to, że poza Piekarami Śląskimi inne miasta problemu nie rozwiązały w proponowany przez państwa sposób, wynika właśnie z tej niepewności co do rozstrzygnięć sądowych.

Dlatego bezpieczniejszym rozwiązaniem jest dla miasta, jeśli miasto musi zrealizować wyrok sądowy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, przewodniczący Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! W dalszym ciągu coś się dzieje z pana mikrofonem. Nie wiem dlaczego, przerywa coś, jest kłopot ze słuchaniem.

Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Stanowisko pana prezydenta miasta, łącznie z uzasadnieniem do niego jest napisane w taki sposób, że tak naprawdę nie budzi, jakby nie było potrzeby dodawania do tego jeszcze argumentacji słownej, bo jest w formie skondensowanej i powołaniem się na sytuację prawną, faktyczną, przewidywane skutki, także faktycznie można by było po podaniu przez, tak jak pan prezydent był uprzejmy podać przykłady innych miast, poprzestać na tym i przystąpić do głosowania. Ja zdecydowałem się jednakowoż odezwać z takich oto przyczyn: to nie jest... to znaczy, z jednej strony jest to gest pod adresem szeregu osób, często byłby to rodzaj jakiejś takiej wyprzedzającej konieczność prawną gestu bardziej niż dobrej woli, zresztą popieranej chyba przez część prasy; to jest bardzo nośny temat, to tak wspaniale brzmi, jakby następny akord w tych państwa apelach. Tu podwyżki dla biednych, tutaj darowizna dla bogatszych, czyli wszystkim po

trochu. Ciekaw jestem jeszcze, kto w tej harmonii dźwięków i barw się zmieści. Ale jest tutaj kwota 7 mln zł i to nie jest problem pana prezydenta, tylko czy się zastosuje, czy nie zastosuje do apelu, czy będzie czekał na rozstrzygnięcia prawne, czy nie będzie czekał na rozstrzygnięcia ostateczne prawne, ale jest to problem wydatku z budżetu, czyli cięcia, następnego cięcia po wydatkach, szukania oszczędności, likwidacji jakichś zamierzeń – tego trzeba być w sposób oczywisty pewnym, że to nastąpi. Na dodatek, jeśli się okaże, co jest wielce prawdopodobne, bo przecież nie jest winą ani miasta Lublin, ani innego miasta, ani żadnego innego samorządu, że wydane przepisy prawne były błędne, jak to orzekł Trybunał Konstytucyjny, wcale nie jest pewne, że to, co się działo do momentu orzeczenia, zostanie usankcjonowane ostatecznie w wyrokach w taki sposób, że będą konieczne zwroty. Poza tym jest okres, w którym w ogóle zaskarżenie było, więc należałoby wykazać olbrzymią staranność w wyborze osób, w wyborze spraw do załatwienia, tu nie można poprzestać na pustym geście, dlatego że za tym pustym gestem – nazywam go pustym gestem dlatego że byłby nie liczącym się z sytuacją faktyczną i prawną – należy się liczyć z tym, że jeżeli wyroki, to znaczy jeżeli orzecznictwo w końcu po zapadnięciu odpowiednich postanowień czy orzeczeń sądów odpowiedniej instancji pójdzie w tym kierunku, że całości, albo pewnej części kwot zwracać nie należy, a one hurtem zostaną zwrócone, że pan prezydent po prostu stanie się pacjentem różnego rodzaju chwalebnych instytucji, których działalność tak bardzo tutaj bulwersuje część naszych... no, bulwersuje po prostu. I dzisiaj też mieliśmy tego przykład.

W związku z tym, najłatwiej cudzym kosztem być dobrym wujkiem. Uważam to za zabieg czysto propagandowy, zupełnie w nieodpowiednim momencie zrobiony i to jeszcze na dodatek w sytuacji, kiedy większość osób, które te wydatki poniosła, dawno o nich zapomniała i pewnie sama nigdy się o nie nie upomniała. Więc, jeżeli państwo chcą robić prezenty osobom, które do najbiedniejszych nie należą, a na przykład pozbawić... nie godziliście się przed momentem na to, żeby były podwyżki minimalne nawet lub możliwość awansowania pracowników Urzędu Miejskiego, to proszę bardzo. Tylko proszę tę działalność odbywać na własny rachunek, a nie na rachunek gminy i nie na rachunek urzędującego prezydenta. Bardzo bym prosił, żebyście państwo jednak z tej socjotechnicznej zagrywki, bo tak trzeba – może niegrzecznie, ale trzeba tak powiedzieć – zrezygnowali, bo to ładnie brzmi, tylko bardzo źle potem może wyglądać. Ja oczywiście nie przeczę, że może się okazać, że orzecznictwo pójdzie w takim kierunku, że trzeba będzie zwracać wszystkim osobom, tam od pewnego momentu, tylko że takiej pewności nie ma i na pewno tak szybko nie będzie.

W związku z tym bardzo bym prosił szanownych państwa wnioskodawców, abyście się wycofali z tego stanowiska, bo co przystoi prasie, co przystoi różnym grupom nacisku, to nie przystoi radnym Rady Miasta, czyli robienie, bawienie się w świętego Mikołaja kosztem – czyim kosztem, szanowni państwo? Wcale nie mitycznych jakichś tam sił, co zrobiły sobie niewłaściwe przepisy, tylko kosztem podatników, bo to są pieniądze podatników, które gdyby zostały wydane nieprawidłowo, no to niestety byłyby zmarnowane. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przekazuję prowadzenie sesji w tym punkcie panu przewodniczącemu Sadowskiemu i się jednocześnie zgłaszam.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję, panie przewodniczący i bardzo proszę, pan przewodniczący Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Z wielką uwagą wysłuchałem słów pana przewodniczącego Bryłowskiego a *propos* pewnej retoryki, różnych takich technik, zabiegów socjotechnicznych. Jednocześnie słucham tego, że pan przed chwilą powiedział, że „przed chwilą się nie zgodziliście na podwyżki dla pracowników Urzędu Miasta”. Trudno mi to nazwać czymś innym niż właśnie zabiegiem socjotechnicznym, żeby nie pójść głębiej w manipulację.

Chciałem przypomnieć panu prezydentowi i panu Pawłowi Bryłowskiemu, jeżeli tego państwo wciąż nie rozumiecie, że te 7 mln zł, o których tutaj właśnie tak szeroko się mówi, zostało wyciągnięte z kieszeni podatnika lubelskiego – to orzekł Trybunał Konstytucyjny polski i Europejski Trybunał Sprawiedliwości – w sposób nieprawidłowy. Pobrał to Urząd Miasta, nie właśnie od jakichś mitycznych podatników, ale od naszych mieszkańców Lublina. Czytam tu w stanowisku prezydenta miasta Lublin, że przykład Piekar Śląskich jest zupełnie nieadekwatny w stosunku do miasta Lublin, ponieważ tam wydano tylko 1500 kart. Rzeczywiście, jak na ten budżet, na budżet mieszkańców 60-tysięcznych Piekar Śląskich, tych 1500 kart stanowi taki sam wysiłek finansowy, jak dla nas 15 tysięcy, panie prezydencie. Tutaj chodzi li tylko i wyłącznie o pieniądze ludzi, którym zostały te pieniądze zabrane w sposób bezprawny. W związku z tym prezydent miasta ma prawo w drodze zarządzenia te pieniądze ludziom zwrócić, po prostu. I przykład Piekar Śląskich i brak rozstrzygnięcia nadzorczego tamtejszego wojewody świadczy o tym, że było to działanie zgodne z prawem. Bo gdyby zarządzenie prezydenta zostało rozstrzygnięty w sposób nadzorczy, uchylone, to ja rozumiem, nie ma sprawy, natomiast z tego, co wiem, żadne te mityczne służby, którymi tu nas straszy pan przewodniczący Bryłowski, tam nie reagowały. Toteż nie bardzo rozumiem – tutaj zwracam się już do pana Pawła Bryłowskiego jako reprezentującego akurat tę opcję, która ponoć tak zawsze ponoć dba o kieszeń podatnika, żeby jej nie drenować – właśnie mówię: oddajmy ludziom ich pieniądze. Panie przewodniczący, tu naprawdę nie chodzi o nic innego.

Z tego, co usłyszałem, a wyczytałem to we wczorajszej „Gazecie w Lublinie”, stanowisko Krakowa akurat w tej sprawie właśnie się zmienia. Wolałbym, żeby prezydent naszego miasta wdrażał ideę społeczeństwa obywatelskiego, żeby ludzie mieli zaufanie do naszego Urzędu, że w sytuacji takiej, w której wpłacają pieniądze w sposób nienależny, Urząd te pieniądze im oddaje.

Panie prezydencie, mam do pana pytanie. Czy jeżeli pan, składając coroczne zeznanie podatkowe, nagle stwierdzi na podstawie tego zeznania, że dokonał pan nadpłaty podatku do budżetu państwa i w deklaracji panu wychodzi na przykład 2 tys. zł nadpłaty, i budżet państwa panu tego nie zwróci, to pan się o te pieniądze nie upomni? To będzie 130 zł – czy budżet panu tego

nie wypłaci? Odda te pieniądze, bo pan Adam Wasilewski te pieniądze wpłacił nienależnie i budżet państwa odda. W sytuacji, kiedy miasto Lublin oddałoby te 7 mln zł mieszkańców, które są ich pieniędzmi – zaznaczam, te pieniądze kiedyś weszły do naszego budżetu jako 7 mln zł – jeżeli budżet miasta oddałby te pieniądze, miastu przysługuje roszczenie regresowe wobec skarbu państwa, o czym pan mecenas Bryłowski doskonale wie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan przewodniczący Widomski – bardzo proszę.”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja myślę, że już pora przestać używać ciągle tych samych sformułowań retorycznych o propagandzie, o dawaniu, oddawaniu komuś czegośkolwiek, bo akurat w tej sytuacji ja jestem w stanie w mieście Lublinie pokazać co najmniej dwie sytuacje, kiedy oddaliśmy ludziom nienależnie pobrane pieniądze. Jeden przypadek, bardzo myślę bliski jednemu z moich przedmówców, czyli Leclerc, kiedy w niewłaściwy sposób wywłaszczono i mieliśmy zwrot i trzeba było to jakoś rozliczyć; i z tego, co pamiętam, wtedy pan prezydent i jego służby przekonywały nas do tego, że lepiej nie iść w drogie procesy, przy czym byłyby to naprawdę procesy, które można byłoby policzyć na palcach jednej ręki – lepiej nie iść w drogie procesy, tylko rozwiązać to polubownie, żeby uniknąć odsetek i kosztów sądowych. A dzisiaj tłumaczenie jest zupełnie inne. I to jest pierwszy przypadek.

Drugi przypadek, bardzo podobny, podatkowy, czyli podatek od czynności cywilnoprawnych. Dokładnie pamiętam, jak w zeszłym roku zmienialiśmy budżet w zakresie podatku od czynności cywilnoprawnych, bo została nienależnie pobrana właśnie podobna kwota – kilka milionów złotych. I należy sobie zadać pytanie, czy tego typu rzeczy żeśmy nie zrobili. I tutaj nie ma co mówić o prezencie, bo tak naprawdę prezent, szanowni państwo, to my robimy budżetowi, podejmując to stanowisko, czy uchwalając to stanowisko. Bo ten prezent polega na tym, że w każdej sytuacji, w której mieszkańcy będą chcieli dochodzić tego na drodze sądowej, również myślę, że to stanowisko ochroni pana prezydenta w tym zakresie, że mając takie stanowisko, te pieniądze może bezpiecznie wypłacać, bo taka jest również wola Rady, że po prostu unikamy gigantycznych odszkodowań, bo to nie będzie 7 mln; tak jak w przypadku Leclerca, te grunty kilka lat temu nie były tyle warte – ponad 10 mln – myśmy za nie zapłacili 10 mln zł, bo policzono nam je nie w takiej cenie, w jakiej miały w momencie wywłaszczanie, tylko zdecydowanie w wyższych kwotach. I myślę, że warto się zastanowić, że jeśli się popełniło jakiś błąd, to po prostu zwyczajnie go trzeba naprawić.

Natomiast też chciałbym zawiesić pewne pytanie na tej sali, ono również przy okazji podwyżek dla pracowników oświaty się pojawiło, że nie można raz mówić, że mamy dobrą sytuację, a drugi raz, że złą. Jak słucham pana prezydenta i czytam informator miejski, to okazuje się, że wszystko jest w porządku, a marazm to był tylko wtedy, jak pan prezydent nie rządził. Jak mówi pan o finansach, to okazuje się, że jest tragicznie, gdy trzeba ponosić wydatki. No, tego nie wiem, trzeba wreszcie powiedzieć. Mnie się wydaje, że sytuacja jest

rzeczywiście trudna i nie można mieć euforii, biorąc pod uwagę, że pierwszy raz mamy minusową nadwyżkę operacyjną, ale jak nie rozwiążemy tej sprawy, to za chwilę się może okazać, że będziemy mieli niespodziankę w następnych latach. To po prostu trzeba wziąć pod uwagę. I tu, rozumiem, pytanie do wnioskodawców, że oczywiście nie oddalibyśmy wszystkim hurtem pieniędzy, tylko w sytuacji, gdy ktoś by się zwracał o te pieniądze, decyzja byłaby na tak, czyli wymagałoby to decyzji, tej prośby o zwrot. I myślę, że wtedy to by się dało ograniczyć, bo rzeczywiście być może część osób nie wystąpi o te pieniądze. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan przewodniczący Bryłowski – bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Wysłuchałem z uwagą obu wystąpień i myślę, że pan, mój poprzednik przy głosie słusznie nawiązał do tego, o czym od początku była mowa, to znaczy dzieli się te należności, czy przyszłe ewentualne należności na pewne grupy, co zresztą można wyczytać też i ze stanowiska prezydenta. Otóż, są pewne grupy osób, które poniosły te koszty przed momentem, kiedy zaczęło wiązać nas prawo wspólnotowe, i tutaj bardzo bym się... Znaczący, to jest takie dość oczywiste, że jest tutaj problem z oddaniem pieniędzy; rozsądnym jest decydowanie w momencie, kiedy ktoś się zwraca z tym wnioskiem, czy pójść w proces, czy nie pójść w proces, natomiast oddanie hurtem byłoby po prostu najzwyczajszym w świecie brakiem rozwagi. To nieroztropny gospodarz tak postępuje. Z tym, że ja oczywiście występując wcześniej mówiłem wyraźnie inaczej trochę niż mój poprzednik, że należałoby poczekać na rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w tej sprawie, ale to oczywiście jest brzemieniem pana prezydenta, że może zaryzykować, po zasięgnięciu odpowiednich opinii, i zacząć wypłacać wcześniej tym, którzy się zgłaszają, choć ja bym tego prawdopodobnie nie doradzał. I tak samo nie popędzałbym pana prezydenta działaniami tego typu, tego typu oświadczeniami, czy zwracaniem się przez Radę, gdyż on i tak sam bierze na siebie tę odpowiedzialność, a nikt z nas odpowiedzialności na siebie nie bierze. Najłatwiej jest po prostu kazać coś zrobić i nie brać na siebie odpowiedzialności.

To jest jedna część mojej wypowiedzi, tej uzupełniającej, natomiast druga to jest prośba. Użyłem w końcu stwierdzenia o socjotechnice, choć broniłem się w tym pierwszym wystąpieniu przed tym, a na końcu powiedziałem, i zdaje się, że słusznie; ja miałbym serdeczną prośbę do pana przewodniczącego Kowalczyka. Po pierwsze, jeżeli pan jest wnioskodawcą, to niech pan nie rozpoczyna dyskusji, znaczy w ogóle nie rozpoczyna obrad nad danym punktem jako przewodniczący, tylko od razu przekazuje prowadzenie komu innemu, a po drugie, to znane jest na świecie takie zwracanie się po nazwisku i po imieniu: a tu Bryłowski Paweł, a tu Kowalski Jerzy, i walić w niego, jak w bęben. Nie ma tu żadnego Kowalskiego Jerzego, ani Pawła Bryłowskiego – jest Rada i są radni, *a nomina sunt odiosa*, szanowny panie przewodniczący i niech sobie pan daruje te wycieczki imienne, bo ja się swojego nazwiska nie wstydzę, ale ja wiem, o co panu chodzi – patrzcie, o ten nazywa się XY i to

jest wasz wróg, to jest szkodnik. Przecież to są znane numery, więc niech pan tego nie robi, bo spotka się pan z tym samym – zobaczy pan, że spotka się pan z tym samym, tylko zwielokrotnionym i po co? I po co to panu? Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. O głos prosił pan przewodniczący Kowalczyk, a w następnej kolejności pan radny Drozd.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący Komisji Rozwoju! Postaram się nie zwracać po nazwisku, bo pana to wybitnie drażni... – (**Radny P. Bryłowski, poza mikrofonem** „Znowu to samo...”) – Co do tego wroga i szkodnika, to mając na względzie to, że pan jest prawnikiem i ja, to chciałem powiedzieć, że to pan powiedział, nie ja; a co do tego, że nie powinienem rozpoczynać tego punktu sam, będąc wnioskodawcą, to nie miałem innego wyjścia akurat, bo żadnego wiceprzewodniczącego nie było. Także bardzo mi przykro, przekazałem natychmiast, jak tylko mogłem przekazać prowadzenie obrad. Co do wycieczek osobistych, nie było tu żadnej wycieczki osobistej, tylko odpowiedź skierowana do pana konkretnie, w odpowiedzi na to, że nazwał pan ruchami socjotechnicznymi wnioskodawców, a jestem jednym z nich, tego projektu, wielokrotnie.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja na swoje usprawiedliwienie mogę powiedzieć, że podzieliłem los wielu mieszkańców Lublina i utknąłem w korku – 50 minut ze Spokojnej jechałem. Bardzo proszę, pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chciałbym spytać, jaka jest potencjalna grupa wnioskodawców, którzy mogą się domagać zwrotu nadpłaty i od tej grupy wnioskodawców chciałem, aby w jakiś sposób naliczono koszty, jakie trzeba będzie ponieść, rozstrzygając sprawy sądowe.

I jeszcze jedno, bo ja nie jestem prawnikiem, jak tutaj koledzy, tak świetnym – chciałbym spytać, czy jeżeli Sąd Najwyższy przyzna rację po prostu samorządom, które nie chcą płacić za te karty pojazdu, to czy wówczas będzie... czy ci, którzy otrzymali już te kwoty, to będą z powrotem zwracać do miasta? Jak to prawnie będzie wyglądać? I jeszcze chciałem się upewnić tylko, czy miasto, naliczając po prostu, organ rejestrujący pobierał te opłaty, czy działał w pełni w granicach prawa i czy to było jeszcze nie rozstrzygnięte, że prawo wspólnotowe jest wyżej niż prawo polskie?”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie radny. Nie widzę... Pan radny kierował to pytanie do pana prezydenta, czy do wnioskodawców?”

Radny Z. Drozd „Znaczy, ja myślę, że to urzędnicy powinni wiedzieć, jaka jest liczba potencjalnych wnioskodawców, a nie ci, którzy przygotowali projekt tej uchwały; i jakie są koszty i opłaty sądowe.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że kieruje pan te pytania do pana prezydenta. Pan radny Banach jeszcze zgłasza się – bardzo proszę.”

Radny M. Banach „Króciutko, bo znowu chyba zagubiliśmy generalia i przyznaję, że pan przewodniczący Klubu Platformy skłonił mnie do tej wypowiedzi, bo absolutnie nie wierzę, żeby sam był do końca przekonany co do pierwszej części swojej wypowiedzi, dotyczącej jednak szacunku dla prawa. Ja chcę przypomnieć generalne rzeczy i to jest tak naprawdę istotą tego stanowiska.

Generalnie my powtarzamy *Dura lex sed lex* i nigdy, nigdy nie wyszło dobrze, ani żaden samorząd, ani żadne państwo na łamaniu prawa, na braku szacunku do prawa. I te 7 mln, mnie się wydaje, może to są zbyt tutaj wielkie słowa, ale taka jest idea tej uchwały, tego stanowiska. Te 7 mln to jest koszt, jaki miasto Lublin płaci wobec swoich obywateli, zapewniając ich o swojej uczciwości, o tym, że... takiej samej uczciwości, w związku z tym, będzie miało prawo wymagać od nich samych. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Jeszcze pan przewodniczący Kowalczyk zgłaszał się do głosu – bardzo proszę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tutaj, nawiązując do wypowiedzi pana radnego Zdzisława Drozda, to bardzo proszę, w stanowisku jest większość rzeczy napisana...”

Radny Z. Drozd „Tak, wiem, na niektóre pytania już uzyskałem odpowiedź czytając, a co do kosztów, to sobie obliczę. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Co do oczywiście, bo chciałem kontynuować, co do oczywiście legalności działania Urzędu w tamtym czasie, oczywiście były to działania legalne, bo pod rządami obowiązującego rozporządzenia Ministra Infrastruktury, a sytuację zmieniło orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości – to jest również w stanowisku.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń, także zapytuję pana prezydenta, czy pan prezydent zechciałby się odnieść. Proszę bardzo.”

Prez. A. Wasilewski „Ja rozumiem, że pan radny Drozd znalazł odpowiedzi, i w stanowisku, i pewnie w naszym stanowisku, tak? Bo ja też nie powiem, ile w tej chwili jest potencjalnie, musiałbym zapytać urzędników, ale tam kwoty są przytoczone, ile kosztuje też proces sądowy i tak dalej – to jest podane.”

Radny Z. Drozd „Tak, panie prezydencie, ja sobie obliczę to, ale bardzo bym prosił jeszcze...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Panie Radny! Sekundkę, proszę dać wypowiedzieć się panu prezydentowi.”

Prez. A. Wasilewski „Odnoszę wrażenie, że te informacje są tutaj zawarte, jeśli nie w sposób taki *explicite*, to można do nich dotrzeć. I ja chciałbym się odnieść do wypowiedzi państwa przed panem Drozdem.

Otóż, wydaje mi się, że przykład dotyczący ewentualnej nadpłaty mojego podatku został uregulowany prawnie i nie ma co do tego żadnej wątpliwości, chociaż powiem panu, że zdarzało mi się zapomnieć o tym, ale to już moja prywatna sprawa; na całe szczęście mam żonę, która bardziej pamięta. I tutaj nie ma żadnych wątpliwości prawnych, bo to zostało uregulowane. Przykład, który podał pan radny Widomski, naszej wypłaty za Leclerca – no, to jest również rozwiązane prawnie, można się, zamiast oczekiwać na wyrok, można polubownie sprawę załatwić, tu nie ma też wątpliwości, to jest dopuszczona droga negocjacyjna. Natomiast w tej sytuacji, którą mamy tutaj, jest pewna niepewność prawna i gdyby ona nie istniała, to prawdopodobnie wszystkie miasta, których państwo nie chcą wymieniać, od dłuższego czasu powołując się na Piekary Śląskie, poszłyby tą samą drogą, a są przykłady rozstrzygnięć, innych rozstrzygnięć tego rodzaju, że te nadpłaty nie powinny być zwracane.

Dlatego uważam, jeszcze raz, ja rozumiem całą sytuację społeczną, ale chciałbym mieć pewną wykładnię prawną, stworzoną przez Sąd Najwyższy i stąd to moje stanowisko, które państwu przedstawiłem. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Koniecznie, panie radny? Bardzo krótko – trzymam pana radnego za słowo – bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski „Co prawda, to jest mała kwota, te 425 zł dla sądów; w sumie, gdybyśmy mówili o kosztach w tym postępowaniu na drukach, to by wychodziły koszty bez egzekucji, tylko samego sądu, około 90 zł, łącznie z opłatą dla adwokata. Takie byłyby koszty, które trzeba byłoby przemnożyć przez liczbę osób, które by procesy wygrały. Tylko, że praktyka będzie taka najprawdopodobniej, że w momencie, kiedy pierwszy z sądów okręgowych zwróci się z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego, wszystkie sprawy, które zawisną przed sądami, będą zawieszane, bo takie będą wnioski reprezentantów, pełnomocników poszczególnych gmin. Nie będą zapadały wyroki, będzie oczekiwanie na rozstrzygnięcie ogólne, bo sprawa dotyczy całego kraju, jest 2,5 tys. gmin, w każdej jest tam ileśset, czy tysięcy takich przypadków, i to nie jest sprawa marginalna, nieistotna, która tylko i wyłącznie zależy od prezydenta tego, czy innego miasta. W takim momencie, kiedy nastąpi rozstrzygnięcie dotyczące całego kraju, oczywiście procesy nie będą, żadna gmina nie będzie na siłę prowadziła procesów, tylko ustąpi, zawarte będą ugody, każdy, kto się zwróci, dostanie pieniądze, a jeżeli rozstrzygnięcie będzie odwrotne, to ci, co zapłacili, będą musieli... te gminy, które zapłaciły ot, tak sobie, będą musiały się przed instytucją zwaną regionalną izbą obrachunkową na pierwszy rzut rozliczyć, dlaczego to zrobiły. Także takie jest ryzyko i ja myślę, że namawianie przez Radę prezydenta, żeby wybrał jakąś karkołomną drogę, jest – niepotrzebne. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan radny Drozd prosił o głos – czy podtrzymuje chęć zabrania głosu?”

Radny Z. Drozd „Nie, nie, ja dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan prezydent.”

Prez. A. Wasilewski „Ja, panie przewodniczący, chciałbym prosić, żeby państwo wysłuchali dodatkowych wyjaśnień pana dyrektora Franaszczuka związanych z tą kwestią.”

Dyrektor Wydziału Komunikacji UM Tadeusz Franaszczuk „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja chciałem podkreślić to, że Sąd Najwyższy uchylił to rozporządzenie, ale jednocześnie dał Ministrowi Infrastruktury czas na jego zmianę do końca czerwca 2006. Minister Infrastruktury przyspieszył ten termin i zmienił to rozporządzenie 16 kwietnia 2006, a więc z tego należałoby wyciągnąć wniosek, że gdyby to rozporządzenie było tak wadliwe, niezgodne z przepisami dyrektyw Unii Europejskiej, to by od momentu wyroku Sądu Najwyższego przestało obowiązywać, orzeczenie Trybunału. W tym momencie niejako nastąpiło *vacatio legis* dla ministra, a więc czas na zmianę jego rozporządzenia i uważamy w związku z tym, że wydane rozporządzenie, na podstawie którego myśmy pracowali, było prawidłowe, i tak samo opłaty.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Elżbieta Kołodziej – Wnuk „Ja tylko chciałam jeszcze jedno podkreślić...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Uzupełnienie, tak, pani prezydent? Pozwólm się władzy wykonawczej wypowiedzieć – bardzo proszę.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Myślę, że ta sprawa jeszcze ma takie drugie oblicze, takie bardzo przyziemne może, ale to pokazuje, że mimo właśnie wątpliwości, różnych stanowisk różnych sądów, i dlatego przywołane w tej opinii zostały różne stanowiska różnych sądów, nie są jednoznaczne. Jednocześnie też na naszym przykładzie, tak i w innych miastach, też trzeba zważyć na to, że mimo takiej akcji wyjaśniającej – proszę zauważyć, że prasa na łamach swoich podaje procedurę bardzo dosyć sprawną i prostą występowania o zwrot tego. I nie są to jakieś trudne rzeczy. I myślę, że mimo to, proszę zauważyć, że dlatego przywołaliśmy między innymi państwu, że mamy jedynie sześć spraw, które zakończyły się wyrokiem sądowym, a w tej chwili złożone jest jedynie 131 wniosków do wydziału. Ja myślę, że też to budzi wątpliwości wszystkich i myślę, że po prostu tak jednoznacznie nie powinniśmy w tej chwili być może tego rozstrzygać. Dlatego chciałabym prosić państwa o jak gdyby zastanowienie jeszcze nad tym.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Czy to wszystko, panie prezydencie? Dziękuję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Słów kilka do pana dyrektora Franaszczuka. Ja bym bardzo prosił, żeby pan nie wnioskował, co Sąd Najwyższy mógł mieć na myśli, bo bazujemy na orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, który uchylił wyżej wymienione rozporządzenie, jak również Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości – i to jest fakt. Nie domniemywamy, co Sąd Najwyższy mógł mieć na myśli, wydając, że do końca roku Minister Infrastruktury może uchylić swoje rozporządzenie.

Co do słów pani prezydent, to jak rozumiem, panie prezydencie, podtrzymuje pan słowa pani prezydent Elżbiety Kołodziej – Wnuk, że skoro tak naprawdę 130 osób tylko złożyło do Urzędu Miasta wnioski, to sprawa jest generalnie wątpliwa, bo wszyscy mamy wątpliwości, czyli rozumiem, że pan liczy na to, że po prostu mieszkańcy nie upomną się o swoje, a jak się nie upomną, to nie należy im oddawać należnych im pieniędzy – tak zrozumiałem wypowiedź pani prezydent Kołodziej – Wnuk.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Pan prezydent prosi o głos – bardzo proszę.”

Prez. A. Wasilewski „Po raz trzeci zabieram głos i po raz trzeci podnoszę kwestię najważniejszą, kwestię niepewności prawnej co do tej sytuacji. Jest to dla mnie najważniejsza przesłanka, którą się tutaj kieruję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Chciałbym uprzejmie poprosić panów radnych, bo panie radne w tej kwestii się nie wypowiadają, już niektórzy z państwa po raz czwarty lub piąty będą zabierać głos, czwarty, panie przewodniczący, i bardzo bym prosił, jeśli już, to nowe aspekty sprawy, a nie powracanie do już wcześniej przedyskutowanych. Rozumiem, że krótko, panie radny – bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję i przepraszam, ale jeden z panów wnioskodawców, zwracając się do dyrektora Wydziału Komunikacji, użył sformułowań, które po prostu wprowadzają wszystkich w błąd. Jeżeli pan dyrektor mówi, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego wyznaczył Ministrowi Infrastruktury czas na zmianę...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Wyrok Sądu Najwyższego, jeżeli trzymamy się faktów...”

Radny P. Bryłowski „Ale...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Panie przewodniczący, bardzo proszę, pan przewodniczący Bryłowski ma głos i rozumiem, zmierza do końca.”

Radny P. Bryłowski „Tak, do końca... Dużo nie będę mówił.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski „Pan Franaszczuk się poprawił – pomylił się; mówił o Sądzie Najwyższym, a chodziło mu o Trybunał Konstytucyjny. Skoro Trybunał Konstytucyjny dał czas na zmianę rozporządzenia, no to póki rozporządzenie funkcjonuje, to ktoś tu powiedział, że twarde prawo, ale prawo – no, funkcjonuje. W związku z tym nie było bezprawia w pobieraniu opłat. Byłoby niestety bardzo kłopotliwe, gdyby ich nie pobierano. W związku z tym należy poczekać na ogólnopolskie rozstrzygnięcie tej kwestii dopiero wtedy przez Sąd Najwyższy. Dziękuję bardzo. I dobrze by było, gdyby Rada jednak zawierzyła prezydentowi i poczekała na rozstrzygnięcia ogólnopolskie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Jeszcze pan przewodniczący Kowalczyk się zgłasza, dalszych zgłoszeń nie widzę, więc po tym głosie, rozumiem, że przejdziemy do procedury głosowania. Bardzo proszę, pan przewodniczący Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Zwrócę się do mojego przedmówcy, przewodniczącego Komisji Rozwoju. Otóż, to rozporządzenie w tej wersji właśnie już nie funkcjonuje, pani przewodniczący. Pozostało właśnie orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, Minister Infrastruktury zmienił swoje rozporządzenie już gwoli prawdy, jeśli się już trzymamy faktów. Dziękuję bardzo, to moje ostatnie wystąpienie – obiecuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Nie widzę dalszych zgłoszeń, zatem przystępujemy do głosowania nad przyjęciem stanowiska. Proszę o określenie tematu. Temat jest określony.

Głosowanie nr 17. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowego stanowiska? Proszę o podniesienie ręki i przyłożenie kart do głosowania. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Proszę o przyłożenie kart do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że „za” przyjęciem stanowiska głosowało 14 radnych, „przeciw” było 3 radnych, „wstrzymały się” 3 osoby. Stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła przedmiotowe stanowisko.”

Stanowisko Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przekazuję prowadzenie obrad panu przewodniczącemu Kowalczykowi.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo.”

AD. 5. 4. ROZPATRZENIE SKARGI STOWARZYSZENIA ROLNIKÓW POSZKODOWANYCH PRZEZ URZĄD BEZPIECZEŃSTWA W 1948 R. „DZIESIĄTA” NA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN W SPRAWIE WYDANIA DECYZJI Z DNIA 1 CZERWCA 2009 R. ZNAK: GM.SP.I. 72244-18/7/2009 DOTYCZĄCEJ WYGASZENIA PRAWA TRWAŁEGO ZARZĄDU SPRAWOWANEGO PRZEZ REJONOWY ZARZĄD INFRASTRUKTURY

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1180-1*) stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, tj. podjęcie uchwały w sprawie skargi Stowarzyszenia Rolników Poszkodowanych przez Urząd Bezpieczeństwa w 1948 r. „Dziesiąta” na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie wydania decyzji z dnia 1 czerwca 2009 r. znak: GM.SP.I. 72244-18/7/2009 dotyczącej wygaszenia prawa trwałego zarządu sprawowanego przez Rejonowy Zarząd Infrastruktury (*druk nr 1180-1*).

Autorem tego projektu uchwały jest Komisja Rewizyjna – proszę bardzo przewodniczącego, radnego Zdzisława Drozda, o przedstawienie nam projektu uchwały.”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Stanowisko Komisji Rewizyjnej Rady Miasta z dnia 27 stycznia 2010 r.: *Stanowisko w sprawie skargi Stowarzyszenia Rolników Poszkodowanych przez Urząd Bezpieczeństwa w 1948 r. „Dziesiąta” na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie wydania decyzji z dnia 1 czerwca 2009 r., dotyczącej wygaszenia prawa trwałego zarządu sprawowanego przez Rejonowy Zarząd Infrastruktury. Komisja po wysłuchaniu dyrektora, pana Mirosława Bielawskiego z Wydziału Gospodarowania Mieniem oraz przedstawicieli Stowarzyszenia „Dziesiąta” uznała skargę za bezzasadną – tak Komisja rekomenduje Wysokiej Radzie.*

Chciałbym jeszcze tutaj dodać, że Komisja nie jest jakby organem, który może uchylić decyzję prezydenta i ta sprawa będzie miała swój dalszy ciąg, ale będzie załatwiana na drodze administracyjnej, jeżeli będą tam dochowane terminy i tu jest jeszcze sprawa, że ponieważ chodzi o mienie sprzed 1948 r., więc jeszcze tam są rozstrzygnięcia na szczeblu krajowym. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel skarżących jest na sali i chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, w takim razie czy pan prezydent chciałby odnieść się? Rozumiem, w takim razie szanowni państwo, przechodzimy do głosowania, jeżeli nie widzę żadnych głosów w dyskusji. Przypomnę tylko, że Komisja Rewizyjna proponuje, aby uznać tę skargę za bezzasadną, toteż jeżeli zwykła większość radnych opowie się „za” tym stanowiskiem, skarga będzie uznana za bezzasadną, a jeżeli będzie większość głosów „przeciw”, to uznamy skargę za uzasadnioną.

Przechodzimy w takim razie do głosowania nr 18. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem Komisji, „za” projektem uchwały, zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej, „za” uznaniem skargi za bezzasadną? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano... Państwo radni, nie mamy quorum. Bardzo proszę radnych, którzy są na zewnątrz... Bardzo proszę wszystkich państwa radnych, którzy są na zewnątrz, o zajęcie miejsc na sali. Bardzo proszę wszystkich państwa radnych o zajmowanie miejsc i powrót na salę. Obawiam się, że moja jurysdykcja na barek się nie rozciąga.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, sprawdzamy listę obecności – bardzo proszę, przyłóżmy karty do czytników.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Na sali obecnych jest 17 radnych, w takim razie jesteśmy w punkcie skargi Komisji Rewizyjnej. Bardzo proszę o ponowne głosowanie.

Głosowanie nr 19. Kto z pań i panów radnych jest „za” uznaniem skargi Stowarzyszenia za bezzasadną? Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 15, 1 głos „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta Lublin uznała skargę za bezzasadną.”

Uchwała nr 933/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

AD. 5. 5. ROZPATRZENIE WEZWANIA DO USUNIĘCIA NARUSZENIA PRAWA UCHWAŁĄ NR 817/XXXV/2009 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 15 PAŹDZIERNIKA 2009 R. W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE MIASTA LUBLIN NA 2009 R.

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1176-1) stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa uchwałą nr 817/XXXV/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 15 października 2009 r. w sprawie zmian w budżecie miasta Lublin na 2009 r. – projekt na druku nr 1176-1. Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie, uzasadnienie nam projektu uchwały.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wniosek formalny.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Abyśmy przeszli do głosowania, ponieważ było to wyjaśnione na wszystkich komisjach i wydaje się, że rzeczywiście jest bezzasadne to wezwanie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, tak też właśnie uznam. Nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania.”

Szanowni Państwo! Ja tylko powiem, że tak już od skargi Komisji Rewizyjnej, tutaj sytuacja jest taka, że prezydent w projekcie uchwały proponuje, aby uznać to wezwanie za bezzasadne i w związku z tym, jeżeli uzyska ono zwykłą większość głosów, tak też właśnie zostanie uznane. Jeżeli będzie więcej głosów „przeciw”, uznamy wezwanie za uzasadnione.

Głosowanie nr 20. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały uznającej wezwanie za bezzasadne? Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 15, 1 głos „przeciw” i 3 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta Lublin podjęła uchwałę uznającą wezwanie Spółdzielni Mieszkaniowej „Spółdzielca” za bezzasadne.”

Uchwała nr 934/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

AD. 5. 6. ODWOŁANIA PANI MARII ZUZAŃSKIEJ Z FUNKCJI ŁAWNIKA SĄDU OKRĘGOWEGO W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1108-1*) stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie odwołania Pani Marii Zuziańskiej z funkcji ławnika Sądu Okręgowego w Lublinie – projekt na *druku nr 1108-1*.”

Szanowni Państwo! Prezes Sądu Okręgowego w Lublinie pismem z dnia 6 listopada 2009 r. zwrócił się do mnie z wnioskiem o odwołanie pani Marii Zuziańskiej z funkcji ławnika tego Sądu. Jak państwo pamiętają, w związku z wątpliwościami, które pojawiły się przy omawianiu tego projektu uchwały, zdecydowaliśmy o jego ponownym skierowaniu do Komisji Samorządności i Porządku Publicznego.

Zapytam, czy na sali jest obecny Prezes Sądu Okręgowego, albo przedstawiciel Rady Ławniczej? Nie widzę, w takim razie proszę przewodniczącego

Komisji Samorządności, pana radnego Sylwestra Tułajewa, o przedstawienie opinii.”

Przewodniczący Komisji Samorządności i Porządku Publicznego Sylwester Tułajew „Dziękuję. Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Komisja Samorządności i Porządku Publicznego Rady Miasta po raz kolejny zajmowała się sprawą zaopiniowania projektu uchwały w sprawie odwołania pani Marii Zuzańskiej z funkcji ławnika Sądu Okręgowego w Lublinie – projekt uchwały na *druku nr 1108-1*.

Szanowni Państwo! Na posiedzeniu Komisji była obecna zarówno pani Maria Zuzańska, jak i przewodnicząca Rady Ławniczej Sądu Okręgowego, pani Irena Mateńko.

W trakcie rozpatrywania projektu uchwały, Komisja szczegółowo wysłuchała uzasadnienia wniosku o odwołanie pani Marii Zuzańskiej, które właśnie zostało przedstawione przez panią przewodniczącą Rady Ławniczej, zapoznała się z wyjaśnieniami również pani Marii Zuzańskiej w tej sprawie. Komisja zaopiniowała projekt uchwały negatywnie w głosowaniu: 0 „za”, przy 3 głosach „przeciw” i 3 osoby „się wstrzymały” od głosu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jakieś głosy w dyskusji? Przepraszam, ale czy pan przewodniczący Komisji pyta o coś publicznie, czy zabiera głos, czy tak pyta o tak, o, bo nie bardzo wiem? Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Radny P. Bryłowski „Proszę uprzejmie, znaczy dziękuję uprzejmie. Prosiłbym uprzejmie pana przewodniczącego Komisji referującego o podanie informacji, czy podana była przyczyna, która może bez roztrząsania tej przyczyny, żeby ją sformułować w taki sposób, żebyśmy wszyscy wiedzieli, co się stało tak naprawdę powodem wniosku złożonego przez prezesa Sądu, bo ja tylko usłyszałem, że jest opinia państwa, ale dlaczego, nie wiem w dalszym ciągu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie radny Tułajew.”

Przew. Kom. SiPP S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Materia rzeczywiście jest bardzo skomplikowana. Jeżeli moje wyjaśnienia nie będą wystarczające, prosiłbym również członków Komisji o przedstawienie tej całej sytuacji.

Pani przewodnicząca Rady Ławniczej przedstawiła wniosek, pismo, jakie wpłynęło do Sądu w sprawie właśnie Marii Zuzańskiej, w której to można by powiedzieć pismo miało charakter donosu, który został podpisany oczywiście, ale osoba, która skarżyła się na panią Marię Zuzańską, przedstawiała różne fakty, które rzeczywiście nie godzą się, aby pełniła funkcję ławnika Sądu Okręgowego. Jednak w biegu dyskusji pani Maria Zuzańska, oczywiście zdziwiona bardzo tymi faktami, ponieważ wcześniej w ogóle nie miała możliwości, aby się z tymi sprawami zapoznać, była bardzo zaskoczona tym wszystkim, co się dzieje i oczywiście nie przyznała się do niczego. No, tutaj można powiedzieć, że mamy słowo przeciwko słowu jednej osoby i drugiej. Myślę, że warto

również powiedzieć w chwili obecnej o tym, że pani przewodnicząca Rady Ławniczej jednoznacznie stwierdziła, że przewodniczący składu orzekającego w wydziale, gdzie pani Maria Zuzañska pracuje, nie otrzymał żadnej skargi na panią Zuzañską. Można powiedzieć dalej, że nie było żadnych zgłoszeń, zarówno na policji, ani w prokuraturze, że cokolwiek, jakieś nieprawidłowości dotyczyły się osoby pani Marii Zuzañskiej, zatem mamy właściwie donos podpisany przez inną osobę... Mówię: materia jest bardzo skomplikowana, Komisja trwała dość długo, dopytywaliśmy o to, czy są złożone jakieś zawiadomienia do prokuratury, czy są jakieś inne skargi – nie, to jest po prostu pismo, gdzie jedna osoba, pewnie niezbyt życzliwa pani Marii Zuzañskiej, oskarżała ją o różne rzeczy. Pani Maria Zuzañska nie przyznała się podczas prac w komisjach do żadnych z tych faktów i prosiła, aby nie przyjmować tej uchwały. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan radny Mazurek.”

Radny Janusz Mazurek „Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Mój przedmówca, pan przewodniczący Komisji przedstawił fakty jak gdyby na rzecz pani Zuzañskiej, w związku z tym ja postaram się przedstawić jednak fakty przeciwko. To znaczy tak: nie było tak, że pani Zuzañska nie mogła zapoznać się wcześniej z zarzutami. Pani Zuzañska była zaproszona na posiedzenie Rady Ławniczej. Krótko powiem, że Rada Ławnicza, o ile pamiętam, w proporcji na 11 osób, 9 osób głosowało za tym, żeby skierować sprawę do Rady Miasta. To, że sprawa nie była przedmiotem postępowania prokuratury, czy organów ścigania, to też jednoznacznie nie świadczy, to może świadczyć o tym, że nie było przestępstwa, czy nie było podejrzenia przestępstwa. Natomiast zarzuty, które pan przewodniczący nazwał donosem, więc też jednoznacznie ocenił, ja bym mógł próbować ocenić jako też zarzut w słusznej sprawie. Zarzut dotyczył postępowania jak gdyby w życiu prywatnym pani ławnik, co też podlega ocenie, bowiem ławnik musi się wykazywać nieskazitelną opinią.

Natomiast tutaj jest pewien problem natury prawnej, natury proceduralnej, bowiem nie ma instrumentów prawnych tak naprawdę, żeby to wyjaśnić, bo ani Rada Ławnicza, ani prezes Sądu nie mają instrumentów, żeby – założmy – przesłuchiwać i tak dalej, więc tutaj jest pewna ściana, która się pojawia, przez którą nie możemy przejść, żeby sprawę dogłębnie wyjaśnić. W każdym razie sam fakt, że zdecydowana większość Rady Ławniczej, po wysłuchaniu również pani Zuzañskiej, uznała zarzuty za zasadne, to budzi u mnie co najmniej wątpliwości co do tego, czy pani ławnik rzeczywiście w sposób nieskazitelny działa. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w tej sprawie? Bardzo proszę, pan radny Marek Wójtowicz.”

Radny Marek Wójtowicz „Nie, nie będę długo mówił, także nie narażę państwa na jakieś duże zmęczenie.

Myślę, że sprawa jest, jak mówił pan przewodniczący Komisji, bardzo dziwna i to uzasadnienie w ogóle, które słyszeliśmy na Komisji, które jest właściwie donosem, czy skargą podpisaną, to jest taki donos podpisany, to uważam, że w ogóle nie powinniśmy się tym zajmować, proszę państwa, bo nie mamy tu ani żadnych zarzutów prokuratorskich, ani żadnej oficjalnej skargi na panią, także sprawa jest w ogóle bezzasadna w tym układzie tutaj.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo dziękuję, panie radny. Bardzo proszę, pan radny Janusz Mazurek; potem pan przewodniczący komisji.”

Radny J. Mazurek „Ja jeszcze raz, bo mój przedmówca powiedział to, o czym ja mówiłem, w tym kontekście, że sam fakt braku zarzutów prokuratorskich nie oznacza, że postępowanie ławnika jest nieskazitelne. Te rzeczy trzeba odróżnić. I tylko tyle.”

Radny M. Wójtowicz „My w ogóle nie wiemy, jak pani Zuzañska postępowała, tak szczerze mówiąc.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Komisji Rozwoju.”

Radny P. Bryłowski „Panie Przewodniczący Piotrze Kowalczyku! Niech pan nie udaje, że moje zwrócenie poprzednio uwagi na używanie nazwiska wiąże się w ogóle z niechęcią do usłyszenia swojego nazwiska. Pan jest człowiekiem inteligentnym, wykształconym i pan potrafi rozróżnić, kiedy nazwisko służy do wyszydzania lub do podburzania, albo do socjotechniki, a kiedy jest grzecznym zwróceniem się do kogoś, więc niech pan tego nie robi, bo inaczej wyjdzie na to, że...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Gwoli usprawiedliwienia, my tylko zwróciliśmy uwagę w gronie prezydium, że pan się do wszystkich zwraca per przedmówca, per przewodniczący komisji, nie używa pan nazwisk, toteż my też nie chcemy, nie wiem, z jakiego powodu pana obrazić...”

Radny P. Bryłowski „Ten się śmieje, kto się śmieje ostatni. Panowie, bawcie się dobrze, a tymczasem czas sobie leci, a ludzie się przyglądają. Niech zabawa trwa.

Natomiast co do meritum sprawy, ja mam jedno pytanie, bo cały czas obracamy się wokół wyjaśnień pani Zuzañskiej, natomiast czy ta Rada Ławnicza zobaczyła na własne oczy oskarżyciela, tego dylatora i wysłuchała jednej i drugiej strony, dlatego taki wniosek wysnuła, czy też po prostu przeczytała pismo, porozmawiała z panią Zuzañską i panią Zuzañską ścięła? Bo to też jest ważne w całej sprawie. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący.”

Przew. Kom. SiPP S. Tułajew „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja dziękuję bardzo przedmówcom również z Komisji Samorządności i Porządku Publicznego; mówiłem, że problem jest niezwykle złożony, dlatego cieszę się, że panowie również zabrali głos.

Pani przewodnicząca Rady Ławniczej Sądu Okręgu, pani Irena Mateńko poinformowała również o tym, że – przepraszam, zapomniałem o tym – poinformowała również o tym, że kiedy dostała ten donos, który został podpisany, zrobiła wywiad środowiskowy w miejscu zamieszkania pani Marii Zuzańskiej, nie zastała jej w domu, ale rozmawiała z sąsiadami, wiem, że – nie pamiętam już dokładnie tej dyskusji – wiem, że opinie o sąsiadce nie były zbyt pozytywne, ale to o niczym nie świadczy, prawda...”

Radny P. Bryłowski „Czy oskarżyciel, ten podpisany, stanął przed Radą i twarzą w twarz tym ławnikom powiedział: „Tak, ta pani robi to i to i podtrzymuję to”?”

Przew. Kom. SiPP S. Tułajew „Przepraszam, nie potrafię jednoznacznie potwierdzić takiej informacji, ale wydaje mi się, że nie było takiej sytuacji. Nie potrafię tego potwierdzić.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan przewodniczący Sadowski się zgłaszał, później pan radny Piotr Gawryszczak.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Sytuacja nie jest jednoznaczna. Odpowiadając wprost panu przewodniczącemu Bryłowskiemu, osoba, która skargę napisała, nie zgłosiła się na naszą Komisję, natomiast obszernie fragmenty tej skargi zostały przez panią przewodniczącą Rady Ławniczej odczytane, no i wynikało z nich to, o czym tu już była mowa, a kwestia dotyczyła przywłaszczenia, czy braku chęci oddania środków ze stowarzyszenia, w którym pani Zuzańska była skarbnikiem. I tak naprawdę Rada Ławnicza, mając możliwość rozmowy z obu paniami, czyli z panią, która skarżyła i z panią Zuzańską, podjęła uchwałę, jak przekonywała nas pani przewodnicząca Rady Ławniczej, podjęła uchwałę w tym brzmieniu, jakby powołując się na przepis ustawy o ustroju sądów powszechnych, a konkretnie dotyczący nieskazitelności charakteru osoby będącej ławnikiem. Rada Ławnicza jakby dokonując wysłuchania pani Zuzańskiej stwierdziła, że ona początkowo w ogóle nie chce się przyznać do sytuacji, w której byłaby w tym stowarzyszeniu, pełniła tam funkcję, czy też była winna stowarzyszeniu jakieś pieniądze, ale w miarę toczącego się wysłuchania, do większości z tych rzeczy, a przynajmniej do faktu bycia członkiem stowarzyszenia i pełnienia funkcji się przyznała, kwestionując jednocześnie, żeby była sytuacja opisywana w skardze, dotycząca rzekomego czasowego przywłaszczenia środków stowarzyszenia. Dla mnie osobiście również sytuacja nie jest jednoznaczna na pewno, mamy słowo przeciwko słowu, no i oczywiście opinię w postaci uchwały Rady Ławniczej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne głosy w dyskusji? Pan Piotr Gawryszczak – bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Wydaje mi się, że jednak błędnie procedujemy. Bo jeśli wybieraliśmy ławników, to dokonaliśmy tego w głosowaniu, ale dyskusja była tak naprawdę, ta część była utajniona, ponieważ dotyczyło to spraw, dotyczyło to kwestii związanych po pierwsze, z danymi adresowymi osób, a po drugie dotyczyło to różnych kwestii, na przykład mandatów, jakichś spraw sądowych i tak dalej. I po to utajnialiśmy wtedy część posiedzenia sesji, żeby pewne kwestie drażliwe były do wiadomości radnych i ewentualnie kilku osób z obsługi Rady, a w tej chwili o sprawach tak naprawdę które, można powiedzieć, są pomówieniami wobec osoby, bo nie toczy się postępowanie w sprawie, być może to świadczyć o braku tej nieskazitelnosci pani ławniczki, ale wydaje mi się, że o kwestiach, o których tak naprawdę nic nie wiemy, nie toczy się postępowanie, nie jest wezwana policja, nie jest sprawa oddana do sądu, bo przecież każde stowarzyszenie może dochodzić swoich spraw na drodze sądowej, są do tego różne inne drogi, a nie wyciąganie kwestii nie do końca sprawdzonych, więc możemy domniemywać, że jest to pomówienie jednej osoby przez drugą osobę i tak naprawdę, mówienie o tym w sposób publiczny na sesji Rady uważam za kargodne. Nawet, jeśli jest to cytata z donosu osoby, która się pod tym podpisała. Według mnie to uwłacza, nie wiem, godności Rady Miasta Lublin, żeby o takich kwestiach, o plotkach być może mówić dzisiaj na sesji. W związku z tym proponuję, żebyśmy przeszli do głosowania nad tą sprawą i żebyśmy już zakończyli dyskusję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę, w takim razie możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 21. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały w sprawie odwołania pani Marii Zuziańskiej z funkcji ławnika Sądu Okręgowego? Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 1, 11 głosów „przeciw”, 6 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin nie podjęła uchwały w sprawie odwołania pani Marii Zuziańskiej z funkcji ławnika Sądu Okręgowego w Lublinie.”

Ad. 5. 7. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁEMU ZARZĄDCY MIEJSKIEMU OŚRODKOWI SPORTU I REKREACJI „BYSTRZYCA” W LUBLINIE NA WYDZIERŻAWIENIE NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. KRĘŻNICKIEJ I ŻEGLARSKIEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1110-1) stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałemu zarządcy Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie nieruchomości położonych w Lublinie przy ul. Krężnickiej i Żeglarskiej – projekt na druku nr 1110-1.

Szanowni Państwo! Projekt tej uchwały omawialiśmy już na poprzedniej sesji. Decyzją Rady został on odesłany do ponownego rozpatrzenia przez właściwe komisje Rady...”

Radny Jan Madejek „Jeżeli nie ma sprzeciwu, bardzo proszę, panie przewodniczący, przejdźmy do głosowania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Kto to powiedział, bo nie słyszałem?”

Radny J. Madejek „Radny Madejek powiedział.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję, dziękuję panu radnemu. Jeżeli jest głos sprzeciwu... Widzę, bardzo proszę, pan przewodniczący Zdzisław Drozd. Czy to był głos sprzeciwu, czy głos w dyskusji? Bardzo proszę.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Tak, jak pan przewodniczący wspomniał, przełożyliśmy ten projekt uchwały, żeby uzyskać kilka odpowiedzi od prezydenta miasta. Muszę z przykrością stwierdzić, że mimo że projekt jest bardzo ciekawy i bardzo dobry, moim zdaniem, i być może chociaż jak na jedno pytanie uzyskam tutaj odpowiedź, to będę za nim głosował, natomiast wzbudza moje wątpliwości właśnie sposób działania Urzędu.

Radni nie uzyskali odpowiedzi, jaka jest koncepcja zagospodarowania pozostałej części gruntu – chodzi mi tylko o ten grunt, który dotyczy obecnej dzierżawy, który będzie wyłączony dla fundacji o powierzchni 28 ha. Chciałem przypomnieć, że państwo przez trzy lata mieli możliwość przygotowania koncepcji zagospodarowania przynajmniej części terenu nad Zalewem – przez te trzy lata nie zrobiono nic.

Również radni, w tym chyba z Komisji Rozwoju, prosiliśmy o przedwstępną umowę, w której będą zawarte warunki dotyczące jakby zabezpieczenia interesów miasta. Oczywiście, państwo twierdzą, że radni, a przecież trzeba będzie pewne warunki postawić przy ogłoszeniu przetargu, ale jak na razie państwa to nie interesuje, że radni potrzebują takiej informacji. Być mo-

że, że chcą państwo zawrzeć równie niekorzystną umowę, albo jeszcze bardziej niekorzystną, jak poprzednia, i może dlatego państwo nie chcą udostępnić radnym po prostu tej informacji.

Mam pytanie do pana prezydenta, nie do członków fundacji, tylko do pana prezydenta, żeby odpowiedział przynajmniej na jedno pytanie. Jakie środki finansowe własne ma fundacja na to zadanie inwestycyjne? Ja przypominam, że przekazujemy grunt, bo chyba radni, prawda, będą za tym projektem uchwały, bo to nie jest wina fundacji, ani wnioskodawców, że Urząd nie działa, ale przekazujemy na 30 lat dosyć atrakcyjny grunt i chciałbym wiedzieć, jakie będą zabezpieczenia interesów miasta, jakie będzie zabezpieczenie interesów miasta oraz jakie będą zabezpieczenia dla działających tam obecnie organizacji i stowarzyszeń, czy one dalej będą miały po prostu możliwość działania i czy nie można by zmienić... No, może nie, to już... Chciałem wnieść poprawkę do tego, żeby tam był centrum nie żeglarstwa, takie jedno monotematyczne, ale centrum sportów wodnych; jeżeli by pan prezydent chciał wnieść autopoprawkę, to bym był bardzo z tego zadowolony, a jeśli nie, to się zastanowię nad zgłoszeniem wniosku, bo to by po prostu było takie centrum sportów wodnych i to też myślę, że łączyłoby również w tym funkcję tę żeglarstwa.

Także, jeżeli uzyskam chociaż jedną odpowiedź, to będę głosował „za” tym projektem, jeśli nie, to „się wstrzymam”. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie radny. Pan radny Mazurek się zgłaszał, bardzo proszę.”

Radny J. Mazurek „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo Prezydenci! W nawiązaniu do wypowiedzi mego przedmówcy, pana radnego Drozda, a w szczególności co do rozważenia wniosku, żeby formuła była szersza, mianowicie, żeby cel był ośrodek sportów wodnych, chciałem powiedzieć, że nie tylko to popieram, ale jest taki dezyderat, czy chyba wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej; w związku z tym, że nie ma pani przewodniczącej Komisji, to prosiłbym, żeby w jakimś momencie odczytać stanowisko Komisji Gospodarki Komunalnej w ogóle w tej sprawie, bo tam są inne też wnioski, czy dezyderaty w tej sprawie.

Natomiast z punktu widzenia mojej wypowiedzi, to najważniejszą rzeczą byłaby koncepcja zagospodarowania tego obszaru, może niekoniecznie całej okolicy Zalewu, ale jakiejś znaczącej części. Ja, poprzednio zabierając głos w dyskusji na poprzedniej sesji, o tym mówiłem i też widzę, że nie doczekałem się jakiegokolwiek informacji, chyba że jeszcze usłyszę ją dzisiaj ze strony służb planistycznych, czy jest jakaś koncepcja zagospodarowania tego terenu, w której mieści się ten ośrodek sportów wodnych, bowiem nie można jednostkowo opracować części dla kawałka gruntu czegoś bez patrzenia na okolicę; chociażby układ komunikacyjny, układ parkingowy – na to trzeba spojrzeć szerzej. I tego, proszę państwa, brakuje. Nie można pewnych rzeczy przesądzić dla kawałka, a potem wszystko dostosowywać dla tego kawałka, musi być przecież odwrotnie. Takie są założenia przecież ładu przestrzennego i chyba

do tego nie muszę przekonywać, przekonywać do tego, co powinno być najpierw, a co powinno być potem.

Oczywiście też powtórzę za panem radnym Drozdem: to nie jest wina fundacji, że tego nie ma; jeżeli mówić o jakiejś winie, to miasta. Miasto się spieszy z załatwieniem tej sprawy, ale chyba tak po drodze wszystkiego nie załatwia.

Na zakończenie jeszcze raz wnoszę o odczytanie stanowiska Komisji Gospodarki Komunalnej. Dziękuję."

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie radny. Oczywiście, odczytamy – chcę dać szansę pani przewodniczącej Komisji, żeby to uczyniła, jeżeli nie, to po głosach radnych wniosków Komisji Gospodarki Komunalnej zostanie przeze mnie odczytany. Pan radny Nowak zgłaszał się, pan przewodniczący Siczek i pan radny Banach – w takiej kolejności, bardzo proszę."

Głosy z sali – poza mikrofonem – niemożliwe do odtworzenia

Wiceprzew. RM D. Sadowski „O, przepraszam..."

Radny M. Nowak „Ja faktycznie potwierdzam, pan radny Gąbka zgłaszał się przede mną, cierpliwie poczekam w kolejce. Dziękuję."

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Bardzo proszę, pan radny Gąbka, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, w trosce o rękę pana radnego. Bardzo proszę, pan radny Gąbka."

Radny J. Gąbka „Bardzo dziękuję. Ta troska jest niepotrzebna, ja sobie jakoś radzę sam. Jest tylko trudne, że niektórzy mają zawsze do zrozumienia dla mnie, że niektórzy mają pierwszeństwo w wypowiedziach, natomiast mnie gdzieś tam się zostawia na boku, ale to nic, ja też pokory się nauczyłem..."

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Na deser, panie radny."

Radny J. Gąbka „Chciałem, po pierwsze, przeczytać z upoważnienia przewodniczącej Komisji Gospodarki Komunalnej stanowisko KGK, a później trzy zdania od siebie, jeśli pan przewodniczący pozwoli, oczywiście rzecz."

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Bardzo proszę."

Radny J. Gąbka „Komisja ponownie rozpatrzyła projekt, dokonała reasumpcji głosowania. *Komisja wnosi o wykreślenie w § 1 projektu części końcowego zdania, począwszy od „to jest na realizację nowoczesnego ośrodka żeglarskiego” – „za”* poprawką oddano 4 głosy, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Po uwzględnieniu poprawki projekt został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie 6 głosami „za”.

Dezyderat – druga część jak gdyby stanowiska Komisji – jest to dezyderat do prezydenta miasta. *Komisja wnosi, aby w warunkach przetargu były za-*

bezpieczone słuszne interesy dotychczasowych użytkowników przedmiotowego obszaru – dezyderat przyjęty jednogłośnie 6 głosami „za”. Ponadto, Komisja wnosi, aby przed rozpoczęciem procedury przetargowej otrzymała do wglądu projekt warunków przetargowych – dezyderat przyjęty 5 głosami „za”, 1 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. I to jest stanowisko Komisji, to, do czego odczytania zostałem upoważniony.

Natomiast oczywista rzecz, bardzo, że tak powiem, wysoko cenię sobie troskę radnych o interesy miasta, o to, żeby był porządek, o to, żebyśmy kompleksowo rozpatrywali wszystko – i to jest fakt. Ale na litość boską, nie bądźmy psami ogrodnika i ponieważ my nie wiemy, co to innym też nie dajmy. Ja uważam, że jeżeli nawet te 8 ha zostanie zagospodarowane w sposób właściwy, cywilizowany i będzie służyć społeczeństwu miasta, to nie czepiamy się różnych przecinków, kropek i jakichś takich niuansów, żeby się tylko pojawić, pokazać. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan radny Nowak – bardzo proszę.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja oczywiście szanując czas nas wszystkich, bo jesteśmy już w godzinie 18.00, godzinę 18.00 mamy, szybko sobie zadać szybkie pytania, żeby nie powiełać tych głosów w dyskusji, które pojawiły się wcześniej.

Proszę państwa, ja pamiętam, że w toku dyskusji na temat zagospodarowania tej części składowej Zalewu Zemborzyckiego pojawiło się wiele artykułów prasowych. Radni, którzy byli zwolennikami kompleksowego poznania tego stanu rzeczy zostali od czci i wiary odsądzeni; sam fakt, że ci radni są zainteresowani szybkim zagospodarowaniem tego gruntu, to to, że dzisiaj już projekt uchwały na sesję Rady Miasta wrócił i na pewno będzie głosowany; oczywiście wszyscy jesteśmy zwolennikami kompleksowego zagospodarowania tego terenu, natomiast moje pytanie zmierza w innym kierunku.

Chciałbym się dowiedzieć od państwa prezydentów, czy prawdą jest, jakoby o dzierżawę tych 6 ha występowały wcześniej inne podmioty, a jeśli jest to prawdą, to dlaczego ciało uchwałodawcze nie zapoznało się z tymi propozycjami, dlaczego w tak szybkim tempie realizujemy właśnie ten konkretnie jeden projekt zaproponowany przez ten podmiot i oczywiście nawiązuję również do pytania związanego z dalszym zagospodarowaniem pozostałej części Zalewu Zemborzyckiego – czy państwo macie jakąś koncepcję, co tam chcecie robić, a jeśli tak, to kiedy. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan przewodniczący Siczek – bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Panie Przewodniczący! Ja tylko króciutko chcę się przyłączyć do tych głosów. Ja byłem również w tej grupie radnych, którzy na poprzedniej sesji prosili o to, żeby państwo prezy-

denci przekazali nam propozycję zagospodarowania tej pozostałej części terenu i do dzisiaj też tej odpowiedzi na tę prośbę nie otrzymałem. Szkoda.

Natomiast chcę państwu powiedzieć tylko w ramach właściwie, można powiedzieć, oświadczenia, że zmieniłem zdanie i nie pod naciskiem tej fundacji, która rzeczywiście przyszła i przedstawiła bardzo dogłębnie ten problem, tylko jakby rezygnując, a jest to bardzo bolesne – przyznam – z oczekiwania na to, że pan prezydent zechce nam przedstawić to, o co prosiliśmy. Nie dostaliśmy tego prawie przez miesiąc czasu. To jest bardzo proste, naprawdę. Tu nie chodzi o plan zagospodarowania przestrzennego, wiemy, że to wymaga oddzielnej procedury, długotrwałej. Tu chodzi o zwykłe zarządzenie, chodzi o zwykły załącznik do projektu uchwały, w którym uprawniony architekt z mądrą wizją zaplanowałby i mówiliśmy to bardzo literalnie, że chodziło nam o taki dokument. Na zwykłej kartce architekt, z podpisem architekta, gdzie ma być droga, gdzie mają być miejskie szalety, gdzie mają być, nie wiem, przyszłe urządzenia sportowe – plan zagospodarowania tego terenu. Szkoda, że się tego nie doczekaliśmy. Ja zgłoszę „za”, ale tylko dlatego, żeby nie utracić tej, wygląda na, bardzo dobrej inicjatywy. Dziękuję serdecznie.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Pan radny Banach – proszę bardzo.”

Radny M. Banach „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja wczoraj zgłosowałem „za” tą poprawką Komisji Gospodarki Komunalnej i właściwie zaraz potem zacząłem tego żałować. Ta poprawka, przypomnę, ona wykreśla ten zapis, że na tym miejscu ma powstać nowoczesne centrum żeglarstwa, pozostawiając jedynie ogólny zapis dotyczący obiektów sportowych. Ja zdaję sobie sprawę z tego, że w związku z tym otwieramy, co może wyglądać na rzecz słuszną i uczciwą, otwieramy tym samym furtkę do tego, żeby do przetargu stawily się inne podmioty, również podmioty, które chciałyby w tym miejscu organizować działalność czysto komercyjną, przy zachowaniu jakiejś tam skromnej działalności, nazwijmy to, sportowej. W związku z tym ja będę głosował „przeciwko” tej poprawce, za którą sam wczoraj głosowałem i po prostu mówię o tym, żeby się też przed państwem z tego usprawiedliwić – to po pierwsze. Po drugie, wydaje mi się, że bardzo ważne dla miasta jest to, żeby tam właśnie zapewnić w stu procentach możliwą działalność, nazwijmy to, społeczną i żeby te funkcje realizowały podmioty działające non profit. Dlatego – ja nie mam przed sobą tego projektu uchwały, gdzieś mi zaginął – mam prośbę do pana prezydenta o to, żeby zastanowił się nad tym (o, dziękuję), czy nie byłoby warto w którymś z paragrafów wpisać autopoprawki, że startującymi w przetargu mogą być jedynie fundacje lub stowarzyszenia. Ja proszę pana prezydenta o refleksję nad taką oto poprawką i o to, żeby taką autopoprawkę w którymś miejscu umieścić. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan radny Mazurek i pan radny Piątek. Nie widzę więcej zgłoszeń. Bardzo proszę, panie radny.”

Radny J. Mazurek „Jeszcze wracam do tematu, bo nie podzielam obaw pana radnego Banach, że jak wpisujemy ośrodek sportów wodnych, to czymś to grozi, jakąś taką czystą komercją. To jest jakby inna kwestia. Ośrodek sportów wodnych to może być i żeglarstwo, natomiast otwieramy większą formułę, zwłaszcza, że ja się obawiam, że atmosfera wokół tego wszystkiego jest taka, że ktoś z zewnątrz, potencjalny inwestor może wyjść z założenia, że wprowadzie przetarg, ale robi się pod określony podmiot, szybko i tak dalej. To nie jest tak, ale ja się obawiam tego typu podejścia.

Natomiast szersza formuła daje możliwość jeszcze bardziej zaznaczenia różnorodności rozwiązań też, natomiast to komisja przetargowa, zgodnie z warunkami wcześniej ustalonymi, wybierze najlepszą ofertę. Jeżeli będzie tak, czego ja nie wiem, że zgłosi się tylko jeden oferent i zaproponuje ośrodek żeglarstwa, to wyjdzie ośrodek żeglarstwa, który też się mieści w formule ośrodka sportów wodnych.

Natomiast, skoro jeszcze jestem przy głosie, to jeszcze raz chciałbym podkreślić, że brakuje mi koncepcji zagospodarowania tego obszaru. Jeszcze raz podkreślam, że to oczywiście nie jest wina fundacji, tylko jest to rzecz po stronie miasta i niedobrze się dzieje, że osoby, które zwracają uwagę na brak tej koncepcji są w jakiś sposób piętnowane z różnych przyczyn; osoby, które chcą zapewnić dobro miasta, jakiś ład przestrzenny na tym obszarze. Przecież jest to dobro jedno z najistotniejszych. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan radny Piątek – bardzo proszę.”

Radny Dariusz Piątek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jak trochę słucham, szczególnie tej treści poprawki, którą chce wnieść Komisja Gospodarki Komunalnej, czyli wykreślenie punktu *tj. na realizację nowoczesnego ośrodka żeglarskiego*, to ja czegoś nie rozumiem, bo precyzyjnie jest określone, co tam ma być. Dawanie furtki inwestorowi takiej, że dziś ośrodek sportowo-rekreacyjny... Słuchajcie, to jest tak szerokie pojęcie, że można tam wszystko wybudować, każdą inną komercję, a nie konkretnie ośrodek żeglarski. I może się coś zmienić za 2-3 lata, że komuś odejdzie ochota do budowania ośrodka żeglarskiego i będzie mógł wszystko inne wybudować, tym bardziej – ja nie rozumiem tego – że sam inwestor chce to sobie wpisać; to inwestor powinien chcieć, żeby zapisać jak najszerzej, a ten nasz inwestor chce zapisać bardzo wąsko. Ja podejrzewam, wiem, o co chodzi, dlaczego tak wąsko. Jeśli chce się starać o pieniądze unijne, musi to być jasno sprecyzowane, że uchwała Rady Miasta, czy dzierżawa jest do konkretnego czegoś, dotyczy ośrodka żeglarskiego; i tylko możemy taką decyzją, jak przyjmujemy taką autopoprawkę, utrudnić realizację tego, bo czy komisje, czy agencja, tutaj LAWB będzie przyznawała te pieniądze, może mieć problem z pewnym określeniem, czy można tam wybudować ośrodek żeglarski. I dlatego, jeśli będzie w naszej uchwale i będzie to w umowie dzierżawy konkretnie, konsekwentnie realizowane, że to jest nowoczesny ośrodek żeglarski, myślę, że będzie o wiele łatwiej i na pewno dużo więcej punktów fundacja dostanie za to.

Ja, proszę państwa, dalej się przysłuchuję i nie wiem do końca czasami, o co w tym wszystkim chodzi, to zamieszanie całe. My tutaj rozdrapujemy pewne rzeczy, tak jakby to było ostatnie 8 ha nad Zalewem Zemborzyckim. To jest pierwsze tak naprawdę 8 ha, które możemy dać. I powinniśmy potraktować to jako pewną iskrę, gdzie ta iskra rozbłyśnie. Ja powiem państwu, że cały czas śledzę rynek nieruchomości w Lublinie i w województwie lubelskim i co się stało? Wiecie, że nad Zalewem działki już w tej chwili poszły po ogłoszeniu fundacji, że chce tam inwestować, o 30-40% i są już umowy przedwstępne w tym pasie od Mariny, przed Mariną, w stronę Zemborzyc na zakup ziemi? Wiem, znam przypadek o hektarowej działce. I to znaczy, że inwestorzy zafali renomie firmy Emperia i autorytetowi Artura Kawy i dlatego to daje pewną iskrę. My chcemy jednego z najbogatszych Polaków przepędzić tym, że chce zainwestować własne pieniądze w jakiś sposób i chce coś budować? I my po prostu spieramy się, tak jakby to naprawdę było ostatnich 8 ha w mieście i to terenów, na które nie mieliśmy pomysłów przez ostatnich kilkadziesiąt lat. Ja państwa namawiam szczerze, żebyśmy po prostu przestali dywagować nad tym. Przejdźmy może jak najszybciej do głosowania, dajmy szansę, to jest tylko 8 ha, w porównaniu z całym tym terenem, który tam jest. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie radny. Zgłaszał się pan przewodniczący Kowalczyk, potem pan przewodniczący Siczek, następny w kolejności pan radny Mazurek. Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja rozumiem tę potrzebę inwestowania na terenie Zalewu Zemborzyckiego, natomiast chciałbym nawiązać do spotkania klubowego, które mieliśmy w obecności pana prezydenta Żuka oraz właśnie pana Kawy, pana Buryło oraz pana kapitan – przepraszam, zapomniałem nazwisko – Barańskiego. No i tam padały takie pytania i one wymagają również odpowiedzi na sesji, z uwagi na fakt, iż ja się zapytałem wtedy, czy w przypadku na przykład, gdyby fundacja, ja zakładam, że fundacja przykład wygra po ogłoszeniu – teoretyzuję oczywiście – gdyby się okazało, że fundacja nie uzyska dofinansowania unijnego, czy te miliony, które mają być poniesione jako nakłady będą wyłożone przez te prywatne osoby – no, nie usłyszałem tego zapewnienia. Ja rozumiem, że polegamy na renomie pana Kawy i tak się rzeczywiście dzieje, i na renomie Emperii Holding, natomiast co by się stało w sytuacji na przykład gdy za rok, albo za dwa pan Kawa wycofa się z fundacji?”

Dlatego mój wniosek i moje pytanie, powtarzam, ze spotkania klubowego, że ja z czystą ręką, z czystym sumieniem zagłosuję „za” tym projektem uchwały wtedy, kiedy usłyszę, iż projekt, iż ogłoszenie o przetargu i umowa z potencjalnym inwestorem, już po wyłonieniu go w drodze przetargu, będzie zawierała następujące zapisy, a mianowicie, iż inwestor, który wygra przetarg na wydzierżawienie tego terenu w ciągu dwóch lat od wejścia na teren, od wejścia w posiadanie faktyczne tego terenu, rozpocznie inwestowanie. Drugi warunek, że w ciągu dwóch lub trzech lat od rozpoczęcia inwestycji zakończy tę inwestycję oraz że miasto zobliguje do tego, aby w tym czasie te nakłady poniesione były nie mniejsze niż 5 mln zł. Bo co by się okazało w sytuacji ta-

kiej, kiedy na przykład – dobrze, będą te dwa pierwsze warunki, a nie będzie trzeciego – tu słyszymy o różnych kwotach; ostatnia kwota, jaką usłyszałem to właśnie było z ust fundacji, że będzie 10 mln zł. Co się stanie w sytuacji takiej, kiedy inwestor wejdzie, nie otrzyma dofinansowania unijnego, w ciągu dwóch lat rozpocznie inwestycję, ale na przykład wybuduje molo, przystań dla jachtów, zwykłą, prostą, za 60 tys. zł, 100 tys. zł, no i zakończy ją oczywiście w ciągu trzech lat? Czy to oznacza wtedy, że inwestor wykona warunek? No nie.

Dlatego będę prosił o to, żeby takie warunki były zapisane w ogłoszeniu przetargowym i żeby komisja merytoryczna Rady Miasta, być może Komisja Gospodarki Komunalnej, może to być Komisja Rozwoju, mogły zapoznać się z projektem umowy, jaka będzie zawarta z potencjalnym inwestorem przed zawarciem tej umowy. I bardzo bym prosił pana prezydenta o ustosunkowanie się do tych moich trzech warunków, od których ja *de facto* uzależniam głosowanie nad tym projektem uchwały. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Oddaję głos panu przewodniczącemu głos.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, postaram się króciutko. Ja do pana radnego Piątka. Panie Darku, ja nie zauważyłem na tej sali nikogo, kto chciałby – cytuję z pamięci pana słowa – chciałby przepędzić takiego inwestora, nie ma tutaj nikogo takiego; wszyscy mówimy, że doceniamy tę inwestycję, którą ta fundacja i osoby, które pan wskazał, chcą zrobić. My tylko próbujemy od pana prezydenta otrzymać plan zagospodarowania pozostałej części. Dając do zagospodarowania tej fundacji dość atrakcyjny kawałek nieruchomości, pytamy pana prezydenta, jaki ma pomysł jako gospodarz i właściciel terenu pozostałej części na zagospodarowanie tego, co tam zostanie. I tylko tyle. Bo mamy przykłady – ja na poprzedniej sesji podawałem – takiego gospodarowania frywolnego – pozwolę sobie użyć tego słowa – nieruchomościami w mieście, że oto oddaje się dość atrakcyjny obszar działki, a pozostała część tego obszaru, która jest wydzieloną drugą działką, już jest bardzo nieatrakcyjna, na którego albo nie ma nabywcy, albo nie ma zainteresowania, albo po jakichś małych pieniądzech może kupić, czy kupi ten ktoś, kto kupił ten pierwszy wydzielony w dziwny sposób. I ja tylko o tym mówiłem i mówię. Mamy dużą uwagę i duży szacunek do tego inwestora, który tutaj przyszedł i chce coś zrobić dla naszego miasta, i pozwólmy mu to zrobić. A od władz miasta oczekujemy tego, co powiedziałem, żeby nie powtarzać. Dzięki.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Uprzejma prośba do panów radnych, żeby jeśli zabieracie panowie głos, to już nowe kwestie, a nie powracać do tych, które były przedmiotem dyskusji. Bardzo proszę, pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Żeby już nie powracać, podpisuję się pod wypowiedziami dwóch moich przedmówców. Wracam tu tylko jakby do pewnego nieporozumienia, o którym mówiłem. Ośrodek żeglarski, czy ośrodek sportów wodnych? No, po prostu jest to szersza formuła, która nie stoi na przeszkodzie wygrania

przetargu na zorganizowanie ośrodka żeglarskiego też. To tyle, powtarzam. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Czy to jest wniosek formalny, panie radny?”

Radny J. Mazurek „Ja tylko uzasadniam wniosek, który zgłosiła Komisja Gospodarki Komunalnej, tak więc już nie muszę zgłaszać, bo ten wniosek jest już formalnie zgłoszony. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Pan radny Piątek – bardzo proszę.”

Radny D. Piątek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja tutaj muszę kole-dze Krzysztofowi odpowiedzieć jednak na to sformułowanie, które użył. Chodzi o to, że my musimy dyskutować o tym, ale dyskutować, jak zabezpieczyć miasto i powinniśmy jako radni zgłaszać konkretne postulaty, albo już treści gotowe do przyjęcia, żeby pan prezydent przyjął jako autopoprawkę taką rzetelną pracą, a nie gadać i dywagować. Jeszcze będę uszczypliwy i powiem tak, że za prezydenta Andrzeja Pruszkowskiego ja mam przynajmniej kilka takich lokalizacji, które miałyby się wybudować w ciągu roku i do dnia dzisiejszego, a mija czasami już 10 lat, nic tam nie powstało i nic nie jest.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Jeszcze dwa zgłoszenia. Pan przewodniczący Kowalczyk i pan radny Kowalewski. Bardzo proszę, tylko uprzejma prośba, panowie, żebyśmy już skrótowo swoje wypowiedzi realizowali, bo powinniśmy się zbliżyć do końca dyskusji w tym punkcie. Proszę bardzo, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo krótko, odnosząc się do wypowiedzi pana radnego Piątka – i właśnie o to chodzi; być może jest to chichot historii, żeby właśnie nie powielać tych błędów z historii, jakie mamy teraz, m.in. z Astorią jakie mamy problemy, ze stadionem Lublinianki jakie mamy problemy, z budynkiem przy ul. Lipowej. Właśnie po to pytamy i po to właśnie m.in. te moje trzy warunki są stworzone w celu zabezpieczenia żywotnego interesu miasta – li tylko. Jeżeli inwestor podchodzi poważnie, spełni je z nadmiarem, z pewnością. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, pan radny Kowalewski – bardzo proszę.”

Radny Marcin Kowalewski „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Ja również jestem przeciwny poprawce Komisji Gospodarki Komunalnej, gdyż umożliwia, moim zdaniem, ona powstanie tam obiektów komercyjnych, niekoniecznie związanych ze sportem, czy rekreacją, niekoniecznie nastawionych na mieszkańców Lublina. Po drugie, uważam, że treść uchwały jest bardzo ogólna, aczkolwiek w żaden sposób nie przesądzamy jeszcze w tym momen-

cie, że akurat ten przetarg wygra fundacja, więc nie rozumiem co niektórych radnych odnoszących się bezpośrednio do fundacji.

Intencją prezydenta, władz Lublina jest zagospodarowanie tego terenu w określony sposób, zapisany w tej uchwale, a pozostałe szczegóły dotyczące specyfikacji, konkursu przetargowego, zabezpieczenia tej umowy pozostawmy władzom miasta, ale oczywiście czuwajmy nad tym i starajmy się dopilnować, żeby te zabezpieczenia były lepsze niż przy poprzedniej umowie dzierżawy. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Jeszcze rzutem na taśmę, rozumiem, pan radny Drozd – bardzo proszę.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Jeżeli ktoś czytał wniosek fundacji, to tam pisze, że ma powstać restauracja, ma powstać sklep. Ja nie wiem, w tej chwili już nie wiem, co jest częścią komercyjną, a co nie, także za bardzo bym się proponował tym do końca zapisem, o którym ja mówiłem i o którym mówił pan radny Mazurek, nie przejmować i nie martwić, bo jakieś tam części... komercja w jakimś sensie tam będzie i to nie ulega żadnej wątpliwości. Tam będzie parking na 150 samochodów – proszę sobie policzyć, jeżeli 150 samochodów będzie opłata – ile on przyniesie zysku miesięcznie, czy dziennie; tam będzie keja na 150 jachtów – przynajmniej tak to jest w projekcie; restauracja, sklep i może jeszcze inne rzeczy typowo komercyjne, które po prostu będą przynosić dochód fundacji i to chyba nic w tym zdożnego, bo ktoś, kto inwestuje, będzie mu to musiało przynosić jakieś zyski, żeby prowadzić tę działalność społeczną. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Panie radny, bardzo proszę... Nie widzę więcej zgłoszeń, bo chciałbym oddać głos panu prezydentowi. Nie widzę więcej zgłoszeń. Bardzo... Widzę, widzę, oprócz radnego Podgórskiego, nie widzę, także pozwolicie państwo, że po głosie pana radnego Podgórskiego poproszę pana prezydenta o zabranie głosu. Bardzo proszę.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja mam jedną tylko wątpliwość. Ponieważ nie ma tam planu zagospodarowania przestrzennego, a w związku z tym będzie to na innych zasadach, które nie tylko od Gminy Lublin zależą, ale chyba i od marszałka jeszcze województwa, bo wydanie warunków zabudowy opiera się nie tylko o nasze decyzje, ale i decyzje zewnętrzne, a w związku z tym, czy możemy sobie swobodnie tak układać? Tu będzie restauracja, tam będzie, powiedzmy, jakiś inny lokal o takim, czy innym przeznaczeniu, jeżeli my nie mamy stuprocentowych kompetencji, tylko w jakimś tam stopniu i co będzie, jeżeli przetarg zostanie rozstrzygnięty, w przetargu my określamy, już praktycznie my tutaj rysujemy, że będzie to, to i to, a później się okaże, że w warunkach zabudowy to i to jest możliwe, a to nie. I co z tą naszą wtedy uchwałą? W związku z tym wydaje mi się, że kolejność powinna być taka: najpierw występujemy o warunki zabudowy, to co my sobie tutaj wyobrażamy i jeżeli warunki zabudowy na to pozwa-

lają, to my na to dajemy uchwałę. Natomiast my na razie piszemy uchwałę i mówimy: to, to i to chcemy – a ja nie wiem, czy my chcieć możemy. Tylko czy nasze jak gdyby chęci są w stu procentach przekładalne na decyzje administracyjne. Bo gdyby decyzja zależała w stu procentach od miasta, to nie miałbym wątpliwości – sami chcemy, sami wydajemy i wiemy, co chcemy. Natomiast decyzja jest jakby dwustopniowa, bo zasięgamy opinii innego organu, to mi się wydaje, że ostateczny kształt uchwały, w której mówimy precyzyjnie, co chcemy tam, na tym etapie chyba jeszcze za wcześnie, ale prosiłbym o wyjaśnienie prawne. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu, nie widzę więcej zgłoszeń. Czy pan prezydent zechciałby odnieść się?”

Prez. A. Wasilewski „Proszę bardzo. Ja słuchałem z uwagą państwa, chociaż mnie nie było i te zastrzeżenia dotyczące zapisów, zwłaszcza wypowiedź pana przewodniczącego Kowalczyka – w pełni ją popieram; też deklaruje, że państwo będą mieli wgląd oczywiście w te warunki, ale chciałbym, żeby w szczególności pan prezydent Żuk się odniósł do wszystkich pytań, bo ich było sporo.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Po pierwsze, zgłosiłem ten projekt uchwały na poprzedniej sesji, będąc głęboko przekonany, że możemy tutaj dokonać pewnego przełomu w tej niemożności zagospodarowania tak atrakcyjnego rekreacyjnie terenu, jakim jest Zalew Zemborzycki. Uzasadnienie wtedy było państwu też przekazywane, dlaczego nie możemy czekać na uchwalenie tam planu przestrzennego zagospodarowania, dlaczego też ta koncepcja, którą MOSiR zlecił i która będzie przygotowania, zagospodarowania Zalewu, nie może być w tej chwili tym warunkiem rozstrzygającym termin podjęcia uchwały, dlatego że dzisiaj czy ten wnioskodawca, którym jest fundacja, czy ktoś inny, kto ten przetarg mógłby wygrać, patrząc na funkcję celu oczywiście zapisaną w uchwale, na wiosnę właściwie już będzie aplikował o środki z funduszy europejskich, które będą głównym źródłem, czy jednym ze źródeł finansowania tego centrum żeglarskiego.

Mylimy jak gdyby tutaj dwie kwestie. Po pierwsze, jeśli to ma być ośrodek czysto komercyjny, to tak naprawdę dajemy to na przetarg nieograniczony, kto da więcej, z określonymi warunkami zabudowy, ten tę umowę zawiązuje z nami. Jeśli chcemy wpisać w tę dzierżawę funkcję budowania nowoczesnego ośrodka żeglarskiego, to oczywiście musimy się liczyć z tym, że muszą być tutaj pieniądze pomocowe, bo inaczej w sensie biznesowym ten projekt dla nikogo nie będzie atrakcyjny. I z tego też punktu widzenia, proszę wybaczyć, ale nie przyjmuję, jeśli pan prezydent oczywiście podtrzyma moje stanowisko, autopoprawki konsumującej wnioszek Komisji Gospodarki Komunalnej, dlatego że postawienie kropki po słowach *na cele sportowo-rekreacyjne* praktycznie otwiera szeroką możliwość zabudowy tego terenu. I ja tutaj chciałem podziękować za wypowiedź panu radnemu Banachowi i panu radnemu Darkowi Piątkowi, ponieważ wyraźnie artykułują te ryzyka, w które wszyscy wspólnie wchodzimy. Jeśli weźmiemy pod uwagę...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przepraszam, panie prezydencie, ale ktoś chyba telefon komórkowy blisko mikrofonu położył...”

Zast. Prez. K. Żuk „Już jest chyba lepiej...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez. K. Żuk „Kończąc ten wątek, ryzyka wtedy dla nas będą zbyt duże i zapisy umowy mogą być tu niewystarczające, dlatego proszę o utrzymanie tego brzmienia § 1, z ewentualnym uwzględnieniem, bo to nie stoi na przeszkodzie, tego celu, który wpisujemy, by słowa *na realizację nowoczesnego ośrodka żeglarskiego uzupełnić jeszcze i sportów wodnych*. Ale ten ośrodek żeglarski jest tu oczywiście potrzebny, co pan radny Piątek słusznie zauważył, ze względu na tę precyzję aplikacji o środki z funduszy europejskich. Jeśli państwo zaakceptujecie taką propozycję, to oczywiście stosowna autopoprawka zostanie zgłoszona, czyli inaczej mówiąc, do tego brzmienia, które jest obecnie – *na realizację nowoczesnego ośrodka żeglarskiego* – możemy uzupełnić o *i sportów*, i wtedy dajemy tutaj szerszą formułę. Ja rozumiem, że z tej dyskusji, która była prowadzona na komisji, wynikała obawa, o czym zresztą chyba prasa dzisiaj donosi, czy sporty kajakowe zmieszczą się w tej formule. Więc rozumiem, że tutaj, jeśli te wątpliwości mamy rozwiązać, to te sporty wodne dodane do tego ośrodka żeglarskiego, czy do tego centrum żeglarstwa, możemy sobie zaproponować, ale to jest rzeczywistym celem nas tutaj wszystkich, to znaczy chcemy w miejsce obecnej Mariny, która wygląda, jak wygląda i wszyscy właściwie możemy ocenić, jaki jest obecny stan rzeczy, że jest to zupełnie nieatrakcyjne dla osób chcących uprawiać żeglarstwo, że w to miejsce chcemy za kilka lat mieć nowoczesny ośrodek żeglarski.

Kwestia druga. Panowie tutaj podkreślacie, że miasto spieszy się z załatwieniem tej sprawy. Po pierwsze, nie z załatwieniem, bo to ma swoją negatywną konotację, tu nie ma żadnych podtekstów. Jestem głęboko przekonany, że te osoby, które stoją za fundacją jako wnioskodawcy – jeszcze raz podkreślam, przetarg będzie przetargiem nieograniczonym, w związku z tym dzisiaj nie przesądzamy, że fundacja ten przetarg wygra – ale te osoby jako wnioskodawcy są osobami powszechnie znanymi, szanowanymi i identyfikowalnymi w sensie biznesowym i działalności społecznej, i myślę, że dobre było spotkanie, o którym pan przewodniczący mówił, w którym padły deklaracje i takie zapisy zapewne będziemy chcieli ująć w umowie, by ten ośrodek dawał możliwość nieodpłatnych szkoleń dla młodzieży szkół lubelskich, znaczy mówiąc to, co było deklaracją zarządu fundacji o tworzeniu – nie wiem, jak to było nazwane – szkoły chyba pod żaglami, czy szkółki żeglarskiej w szkołach, oczywiście jest nam bliskie, czy leży nam na sercu i takie stosowne zapisy będą.

Chodzi mi tylko o to, że jeśli mamy okazję budowy infrastruktury za pomocą kapitału prywatnego, za pomocą właściwie również, mam nadzieję, środków z funduszy europejskich, co zdecydowanie poprawi efektywność tej inwestycji, jednocześnie adresowana jest ta infrastruktura do wielu lublinian uprawiających ten sport, wbrew pozorom nie jest to sport bynajmniej elitarny,

uprawia go ogromna ilość młodzieży; i po co ma wyjeżdżać na żagle i uczyć się tego na Mazurach, kiedy może na dużym Zalewie Zemborzyckim.

Jeśli spojrzymy na warunki przetargu, zgadzam się tutaj z panem przewodniczącym, że te zapisy powinny dobrze zabezpieczyć interesy gminy i oczywiście stosowne zapisy się znajdują w umowie, również w warunkach przetargowych nie ma również problemu, by stosowna komisja, którą państwo wskażecie, mogła zapoznać się z warunkami tego przetargu, jak również z wynikami tego przetargu.

Cały ten proces jest procesem transparentnym, nie ma tutaj nic rozdawanego pod stołem, bo nie o to w tym momencie chodzi, nie mówiąc o tym, że takich rzeczy być nie powinno.

Pan Marcin Nowak zapytał o inne podmioty, które interesowały się tymi 6 ha – nie wiem nic na ten temat, ale jeszcze raz podkreślam, że przetarg jest przetargiem nieograniczonym i każdy, kto będzie chciał realizować taki projekt, będzie oczywiście w tym przetargu mógł wystąpić.

Jeśli spojrzeć jeszcze na pytanie pana radnego Banacha o tę autopoprawkę dotyczącą, by można było ograniczyć jedynie do stowarzyszeń i organizacji non profit, to o ile sobie kojarzę, to ta fundacja, która jest wnioskodawcą, organizacją non profit nie jest, ale nie wiem, czy się nie mylę. Myślę, że nie ograniczamy tylko do organizacji non profit, natomiast wpisujemy te warunki, o których pan przewodniczący mówił, zabezpieczające interesy gminy i pozwalające rozwiązać umowę, o ile nie będą wykonane te inwestycje. I to, co w zasadzie... Przepraszam, to chyba już właściwie wszystkie istotniejsze uwagi, bo wiele z nich panowie podnosiliście, troszcząc się o właściwe zabezpieczenie właśnie w tym procesie inwestycyjnym interesów gminy; i tak będzie.

Jednocześnie jeszcze chciałem tylko zwrócić uwagę, że mówimy tu cały czas o okresie po 2011, bo obecna umowa dzierżawy wygasa w tym 2011 roku, w związku z powyższym nie ma tutaj oczywiście możliwości, by w umowie wpisać te dwa lata od rozstrzygnięcia przetargu, tylko od wydania w sensie fizycznym, czy zawiązania tej umowy dzierżawy, więc mówimy tutaj, żebyśmy też mieli jasność, o tych latach i 10, 11 – nie, nie, ja to rozumiem – tylko mówię, żeby wszyscy mieli jasność, jeszcze mówimy tutaj o 2011 plus dwa na rozpoczęcie, plus kolejne dwa na zakończenie i plus właśnie te 5 mln, o których tutaj mówimy jako o minimalnej kwocie zainwestowania; i dodajmy jeszcze plus te warunki, o których wspominałem wcześniej, żeby w ramach tego centrum żeglarstwa, czy w tym ośrodku, centrum żeglarstwa można było prowadzić nieodpłatnie szkółkę żeglarską adresowaną do naszej młodzieży."

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję, panie prezydencie. Za chwilę zapytam Radę, czy nie zgłosi sprzeciwów, natomiast umożliwię w tej chwili jeszcze dwóm radnym, jak rozumiem, zabranie głosu. Pan radny Nowak – bardzo proszę.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja chciałbym dopytać jednak, panie prezydencie, bo pan stanu wiedzy w materii wniosków innych podmiotów nie ma, natomiast takie uwagi, wedle moich wiadomości, padały na Komisji Sportu. Zwróciłbym

się może w tym momencie z zapytaniem do pana dyrektora Szmita – nie widzę, ale pan dyrektor Żórawski jest obecny – czy faktycznie niektóre podmioty zwracały się z pismami? Nie jest to prawdą, jak rozumiem. Pana dyrektora Szmita nie widzę, więc nie dopytam w tym momencie. Jeśli panowie twierdzą, że nie było czegoś takiego, to ja cofam pytanie, rzecz jasna, aczkolwiek... Radny Drozd tutaj jeszcze chce kontynuować wątek..."

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Za momentik, panie radny, pan radny Nowak zbliża się już do meritum.”

Radny M. Nowak „Moje pytanie staje się bezzasadne w momencie, kiedy nie mogę uzyskać odpowiedzi od pana dyrektora MOSiR-u, którego nie widzę na sali... Jak powiedziałem? – (**Głos z sali** „Bezzasadne...”) – Bezprzedmiotowe, słusznie, więc może na chwilę obecną dziękuję, ewentualnie później jeszcze poproszę o głos.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan radny Mazurek i potem pan radny Drozd; nie widzę więcej zgłoszeń.”

Radny J. Mazurek „Mam jedno pytanie do pana prezydenta Żuka. Czy można potraktować jako autopoprawkę to sformułowanie *i sportów wodnych*, bo ewentualnie bym głosował w tej formie, gdyby tak było.

I jeszcze mam jedną uwagę, w związku z tym, jak już było podnoszone, że nie ma tam planu zagospodarowania przestrzennego. Myślę, że z pewnym żalem ustępuję, bo myślałem, że będzie jakaś koncepcja, ale żeby przynajmniej dopilnować, żeby w warunkach przetargu było, że oferenci przedstawiają koncepcję po uzyskaniu decyzji o warunkach zabudowy...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przepraszam, panie radny, mamy podobną sytuację – ktoś chyba ma włączony mikrofon... Nie. Bardzo proszę kontynuować.”

Radny J. Mazurek „Tak, ja mam włączone. Znaczy, to moja już taka luźna uwaga, żeby tego dopilnować, bo to jakoś mimo wszystko przyspieszy, bo uzyskanie warunków zabudowy po wygraniu przetargu to jednak może przedłużyć. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan radny Drozd. Przypominam, że już niektórzy radni parokrotnie zabierali głos w tej sprawie, a zgodnie ze Statutem, dwukrotnie...”

Radny Z. Drozd „Znaczy, ja ze smutkiem stwierdzam, że żaden z prezydentów, którzy przygotowywali projekt tej uchwały, nie odpowiedział na pytanie chociaż o tym, jakim kapitał finansowy własny ma fundacja na to zadanie inwestycyjne. Także przy przygotowywaniu uchwały powinien któryś z prezydentów o tym wiedzieć.”

A druga sprawa to jest taka, o czym mówił tutaj pan radny Nowak – osobiście słyszałem, chyba że się przestyszałem, od jednego pana dyrektora, że wpływa sporo wniosków, nawet właśnie w związku z wnioskiem fundacji, to że jakby się ożywiło zainteresowanie terenem nad Zalewem Zemborzyckim i wpływa sporo wniosków, nawet jeśli chodzi o MOSiR, natomiast pan dyrektor Żórawski też mówił, że wpływają wnioski, a ja prosiłem, żeby mi po prostu przedstawić, komisji, to usłyszałem, że jakieś tajemnice handlowe, czy inne i że nie można radnym tego udostępnić. Ale wydaje mi się, że jeżeli pan prezydent by pozwolił spytać, czy w ogóle są takie wnioski, żeby radni mogli się z nimi zapoznać? Oczywiście te wnioski nie dotyczą akurat tego terenu, tylko dotyczą generalnie terenów nad Zalewem Zemborzyckim, być może, ja tego nie wiem, ale prosiłbym, żeby radni po prostu byli informowani, bo inaczej będziemy właśnie stwarzać wrażenie, że po prostu jednych inwestorów chcemy i im dajemy wszystko, a drugich inwestorów po prostu spychamy na margines. Przykro, ale takie wrażenie w tej chwili powstało. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Za chwilę, panie prezydencie, bo może jakieś nowe elementy wniesie pan Augustyniak, obecny dzierżawca tego przedmiotowego terenu, poprosił o głos. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu ze strony państwa radnych, udzielę panu Augustyniakowi głosu, z uprzejmą prośbą, żeby nie przekraczać 3-minutowego, zwyczajowo określonego czasu. Nie widzę sprzeciwu. Bardzo proszę.”

Pan Mirosław Augustyniak „Proszę Państwa! Ja jestem za tym, i jeszcze raz powtarzam, za tym, żeby były inwestycje nad Zalewem. Natomiast pojawiła się w tej chwili sytuacja inwestycji po raz pierwszy jasna i przejrzysta, chcielibyśmy w niej wziąć udział. Dlatego proszę państwa o przygotowanie przetargu przejrzystego, a nie ukierunkowanego na jedną firmę. Prostując słowa pana prezydenta Żuka, po ostatnim spotkaniu chciałem zwrócić się do pana prezydenta i przedstawić alternatywną koncepcją właśnie, którą mamy przygotowaną od lat i pan prezydent odmówił mi spotkania, więc nie wiem, jak mogę interpretować to. Dlatego chcę prosić Wysoką Radę o to, by państwo jakby zadbali o to, żeby ten przetarg był również dostępny dla wszystkich, którzy mają koncepcję. Myślę, że na pewno już w tej chwili, po tych rozmowach będzie dużo atrakcyjniejsza inwestycja dla miasta Lublina, ponieważ sporo jakby państwo również poświęcili temu czasu, dużo rzeczy zostało wywołanych i dużo rzeczy poruszonych. Wcześniej była mowa tylko o żaglach. Tam naprawdę, proszę państwa, jest mnóstwo innych ludzi, mnóstwo, mnóstwo po prostu, wodniaków przede wszystkim; więc ja prosiłbym, żeby nie ograniczać tylko, bo po prostu mógłby być tak ustawiony przetarg, który by wskazywał w zasadzie tylko jedną fundację. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję panu bardzo. Bardzo proszę, pan prezydent.”

Zast. Prez. K. Żuk „Proszę Państwa! Otóż tak: w odpowiedzi na wypowiedź pana Augustyniaka, proszę, żeby pan przeczytał tę uchwałę. Wyraźnie jest

mowa o nieograniczonym przetargu, w związku z tym wszyscy, którzy mają jakąś koncepcję, która odpowiadać będzie tej funkcji celu, w tym przetargu mogą stać. Warunki brzegowe będą znane wcześniej, bo siłą rzeczy będą opublikowane. Mówimy tutaj chociażby o tej deklaracji, którą wspólnie składaemy, o tempie rozpoczęcia inwestycji, realizacji, o tej minimalnej kwocie, w związku z tym proszę nam tu nie sugerować, że ta uchwała, proponowana przez nas, znaczy projekt uchwały i nasze działania mają na celu ograniczanie innym podmiotom dostępu do tego przetargu.

Kwestia ta, o której pan wspomniał, czy że są tam również inne sporty wodne, jest konsumowana tą autopoprawką; jeśli pan prezydent pozwoli, to ta autopoprawka zostanie formalnie zgłoszona i jest zresztą odpowiedzią na wątpliwości radnych. Ja się zgadzam tutaj z sugestią radnych, by oprócz ośrodka żeglarskiego uwzględnić tutaj również te inne sporty wodne, ale ten ośrodek żeglarski jest w uchwale potrzebny, z uwagi na to, że to jest tą główną funkcją celu tej umowy dzierżawy.

Kwestia ta, o której pan radny Drozd mówił – proszę wybaczyć, ale nie jestem w stanie odpowiedzieć na pytania i nie powinienem, bo finanse tej fundacji, prywatnej fundacji, to nie jest informacja, którą prezydent na tym etapie powinien znać. Możemy oczywiście warunki przetargów pisać; warunek, który będzie potwierdzał wiarygodność, ale to oczywiście wtedy, kiedy ten przetarg zostanie ogłoszony, jakoś możemy ten warunek sformułować, natomiast informacja dotycząca jak gdyby tego kapitału, którym fundacja dysponuje, jak również ewentualnie inni zgłaszający się chętni do przetargu, będzie o tyle nie do końca jak gdyby wiarygodną, że wszyscy mają te same szanse aplikowania do funduszy europejskich i wszyscy mogą pozyskiwać te pieniądze z rynku finansowego; mówimy jedynie o budowaniu przekonania, że podmiot, który z nami umowę zawrze, będzie oczywiście wiarygodny w sensie finansowo, i te warunki, które tutaj państwo zgłaszacie, jak najbardziej idą w tym kierunku, czyli to, że będziemy egzekwować tempo inwestowania i szybkość zakończenia tej inwestycji. I tutaj właściwie odpowiedziałem również panu radnemu na to pytanie co do innych zainteresowanych.

Swoją drogą, ta dyskusja ma tę zaletę, o czym pan Darek Piątek słusznie powiedział, że ona już jest dyskutowana na rynku nieruchomości i budzi duże zainteresowanie wśród inwestorów, więc nie jest wykluczone, że ten przetarg, który ogłosimy, zachęci wiele podmiotów z Polski do wykazania się ciekawą dla nas koncepcją i oczywiście również atrakcyjnymi warunkami dzierżawy. I tyle właściwie na dzień dzisiejszy możemy powiedzieć, tylko proszę pana przewodniczącego o wyrażenie zgody na udzielenie głosu jeszcze pani Małgosi Żurkowskiej, ze względu na pytania dotyczące tego kontekstu planu i zagospodarowania, czy koncepcji zagospodarowania, dopuszczalności budowy centrum sportu w tym miejscu.

Jednocześnie też, uzupełniając jak gdyby wypowiedź pana dyrektora Żórawskiego, nie ma nadmiernego zainteresowania inwestycjami nad Zalewem. Te głosy, które się pojawiają, to jest bardziej pytanie niż deklarowanie i jest to oczywiście szansa na to, MOSiR przygotowuje różne koncepcje dotyczące Dąbrowy, chciałby pozyskiwać również w formule współpracy z kapitałem prywatnym środki na inwestycje, które realizuje, będzie okazja zweryfiko-

wać to duże zainteresowanie, o którym panowie mówicie. Ja bym się cieszył, gdyby ono było, bo oznaczałoby to, że szybciej zagospodarujemy teren Zalewu, ale wracając do prośby...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Bardzo proszę.”

Zast. Prez. K. Żuk „Pani Małgorzata Żurkowska – bardzo proszę.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania UM Małgorzata Żurkowska „Mogę już, tak? To nie jest tak, że ten obszar nad Zalewem nie ma kompletnie ani koncepcji zagospodarowania, ani jakiejś myśli, ponieważ planowanie przestrzenne nie skończyło się w 2003 r., tylko trwa. W 2003 r., kiedy weszła ustawa nowa dla nas o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i uchyliła wszystkie dotychczasowe plany, uchyliła również plan ogólny miasta Lublina, który również tam obowiązywał i były tam tereny cały czas rysowane, tereny rekreacyjno-sportowe. Te obszary były wcześniej w 1994 r., bo dotarłam do materiałów archiwalnych, były opracowywane w formie koncepcji i założeń, i w skali 1:2000 obszary cały czas w tym samym kierunku funkcjonalnie przeznaczone, więc ja bym się w ogóle nie bała przeznaczenia tak niedużego, moim zdaniem, terenu pod taką funkcję, dlatego że i tak pan, który będzie tam próbował zainwestować, musi wystąpić o warunki zabudowy. W momencie, kiedy planu nie ma, a mam nadzieję, że na jesieni tak sobie planowaliśmy rozłożenie pracy na rok 2010, uda nam się podjąć uchwałę o przystąpieniu do planu właśnie tego rejonu najbliższego Zalewu. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pan prezydent już wyczerpał zagadnienie. Jeszcze...”

Radny M. Nowak „Przepraszam, panie przewodniczący, ale ja muszę wrócić jednak do tego wątku, ponieważ nie otrzymałem, wydaje mi się, odpowiedzi na moje pytanie. Radny Drozd twierdzi, że na Komisji Sportu padały z ust pana dyrektora Żórawskiego sformułowania o jakichś podmiotach, które składają pisma; nie wiem, czy radny Drozd konfabuluje, czy Urząd Miasta buja. Ja naprawdę zadaję to pytanie w dobrej wierze, bo nie chciałbym za dwa miesiące usłyszeć z ust pana prezydenta Wasilewskiego, żebyśmy się o tej sprawie dowiadywali w prokuraturze na przykład, tak jak to usłyszeliśmy w kontekście wcześniejszych spraw. I bardzo bym prosił, żeby obecny na sali pan dyrektor Żórawski powiedział, czy prawdą jest, jakoby pisma takowe wpływały do Urzędu Miasta, a jeśli tak, to dlaczego nie trafiały do rąk radnych. Pana dyrektora MOSiR-u nie ma, więc kieruję do pana dyrektora Żórawskiego...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Panie prezydencie...”

Prez. A. Wasilewski „Proszę bardzo, panie dyrektorze.”

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Mieniem UM Krzysztof Żórawski „Dziękuję bardzo. Szanowni Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Otóż,

może nieporozumienie się zakradło. Rzeczywiście na Komisji Sportu powiedziałem, że istnieje wniosek – mówiłem o jednym wniosku – dotyczący ewentualnie możliwości zakupu, ale po drugiej stronie Zalewu, to znaczy las Dąbrowa – tam jest jakieś zainteresowanie; ono nie ma takiego charakteru, żeby już ktoś z jakąś koncepcją wystąpił – zapytanie o możliwość zakupu i inwestowanie na terenie lasu Dąbrowa. To jest jeden wniosek, jaki ja znam.

Natomiast, jeśli chodzi o ten teren, o który pan pytał, dlatego kręciłem głową, to nie znam takiego wniosku dotyczącego tego terenu Mariny, o którym mówimy. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Zgłasza się pan radny Mazurek po raz czwarty, bądź piąty, panie radny, w tej sprawie... Ja otworzę listę... Uruchamiamy maszynę w takim razie. Bardzo proszę o zapisywanie się do głosu. Proszę o określenie tematu. Proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. W kolejności: pan radny Gąbka – bardzo proszę.”

Radny J. Gąbka „Słucham tej dyskusji i powiem szczerze, że już miałem wyjść, bo to nie da się tak dokładnie słuchać tych wszystkich historii, które tutaj są w formie pytań, wypowiedzi i tak dalej.

Chciałbym zwrócić uwagę państwa radnych – nie państwu radnym, tylko państwa radnych – na takie jak gdyby dwa, trzy aspekty.

Pierwsza sprawa, z tej dyskusji wynika – dla mnie przynajmniej – że już został, albo inaczej, rozstrzygnięliśmy przetarg na to, że już rozstrzygnięliśmy przetarg, że fundacja wygrywa. Nie, ja odnoszę wrażenie, że jest to projekt uchwały o przetargu nieograniczonym – przynajmniej tak jest tu zapisane – o przetargu nieograniczonym i do tego przetargu mogą stawać i radny Drozd, i radny Mazurek, i radny Nowak, i tak dalej, i tak dalej, i wszyscy, którzy zapewnią warunki brzegowe warunków tego przetargu. To jest po pierwsze... (**Głosy z sali niemożliwe do odtworzenia**) – A mogą, mogą, to podstawiają kogoś. Były już takie sytuacje.

Drugie, proszę państwa, to robimy coś takiego – ja byłem przeciwny temu, że tak powiem, wykreśleniu pewnych tam zapisów – tak, jakbyśmy tam mogli cel, albo inaczej, samą ideę Zalewu Zemborzyckiego zmienić i ktoś sobie, komuś się może wydawać, może tam zrobimy jakieś, oprócz tych żeglarskich, wodnych sportów, może sporty samochodowe, a może lekkoatletykę wprowadzimy nad Zalew – nie, tam będą tylko sporty wodne, motorowodne, kajakowe i tak dalej, i tak dalej, i nic innego nie będzie. Do tego, oczywiście rzecz, jest niezbędna infrastruktura.

Ze zdumieniem i przerażeniem wysłuchałem pana przewodniczącego Siczka, który mówi, że on chce, żeby mu w jakiś sposób dostarczono jakiś tam plan zagospodarowania, czy koncepcję zagospodarowania na kartce, na której podpisze się jakiś architekt. Ja powiem tak: jeżeli na kartce architekt się podpisuje, to ja dziękuję za jego umiejętności, jego wiedzę. I po prostu wydaje mi się, że chyba to było, panie przewodniczący, nie na miejscu, bo gdzieś tam trzeba było zaistnieć, i zaistniał pan w tym momencie. I ostatnia sprawa...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan może podziękować, natomiast ja proszę i chętnie bym...”

Radny J. Gąbka „Dobrze, no bo pan ma taką wiedzę, ja ma nieco inną w tym zakresie.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Ale bardzo proszę, panie przewodniczący, panie radny, bardzo proszę, głos ma radny Gąbka.”

Radny J. Gąbka „I ostatnia sprawa, proszę państwa, powtórzę, żebyśmy, to, o czym już mówiłem. Proszę państwa, mamy wiele sytuacji i stwierdzam to z całą odpowiedzialnością, że wielu radnych miasta Lublin szanownego, jest szanownych radnych, wtedy to nie bardzo są szanowni, stanowią hamulcowych tego rozwoju albo zagospodarowania. Ja nie chcę w tym momencie bronić prezydenta, ale zobaczcie, co się dzieje. Niech każdy się uderzy we własne piersi i popatrzy, jak wyszło, co się stało, ile opozycja kosztuje to miasto: pierwsza sprawa – jakieś tam okna – 56 mln zł; 120 mln zł Echo Investment. Proszę popatrzeć, ta obstrukcja już dochodzi do 200 mln zł. Dlaczego? Dlatego, że nie chcemy zgodzić się na zmianę planu zagospodarowania, dlatego, że nie chcemy dopuścić, bo tam za tanio, albo za drogo. Kochani – nie tędy droga. Nie bądźmy psem ogrodnika – sami nie zjemy, komuś nie damy. Patrzmy na to, żeby ten Lublin się rozwijał, żeby można było zagospodarowywać, a nie to, że ja będę tutaj popisywał się na tej sali. Dziękuję za uwagę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Właśnie się pan popisał...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, mamy kolejność zabierania głosu. Bardzo proszę, pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Nawet zastanawiałem się, czy zabierać głos, ale zdaje się, że po wypowiedzi pana radnego Gąbki jest to niezbędne.

Panie Radny! Nie wyważajmy otwartych drzwi. Przecież tutaj nikt nie kwestionuje, proszę państwa, możliwości zainwestowania takiego, o jakim dzisiaj mówimy. Ja myślę, że może też pani dyrektor wydziału troszkę sprowokowała pana radnego do takiej wypowiedzi, przekonując radnych do tego, do czego jesteśmy przekonani, że tam jest obszar dla sportów wodnych i tak dalej, i to jest oczywiste, o tym nie dyskutujemy przecież. Zresztą jest studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, z którego to też wynika. Nie o tym dyskutujemy, tylko dyskutujemy o pewnych rzeczach, które miasto powinno zrobić w interesie mieszkańców. Także tylko tyle, proszę państwa i to jest najważniejsze. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie radny. Następnym mówcą będzie radny Podkański – bardzo proszę, panie radny.”

Radny Krzysztof Podkański „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja bym chciał bardzo króciutko.

Przede wszystkim pewnie tutaj Ameryki nie odkryję, ale przede wszystkim kierujemy się bezpieczeństwem, proszę państwa, mieszkańców. Teren jest po prostu niebezpieczny, jest tam po prostu źle, to trzeba, uważam, naprawić, natomiast jeśli to jest faktycznie przetarg nieograniczony, każdy może wystartować, każdy może wygrać, po prostu za odpowiednią cenę i też pomysł. To jest jedna rzecz.

Druga – tak naprawdę na dzień dzisiejszy tam nie mamy żadnego centrum – nazwijmy to – żeglarstwa, tylko tam dzisiaj, proszę państwa, jest centrum wędkarstwa. Tam, powiedzmy, siedzą tysiące ludzi, na tym brzegu – wędkarzy – no i tak naprawdę to wędkarze, powiedzmy, mają jakieś tam, powiedzmy, z tego korzyści, chociaż niekoniecznie pewnie, jeśli chodzi o ryby, ale przynajmniej sobie posiadają.

Natomiast to, co chciałbym podkreślić – ja akurat mam przyjemność, lubię łapać ryby od dzieciństwa nad Zalewem i muszę powiedzieć, że miałem tam bardzo ulubione miejsce, koło masztu, na takim łuku, i tam stoi taka lipa. I proszę państwa, dzisiaj też jest lipa na tym Zalewie i trzeba coś z tym zrobić. To tyle. Dziękuję państwu.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu.”

Radna E. Dadas „Wniosek formalny.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Pani radna Dadas zgłasza wniosek formalny o zamknięcie listy, ale...”

Radna E. Dadas „Wniosek formalny, panie przewodniczący, o zamknięcie dyskusji, bo z przerażeniem czekałam, czy następnych 10 osób się nie zgłosi. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję pani radnej. Jeśli nie zobaczę chętnych radnych do zabrania głosu... Wniosek formalny, ale nie widzę, więc jest jakby bezprzedmiotowy, chyba że pani... Lista się sama zamknęła. Jeżeli mamy głosować, to bardzo proszę, przeprowadzę to głosowanie. – (**Radna E. Dadas** – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia) – Dziękuję bardzo pani radnej, oszczędziliśmy parę minut, zatem przechodzimy do głosowania. Najpierw wnioski do projektu uchwały. Poprawkę zgłosiła Komisja Gospodarki Komunalnej. Ja pozwolę sobie odczytać. Gdybym się w czymś pomylił, to proszę pana radnego Gąbkę o poprawienie: *Komisja wnosi o wykreślenie w § 1 projektu części końcowego zdania, począwszy od „to jest na realizację nowoczesnego ośrodka żeglarskiego”* – tak jest sformułowany wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej. Nie widzę uwag, zatem przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 22. Kto z pań i panów radnych jest „za” tym wnioskiem? Bardzo proszę o...”

Radny M. Nowak „Bardzo przepraszam, panie przewodniczący, proszę przypomnieć ten wniosek, bo odnoszę wrażenie, że część radnych nie wie dokładnie, nad czym będzie głosowało w tym momencie.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Ale panie radny, właśnie 30 sekund temu go odczytałem...”

Radny M. Nowak „Proszę, panie...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Jeżeli jest wniosek o ponowne odczytanie...”

Radna E. Dados „Proszę za radnych nie mówić, proszę uważać, bo my wiemy, co mamy głosować.”

Radny M. Nowak „Ja mówię także za siebie, pani radna i nie tylko za siebie, za panią radną nie mówię.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Rozumiem, jest potrzeba powtórzenia wniosku, czynię to zatem niezwłocznie: *Komisja wnosi o wykreślenie z § 1 projektu części końcowego zdania, począwszy od: „to jest na realizację nowoczesnego ośrodka żeglarskiego”.* Czy wniosek jest zrozumiały dla wszystkich państwa radnych? Nie widzę, żeby ktoś nie zrozumiał, zatem przystępujemy do procedury głosowania nad tym wnioskiem.

Głosowanie nr 22. Kto z pań i panów radnych jest „za” przyjęciem tego wniosku? Proszę o przyłożenie karty do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo.

„Za” wnioskiem głosowało 4 radnych, „przeciw” – 12, 8 radnych „się wstrzymało”. Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości. Przechodzimy zatem do głosowania nad projektem uchwały z autopoprawką.”

Zast. Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Czy można?”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Tak, panie prezydencie.”

Zast. Prez. K. Żuk „Autopoprawka brzmi: *Na realizację nowoczesnego ośrodka żeglarskiego i sportów wodnych, wychodząc naprzeciw tutaj wniosków panów radnych.*”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo za przypomnienie treści autopoprawki – przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 23. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo.

„Za” podjęciem uchwały głosowało 24 radnych, przy 0 głosów „przeciw”, 0 „wstrzymujących”. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! W kwestii formalnej...”

Zast. Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Chciałem podziękować wszystkim państwu za takie stanowisko.”

Uchwała nr 935/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Radny P. Gawryszczak „W kwestii formalnej – można?”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Bardzo proszę, pan radny Gawryszczak w kwestii formalnej.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przed kilkoma minutami rozdałem państwu druk pt. stanowisko Rady Miasta Lublin z dnia 28 stycznia 2010 r. i chciałbym wnioskować, abyśmy wprowadzili to stanowisko w tej treści do porządku obrad dzisiejszej sesji.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że to wniosek formalny...”

Radny P. Gawryszczak „Stanowisko w sprawie zarządzenia zastępczego Wojewody Lubelskiego.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Bardzo proszę, w tej sprawie, panie przewodniczący Bryłowski? Bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W ślad za wystąpieniem pana radnego Gawryszczaka, ja również zgłaszam wniosek formalny w imieniu podpisanych na projekcie stanowiska Rady Miasta Lublin dotyczącego ogólnie rzecz biorąc kwestii wynagrodzeń pracowników samorządowych – tam jest to sprecyzowane bliżej. Staraliśmy się ująć to możliwie ogólnie i w takiej formie, aby cokolwiek wymuszać tupaniem, natomiast wskazać na konieczność rewizji pewnych zachowań tak i rady, jak i prezydenta, a dotyczącego właśnie tychże wynagrodzeń. I tu wnosimy o to, aby rada była uprzejma wprowadzić rzecz do porządku obrad dzisiejszej sesji. Dziękuję uprzejmie.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Mamy zatem dwa wnioski formalne o wprowadzenie dwóch stanowisk Rady Miasta do dzisiejszego porządku obrad. Zatem przejdę do głosowania poszczególnych wniosków.”

W pierwszej kolejności wniosek radnego Gawryszczaka – wniosek o wprowadzenie do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie zarządzenia zastępczego Wojewody Lubelskiego z dnia 6 stycznia 2010 r. dotyczącego wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miasta Lublin, pana Piotra Więckowskiego. Proszę o określenie tematu głosowania. Przypominam, że wymagana jest bezwzględna większość składu Rady przy tym głosowaniu, czyli 16 głosów do zmiany porządku obrad. Mamy określony temat głosowania.

Głosowanie nr 24. Kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem przedmiotowego stanowiska do porządku obrad? Proszę o przybliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki (będę przedłużał). Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo.

„Za” wprowadzeniem przedmiotowego stanowiska do porządku obrad głosowało 17 radnych¹, przy 0 głosów „przeciw” i 8 głosach „wstrzymujących” – stwierdzam, że Rada Miasta wprowadziła do porządku dzisiejszego posiedzenia punkt dot. powyższego stanowiska. Proponuję, aby znalazło się ono w punkcie 5.39, czyli na końcu.”

Radny D. Piątek „Panie Przewodniczący! Mam prośbę, żeby mój głos zaliczyć na „za”, chociaż nie głosowałem, bo się zagadałem.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie radny, tak też zostanie to odnotowane w protokole.

Przechodzimy do drugiego wniosku formalnego o rozszerzenie porządku obrad, a więc wprowadzenia stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie zrównoważonej i długofalowej polityki wynagrodzeń pracowników Urzędu Miasta, jednostek budżetowych miasta, spółek kapitałowych podległych Prezydentowi Miasta Lublin. Proszę o określenie tematu. Dziękuję bardzo.

Głosowanie nr 25. Kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem przedmiotowego stanowiska do porządku obrad? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że „za” wnioskiem głosowało 24 radnych, przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”. Rada Miasta rozszerzyła dzisiejszy porządek o powyższe stanowisko. Proponuję, aby ten punkt znalazł się w punkcie 5.20, na końcu punktów merytorycznych.”

¹ Radny D. Piątek zgłosił, że głosował „za” wprowadzeniem przedmiotowego projektu stanowiska do porządku obrad; w związku z tym wynik głosowania przedstawia się następująco: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 8 głosów „wstrzymujących”.

Ad. 5. 8. ZASAD I TRYBU PRYZNAWANIA, WSTRZYMYWANIA I COFANIA STYPENDIÓW DLA ZAWODNIKÓW OSIĄGAJĄCYCH WYSOKIE WYNIKI SPORTOWE WE WSPÓŁZAWODNICTWIE MIĘDZYNARODOWYM LUB KRAJOWYM ORAZ DLA ZAWODNIKÓW W KATEGORII SENIORÓW UCZESTNICZĄCYCH W ROZGRYWKACH LIGOWYCH W GRACH ZESPOŁOWYCH

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1134-1) wraz z autopoprawką (druk nr 1134-3) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przechodzimy do punktu 5.8 – podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym oraz dla zawodników w kategorii seniorów uczestniczących w rozgrywkach ligowych w grach zespołowych (druk nr 1134-1) – projekt grupy radnych. Jak rozumiem, przedstawiciel wnioskodawców chce zabrać głos – bardzo proszę, pan radny Więckowski.”

Przedstawiciel wnioskodawców, przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku P. Więckowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Głos zabieram jako przewodniczący Komisji Sportu i przeczytam wniosek Komisji, który został przyjęty 5 głosami „za” i 4 „przeciw” – wniosek o odstąpienie od opiniowania powyższego projektu uchwały na druku nr 1134-1 wraz z autopoprawką na druku nr 1134-2, zdjęcie projektu z porządku obrad sesji Rady Miasta w dniu 28 stycznia br., przekazując go jednocześnie do dalszego opracowania przez Komisję Sportu, Turystyki i Wypoczynku i skonfrontowanie z projektem uchwały w sprawie stypendiów sportowych przedstawionych z zastępcą prezydenta miasta, panem Włodzimierzem Wysockim w dniu 14 grudnia. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Nie widzę zgłoszeń w tej sprawie, więc mamy wniosek Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku o odesłanie przedmiotowego projektu uchwały do prac w Komisji Sportu. Proszę o określenie tematu głosowania. Trzeba głosować, oczywiście, bo gdyby to grupa radnych-wnioskodawców złożyłaby taki wniosek, mieliby oni prawo do wycofania tego projektu bez głosowania, natomiast to jest wniosek Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku. Mamy określony temat. Bardzo proszę, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 26. Kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku? Proszę o przybliżenie karty do czytnika...”

Radny D. Piątek „Panie Przewodniczący! Chcemy wycofać ten wniosek.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „No to pytałem, nikt nic...”

Radny D. Piątek „Chcemy wycofać, zostawić do następnej sesji. Jeszcze musimy się spotkać z kolegami, by przeanalizować jeszcze pewne zapisy w uchwale.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Czyli pan radny występuje w imieniu grupy radnych, w imieniu wnioskodawców. Dobrze, dziękuję. Zatem na wniosek grupy radnych ten projekt został wycofany z porządku obrad.”

AD. 5. 9. ZMIANY UCHWAŁY NR 188/VIII/2003 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 26 CZERWCA 2003 R. W SPRAWIE ZASAD SPRZEDAŻY LOKALI MIESZKALNYCH STANOWIĄCYCH MIESZKANIOWY ZASÓB MIASTA LUBLIN (DZ. URZ. WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO NR 116 Z 2003 R., POZ. 2783 ZE ZM.)

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1144-1) stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przechodzimy do punktu 5.9 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 188/VIII/2003 Rady Miasta Lublin z dnia 26 czerwca 2003 r. w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób Miasta Lublin (Dz. Urz. Województwa Lubelskiego Nr 116 z 2003 r., poz. 2783 ze zm.) (druk nr 1144-1). Bardzo proszę...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie Przewodniczący! Stawiam wniosek, żebyśmy głosowali bez dyskusji, jeśli nie będzie sprzeciwu. Nie ma sprzeciwu...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Jeżeli nie zobaczę sprzeciwu, przejdę do głosowania. Proszę o określenie tematu, sprzeciwu nie widzę. Dziękuję bardzo.

Głosowanie nr 26. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że „za” projektem uchwały głosowało 11 radnych, 0 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się”, nie ma w tej chwili quorum. Bardzo proszę radnych, którzy są poza salą obrad o powrót na tę salę...”

Radny Z. Drozd „Jest quorum.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Jest 17. Bardzo proszę o skupienie państwa radnych w trakcie procedury głosowania, tak, żeby państwa głos był rejestrowany.

Dobrze, wracamy zatem, mam sygnał pana prezydenta, że będzie w tej sprawie autopoprawka, więc ta reasumpcja głosowania nam się przyda. Bardzo proszę, pan prezydent. Bardzo proszę, panie mecenasie.”

Radca prawny Z. Dubiel „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przepraszam, że w tym momencie, ale całkowicie oczywista autopoprawka. Proponujemy, żeby w tytule wykreślić określenie „Dziennik Urzędowy Województwa Lubelskiego”. Jest to z punktu widzenia legislacyjnego niepotrzebne, żeby w tytule – ta uchwała idzie do publikacji w Dzienniku Urzędowym – określać „Dziennik Urzędowy...”, a więc byłoby „(...) zasób miasta Lublin – kropka”, czyli skreślamy oznaczenie Dziennika Urzędowego w tytule. Jest to później w treści, więc wszystko jest jasne.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Rozumiem. Nie widzę dalszych zgłoszeń. Głosowanie nr 27. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że „za” podjęciem uchwały głosowało 14 radnych, „przeciw” – 0, przy 1 „wstrzymującym się”. Bardzo proszę, sprawdzimy listę obecności radnych. Bardzo proszę o określenie tematu – mamy; proszę o przyłożenie karty do czytnika. Dziękuję bardzo.

Aktualnie jest 14 radnych na sali. Ogłaszam 5-minutową przerwę.”

Po przerwie:

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Proszę o zajęcie miejsc przez radnych, za chwilę sprawdzimy listę obecności. W przypadku ponownego braku quorum ogłoszę półgodzinną przerwę. Bardzo proszę radnych przebywających aktualnie na drugim piętrze Ratusza o powrót na salę plenarną.

Wznawiam obrady po przerwie. Zaczniemy od sprawdzenia quorum. Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Aktualnie na sali jest 13 radnych. Ogłaszam...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja bardzo proszę radnych, którzy są w Biurze Rady na samej górze, o zejście w tym momencie na salę posiedzeń. Jeżeli nie, naprawdę ostatni raz powtarzam, zarządzę przerwę do jutra do godziny 8 rano i spotkamy się jutro o 8 rano tutaj, na sali posiedzeń.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu za ten głos. Poczekamy chwilę, czy pan przewodniczący skutecznie postraszył. (chwila przerwy).

Powtórnie sprawdzimy listę obecności. Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Aktualnie na sali obecnych jest 17 radnych, także możemy skutecznie wznowić obrady.

Jesteśmy w punkcie 5.9 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 188/VIII/2003 Rady Miasta Lublin z dnia 26 czerwca 2003 r. w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób miasta Lublin wraz z autopoprawką.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie Przewodniczący! W sprawie formalnej.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jeśli nie będzie dyskusji, to zgłaszam wniosek, żebyśmy przeszli do głosowania.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Ale teraz jesteśmy już w procedurze głosowania, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Świetnie, bardzo się cieszę.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Wraz z autopoprawką. Przypominam, że dwa głosowania poprzednie były nieskuteczne.

Głosowanie nr 28. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o przyłożenie karty do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo.

„Za” oddano 19 głosów, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się”. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 936/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

AD. 5. 10. ZMIANY UCHWAŁY NR 295/XVIII/99 RADY MIEJSKIEJ W LUBLINIE Z DNIA 16 GRUDNIA 1999 R. DOTYCZĄCEJ WPROWADZENIA DODATKOWEGO OZNACZENIA TAKSÓWEK OSOBOWYCH ZAREJESTROWANYCH NA TERENIE MIASTA LUBLINA

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1145-1) stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przechodzimy do punktu 5.10 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 295/XVIII/99 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 16 grudnia 1999 r. dotyczącej wprowadzenia dodatkowego oznaczenia taksówek osobowych zarejestrowanych na terenie miasta Lublina (druk nr 1145-1). Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „W kwestii formalnej. Już widzę, że jest sprzeciw, więc nie będę składał wniosku.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Rozumiemy co pan przewodniczący miał na myśli. Czy pan prezydent dokona wprowadzenia? Pani prezydent Kołodziej-Wnuk, proszę.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Poproszę pana dyrektora o zabranie głosu.”

Dyr. Wydz. Komunikacji T. Franaszczuk „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Pismem z dnia 14 grudnia 2009, jakie wpłynęło do pana prezydenta Miasta Lublina zostało złożone przez pana przewodniczącego Rady Miejskiej na wniosek grupy taksówkarzy, tak zwanych „Jedynek”. Uznaliśmy za zasadne. Chodzi o to, aby na elementach pojazdu w taksówce, gdzie nie jest umieszczony numer boczny taksówki te elementy wykorzystać do celów reklamowych, między innymi do wymalowania numeru telefonu tychże taksówek. Uznaliśmy, że ten punkt jest zasadnym i taką uchwałę skierowaliśmy o zmianę treści zapisów dającą taką możliwość. I to wszystko.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Mam rozumieć, że jakaś autopoprawka wpłynęła?”

Dyr. T. Franaszczuk „Nie.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Nie. Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Bardzo proszę pan radny.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Projekt na druku 1145-1 budzi jednak pewne wątpliwości i myślę, że zanim przejdziemy do głosowania myślę, że trzeba je rozstrzygnąć, bo oto mamy przedstawiony projekt uchwały, właściwie bez uzasadnienia, bo jako uzasadnienie dołączone jest pismo Stowarzyszenia „Jedynka”, także nie znamy dokładnych powodów pana prezydenta dlaczego podjęcie tej uchwały jest zasadne.

Zwracam również uwagę na fakt, że pojazdy, które właśnie działają, które funkcjonują w Stowarzyszeniu „Jedynka” w tej korporacji są już przemalowane i ten numer telefonu jest bardzo mocno widoczny na drzwiach. Jest to umieszczone na drzwiach pojazdu. Oczywiście, no właśnie, tutaj pojawia się pytanie czy owe już umieszczenie jest zgodne z tą uchwałą w sprawie wprowadzenia dodatkowego oznaczania taksówek osobowych zarejestrowanych na terenie miasta Lublin. Czy owa zmiana, która już jest wprowadzona jest zgodna z obowiązującymi zasadami? Jeśli nie proszę o wyjaśnienie jakie czynności zostały podjęte przez pracowników Urzędu, aby jakoś zareagować na to, że jest to umieszczone w sposób nieprawidłowy. W piśmie, które czytamy znajduje się również informacja, że takie umieszczenie reklamy przyczyniło się do stworzenia kolejnych stanowisk pracy. Szanowni państwo, nie da się zaobserwować wzmocnionego, wzmożonej potrzeby i korzystania z taksówek w naszym mieście. I myślę, że obok tego zdania powinna się również pojawić taka informacja być może, że owo stworzenie kolejnych miejsc stanowisk pracy w tej korporacji przyczyniło się do zwolnień w innej. Proszę o wyjaśnienie tej sprawy, proszę o przedstawienie tej informacji, proszę również pana prezydenta o przedstawienie informacji ile innych stowarzyszeń również zwróciło się z taką prośbą, ewentualnie z opinią negatywną co do tego projektu uchwały. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Pan przewodniczący Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Prezydencie! Ja mam trochę, chyba po raz pierwszy się zdarzyło, zgoła inny głos w dyskusji niż pan przewodniczący Tułajew. Ja z kolei uważam, że jeżeli jest możliwość dla przedsiębiorców, w tym momencie dla przedsiębiorstw taksówkarskich, możliwość dorobienia dodatkowych pieniędzy, a nie szkodzi to naszym mieszkańcom w żaden sposób, bo to nie przeszkadza, przedsiębiorcy mogą dostać dodatkowy dopływ gotówki, ja osobiście nie widzę przeciwwskazań, wydaje mi się ta zmiana na logiczną, bo tak czasem życie powoduje, że czasem te logiczne sytuacje znajdują uzasadnienie w późniejszym momencie tak, jak miało miejsce dzisiaj. Także ja osobiście uważam, że akurat ten projekt uchwały jest dobry.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Pan radny Kowalewski i pan radny Tułajew. Bardzo proszę.”

Radny M. Kowalewski „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Ja również nie zgadzam się z kolegą radnym Tułajewem. Uważam, że jeżeli możemy pomóc przedsiębiorcom tutaj w Lublinie, to powinniśmy wyjść naprzeciw ich oczekiwaniom. Ta zmiana nie wpływa w żaden sposób na osłabienie pozycji konkurencyjnych innych korporacji taksówkarskich moim zdaniem, więc nie widzę tutaj przeszkód, żeby wprowadzić tę poprawkę do uchwały. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan przewodniczący Tułajew, bardzo proszę.”

Radny S. Tułajew „Szanowni Państwo! I oto kolejne wielkie nieporozumienie, bo przecież ja w swojej wypowiedzi nie mówiłem o tym, że sam fakt zmiany uchwały jest negatywny i zły. Ja podkreślam co innego. Ja podkreślam fakt, że mamy odpowiednie zasady, mamy przepisy w naszym mieście ustalone uchwałą Rady Miasta, mamy jasno sprecyzowane formy w jaki sposób taksówki w naszym mieście mają wyglądać, a oto jaki mamy przykład, jedna korporacja wykonuje czynność, która nie jest zgodna z uchwałą naszej Rady, wykonuje czynność poprzez zamalowanie drzwi, poprzez ten fakt i teraz podkreślam fakt, że coś takiego będzie zalegalizowane, tak, a inne korporacje nie miały możliwości również się przygotować.

Ogólnie powiem, chodzi o precyzyjne zasady równe dla wszystkich podmiotów, równe dla wszystkich podmiotów, nie że ktoś akurat wykonał taki gest i teraz żąda, aby wszyscy tak zrobili, żeby tak można było. Albo na przykład jedna korporacja dzisiaj się okaże, że pomaluje swoje samochody na kolor żółty i w piśmie zaproponuje panu prezydentowi, aby wszystkie taksówki jeżdżące po naszym mieście miały również kolor żółty. I biorąc pod uwagę to, z czym mamy do czynienia w dniu dzisiejszym pan prezydent powinien przygotować projekt uchwały, aby właśnie taką zmianę wprowadzić. Podkreślam,

aby stworzyć równe zasady wszystkim. Proszę pana prezydenta, aby poinformował Wysoką Radę w jaki sposób służby pana prezydenta zareagowały na niezgodne oznakowanie samochodów, niezgodne z uchwałą Rady Miasta. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan przewodniczący Kowalczyk zgłasza się, bardzo proszę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Z największą przykrością, ale po raz kolejny nie mogę się zgodzić z moim przedmówcą z uwagi na fakt, iż, panie radny, to nie jest tak, że ta uchwała doprowadza do sytuacji takiej, że wprowadzamy jakieś zasady, które obligatoryjnie, tak jak pan powiedział, nakazują pomalować wszystkie taksówki na kolor żółty. Nie. Umożliwiają. Natomiast jeżeli ktoś nie będzie chciał z tego skorzystać nie musi, to jest dodatkowa powierzchnia reklamowa dla przedsiębiorstw taksówkarskich, z której mogą korzystać. Jeżeli nie będą chcieli, nie muszą. To mi często przypomina taką zasadę jak czasami widzę czy spółdzielnię mieszkaniową czy Urząd Miasta, budują gdzieś tam chodniki wśród skwerów, zupełnie naokoło, a życie powoduje to, że ludzie i tak znajdują najkrótszą drogę i często te ścieżki wydeptują. Wtedy tam trzeba po prostu położyć chodnik, często gęsto. I tak się stało również tutaj. Także nie bardzo rozumiem tego dlaczego musimy dociekać dlaczego tak się stało, a nie inaczej.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Pan radny Gąbka, bardzo proszę.”

Radny J. Gąbka „Dwa zdania dosłownie. Panie przewodniczący Piotrze, ja za chwilę naprawdę skończę, krócej będę mówił na pewno jak to. Otóż, są miasta na tym świecie gdzie faktycznie jest ujednoczony kolor taksówek i myślę, że warto byłoby się nad tym zastanowić i nie rozpatrywać indywidualnego, jednostkowego jakiegoś tam pisma, protestu czy wniosku, tylko spróbujmy się zastanowić jak te taksówki w Lublinie również mają wyglądać, bo niedługo takimi dyskusjami jakie tutaj są prowadzone, to będziemy musieli określać, albo inaczej czy kierowca taksówki może być w garniturze jasnym, czy może być bez krawatu, czy musi mieć wąsy, czy może być bez brody, itd., itd. Może zastanówmy się i ktoś to zechce opracować jak te taksówki w tym mieście będą wyglądały.

W związku z powyższym ja mam prośbę do pana prezydenta, żeby wycofał w tej chwili ten projekt i być może na lutowej sesji przygotować coś co będzie że tak powiem mówiło jednoznacznie jak taksówki w Lublinie mają wyglądać. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Rozumiem, że to jest prośba, a nie wniosek. Dziękuję bardzo. Nie widzę dalszych zgłoszeń. Czy pan prezydent odniesie się?”

Prez. M. A. Wasilewski „Proszę państwa, to nie jest przypadek, że w uzasadnieniu jest ten wniosek tej korporacji taksówkowej, bo to rzeczywiście był ich wniosek, który zresztą wpłynął do mnie i do Rady Miasta. Ja wychodząc z tych samych założeń, o których tutaj słyszeliśmy, tzn. próbując ułatwić wszystkim podmiotom, które działają (akurat to był wniosek tej korporacji) przygotowałem projekt tej uchwały, ale oczywiście liczę na państwa rozsądek w tym względzie i nie będę się upierać. Państwo będą głosować nad tym projektem, albo państwo przyjmą albo też nie. Ja wychodzę z tych samych założeń, które tym razem, ale myślę, że nie tak rzadko, jestem tutaj zgodny z panem przewodniczącym Kowalczykiem, jesteśmy nie raz różnego zdania, też powiedziałem, różnie to bywa. Jeśli się z kimś zgadzam to się zgadzam, dlatego pozostawiam jednak tę uchwałę i proszę bardzo niech państwo się do tego ustosunkują. Naturalnie można rozważyć jeszcze, ale tutaj do pana radnego Gąbki odpowiedź, czy to oznacza, że mamy narzucać np. kolor taksówek, bo pan, no najłatwiej przywołać taksówki nowojorskie i zmusić wszystkie taksówki do tego, żeby były w kolorze np. barw miejskich. Ale, proszę państwa, jeśli ja takie zarządzenie wydam to tutaj wszystkie taksówki zajadą pod ratusz, oczywiście zaczną trąbić, ja zostanę sam na placu boju razem z tymi klaksonami. Ja bym jednak... z panem przewodniczącym, tak? To dziękuję, to we dwóch zostaniemy, bo nie sędzę, żeby więcej. Ja bym jednak pozostawił ten projekt, a państwo samo rozsądzą czy należy tę zmianę zaakceptować czy też nie.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Pan radny Gawryszczak, bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja natomiast chciałbym w tym momencie wypowiedzieć swoje zdanie, że po raz nie wiem czy pierwszy czy może któryś z kolejnych, ale niezbyt często zgadzam się z radnym Gąbką, a w tym momencie chciałbym się trochę przychylić do wniosku pana radnego, ponieważ... Proszę państwa, otóż chciałbym zauważyć jedną rzecz. Nie bez kozery padają tutaj pytania dot. działań prezydenta miasta w stosunku do tych korporacji czy tych właścicieli taryf, którzy nie przestrzegają dotychczas obowiązującego prawa w tym mieście. Według mnie jeśli takie rzeczy miały miejsce to służby pana prezydenta powinny zareagować, ponieważ prawo w tym mieście stanowiła Rada Miejska kiedyś i uchwaliła, że nie wolno innym emblematów umieszczać na drzwiach bocznych taryf jak tylko te, które były zgodne z tą uchwałą. I teraz jeśli przejdziemy nad tym do porządku dziennego, że prawo w Lublinie jest łamane, to za chwilę możemy się być może przekonać, że nasza uchwała, którą w tej chwili podejmujemy, w której także zakazujemy będzie można ją wyrzucić do kosza, ponieważ ktoś inny powie, że jeśli dopuszcza się łamanie prawa dzisiaj to znaczy, że jutro także nie będziemy tego prawa przestrzegać. Oczywiście zasadny jest głos pana radnego Gąbki w takim znaczeniu, że należałoby być może poprawić uchwałę Rady Miasta sprzed lat kilkunastu czy kilku, żeby tam było jak najmniej zakazów, bo dlaczego mamy zakazywać tego, żeby tylko cennik usług znalazł się na szybie, a dlaczego nie mają sobie taryfciarze wozić reklam np. różnych firm czy różnych działań w mieście. Dlaczego mamy zakazywać? Ale z drugiej strony

jeśli zezwalamy na to, że ktoś łamie prawo, a my to prawo dopasowujemy to znaczy, że za chwilę będziemy musieli się zgodzić, jeśli ktoś złamie kolejny raz naszą uchwałę, także zakazującą czegoś. Także dziękuję serdecznie.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie radny. Widzę dużo zgłoszeń, zatem uruchamiamy maszynę. Proszę bardzo przyłożyć karty do głosowania do czytnika. Dziękuję. W pierwszej kolejności głos zabierze radny Jakubowski, bardzo proszę.”

Radny M. Jakubowski „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Ja zawsze byłem zwolennikiem praworządności, ale jednocześnie naprawdę dziwne w tej chwili słyszę głosy, które mówią, że tak kostyczna praworządność uniemożliwia – według mnie – każdy rozwój. I nawet jeżeli ten pomysł taksówkarzy – uważam – pojawił się w sposób pewien nieformalny i na granicy jakby łamania dotychczasowych zasad, to jeżeli on był rozsądny i właściwie w tym nic złego trudno dostrzec, to dlaczego go nie przyjąć. Nie bądźmy tak zamknięci i tak zadufani w swoją tylko mądrość i praworządność, żeby sterować najmniejszymi procesami, przejawami zdrowego rozsądku i życia przedsiębiorców. Proszę państwa, bez przesady, musimy znać proporcje. W tej chwili to, co się dzieje to jest już tak drobiazgowość prawna, która zahacza o jakby taką kostyczność. Już po prostu to jest przesada. Nie po to żyjemy we współczesnym świecie, który właśnie żyje z tego, że zbiera różne dobre pomysły i pomaga właściwie przedsiębiorczym ludziom, że w momencie kiedy pojawia się dodatkowa forma zarabiania taksówkarzy i nie jest ona niezgodna z jakąś wielką zasadą mądrą, to dlaczego próbujemy tego się czepiać i właściwie uniemożliwiać. My sami się w ten sposób pozbawiamy być może niezłych pomysłów, które rodzą się nie w nas, tylko obok nas. Dlaczego? Nie ma sensu. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Bardzo proszę pan radny Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Szanowni Państwo! Rzeczywiście problem taksówek jest właściwie bardzo często ostatnio poruszany w naszym mieście. Szanowni państwo, ja chciałbym jeszcze raz zwrócić państwa uwagę na drogę, na pewną kolejność jaka powinna być zastosowana, jaka powinna być zastosowana – najpierw projekt uchwały, dopiero później zmiany, zgodnie z tym co jest zapisane w uchwale. Właściwie tyle. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę pan przewodniczący Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Moi przedmówcy już wyczerpali temat, panie przewodniczący, także ja już podziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Pan radny Podkański, bardzo proszę.”

Radny K. Podkański „Ja chciałbym tylko podkreślić, że faktycznie nie powinniśmy wchodzić za bardzo i za daleko w wolność obywateli, bo ostatnio jak patrzy się nie tylko na teren naszego miasta, ale i Polski to wolność jest coraz bardziej we wszystkim ograniczana i uważam, że to jest bawienie się faktycznie tak samo czy ma być napis w tym miejscu czy w innym, to akurat ma mniejsze znaczenie, moim zdaniem, dlatego że taksówka jest po prostu taksówką i naprawdę czy ktoś na to zwraca uwagę, obywatel, który wsiada do takiego pojazdu, myślę, że akurat nie, natomiast czy to musi być aż tak bardzo widoczne to poddaję to pod rozwagę, że tak powiem, wszystkich i zwracam się jednocześnie do prezydenta, żeby również po prostu wycofać ten projekt uchwały. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. To jest apel, panie radny, nie wniosek formalny, jak rozumiem? Tak? Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Bryłowski, bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. Szanowni Państwo! Tutaj przy tej dyskusji zapomina się o stronie praktycznej. Otóż, jeżeli się rzecz oddali z różnych powodów to znaczy po co, żeby sobie taksówkarze, którzy napisali sześć jedynek zeskrobali te jedyneki i jeszcze raz je tutaj przysłali, bo trzeba się zapytać po co mamy odesłać. Więc albo aprobujemy, ale wcale nie pięć, jeden, jeden, jeden, tylko aprobujemy umieszczanie reklam na taksówkach, ponieważ istota dotychczas obowiązującego przepisu polegała na tym, żeby jak najmniej było różnego rodzaju napisów, emblematów i innych oznaczeń, które by zmyliły pasażera lub spowodowały to co ważniejsze niebezpieczeństwo w trakcie jazdy, nieprzezroczystość szyb, odwracanie uwagi o to chodziło w pierwotnej uchwale. Więc jeżeli teraz zmieniamy ją, jest projekt zmiany i to jest przeanalizowane przez Wydział Komunikacji to widocznie doszli do wniosku państwo w wydziale, że czasy się zmieniły i że ponieważ wszyscy jeżdżą z reklamami, którzy mogą, nawet i prywatnymi samochodami i nic się złego nie dzieje, to pozwolić chcą taksówkom również. W związku z tym moja propozycja jest taka, że dalsza dyskusja jest pozbawiona sensu, albo pozwalamy na wożenie reklam i nie będziemy się zastanawiać czy sobie żyrafę namaluje czy pięć jedynek, albo nie pozwalamy. Ja osobiście zdania wyrobionego nie mam w tej sprawie, ponieważ rzecz wprowadzona dość szybko i nie powodująca w gruncie rzeczy żadnych istotnych zmian w dotychczasowej praktyce. Dziękuję uprzejmie.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Lista mówców się wyczerpała. Bardzo proszę pan radny Pakuła.”

Radny J. Pakuła „Dlatego też zgłaszam wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję za ten wniosek. Ale nie widzę zgłoszeń, więc jeżeli pan radny wycofa ten wniosek przejdziemy do głosowania. Dziękuję bardzo. Proszę o określenie tematu głosowania.

Głosowanie nr 29. Jeszcze poinformuję państwa, że Komisja Gospodarki Komunalnej zaopiniowała pozytywnie ten projekt. Kto z pań i panów radnych jest „za” przyjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o przyłożenie karty do czytania i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że „za” głosowało 16 radnych, przy 0 głosach „przeciw” i 4 „wstrzymujących”... Słucham, panie radny.”

Radny S. Tułajew „Panie przewodniczący, chciałbym zgłosić wadliwość systemu nabijającego głosy, ponieważ moja czerwona dioda wyraźnie migiała kiedy odpowiednio oddałem głos, także proszę koniecznie jeszcze raz powtórzyć głosowania.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Są dwa zgłoszenia. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu przystąpimy raz jeszcze do głosowania.

Głosowanie nr 30. Są wątpliwości, nie tylko jedna wątpliwość się pojawiła, dwie wątpliwości, także jeżeli nie usłyszę sprzeciwu dokonamy reasumpcji głosowania i ponownie przystąpimy do głosowania. Czy można prosić o określenie tematu głosowania. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, proszę o przybliżenie karty do czytania i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo. „Za” podjęciem uchwały oddano 18 głosów, przy 3 głosach „przeciw” i 5 głosach „wstrzymujących się” stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 937/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

**AD. 5. 11. ZMIANY UCHWAŁY NR 762/XXXIII/2009 RADY MIASTA LUBLIN
Z DNIA 18 CZERWCA 2009 R. W SPRAWIE OPŁAT ZA USŁUGI
PRZEWOZOWE OSÓB ŚRODKAMI LOKALNEGO TRANSPORTU
ZBIOROWEGO ZLECANE PRZEZ ZARZĄD TRANSPORTU MIEJSKIEGO
W LUBLINIE – WARIANT I I WARIANT II**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1146-1) stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przechodzimy do punktu 5.11 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 762/XXXIII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 18 czerwca 2009 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie – wariant I i wariant II (druk nr 1146-1). Czy pan prezydent będzie

uzasadniał dodatkowo projekt uchwały? Bardzo proszę panów radnych o zgłaszanie się do głosu. W tej chwili pan prezydent Wasilewski ma głos. Bardzo proszę.”

Prez. M. A. Wasilewski „Zanim poproszę pana dyrektora o określenie tej uchwały, o jej opis, przedstawienie uzasadnienia chciałbym parę słów powiedzieć. Otóż, państwo radni zdają sobie sprawę, wszyscy wiemy o tym, że nasz transport miejski kosztuje nas (mówię w skrócie) ponad 120 mln rocznie. Wpływy z biletów pokrywają te koszty w 50%, mniej więcej. To oznacza, że z naszego budżetu drugie tyle musimy dopłacać. Jesteśmy w trudnej sytuacji finansowej – to raz, ponieważ nasze wpływy bieżące zwłaszcza, prawdopodobnie będą mniejsze, tak przynajmniej już mówiłem o tym wynika w opinii ministerstwa finansów.

Po drugie – mamy poważne niezrównoważenie, o czym już dzisiaj mówiłem jeśli chodzi o wpływy bieżące i wydatki bieżące. Ogromnym obciążeniem zwłaszcza jeśli chodzi o to niezrównoważenie jest właśnie dopłata do transportu miejskiego, te 60 mln zł, dlatego zwracamy się do państwa o rozważenie możliwości podwyżki cen biletów. Ja przypomnę, że był taki czas gdy te bilety jednorazowe kosztowały 2,20 zł, potem Rada Miasta obniżyła cenę tych biletów.

Obecnie z moich informacji wynika, że w Lublinie te ceny są najniższe jeśli chodzi o wielkie miasta. Oczywiście możemy w ten sposób postępować i dopłacać te 60 mln zł, naturalnie należy je znaleźć gdzieś, czyli wycofać z innych działów, z wydatków inwestycyjnych, ale tutaj jeszcze jest ten problem, o którym już wspominałem na początku, że musimy w przyszłym roku zrównoważyć ten budżet w sensie bieżących wydatków i przychodów. I dlatego zwracam się do państwa o pozytywne głosowanie nad propozycją, która będzie zaraz przedstawiona przez pana dyrektora Pudło. Myśmy się przygotowywali do tego dosyć długo, jak państwo wiedzą, wszyscy zresztą. Próbowaliśmy zasięgnąć informacji poprzez badania opinii publicznej, także traktujemy tę podwyżkę, która jest – rozumiem – sięganiem do kieszeni Lublinianina, obywatela naszego miasta, ale wydaje mi się, że w obecnej chwili i przy dosyć długim okresie gdy te podwyżki nie nastąpiły praktycznie jest to konieczne. Jednocześnie tu już nawiązuję do następnej równie, jak domyślam się, dyskusyjnej uchwały czy projektu uchwały o cenach wody i ścieków. Staralem się zminimalizować tamte podwyżki, obniżyć je maksymalnie jak to jest możliwe, natomiast właśnie dlatego, żeby tutaj gdzie mamy ten ogromny rozdziew między pieniędzmi, które wpływają do naszego budżetu poprzez bilety, które sprzedajemy i tą kwotą, którą musimy dopłacać, żeby tutaj nieco zmienić te relacje.

Proszę bardzo, panie dyrektorze.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Bardzo proszę.”

Dyr. Zarządu Transp. Miejskiego w Lublinie L. Pudło „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Szanowni Przewodniczący! Problem wzrostu cen biletów był już państwu prezentowany podczas dyskusji nad uchwałą

budżetową. Uchwała budżetowa została skonstruowana w taki sposób, że w dochodach budżetu miasta Lublin, które zapisane zostały do wykonania Zarządowi Transportu Miejskiego znajduje się kwota ponad 8 mln zł, ponad 8,3 mln zł, która może wynikać tylko i wyłącznie z podwyżki cen biletów. Przyjęcie proponowanej uchwały, zarówno w jednym, jak i w drugim wariantcie byłoby zgodne z założonymi dla Zarządu Transportu Miejskiego w uchwale budżetowej przychodami z biletów.

I teraz kilka zdań na temat obecnej sytuacji jeżeli chodzi o ceny biletów w mieście Lublinie. Po pierwsze chciałbym państwa poinformować, a może część zna, może większość jednak z państwa nie zna, że wpływy z biletów w okresie roku 2006 do roku 2010 praktycznie nie ulegają żadnym zmianom. W roku 2008 wpływy z biletów były w granicach 63 mln zł, w roku 2010 spodziewamy się 62 mln zł wpływów z biletów w zakresie, w jakim funkcjonuje komunikacja miejsca realizowana przez MPK. Liczba sprzedanych biletów także nie ulegała istotnym zmianom, chociaż przez lata poprzednie mimo stałej ceny biletów, bo średnia cena biletów w roku 2006 wynosiła 1,93 grosza, a średnia cena biletu w roku 2008 wynosiła 1,99 grosza. Czyli wzrost ceny biletu przeciętnej, a dla pasażera komunikacji miejskiej w ciągu 4 lat to było 4 grosze. Liczba pasażerów nieco spadała, ten spadek był w wysokości 4%, potem 1,3%, natomiast w roku 2009 wykonanie praktycznie nie różni się od roku 2008. Ten spadek jest już znacznie poniżej 1% i zahamowanie spadku sprzedaży biletów nastąpiło w ostatnim okresie, czyli w czwartym kwartale. Przyпускаjemy, że jest to wynikiem poprawy jakości funkcjonowania komunikacji miejskiej, wprowadzenia nowych pojazdów, wprowadzenia standardów i kontrolowania tych standardów, poprawy punktualności i rytmiki funkcjonowania komunikacji miejskiej.

Bilety w mieście Lublinie należą do jednych z najtańszych w kraju, z wszystkich miast w chwili obecnej, czy to jest stan na styczeń z wszystkich miast w Polsce powyżej 100 tys. mieszkańców cenę równą lub niższą 2 zł ma tylko 6 miast, z 39 ma tylko 6 miast. Jest to tylko 15% i tylko 14% mieszkańców. Nawet podniesienie tej ceny do poziomu proponowanego, czyli do poziomu 2,40 zł spowoduje, że cena biletu w Lublinie będzie w tej dolnej połowie cen biletów w skali całego kraju w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców.

W uchwale proponujemy dwa warianty. Wariant I to jest taki wariant, w którym cena biletu jednorazowego rośnie od 20%, a cena biletu okresowego o 10%. Wariant drugi to jest taki, w którym cena biletu jednorazowego rośnie o 20%, cena biletu okresowego o 5%, dodatkowo wprowadza się ofertę biletów czasowych. To tyle co chciałem państwu przybliżyć."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję, bardzo proszę jeszcze prezydent Żuk.”

Zast. Prez. K. Żuk „W imieniu pana prezydenta chciałem zgłosić autopoprawkę o wycofaniu wariantu I, z powodów o których pan dyrektor wspomniał, tzn. w przypadku biletów okresowych podwyżka w nim jest większa, wyższa, bo 10%.

Natomiast wariant II modyfikujemy o skreślenie biletów czasowych, czyli pozycje: 3, 4 i 5, z uwagi na to, iż w konsultacjach społecznych, a również w

toku dyskusji te bilety czy ten rodzaj biletów nie spotkał się z aprobatą. W związku z tym wariant II zakładałby przyrost opłat w biletach jednorazowych na kwotę 2,40, czyli o 20% i przyrost biletów okresowych o 5%, czyli łagodniej niż w wariantcie I.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Ja powiem tylko, że projekt uchwały opiniowały 3 komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, wariant I – negatywnie, wariant II – negatywnie; Komisja Gospodarki Komunalnej – wariant I – negatywnie, wariant II – negatywnie; Komisja ds. Rodziny – komisja pozytywnie zaopiniowała drugi wariant. To tyle, bardzo proszę otwieram dyskusję. Może zrobimy tak, że będziemy zapisywać do głosu, bo coś czuję, że będzie dłuższa dyskusja. Bardzo proszę o zgłaszanie się do dyskusji. Dziękuję bardzo. Jako pierwszy pan Jan Gąbka, bardzo proszę.”

Radny J. Gąbka „Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Zdaję sobie sprawę, że nie ulega wątpliwości, podwyżki muszą następować i one następują. Natomiast ja uważam, że powinniśmy tutaj jedną rzecz tylko, a jeszcze jeden wręt. Jeżeli nie doprowadzimy do podwyżki cen biletów to za utrzymanie naszego MPK zapłacimy z budżetu, czyli zapłacą również ci, którzy nie jeżdżą, w tym ja. A ja nie korzystam albo prawie nie korzystam z komunikacji miejskiej. I teraz co się dzieje. Zagłosowałem z czystym sercem, z czystym sumieniem, tylko mnie w tym, mówiłem to zresztą na komisji, mnie w tym wszystkim brakuje jednej rzeczy. Musimy sobie zdać sprawę z jednego, a mianowicie, że miasto Lublin w dużej części żyje ze studentów i młodzieży uczącej się z zewnątrz. I tu jest przygotowany projekt uchwały, który wyrównuje podwyżkę, czyli 20% dla normalnych i 20% dla studentów i uczniów, bo z 1 zł na 1,20 zł, z 2 zł na 2,40 zł.

Wysoka Rado! Panie Prezydencie! My zabiegamy o to, żeby tutaj młodzież nie uciekała, żeby młodzież studiowała w Lublinie, żeby Lublin był przyjazny tej młodzieży. Wydajemy niesamowicie dużo pieniędzy, żeby tutaj miasto inspiracji, studiuj w Lublinie, bo tu jest tanio itd., itd. Ja bym proponował, zagłosuję „za” jeśli tylko znajdzie się taka sytuacja, że np. bilety studenckie i bilety uczniowskie podrożeją o 10%. I taki wniosek składam.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pani radna Wioletta Szafrńska-Kocuń.”

Radna W. Szafrńska-Kocuń „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Ja mam takie pytania do pana dyrektora w związku z tym, że jest nie za dużo okazji na temat dyskusowania w ogóle na temat funkcjonowania zarządu transportu, bo dyskutujemy o cenach, o ekonomice, o bilansach, o stratach głównie, dofinansowujemy firmę. Moje pytanie może nie jest stricte związane z podwyżką jako taką, ale jakby jeżeli podwyższamy, jeżeli mieszkańców obciążamy dodatkowymi jakby kosztami przy tym kryzysie finansowym. Moje pytanie jest takie, kiedy zarząd transportu, kiedy pan prezydent uwzględni przy tym wnioski mieszkańców dotyczące tego jak ten transport wygląda, jak wyglądają te linie. Dlaczego o to pytam? Mieszkańcy osiedla Nał-

kowskich, Rada Dzielnicy Wrotków zebrała 1000 podpisów pod taką bardzo drobną wydawałoby się prośbą o zmianę przebiegu jednej z linii i ewentualnie o dodatkową linię, ale wystarczyłaby zmiana przebiegu jednej z linii, żeby mogli mieszkańcy dojechać jednak z dosyć osiedla mieszczącego się na obrzeżach miasta na cmentarz na Majdanku. Nie ma żadnego połączenia z osiedla Nałkowskich z Majdankiem i generalnie mimo tak dużej liczby osób, która się pod tym wnioskiem podpisała, co powinno się przekładać przynajmniej na to, że ta linia byłaby opłacalna, bo 1000 mieszkańców to jednak spora (wydaje mi się) ilość osób nie spotkało się to z żadnym odzewem. Muszę powiedzieć, że ludzie są rozgoryczeni, bo słyszą tylko o podwyżkach, o tym, że MPK kosztuje, że jak ma wyglądać to ma kosztować, zgoda, ale ma też być dla tych ludzi nie tylko, jeżeli dopłacamy jako miasto, jeżeli MPK jest miejską firmą, to oprócz ekonomiki także trzeba chyba mieć na uwadze potrzeby mieszkańców, a nie tylko potrzeby firmy czy potrzeby zarządu jako takiego, żeby utrzymać linie, które są. Ja wiem, że są prowadzone badania, że jest prowadzona ocena, ale mam wrażenie, że jest prowadzona ocena linii, które już są. Natomiast skoro ludzie występują, to gdzie jest to miejsce. Ja mówię, nie do końca w temacie, mam tę świadomość, ale jakby nie wiem kiedy, nie wiem gdzie, nie wiem w jaki sposób, a może pan dyrektor by mi takiej informacji udzielił, oprócz rozmowy o podwyżkach, będzie też rozmowa o tym, żeby komunikacja miejska wychodziła naprzeciw wniosków czy zarząd transportu ustalając linie w tej chwili naprzeciw mieszkańcom i naprzeciw ich wnioskom wydawałoby się przy takim poparciu zasadnym. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Zanim oddam głos panu przewodniczącemu Widomskiemu ja również tu bym się zwrócił do pana prezydenta z taką właśnie uwagą, że być może właśnie często te linie, o które wnioskuje radni, często na nie nie ma odpowiedzi. Jestem tego przykładem i to się również wiąże z moim kolejnym apelem jako przewodniczącego dlatego, że ostatnio podpisywałem do pana prezydenta 8 wystąpień z powodu tego, że przekroczone w sposób drastyczny termin do udzielenia radnym odpowiedzi na interpelacje. Radni mnie o to proszą, żebym interweniował, napisałem 8 pism ponagląjących pana prezydenta, szykuje się do kolejnych 11, w tym m.in. na moją sprzed 2 miesięcy w sprawie linii na Dożynkowej, linii autobusowej na ul. Dożynkowej. Nie mam odpowiedzi od 2 miesięcy, ale radni niektórzy mają po 3, 4 miesiące opóźnień w udzielaniu odpowiedzi. Przypominam, że ten termin wynosi 21 dni. Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Widomski.”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Temat podwyżek wraca jak bumerang, ja sobie zadałem trud, żeby popatrzeć na wszystkie podwyżki, ale nie żeby wypominać panu prezydentowi te wszystkie wnioski, które pan tu składał i którymi nas pan zasypywał wielokrotnie, ale żeby powiedzieć jakie one miały skutki. Każdemu z wniosków o podwyżkę cen biletów, bo rozumiem, że nie jest tak, że my te podwyżki wprowadzamy, żeby gnębić mieszkańców Lublina, ale zawsze wydawało mi się po to, żeby, czyli dokonujemy zmian w cennikach, żeby te wpływy były większe i takie jest założenie. Ja dokonałem analizy pod kątem zwiększenia wpływów, ale

również tego, jakie słowa padały tutaj na sali na sali plenarnej Rady Miasta, ale także na Komisji Budżetowo-Ekonomicznej np. co do skutków tych podwyżek. Muszę powiedzieć jedno, te kwoty, o których pan prezydent tak bardzo płaczącym tonem nam mówił, że one zapewnią finansowanie budżetowi miasta te kwoty nigdy nie zostaną osiągnięte...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Mam taką prośbę, panie przewodniczący, bez słów typu „płaczący ton”.”

Radny M. Widomski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. I te kwoty nigdy nie zostaną osiągnięte. Myśmy dokładnie pytali jak to wyliczenie zostało przeprowadzone, co więcej w tej chwili trudno nawet mi się odnosić do sposobu wyliczenia tych kwot, bo *ad hoc* na sesji została zgłoszona autopoprawka, która zmienia znowu w jakiś tam istotny sposób wpływy ja bym chciał wiedzieć jakie skutki będą tej autopoprawki, przynajmniej w ocenie ekipy pana prezydenta.

Jedno jest pewne. Na pewno oczekiwane 8 mln nie zostanie osiągnięte. I to jest jedna rzecz. Jeśli my czynimy podwyżki tylko po to, aby zwiększyć wpływy to zwiększenia wpływu na tym poziomie po prostu nie będzie, podobnie zresztą, jak wprowadzenie propozycji na początku Związku Nauczycielstwa Polskiego, a potem na szczęście rozszerzone jeszcze bardziej przez pana prezydenta nie spowodowało takiego zmniejszenia wpływów, jaki był oczekiwany.

Co to zwiększenie wpływów zapewni usłyszeliśmy i z tym się w pełni zgadzam z ust pana dyrektora Pudło zwiększenie jakości świadczonych usług, jeszcze kiedy mówiliśmy o tym na komisjach czy na sesji 2 lata temu, wszyscy twierdzili, że to zupełnie nie przełoży się na wpływy. Okazuje się, że punktualność, dostępność, lepsze autobusy tak, to przekłada się na wpływy niekoniecznie podwyżki. Co do sytuacji finansowej oczywiście w bardzo istotny sposób zmieniliśmy system. I bardzo dobrze się stało, bo dzisiaj też możemy na ten temat trochę inaczej rozmawiać, tzn. nie ma takiego argumentu, że MPK nie będzie inwestować, będzie niedoinwestowane jeśli my nie wprowadzimy tych podwyżek. Natomiast ja bym chciał zapytać o tę stronę inwestycyjną. I tutaj muszę powiedzieć, że z jednej strony sięgamy naprawdę nie po 8, po 2, 3 może mln zł do kieszeni mieszkańców, a z drugiej strony może przyszła pora rozliczyć się z mieszkańcami z projektów inwestycyjnych w komunikacji miejskiej. I otóż, panie prezydencie, przejrzałem w 2009 r. i 2010 r. zgodnie z projektem, który praktycznie nie ruszył powinno do Lublina wpłynąć 170 mln, projekt powinien zostać zrealizowany na 170 mln zł, 85 mogłoby 5% wrócić. Takie były założenia. Nie chcę mówić, że w pierwszym roku kadencji było 30 mln przeznaczone na ten projekt. Dokładnie nie zostało zrobione nic, skalę tego problemu oddaje przyjęcie np. tego co przyjęliśmy w grudniu a dzisiaj jeszcze raz nad tym głosujemy, czyli tzw. strategii transportowej, czyli zintegrowanego planu rozwoju transportu publicznego. Czyli dokument, który konstytuował istotne zmiany w transporcie, pamiętam odpowiedź jak zaczynałem być radnym, że będzie to w marcu, potem w maju, potem we wrześniu, a potem już nigdy. I okazało się, że jak dopiero się pojawiło my ten dokument ak-

tualizujemy. W związku z czym kwestia inwestycji w MPK rozwiąże się w istotny sposób sama. Co więcej, znowu będziemy mówić o zintegrowanym planie rozwoju transportu publicznego, ale nie wykorzystujemy bardzo istotnych możliwości, jakie daje zakup, wystąpienie o zwrot (z tego co słyszałem) na poniesione już wydatki w ramach komunikacji miejskiej, czyli te autobusy, które MPK kupowało przez ostatnie lata. I znowu są to wielokrotnie wyższe pieniądze. Znowu kilkadziesiąt milionów złotych.

Reasumując, ja mam nadzieję, że to już jest ostatnia propozycja. Nie liczę już chyba na to, że będzie to wyliczone w sposób, który umożliwia jakąkolwiek dyskusję. Ja sobie przypominam, jedną taką podwyżkę, która miała rzeczywiście doskonałe wyliczenia i było to w przypadku tej podwyżki na 2,20 gdzie można było dyskutować i w ogóle wyliczać jakąś o kwotę w oparciu o dane, które otrzymałem i wtedy właśnie została wykonana ta podwyżka na 2 zł. W wyniku tego, że to było przygotowane dzisiaj nie widzę ani takiej potrzeby podnoszenia cen, czyli sięgania po kilka milionów złotych, także dlatego i stwierdzam to ze smutkiem, że w momencie kiedy słyszę, że transport kosztuje nas 100 mln zł to zadaję pytanie a ile on nas kosztował 3 lata temu i dlaczego nas dzisiaj kosztuje 100 mln zł? I odpowiedź jest prosta z powodu popełnionych błędów, z powodu nieuzyskania dofinansowania. Wiele z tych wydatków myśmy ponieśli z własnych środków, chociaż mogliśmy to sfinansować ze środków zewnętrznych. I dzisiaj być może nie ponosilibyśmy takich wydatków, które co roku się pojawiają, czyli pokrywanie strat, gdybyśmy ten system domknęli dobrze. W związku z czym, panie prezydencie, moja propozycja jest taka, żeby pójść jednak w zupełnie innym kierunku, dokończyć to, co mam na szczęście – mam nadzieję - zostanie dokończony, czyli wprowadzenie przewoźników prywatnych do systemu, co da nam około 1,5 mln zł naturalnego zwiększenia wpływu, tak naprawdę dla tych korzystających dzisiaj z komunikacji prywatnej, spowoduje to wzrost cen z 1,5 zł do 2 zł – to jest jedna rzecz. Druga rzecz – dopięcie i rzeczywiście dopilnowanie i to mogę podziękować, a podziękuję jeszcze raz za to, że ten projekt zintegrowany plan rozwoju transportu publicznego został praktycznie w 2 tygodnie zmieniony, myślę, że w ekspresowym tempie i naprawdę jestem z tego bardzo zadowolony. Zrealizowanie tych projektów zarówno przez zarząd transportu, tutaj na jedną rzecz też chciałem zwrócić uwagę, że też słyszałem przez całą kadencję, że nie ma pieniędzy na przystanki i okazało się, że się znalazły, dokładnie można powiedzieć w pewnym sensie nasze wspólne działanie w regionalnym programie operacyjnym. Zawsze otrzymywałem odpowiedź, że tego się nie da sfinansować, wystarczyło sięgnąć do dokumentów województwa lubelskiego. W momencie, w którym rzeczywiście wprowadzimy tych przewoźników do systemu zanalizować jak ten system się zachowuje i zastanowić się, ale nad niewielką zmianą cen, bo jeśli ja dzisiaj słyszę, że my pytamy mieszkańców o to jakie bilety wybierają i jest to argument za tym, że powiedzieli, że wybierają jakiś wariant podwyżki, już dzisiaj głosujemy nad zupełnie innym wariantem, takiego mieszkańcom nie podawaliśmy, a wyrzuciliśmy w błoto, śmiem twierdzić, 15 tys. zł, a z drugiej strony słyszę argument, że nie, ci mieszkańcy to tak oszukują, bo jak mówią, że przestaną jeździć to tak nas straszą tylko, bo tak naprawdę to będą jeździć, to pytam po co były te badania. Studenci lubelscy

zrobili takie badania i zebrali 1,5 tys. podpisów pod tym, żeby podwyżek nie było i cieszę się, że tych podwyżek z tym pierwszym pomysłem, co myślę zaskoczył wszystkich, nawet do 100% w niektórych przypadkach w tym pierwszym wariantcie biletów czasowych, że to nie weszło w życie, bo byśmy mieli gigantyczny problem i zamiast wzrostu wpływów byśmy mieli spadek wpływów o kilkadziesiąt procent, bo już Lublin tego typu rzeczy przerabiał. W związku z czym zwracam się, mam nadzieję, deklaracje kolegów radnych co do głosowania zostaną podtrzymane rzeczywiście, że my po raz ostatni w tej kadencji będziemy mogli odrzucić podwyżkę cen biletów, a pan prezydent już więcej nas nie będzie męczył, tylko zastanowi się tak jak z tym funkcjonować. Natomiast gdyby ta podwyżka miała nie przejść to chciałbym powiedzieć jeszcze jedną rzecz, że również prosiliśmy o to, żebyście państwo tę nierealną kwotę z budżetu zdjęli i w ramach tej wielogodzinnej dyskusji budżetowej po prostu to trzeba było zdjąć, a dzisiaj, pan panie prezydencie, jeśli tego nie uchwalimy, oczywiście ta kwota 10 mln i tak nigdy nie zostałaby osiągnięta jeżeli chodzi o ten wzrost wpływów, bo już wiemy, że będzie to zdecydowanie mniej, zostanie pan z problemem budżetowym i chciałoby się powiedzieć sam sobie pan ten problem stworzył, wprowadzając nierealne kwoty do budżetu i nie wiedząc czy zgodzimy się na tę podwyżkę, natomiast oczywiście nie było żadnej możliwości, żeby to w tym zakresie w budżecie zmienić. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Mariusz Banach, bardzo proszę."

Radny M. Banach „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja przygotowałem wypowiedź, którą być może można nazwać populistyczną, natomiast proszę mi wierzyć, że kieruje mną prawdziwa troska o te właśnie wpływy do budżetu. Mnie dziwi taka sytuacja, że my z determinacją uciekamy od problemu, o którym mówił też radny Widomski, tzn. od przekonania, że wzrost cen biletów nie wpłynie przynajmniej wprost proporcjonalnie na spadek ilości osób korzystających z komunikacji miejskiej. Proszę mi wierzyć, zresztą myślę, że doskonale to państwo wiedzą, że mieszkańcy naszego miasta nie liczą swoich budżetów domowych w tysiącach złotych, ani w setkach złotych nawet, ale liczą w złotówkach i proszę mi wierzyć, że kiedy ktoś sobie policzy, że ma na bilet wydać 2,40 to doskonale też sobie to przeliczy na taki fakt, że przeciętny samochód przejedzie na tym 5 km. Więc do pracy prawdopodobnie sobie ktoś taki dojedzie, a kiedy głowa rodziny ma rozwieźć 4 osoby i zapłacić za to 10 zł to liczą sobie mieszkańcy naszego miasta, że wychodzą na tym nieźle do przodu. Ja wiem, że to jest argument populistyczny. Ja zdaję sobie sprawę z tego, że nie wliczam amortyzacji samochodu itd., ale ludzie tak liczą, bo w domu każdy samochód ma i ludzie jeżdżą swoimi samochodami. Dzisiaj studenci, którzy przyjeżdżają do Lublina, rodzice im kupują za 5 tys. starego grata i tym samochodem jeżdżą sobie przez tych 5 lat, bo rodzice mówią im będzie taniej niż gdybyś miał jeździć autobusem. My tych argumentów nie możemy pomijać, bo one są, argumenty mówiące o tym, że w centrum miasta i tak jest mało miejsc parkingowych, szczerze mówiąc chluby nam nie przynosi. Być może rozwiązaniem byłby dekret pana prezydenta nacjonalizujący samochody

osobowe to rzeczywiście wtedy moglibyśmy wprowadzać bilety i po 10 zł. Natomiast obawiam się takiej sytuacji, że my doczekamy takiego momentu, że jesteśmy jego blisko, że komunikacja miejska będzie swoistą sztuką dla sztuki, że będą jeździły puste autobusy i wtedy bilety będą mogły być po te 10 zł, bo i tak nikt nimi nie będzie jeździł, a będziemy te pieniądze brali skądinąd na to, żeby je utrzymać, wtedy autobusy rzeczywiście będą piękne, nowe, przystanki będą niezniszczone, bo nikt z tego nie będzie korzystał. Ja w związku z tym proszę o to, żeby też pieniędzy szukać też gdzie indziej. Szczerze mówiąc dziwię się, że przy całej modernizacji miejskiego transportu nie rozmawiamy (to o czym mówili koledzy) bardzo poważnie o przebudowie sieci komunikacji, która jest stara, anachroniczna, ludzie nie jeżdżą autobusami również dlatego, że to jest strasznie długo. Proszę przyjechać z Czechowa tutaj pod Ratusz, trzynastką jedzie się godzinę w szczycie, to trzeba mieć naprawdę dużo czasu i zdrowia, żeby takim autobusem jechać. Ja pomijam w lecie komfort... no, godzinę. Swoją drogą to też problemem jeszcze jednym jest to, że na temat komunikacji miejskiej rozmawiamy w gronie osób, które zasadniczo z tej komunikacji nie korzystają. Dziwi mnie, że nie rozmawiamy, ja wiem, że to jest kłopot, ale jednak jakoś inne miasta sobie z tym radzą, wprowadzają specjalne pasy dla autobusów, wprowadzają pomysły na to, jak omijać korki. Rzeczywiście gdyby można było komunikacją miejską przemieszczać się szybko, dużo szybciej niż samochodem osobowym po naszym mieście, wtedy ona stałaby się atrakcyjna. W tej chwili ta komunikacja po prostu nie jest atrakcyjna i to jest jej największy problem. Ona nie jest konkurencyjna dla budżetów domowych, to jest jej największy problem. Uważam, że marża na bilety jest zbyt duża. Te miejsca gdzie się sprzedaje bilety one chcą bilety mieć i tak jestem przekonany, że sprzedawałyby ją za dużo mniejszą marżę dlatego, że kioski, w których nie ma biletów MPK są omijane przez klientów. Uważam więc, że marża ta 8% jest naprawdę zbyt wysoka i że tutaj można by też szukać pieniędzy.

Podsumowując, chciałbym bardzo, żeby przy okazji każdej rozmowy o podwyżce pojawiała się również bardzo konkretna, ja wiem, że mamy dzisiaj pomysł zintegrowanego systemu, to jest bardzo ważny dokument, ale jednak mieszkańcom mało mówi. Nie ma pomysłów, bardzo konkretnych, nie ma nawet sond internetowych nt. tego jak zmienić sieć komunikacji tak, żeby ta komunikacja rzeczywiście stała się atrakcyjna. Szkoda, że przy okazji rozmowy o podwyżkach nie zrobili państwo takiej sondy, a w tej wspomnianej sondzie 11% badanych powiedziało, że zrezygnuje z komunikacji miejskiej. Przypominam, że ci, którzy rzeczywiście zrezygnują z internetu nie korzystają. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie radny. Jeszcze mamy zgłoszenia, ponownie otworzymy listę dyskutantów. Bardzo proszę osoby chętne do zabrania głosu o przyłożenie karty do czytnika. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę jako pierwszy pan radny Podgórski."

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jestem przekonany o tym, że podwyżka jest niezbędna i zbyt dużo miasto pieniędzy budżetowych dokłada do komunikacji i praktycznie jedynym sensownym rozwiąza-

niem jest podwyżka, natomiast to, co koledzy przedstawiają jest po prostu demagogia tylko po to, żeby po prostu przypodobać się realnie mieszkańcom. Niektóre argumenty są na tyle nierozsądne, że polemizowanie z nimi jakiegoś głębszego sensu nie ma. Natomiast istotna jest jakość. Za podwyżką ceny powinna iść jakość. Jakość, czyli łatwiejszy dostęp do komunikacji i ja również będę wnioskował o to, żeby wraz z podwyżką pojawiły się pewne elementy dodatkowe, pozytywne, które mieszkańcy by zobaczyli, czyli widzą, że owszem płacą drożej, ale są pewne elementy ułatwiające, pewne elementy, które są dodatkowe że tak powiem plusy, pozytywy komunikacji i chciałbym również tutaj wnioskować o ul. Dożynkową, żeby tam mogły jeździć autobusy i żeby można było zbudować pętlę nawrotową dla autobusów dlatego, że powstaje osiedle Rudnik, duże osiedle, które w perspektywie ma mieć kilkanaście tysięcy mieszkańców i na dzisiaj mieszkańcy muszą chodzić do al. Spółdzielczości Pracy i rzeczywiście jeżeli wkalkulujemy, że ktoś ma iść kilometr do najbliższego przystanku, a następnie zapłacić określone pieniądze, to rzeczywiście może zacząć kalkulować czy mieszkając na obrzeżach miasta nie kupić sobie samochodu.

I w związku z tym ja wnioskuję (tutaj akurat z mojego okręgu sprawa), żeby wybudować pętlę nawrotową i uruchomić dodatkowo jeszcze komunikację na ul. Dożynkowej. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan radny Mazurek, bardzo proszę.”

Radny J. Mazurek „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Najpierw kwestia może mniej zasadnicza, ale chciałbym stwierdzić, że ja osobiście żałuję, że pan prezydent wycofał się z biletów czasowych. Ja rozumiem, że były głosy mieszkańców i nie tylko mieszkańców przeciwko biletom czasowym, ale ja walkę z biletami czasowymi traktuję jako (mówiąc w przenośni) strzał w stopę dlatego, że bilety czasowe akurat byłyby pożyteczne dla mieszkańców. Natomiast istnieje pewne nieporozumienie co do funkcjonowania, jak już mówiłem na jednej z komisji, czasami słyszałem dyskusję, a co będzie jeżeli te 15 minut upłynie, czy mam wyskakiwać z autobusu itd. Proszę państwa, ja z uwagi na swój wiek, a więc to nie jest specjalna zasługa, pamiętam w mieście Lublinie były bilety czasowe, były też te same argumenty przeciwko, które okazały się potem demagogiczne, te bilety czasowe funkcjonowały bardzo dobrze. Natomiast ponadto w tej propozycji, która już została zdjęta w tej chwili te bilety czasowe miały funkcjonować obok biletów jednorazowych, tak więc mieszkaniac mógł sobie wybrać, jak nie chciał biletu czasowego to kupował jednorazowy. Więc była możliwość wyboru. Na pewno część pasażerów chciałaby wybrać bilet czasowy, bo to by im się kalkulowało lepiej w sytuacji gdy są przesiadki. Tyle w tej kwestii moja wypowiedź w celu, że tak powiem, zwrócenia uwagi na to jak chybione są argumenty przeciwko biletom czasowym, ale stało się.

Natomiast przechodząc do rzeczy takiej bardziej zasadniczej z punktu widzenia mojej wypowiedzi. Ja zdaję sobie sprawę, że powinny nastąpić podwyżki ceny biletów MPK, to jest nieuchronna konieczność, ale z drugiej strony

czy te podwyżki nie są zbyt wysokie. Pan radny Podgórski poszedł w kierunku, że tak, podwyżka potrzeba, ale trzeba poprawić jakość i będzie wszystko w porządku. Tymczasem uważam, że z punktu widzenia przeciętnego mieszkańca liczy się przede wszystkim ta cena, jakość nie jest najgorsza, taka, że do zaakceptowania przez pasażera, może mieć jakieś uwagi, ale bardziej zwraca uwagę na cenę w tej chwili niż na jakość, która nie jest taka najgorsza. To taka ogólna uwaga.

I też chciałem zwrócić uwagę, że po tej stronie Wisły jesteśmy troszkę biedniejsi niż po innej stronie Wisły i to, że co do biletów jednorazowych, że gdzie jesteśmy na końcu tabeli to jest to jakiś argument, ale też i nie wystarczający.

Chciałbym też zwrócić uwagę na kwestię biletów okresowych, bo jeżeli chodzi o bilety jednorazowe jesteśmy gdzieś tam w dolnej części statystyki. Co do biletów okresowych już tak do końca nie jest. Do czego zmierzam? Mianowicie, co by się stało gdyby przyjąć proponowane przez pana prezydenta ceny biletów jednorazowych, natomiast utrzymać na dotychczasowym poziomie ceny biletów okresowych. To miałoby pewien sens, mianowicie tego rodzaju, że nam zależy na pozyskiwaniu klientów, pasażerów. Więc bilety okresowe to jest właśnie dobry ruch w tym kierunku. W ten sposób byśmy jakoś ograniczyli tę ewentualność, o której dzisiaj na sali też była mowa rezygnacji z komunikacji miejskiej, komunikacji publicznej.

W związku z tym ja bym miał prośbę, żeby może pan radny Bryłowski w tej chwili, bo ja chcę do pana dyrektora..."

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Uprzejmie proszę panów radnych o nie prowadzenie takiej dysputy.”

Radny J. Mazurek „Mam do pytanie do pana dyrektora, może to samo co pan radny Bryłowski. Gdyby właśnie ten taki wariant przyjąć podwyżka cen biletów jednorazowych, ale utrzymanie cen dotychczasowych biletów okresowych. Jaka to kwota pieniędzy byłaby? O jakim rzędzie wielkości, ile to milionów byłoby, bo jak podkreślam, to byłaby zachęta do skorzystania z komunikacji naszej.”

Jeszcze może mam jedno pytanie. W uzasadnieniu jest podane, że po podwyżce wpływy z biletów stanowią będą około 60% ponoszonych kosztów. Jak to się ma do innych miast, porównywalnej wielkości, czy to dałoby się w tej chwili usłyszeć. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie radny. Rozumiem, nie w formie wniosku formalnego, to było pytanie i apel do pana prezydenta, tak?”

Radny J. Mazurek „Na razie nie składam wniosku formalnego, ale nie wykluczam. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Rozumiem. Dziękuję bardzo. Pan radny Jakubowski, bardzo proszę.”

Radny M. Jakubowski „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zacznę od końca właściwie, jestem za podwyżkami propozycji zaprezentowanej ostatnio przez pana prezydenta. Dlaczego?

Po pierwsze, dlatego że jeżeli w budżecie miasta już zdecydowaliśmy o wpływach z tego tytułu, to w tej chwili wycofywanie się bez dodatkowej argumentacji jest nie w porządku. W związku z tym jeżeli głosowałem za budżetem z poprawkami czuję się pewnie jakoś zobligowany do tego, żeby przynajmniej realistycznie i z jakąś uwagą przyjrzeć się tej propozycji, która jest po prostu kontynuacją pewnych zapisów już budżetowych. Musiałbym mieć mocne argumenty, żeby zaprzeczyć tamtej decyzji.

Po drugie, informacja aż połowę kosztów miasto musi dopłacać do cen biletów jest właściwie alarmująca. Ja rozumiem, że trzeba pomagać najłabszym i bardzo chętnie widzę takie rozwiązanie, natomiast przedsiębiorstwo i w ogóle gospodarka nie może być oparta na zasadach jedynie socjalnych. Ja wiem, że jest różna gradacja potrzeb i nie możemy zamykać oczu na stan kiesy naszych mieszkańców, natomiast w momencie kiedy się koszty z wpływami tak bardzo rozbiegają, to po prostu traci sens gospodarka rynkowa. A ja jestem zwolennikiem tej gospodarki. W związku z tym uważam, że już w tej chwili wydaje się, że ta proporcja została zachwiana, zwłaszcza że jak się okazuje mamy dodatkowego bata niejako budżetowego nad sobą w postaci tego, co pan prezydent już wyraźnie nam próbuje przekazać, że będziemy bardzo mocno rozliczani z bilansu wpływów i wy wpływów bieżących tak zwanych. To jest rzeczywista groźba i nie możemy o tym zapomnieć, bo po prostu stajemy się nieodpowiedzialnymi jeżeli nie będziemy tych twardych faktów ekonomicznych brać pod uwagę. Ja jeszcze powiem, bo tutaj pojawia się ciągle zarzut wobec opozycji, że tak bardzo przez lata dusiła ceny biletów. Otóż, pamiętam doskonale jaka była motywacja tego rodzaju. Mianowicie w pierwszej części widząc pewną niedobłą politykę ekonomiczną MPK próbowaliśmy w ten sposób wpłynąć na politykę ekonomiczną firmy. To był silny motyw. Potem czekaliśmy długo aż pojawi się zarząd transportu, żeby wyregulował te sprawy, zwłaszcza sprawy dotyczące rynku komunikacji MPK i prywatnej. W związku z tym też ta obniżka 2,20 na 2 to była, dla mnie przynajmniej, taką ceną równowagi, która da możliwość wzrostu i to o ile pamiętam to mieliśmy w ciągu pół roku już zmienić tę stawkę w momencie kiedy już będziemy mieli wiarygodne dane na temat już systemowych rozwiązań całego systemu – i MPK, i prywatnego. W tej chwili i sytuacja w MPK chyba się jednak poprawiła, bo notujemy pewne fakty, które świadczą o tym, że jednak obecny zarząd stanowczo poprawił chyba gospodarowanie. Po drugie – pojawił się zarząd, który też już ma pewne obiecujące osiągnięcia. Co prawda nie do końca spełnione i tutaj chciałbym przy okazji powiedzieć, że chciałbym, żeby ewentualnie ta podwyżka, ten ruch w dobrą stronę moim zdaniem zdopingował miasto i zarząd głównie by jednak sprawę związaną z przetargami, zwłaszcza dla komunikacji prywatnej rozstrzygnąć czy ta podwyżka pomoże czy może stymulować to w dobrym kierunku, nie wiem. Chciałbym też kilka słów od pana dyrektora na ten temat usłyszeć.

Natomiast generalnie podsumowując, bo już się rozgadałem za nadto, nie widzę innej możliwości jak rzeczywiście podwyższenie cen biletów. Z ra-

dością też usłyszałem, że państwo rezygnują z większej podwyżki cen biletów miesięcznych, czy w ogóle okresowych, bo rzeczywiście to co radny Banach powiedział i to, co u pana radnego Gąbki też usłyszałem, ta troska o studentów, o uczniów to właściwie można powiedzieć realizuje się w tej obniżce stawek dla tych osób, które jeżdżą często, czyli osób korzystających z biletów okresowych. Natomiast co do rezygnacji z biletów czasowych mam inne zdanie niż mój poprzednik, nie z tego względu, że to może by się nie sprawdziło, ale w tej chwili mamy tak trudny układ komunikacyjny, nie znam danych (podobno są dobre) czasu jazdy, w związku z tym obawiam się, że bilet czasowy w różnym czasie dnia, w różnej porze dnia, czy w różnych sytuacjach może być nieadekwatny i różny. W związku z tym jest system wg mnie nieprzygotowany w tej chwili, niedrożny, nie odpowiedniej klasy, by wprowadzić bilety okresowe. W związku z tym wydaje mi się, że ta oferta ostatnia, którą tutaj usłyszeliśmy jest rozsądna i będę za nią głosował. Dziękuję."

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie radny. Widzę dwie uniesione dłonie, jeżeli zobaczę trzecią otworzę kolejną listę dyskutantów. Zobaczyłem trzecią. Bardzo proszę, otwieramy listę dyskutantów. Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytnika. Dziękuję bardzo. Pan radny Podkański proszę. A nie podnosił ręki."

Radny K. Podkański „Chciał przeszkodzić, ale mu się nie udało. Więc tak, ja chciałbym też właściwie zabrać głos w tej sprawie i niewątpliwie jest to oczywiście bardzo ważna decyzja. Niewątpliwie jest to bardzo duża podwyżka tak naprawdę, bo to nie jest 20%, tylko tu mówimy o podwyżce tak naprawdę 60% dlatego, że prywatni przewoźnicy faktycznie bilety dzisiaj mają gdzieś tak w granicach po 1,50, więc to jest bardzo duży wzrost i byłbym daleki generalnie od tego, aby faktycznie obciążać mieszkańców aż takimi kosztami. Natomiast faktycznie z punktu widzenia nazwijmy to społecznego tak drastyczna, powiedzmy, podwyżka biletów, powiedzmy może akurat się nie spotkać ze zrozumieniem mieszkańców. Druga rzecz jest też taka, jest zawsze duży znak zapytania czy gospodarność w MPK jest właściwa i to nie tylko w tym roku, ale troszeczkę też i wstecz, a chyba nie jest tak dobrze, ponieważ cały czas dopłacamy i rosną te długie, tylko pytanie czy tam faktycznie poza tymi autobusami tymi pięknymi, ładnymi czy faktycznie jest tam gospodarz, czy tam na pewno te wszystkie koszty, które powinny być obcięte zostały faktycznie zredukowane do pewnego minimum. Ja wiem gdzie gospodarz siedzi, ale tak to wygląda, że nie jest dobrze, a ja jestem przeciwny generalnie, aby tak dużą podwyżkę zafundować mieszkańcom miasta Lublina. Tyle, dziękuję."

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie radny. Bardzo proszę, pan radny Mazurek."

Radny J. Mazurek „Ja dziękuję, przez pomyłkę, chyba karta ściągnęła, ja nie zgłaszałem się. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Żałuję, że tutaj kolega nie zaproponował po prostu jakiejś konkretnej ceny biletów, tylko powiedział ogólnie, że jest za duża. Ja z taką, jakby to powiedzieć, tendencją spotykam się w tej Radzie od 10 lat i z różnych względów, nie tylko socjalnych, często i innych, podwyżki dla tej firmy są torpedowane, czyli one nie wchodzi i czym to skutkuje? Skutkuje to tym, że dzisiaj tutaj pan jeden z radnych mówił, że koszty przedsiębiorstwa z biletów są pokrywane w wysokości 60%. Ja przypominam sobie jak w poprzedniej kadencji, przy podobnej dyskusji była dużo lepsza sytuacja. Teraz sytuacja jest dużo gorsza, a sytuacja była o tyle lepsza, że przedsiębiorstwo, niezależnie kto kierował, to koszty z biletów pokrywały 73% działalności przedsiębiorstwa. Nasze, że tak powiem, zaniechania powodują to, że sytuacja się pogarsza. Ja oczywiście zgadzam się jakby w części z tymi osobami, które mówią o potrzebach socjalnych, może to inaczej zrekompensować, natomiast generalnie idziemy w dół. Jeżeli w poprzednich latach (nie wiem, ja mówię jak w poprzedniej kadencji było) też badaliśmy to i wychodziło, że przedsiębiorstwo nie najgorzej stoi na tle innych przedsiębiorstw, bo właśnie ma ponad 70% środków własnych z biletów to dzisiaj idziemy w dół, mamy 60%. Jeżeli my dzisiaj znowu będziemy torpedować propozycje prezydenta to za rok czy za dwa lata ta rentowność spadnie do 50%, do 40 i oczywiście (ja to zawsze powtarzam) bilety mogą być nawet za darmo, tylko po prostu Rada będzie musiała wyasygnować 100 mln, 120, 130, a tutaj dzisiaj zajmujemy stanowisko i będziemy dalej zajmować, że chcemy, żeby podwyżki były w oświacie, dla urzędu, dla innych struktur, które pracują, jednostek budżetowych, więc musimy się wybrać jakby jakiś kierunek, a tutaj w tej kwestii uważam, że nie idziemy w dobrym kierunku, szczególnie gdy porównuję inne spółki miejskie. Ja nie będę przytaczał faktów, bo by były po prostu (jak to powiedzieć) zadziwiające. Może ogólnie powiem, że jedna spółka w ciągu 10 lat cena wzrosła w tej spółce np. za usługi, które muszą mieszkańcy płacić o 800 czy 900% (mogę podać nawet taki projekt uchwały jaka była cena), a np. jeśli chodzi o MPK po prostu może była 10% podwyżka w sumie, może 15 za ostatnich 10 lat. Oczywiście inne koszty ekonomiczne w przedsiębiorstwie rosną, czy paliwa, pracownicy też chcą mieć jakieś podwyżki. Także prosiłbym bardzo o rozważenie tej sytuacji. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę o zabranie głosu pana radnego Widomskiego Michała.”

Radny M. Widomski „Ja krótko. Chciałem się odnieść, radny Nowak już mi esemesem błagania wysyła, żebyśmy krótko mówili. Dostosuję się. Pierwsza rzecz to, o czym państwo wspominaliście, przełożenie się ceny na jakość, czy coś takiego w ogóle będzie miało miejsce. Mówimy tutaj, jedna ulica padała trzy razy, mówił o niej pan radny Kowalczyk, pan radny Podgórski, a ja o tym też pisałem w interpelacjach, czyli Dożynkowa. I rzeczywiście są takie miejsca i pytanie czy zwiększą się tam kursy, czy będzie ich więcej jak podwyższymy

ceny biletów? Oczywiście nie, bo nie jest to zaplanowane w budżecie. My mówimy tutaj o stronie dochodowej. To jest jedna rzecz – bardzo źle.

Udział w ogóle kosztów, pięknie to brzmi, 50, 60, 70, natomiast prawda jest taka, że jakbyśmy to porównali z innymi miastami to w Lublinie zawsze ten udział przychodów z biletów w ogóle kosztów jest wysoki. Oczywiście trzeba wziąć pod uwagę jedną rzecz, że w ostatnich latach bardzo dynamicznie rosły koszty, a właściwie w jednym roku. W tej chwili i to jest odpowiedź też dla pana radnego Podkańskiego, te koszty się zatrzymały, w związku z czym ten wzrost kosztów został zatrzymany, w związku z czym nie widzę tu zagrożeń.

I ostaniam rzecz. Mówimy tutaj o dochodach. Czy pan radny Jakubowski mówił o tych dochodach bieżących jako pewnej istotnej kwestii w wydatkach bieżących. Ja znowu powiem tak, trzeba się było nad tym zastanawiać jak się uchwalało budżet i mówimy tu o latach przyszłych, bo mówimy o roku 2011, kiedy to regulacja ustawy o finansach publicznych wchodzi.

I jeśli pan prezydent zdecydował, przedkładając nam projekt budżetu, że dochody zwiększą się o dwadzieścia kilka, a wydatki o 70 mln, mówię tu o wydatkach bieżących, a jednocześnie żeby to zrównoważyć w latach następnych. Trzeba będzie wydatki zmniejszyć, a dochody zwiększyć o 80 mln, czyli dokonać rzeczy karkołomnej, ruchu który naprawdę będzie bardzo trudny w finansach, to ja przyznam, że z niecierpliwością będę oczekiwał założeń do projektu budżetu. Po prostu nie trzeba było konstruować takiego budżetu na rok 2010 i nie mielibyśmy tego problemu.

I jeszcze jedna rzecz, oczywiście zmiana tej ceny biletów nie zmieni w istotny sposób sytuacji, jak państwo zestawicie te parę milionów, mówię nie *, nie 7, nie 6, pewnie 2 bądź 3 z 70-milionowym wzrostem wydatków bieżących w budżecie. Nie pora, żeby te wydatki w tym momencie przedstawiać, będzie tutaj jasna odpowiedź, że to nie rozwiąże żadnych naszych problemów. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan radny Kowalewski.”

Radny M. Kowalewski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja mam pytanie, panie prezydencie, jakie skutki dla budżetu będzie miało niewprowadzenie tych podwyżek. Czy może się okazać tak, że będziemy musieli zrezygnować z jakichś inwestycji, założymy z przebudowy ul. Radziłłowskiej z 3 Maja. Jakie to będzie miało skutki dla budżetu miasta? Chciałbym to wiedzieć przed głosowaniem. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Ja rozumiem, że wyczerpaliśmy listę mówców, przynajmniej tak jak mam tutaj na monitorze. Jeszcze pan przewodniczący Bryłowski, bardzo proszę. Tak? Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan prezydent.”

Zast. Prez. K. Żuk „Ja bardzo chciałem podziękować panu Markowi Jakubowskiemu i panu Zdzisławowi Drozdowi za bardzo celne spostrzeżenia i właściwie wypowiedź podyktowaną odpowiedzialnością za pewne dobro wspólne,

jakim są tutaj wydatki budżetowe na te cele, które sobie zdefiniowaliśmy uchwalając budżet, bo panowie trafnie zauważyli tu podstawową korelację, która wydaje mi się, że powinna być przyjęta przez nas wszystkich czy w dyskusji czy przez państwa, bo będziecie nad tym głosować, że – po pierwsze – niezwiększenie wydatków, o które tutaj prosiłem, przepraszam, przychodów poprzez zwiększenie opłat oznacza, że pogłębi się deficyt bieżący i to nie jest kwestia tak jak pan Michał Widomski o tym mówi, że uchwaliliście sobie budżet to teraz wasz problem, bo ten budżet był uchwalany przy założeniu, że jednak będziemy korektę opłat robić, myśmy to wprost o tym mówili, określali i pan dyrektor Pudło w szczegółach, w dyskusji o tym mówił i generalnie rzecz biorąc ta konstrukcja budżetu zakłada deficyt na poziomie 25 mln (deficyt bieżący), niezapewnienie zwiększenia przychodów w wyniku wzrostu opłat oznacza, że go trzeba powiększyć o co najmniej parę milionów, a w kontekście tego, co jeszcze będzie w tym roku zapewne nieprzewidzianych trochę wydatków zima już skonsumowała praktycznie cały budżet, który właśnie jest przeznaczony na tę zimę i na następną i trzeba będzie te środki gdzieś przesuwac, czyni niezwykle trudnym budżet w 2011, niezwykle trudny, bo tam to zrównowazenie musi już nastąpić i deficytu bieżącego założyć nie będziemy mogli, będziemy musieli ścąć wydatki na poziomie kilkudziesięciu milionów w wydatkach bieżących, co nie będzie tematem prostym.

Kwestia druga, ja się tutaj zgadzam z państwem, że należałoby oczekiwać poprawy standardów świadczenia usług i po części to się dokonuje, w jakiejś mierze będziemy tego świadkami w tym roku, natomiast zarówno dofinansowanie z RPO, jak i ten zintegrowany program transportu zbiorowego zakotwiczone w Programie Operacyjnym Rozwój Polski Wschodniej wprowadzi nam na przestrzeni najbliższych 3 lat tak duże zasoby środków finansowych, że te standardy będą faktem, tyle tylko, że trzeba również budować po stronie dochodów własnych określoną część budżetu i tu jest ten kłopot, że jeśli będziemy zwiększali wydatki budżetowe na realizację umów, które mamy z MPK, czy które będziemy mieli z innymi przewoźnikami, to oczywiście napięcia w budżecie będą zdecydowanie większe.

Kwestia oczywiście jest też i taka, że tutaj celne podpowiedzi państwa dotyczące zmiany linii są dyskutowane. Może akurat jeszcze z tej dyskusji nie wyłaniają się propozycje, które państwu będą przedstawiane czy będą w informacji państwu przekazywane przez zarząd transportu miejskiego, ale zapewniam, że zarówno z przewoźnikami, jak i bronię właściwie takiego zaplecza analityczno-eksperymentalnego te dyskusje się toczą i za chwilę pan dyrektor Pudło powie chociażby o tej Dożynkowej, bo to nie tyle było uzależnione, może inaczej, nie tylko było to uzależnione od naszej woli, ale również od współpracy z wójtem sąsiedniej gminy. W związku z powyższym, doceniając jak gdyby państwa tutaj obawy o skutki po stronie właściwie popytu na usługi komunikacji miejskiej. Też mi się wydaje, że pan dyrektor jest w stanie je precyzyjnie oszacować, trzeba powiedzieć jasno, że w tym systemie jest za mało środków, by ten model komunikacji, który państwo przyjęliście w ubiegłym roku był racjonalnie funkcjonującym, czyli inaczej mówiąc dzisiaj, przepraszam może nie powinienem tego tak określić, ale MPK ma wręcz komfortową sytuację, bo ma długookresową umowę, z której wynika określona stawka za wo-

zokilometr, a problem został przerzucony na barki wprost budżetu i to o czym Zdzisław Podkański słusznie powiedział, że zbliżamy się do tych 50% dopłat...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Krzysztof Podkański, nie Zdzisław.”

Zast. Prez. K. Żuk „Nie, nie, przepraszam, pan Zdzisław Drozd. Połączyłem panów, przepraszam, popatrzyłem na pana sąsiada. I jeśli weźmiemy pod uwagę oczywiście te obciążenia budżetu, to nad tą podwyżką należałoby się tutaj zastanowić już w kategoriach pewnych alarmistycznych prognoz. Panie dyrektorze, jeśli mógłby pan wyjaśnić odpowiedź na te pytania.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, panie dyrektorze.”

Dyr. ZTM L. Pudło „Postaram się odpowiedzieć na kilka tutaj pytań, które ze strony radnych w tej dyskusji zostały skierowane. Pierwsza kwestia to jest kwestia wniosków mieszkańców o nowe linie. Zarówno w komunikacji prywatnej, jak i w tej chwili w komunikacji MPK liczba wozokilometrów jest określona, tę którą możemy kupić, uruchomienie każdej linii powoduje konieczność zmniejszenia obsady lub likwidacji innej linii w ramach posiadanego budżetu. Uruchomienie nowej linii bez skutków dla innych linii nie jest możliwe, możliwe byłoby tylko wtedy kiedy mielibyśmy podwyższony budżet.

Każdy wniosek analizujemy, wiemy o tym wniosku z Nałkowskich i Męczenników Majdanka, tam faktycznie nie ma w tej chwili żadnego połączenia. Takie połączenie prawdopodobnie będzie uruchomione po uruchomieniu ul. Krańcowej, ponieważ tam jest jeszcze problem przejazdu przez Kunickiego, tunel, który będzie remontowany i Plac Bychawski głównie. Nie wcześniej niż po wakacjach prawdopodobnie dlatego, że musimy dokupić oprogramowanie, bo nie mamy narzędzia do tego, żeby zrobić rozkłady jazdy, a w ubiegłym roku nie mieliśmy na to środków budżetowych.

Kwestia Dożynkowej. W tej chwili po spotkaniu z wójtem wsi Wólka, wójt wsi Wólka, że posiada środki w budżecie na rok 2010 na budowę pętli na końcu ul. Dożynkowej na terenie gminy Wólka. Zrealizowanie tej pętli pozwoli na skierowanie tam komunikacji miejskiej, natomiast ul. Dożynkowa została wzmocniona, natomiast jest bardzo trudna dla komunikacji miejskiej, ponieważ jest bardzo wąski pas drogowy i będzie gigantyczny kłopot z umiejscowieniem przystanków, peronów, ale może jakoś z pomocą rady dzielnicy znajdą się jakieś miejsca, gdzie można by logicznie te perony dla mieszkańców umieścić, bo samo postawienie przystanku czy wyznaczenie miejsca nie będzie problemem.

Jakie skutki będzie miała autopoprawka? Wniesiona przez prezydenta autopoprawka według mojej oceny, tu szybko zrobionej, zmniejszy przychody o jakieś 1,1 mln zł, czyli przy tej podwyżce nie będzie to ok. 8,8 tylko 7,7. Jeżeli uwzględnić by głosy niektórych radnych, że może to spowodować zmianę zmniejszenie liczby pasażerów być może będzie to trochę mniej, może w granicach 7 mln zł, bo spadek w granicach kilku milionów to ja po prostu nie wierzę.

Sposób wyliczania tego wzrostu przekazano Radzie mailowo kilka dni temu i jest dostępny w Biurze RM.

Jeżeli chodzi o ceny dla studentów, bo tu padła opinia odnośnie innej ceny dla studentów, to bilety ulgowe, cena biletów ulgowych wynika z innej uchwały Rady Miasta, inna uchwała Rady Miasta reguluje ulgi i ustalając cenę biletu jednorazowego na 2,40 i automatycznie cena biletu ulgowego wynosi 1,20 i to zamieszczenie w tej uchwale dla tej ceny biletu ulgowego ma znaczenie bardziej informacyjne niż prawotwórcze.

Procent pokrycia kosztów dla innych miast. Tu faktycznie była taka sytuacja, że w 2006 r. wpływy z biletów pokrywały około 70% kosztów funkcjonowania komunikacji miejskiej realizowanej przez MPK w Lublinie. W tej chwili wpływy z biletów pokrywają czy w roku 2010 pokryją 56% kosztów funkcjonowania komunikacji miejskiej, ale bez kosztów sprzedaży biletów, bez kosztów windykacji i około 50% z wyliczeniem tych innych kosztów niż koszty wozokilometra. Z innych miast nie ma możliwości, nie są takie dane publikowane. My się zastanawiamy, bo to rzeczywiście warto by było zdobyć. Wiemy z publikacji prasowych, że w dużych miastach typu Poznań, Warszawa jest to trzydzieści kilka procent. Wpływy z biletów pokrywają trzydzieści kilka procent kosztów. Natomiast istotne byłoby, żeby były to informacje pewne, a nie informacje prasowe i zastanawiamy się nad tym czy nie wystąpić oficjalnie o udzielenie nam takich informacji przez stosowne zarządy, ale to niestety potrwa.

Jeżeli chodzi o przetargi na przewoźników prywatnych, one są w toku. Oferty najlepsze są wybrane, natomiast niestety w tej branży panuje coś takiego jak wojna między przewoźnikami i w tej chwili zarzucani jesteśmy protestami ze strony tam kolejnych przewoźników, wymyślają jeden na drugiego powody, żeby go wykluczyć z przetargu i to prawdopodobnie te przetargi tak szybko się rozstrzygnąć nie dadzą. Póki co protest jest darmowy i złożony może być zupełnie bezzasadny.

Skutki dla budżetu nie wprowadzenia podwyżki to jest kwota ok. 8,3 mln zł mniej przychodów. To chyba na wszystkie główne pytania odpowiedziałem. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie panu dyrektorowi, panu prezydentowi. Czy trzeba uruchomić urządzenie, które zapisze państwa radnych do głosu? Pan radny Mazurek, bardzo proszę."

Radny J. Mazurek „Ja tylko nie uzyskałem odpowiedzi na pytanie, może źle zostałem zrozumiany, więc je jeszcze raz powtórzę. Ja przedstawiłem taki hipotetyczny wariant, że podwyższamy zgodnie z propozycją prezydenta bilety jednorazowe, ale nie podwyższamy cen biletów okresowych. Jaki to byłby koszt, brak zarobku, założmy, nie podwyższanie tylko biletów okresowych, a podwyższenie biletów, bo pan dyrektor powiedział, że cały koszt to jest około 8 mln, ale gdyby nie podwyższyć biletów okresowych, jaka to byłaby strata czy brak zarobku."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan dyrektor, bardzo proszę."

Dyr. ZTM L. Pudło „Można tę kwotę oszacować na ok. 2,2 mln zł.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że przedmiot tej uchwały w dyskusji został wyczerpany, patrzę uważnie po sali, żebym nikogo z państwa nie pominął. Pan radny Mazurek, bardzo proszę.”

Radny J. Mazurek „Ja chciałbym zgłosić teraz wniosek formalny. Ja proponuję, żeby w tej propozycji prezydenta wnieść poprawkę polegającą na tym, że nie podwyższa się cen biletów okresowych. Miałoby to uzasadnienie, że tym samym potencjalnie zwiększamy liczbę pasażerów. Chodzi o to, że to tak w innych miastach się robi, gdzie praktycznie bilety jednorazowe to są dla osób, które sporadycznie korzystają albo dla osób spoza miasta. Więc myślę, że taki zabieg byłby wskazany i wnioskuje o poddanie pod głosowanie takiego rozwiązania.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, ale bilety okresowe, które, panie radny?”

Radny J. Mazurek „Wszystkich.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Imiennych czy na okaziciela?”

Radny J. Mazurek „Wszystkich. Wszystkich okresowych, bo to trudno różnicować. Brak uzasadnienia, żeby to różnicować. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję za ten wniosek. Bardzo proszę, oddaję głos panu prezydentowi. Panie prezydencie.”

Radny P. Bryłowski „Przepraszam, panie przewodniczący, jeżeli pan chce, aby pan prezydent odpowiadał na propozycje szanownych państwa radnych to chyba lepsza jest przerwa, żeby się zastanowić nad czymś niekoniecznie na sali.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Nie. Panie przewodniczący, nie. Pan prezydent powiedział tutaj „proszę chwilkę”, naprawdę. Tak było przed chwilą.”

Radny P. Bryłowski „Niech mi pan wierzy, że jak skończy pan dyskusję to lepiej zrobić przerwę. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przepraszam, przepraszam bardzo. Panie przewodniczący, poprosił pan o przerwę tuż przed głosowaniem. Tego głosowania jeszcze nie ma, a pan prezydent prosił o chwileczkę przerwy. Jeżeli będzie taka wola i pan prezydent wolałby postąpić w ten sposób, że w tej chwili odbędzie się przerwa dla Klubu PO 20-minutowa, tak jak pan prosił, i pan prezydent będzie chciał skosztować ten czas przemyślając poprawki zgłoszone przez radnych, to bardzo proszę, nie mam nic naprzeciwko temu.”

Radny P. Bryłowski „Przecież o to chodzi, panie przewodniczący, nie o to, żeby przedłużyć obrady, tylko żeby doprowadzić do jakiegoś porozumienia.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale chciałem tylko zgodnie z pańskim wnioskiem, żeby panu...”

Radny P. Bryłowski „Dobrze, rozumiem pańską troskę.”

Wiceprzew RM K. Siczek „Pan prezydent na razie nie prosił o przerwę, poprosił o chwilkę i ta chwilka rzeczywiście...”

Radny P. Bryłowski „Panowie przewodniczący, ja po prostu w tej chwili proszę o przerwę, czy panowie uszu nie mają, nie rozumieją, czy kpią sobie po prostu.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze, to jesteśmy po konsultacji z panem prezydentem, w takim razie przychylamy się do wniosku pana przewodniczącego Pawła Bryłowskiego i zarządzam 20 minutową przerwę do godz. 21.30. Bardzo proszę.”

Po przerwie:

Wiceprzew. RM K. Siczek „Proszę państwa, zapraszam państwa na salę. Drodzy państwo, sprawdzimy listę obecności. Bardzo proszę, żebyśmy mogli uruchomić urządzenie, proszę o przygotowanie kart. Proszę o przyłożenie kart do czytników kto z państwa radnych jest obecny na sali. Doliczmy jeszcze przewodniczącego Sadowoskiego, bo szuka karty, ale do protokołu podajemy, że jest na sali w czasie głosowania. Zliczamy głosy. Mamy kalkulator specjalny. Jest 19 radnych, czyli wymagane przepisami prawa quorum. Wznawiamy obrady.

Drodzy państwo, jesteśmy w punkcie 5.10. Zatrzymaliśmy się na wniosku pana radnego Mazurka i rozumiem, że pan prezydent ma dla nas informację jak się odniesie do zaproponowanego zgłoszonego wniosku pana radnego Janusza Mazurka. Bardzo proszę pan prezydent.”

Prez. M. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie! Ta dyskusja trwa już dosyć długo i wcale się nie dziwię, bo to są rzeczywiście bardzo ważne decyzje dla miasta i dla mieszkańców. Ja też biorę pod uwagę to obciążenie, o którym tutaj słyszałem i które państwo podnosili. I w kontekście tej dyskusji, tych wniosków wydaje mi się, że propozycja pana radnego Mazurka jest propozycją, którą należałoby przyjąć. Ja ją zaakceptuję przede wszystkim dlatego, że w ten sposób blokując podwyżki tych biletów okresowych właściwie roztaczamy taki parasol nad tymi osobami, które muszą korzystać z transportu miejskiego, dojeżdżają do pracy, do szkoły, czy na studia. Większość tych osób kupuje, a może będzie więcej nawet kupować bilety okresowe. Dlatego jeśli chodzi o bilety okresowe to propozycję pana prezydenta Mazurka tę poprawkę to ja ogłaszam, że ją przyjmuję. Chciałbym tylko, żeby pan dyrektor

Pudło, żeby doprecyzować, bo tych wariantów jest dużo jeśli chodzi o bilety okresowe, warianty w ogóle różnych biletów, chciałbym, żeby pan dyrektor Pudło się do tego odniósł w tym zakresie jakie to są bilety okresowe.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jeśli można, panie prezydencie, ja bym może sprostował, przepraszam, nie sprostował, tylko uściślił, bo chodzi nam o to, żebyśmy wiedzieli dokładnie, znali dokładnie przedmiot głosowania. Panie dyrektorze, bo mogę się już zwracać, panie prezydencie, bezpośrednio. Panie dyrektorze, zostają nam z tabeli bilety jednorazowe, bilet jednorazowy nocny, pozycja 3, 4 i 5 zostały wcześniej wycofane autopoprawką prezydenta, zostaje nam pozycja 6, czyli 24-godzinny bilet i zostaje nam na samym dole bilet rodzinny w pozycji 18. I te wszystkie będą podlegały głosowaniu. Tak? Proszę nam powiedzieć czy tak?”

Dyr. ZTM L. Pudło „Tak, ja mogę jakby odczytać pozycjami wszystkie ceny, żeby była jasność. Mogę?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Tak, bo rozumiemy wtedy, że to czego pan nie przeczyta autopoprawką prezydenta zostaje wycofane.”

Dyr. ZTM L. Pudło „Ja przeczytam wszystkie i te bez zmian. Więc tak...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze. Przepraszam, drodzy państwo, proszę o pilną uwagę dlatego, że pan dyrektor podaje to, co po zmianach, które wprowadza pan prezydent autopoprawkami zostaje do głosowania, żeby przy formułowaniu wniosku nie trzeba było powtarzać tego jeszcze raz. Bardzo proszę, zwróćcie państwo na to uwagę.”

Dyr. ZTM L. Pudło „Więc tak: pozycja 1 - bilety jednorazowe: normalny 2,40 zł, ulgowy 1,20 zł. Pozycja 2 - bilet jednorazowy nocny: normalny 5 zł, ulgowy 2,50 zł. Pozycja 3, 4 i 5 skreślone. Pozycja 6 - 24-godzinny ważny przez 24 godziny od momentu skasowania: normalny 11 zł, ulgowy 5,50 zł. Kolejna kategoria bilety okresowe imienne. Pozycja 7 – 10-dniowy na jedną linię: normalny 24 zł, ulgowy 12 zł (czyli tak jak do tej pory). Pozycja 8 – 10-dniowy na wszystkie linie: normalny 35 zł, ulgowy 17,50 zł. Pozycja 9 – 30-dniowy na jedną linię ważny przez 30 kolejnych dni: normalny 62 zł, ulgowy 31 zł. Pozycja 10 – 30-dniowy na wszystkie linie ważny przez 30 kolejnych dni: normalny 84 zł, ulgowy 42 zł. Pozycja 11 – 90-dniowy na jedną linię ważny przez 90 kolejnych dni: normalny 140 zł, ulgowy 70 zł. Pozycja 12 – 90-dniowy na wszystkie linie ważny przez 90 kolejnych dni: normalny 216 zł, ulgowy 108 zł. Pozycja 13 – 150-dniowy na jedną linię ważny przez 150 kolejnych dni: normalny 212 zł, ulgowy 106 zł. Pozycja 14 – 150-dniowy na wszystkie linie ważny przez 150 kolejnych dni: normalny 340 zł, ulgowy 170 zł. Bilety na okaziciela. Pozycja 15 – 30-dniowy na wszystkie linie ważny przez 30 kolejnych dni: 130 zł. Pozycja 16 – 90-dniowy na wszystkie linie ważny przez 90 kolejnych dni 300 zł. Pozycja 17 – 150-dniowy na wszystkie linie ważny przez 150 kolejnych dni

450 zł. Bilet rodzinny, pozycja 18 – to bilet roczny rodzinny na wszystkie linie 10 zł.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Teraz jest 10 zł. W tabeli jest 10.”

Dyr. ZTM L. Pudło „Ja tę kolejność pozycji przeczytałem z pozycjami 3, 4 i 5, które ulegają skreśleniu, a w uchwale, która będzie opublikowana numery będą od pozycji 5 od te trzy niższe, ale żeby państwu było łatwiej czytać to co dostaliście w materiałach to odczytałem tak jak było w materiałach.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie dyrektorze, jeszcze mam zapytanie do pana. Pozycja 18. W tej chwili jest 10 zł. Tak i zostaje. Dobrze. I proszę jeszcze raz powtórzyć pozycję 7.”

Dyr. ZTM L. Pudło „Pozycja 7 – 10-dniowy na jedną linię: normalny 24 zł, ulgowy 12 zł.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że wyczerpaliśmy przedmiot dyskusji w tym punkcie. Przechodzimy do głosowania. Zgłasza się jeszcze pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Znaczy, przepraszam, chciałbym tylko uzyskać jedną odpowiedź, bo znowu zmieniliśmy kwoty, ja bym chciał uzyskać odpowiedź jakie to przyniesie wpływy do budżetu. Ogólnie ze zmianą w roku 2010. Tylko tyle, żeby to sprawdzić, bo ta kwota będzie kompletnie nierealna, już nie mówimy o 7 mln, tylko zdecydowanie mniej. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie prezydencie, czy jest pan w stanie udzielić odpowiedzi na to pytanie bez wyliczeń szczegółowych?”

Prez. M. A. Wasilewski „To wyliczymy oczywiście później i prześlemy.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Rozumiem. Panie przewodniczący Widomski, otrzyma pan odpowiedź na piśmie od pana prezydenta w najbliższym terminie.”

Radny M. Widomski „Głosujemy bez znajomości jakie to będzie miało skutki dla budżetu. Gratuluję, panie prezydencie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Drodzy państwo, w takim razie przystępujemy do głosowania. Wariant I został wycofany, wariantu I nie ma. Wariant II został nam określony szczegółowo przez pana dyrektora Pudło w tej chwili, odczytane są poszczególne stawki. Ja ich nie będę powtarzał. Dla jasności tylko powiem, że to jest ta tabela z wariantu II, przy czytaniu można było wynotować te ceny, nie widzę ze strony państwa prośby o szczegółowe powtórzenie tego wniosku.”

Głosowanie nr 31. W takim razie poddaję pod głosowanie projekt uchwały na druku 1146-1 wraz z autopoprawkami, wariant II. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały na druku 1146-1 wraz z autopoprawkami, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Zliczamy głosy. Stwierdzam, że większością 14 głosów „za”, przy 10 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr 762/XXXIII/2009 Rady Miasta Lublin z 18 czerwca 2009 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie o treści zgodnej z drugim wariantem projektu uchwały wraz z autopoprawkami wprowadzonymi w czasie obrad.

Dziękuję państwu serdecznie. Przekazuję prowadzenie obrad panu przewodniczącemu Kowalczykowi. Wcześniej udzielał głosu panu prezydentowi Wasilewskiemu, proszę.”

Uchwała nr 938/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Prez. M. A. Wasilewski „Ja chciałbym państwu podziękować za to głosowanie, chciałem podziękować za dyskusję, którą odbieram jako bardzo merytoryczną. Bardzo się cieszę, że mogliśmy mimo tak późnej pory rzeczywiście zastanawiać się wszyscy tutaj, jestem przekonany z dużą odpowiedzialnością, nad tym problemem, który dla nas jest ważny, dla nas wszystkich, nad transportem miejskim, decyzję, którą większością Rada podjęła zdaje sobie sprawę nie są to decyzje łatwe, ale wydaje mi się, że konieczne. Jeszcze raz bardzo dziękuję państwu. „

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, panie prezydencie.”

AD. 5. 12. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN - CZĘŚĆ III A W REJONIE ULIC CHODŹKI, JACZEWSKIEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1147-1) stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III A w rejonie ulic Chodźki, Jaczewskiego (druk nr 1147-1). Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały.”

Radny S. Tułajew „Panie przewodniczący, jest wniosek, aby przejść do głosowania bez dyskusji, jeśli nie będzie głosów przeciw.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeśli nie usłyszę głosu przeciw tak też właśnie uczynię. Nie widzę. W takim razie bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 32. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 17, 0 głosów „przeciw”, 4 głosy „wstrzymujące się” – stwierdzam, że Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 939/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

AD. 5.13. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ I W OBSZARZE POŁOŻONYM POMIĘDZY ULICAMI KONRADA BIELSKIEGO, BOLESŁAWA SEKUTOWICZA, IGNACEGO CZUMY

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1148-1*) stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, tj. podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I w obszarze położonym pomiędzy ulicami Konrada Bielskiego, Bolesława Sekutowicza, Ignacego Czumy (*druk nr 1148-1*). Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały.”

Zast. Prez. K. Żuk „Bardzo proszę panią dyrektor o zaprezentowanie uzasadnienia.”

Dyr. Wydz. Planowania E. Matuszak „Projekt uchwały został przygotowany na wniosek dwóch właścicieli działek budowlanych, które w obecnym stanie planistycznym nie posiadają prawa do zabudowy, więc właściciele nie mogą uzyskać pozwolenia na budowę. Nieuchwalenie tego planu spowoduje to, że nie będą mogli w obszarze, który przeznaczony jest na zabudowę jednorodziną w planie zagospodarowania wykorzystać w ten sposób swoich działek jak to jest określone właśnie w tymże planie. Prosimy zatem Wysoką Radę o podjęcie uchwały jak przedstawiono.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, otwieram dyskusję. Bardzo proszę pan przewodniczący Sylwester Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Przyznam, że przy podejmowaniu tej uchwały mam tak wiele wątpliwości jakich właściwie nie miałem od początku kadencji tej Rady Miasta. Aby szczegółowiej i precyzyjniej zapoznać się z problemem uczestniczyłem w poniedziałek w Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska, nie będąc członkiem tej komisji, ale chęć zainteresowania się dogłębnie tą sprawą spowodowała, że na tej komisji się znalazłem.

Szanowni państwo, rozpatrujemy projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin. Ja czytamy w projekcie uchwały wpłynęły do Urzędu stosowne wnioski właścicieli tychże działek, którzy wnioskują, aby do tego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, aby przystąpić do zmian.

Na Komisji Rozwoju usłyszeliśmy, że, znaczy może jeszcze inaczej. Objęty teren, na objętym terenie w chwili obecnej funkcjonują dwie strefy, gdzie można dokonać zabudowy. Wyznaczone one właśnie są w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Teren został podzielony, bo jak czytamy w uchwale i proszę również o potwierdzenie przez środek tego terenu została wytyczona granica strefy ochrony pośredniej ujęcia wód. Rozumiem, że to było intencją planistów, chyba że źle odczytuję z mapy. Proszę o dokładną informację w tym zakresie.

Tych wątpliwości jest bardzo wiele dlatego bardzo serdecznie proszę wszystkich, którzy będą mogli udzielić mi precyzyjnych informacji, aby to uczynili.

Szanowni państwo, jak dowiadujemy się również z projektu uchwały dokonano podziału działki 16/4 na 11 działek budowlanych. Podział został dokonany 17 września 2001 r. Plan uchwalono o wiele później, bo rok później 29 sierpnia 2002 r. Pytanie bardzo zasadne, proszę o konkretną odpowiedź, dlaczego uwzględniony podział działki 16/4 na 11 działek budowlanych nie znajduje potwierdzenia w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

Jak dowiadujemy się z uzasadnienia do projektu uchwały zgłoszono dwa wnioski. W czasie posiedzenia Komisji Rozwoju pytałem jak wiele wniosków w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wpływa do wydziału. Otrzymałem informację, że ich liczba wynosi mniej więcej 100 wniosków w skali roku. Otrzymałem również informację na posiedzeniu komisji, że wiele z tych wniosków pozostaje w szufladach, są wyznaczone odpowiednie miejsca, które tyczą się wniosków i wnioski czekają na realizację. Jak się również dowiedziałem podczas posiedzenia komisji najstarsze z nich zostały złożone w 96 r.

Szanowni państwo, przyjrzyjmy się zatem wnioskom, które zostały złożone, aby zmienić miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta Lublina właśnie na tym obszarze. Mamy dwa wnioski, jak czytamy, pierwszy wniosek tyczy się działki 27, działka niezabudowana, właściciel działki chce, aby tam właśnie wybudować budynek jednorodzinny bliźniaczy. Wydaje się, że nie ma żadnych wątpliwości co do tego wniosku.

Przyjrzyjmy się zatem drugiemu wnioskowi w sposób bardzo precyzyjny i niezwykle dokładny. Wniosek tyczy dwóch działek: działki 16/10 oraz 16/12.

Leżą one właśnie w tych częściach, które, w tej strefie, która nie jest przeznaczona pod zabudowę. Co się jednak okazuje? 8 grudnia 2005 r. wydano pozwolenie na budowę właśnie na działce 16/10. Dla potwierdzenia tego faktu przytaczam zdjęcia satelitarne gdzie rzeczywiście bardzo dokładnie widać, że w roku 2005 nie ma żadnego budynku na tej działce, a w roku 2009 w chwili obecnej stoi budynek. Pytanie bardzo zasadne, które zadałem na Komisji Rozwoju, pytałem o to, czy pozwolenie na budowę zostało wydane zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Niestety nie uzyskałem żadnej odpowiedzi. A to dlaczego? Ponieważ Wydział Planowania, który zajmuje się sprawami zagospodarowania przestrzennego, planowania przestrzennego jakby jest w innym departamencie, w innym departamencie, nie ma tutaj żadnej współpracy, a wydawałoby się, że ta współpraca powinna być, chociażby właśnie na posiedzeniu takiej komisji kiedy takie pytania się również pojawiają. Proszę zatem o precyzyjną odpowiedź czy pozwolenie na budowę zostało wydane zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Druga działka, działka 16/12 tam nigdy nie było budynku, w chwili obecnej też nie ma, także wydawałoby się, że sprawa jest oczywista. Z niepokojem patrzę na działkę 16/10. Szanowni państwo, patrzmy dalej uważnie na wnioski, które wpłynęły do UM. Wspominałem o tym, że ich liczba jest naprawdę spora, o tym się dowiedziałem na Komisji Rozwoju. Pozostają ciągle, oczekują na realizację wniosków, które zostały złożone w 96 r. Przyjrzyjmy się zatem wnioskowi. Szanowni państwo, jednoznacznie można powiedzieć, że nasz wydział, nasz Urząd pracuje świetnie. Takiego Urzędu, czekałem na takie działania Urzędu, które właśnie będą pracować w taki sposób, tak powinien działać Urząd, szybko, szybko. I kiedy przyjrzymy się wnioskowi, które wpłynęły i pan prezydent przygotował owy projekt uchwały przyjrzymy się datom i zobaczymy, że te wnioski wpłynęły pod koniec 2009 r., czyli całkiem niedawno. Bardzo szybko działa Urząd. Pragnę panu prezydentowi serdecznie podziękować za taką szybkość, za takie właśnie działania, które oczekują mieszkańcy. Co się dzieje później? Złożenie wniosku, oczywiście, pan prezydent, służby, urzędnicy stwierdzają, że należy przystąpić do analizy zasadności, do sporządzenia zmiany planu zagospodarowania przestrzennego i taka analiza zostaje przygotowana. Wnioski złożone pod koniec 2009 r., analiza przygotowana już 6 stycznia 2010 r., projekt uchwały 15 stycznia 2010 r. Jeszcze raz pragnę serdecznie podziękować za tak ekspresowe działania Urzędu, na to czekaliśmy, myślę, że to z pewnością jest wynikiem tych wszystkich zmian, które tyczą się organizacji Urzędu.

Szanowni państwo, mówiłem o wielu wątpliwościach, które pojawiają się właśnie przy tej uchwale. Tych wątpliwości jest bardzo, bardzo wiele. Proszę o precyzyjną odpowiedź na te wszystkie moje pytania, które zadałem.

Ale, proszę wybaczyć, mam jeszcze jedną bardzo wielką wątpliwość i pytanie. Chciałbym je zadać prosząc o bardzo konkretną, jasną odpowiedź, aby jednoznacznie rozwiązać moje jakiegokolwiek wątpliwości. Mam pytanie do pana prezydenta Stanisława Fica. Proszę o konkretną odpowiedź i konkretne wyjaśnienie sprawy. Proszę powiedzieć czy zna pan osobiście wnioskodawców projektów z końca 2009 r., czyli panią Annę Gwiner i Bożenę Czuryło? Te

wątpliwości są przeogromne. Ja zadam konkretniejsze pytanie czy jest pan spokrewniony z tymi osobami? Wątpliwości moje nadal pozostają czy jeśli tak, aż boję się pytać, czy miało to jakikolwiek wpływ na to, że sprawa została załatwiona tak szybko.

Szanowni państwo, zacząłem od stwierdzenia, że tych wątpliwości jest naprawdę bardzo wiele, dlatego o nie pytam i proszę o szybkie wyjaśnienie tej sprawy co na pewno rozwieje te moje wszystkie wątpliwości. Jest to niezwykle ważne, aby móc z czystym sumieniem zagłosować za projektem tej uchwały. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że jeżeli szybko, to teraz udzielimy głosu panu prezydentowi. Panie prezydencie, pan prezydent Fic, bardzo proszę.”

Zast. Prez. S. Fic „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Tak, to jest moja rodzina. Te dwa nazwiska, które pan przytoczył. Przy czym pozwolenie na budowę zostało wydane przed przyjściem moim tu do ratusza. O ile pamiętam, ja nie wiem dokładnie, ale bym prosił panią Bogutę o wyjaśnienie bliższe. Ja nie znam daty wydania pozwolenia.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, są zgłoszenia do dyskusji. Bardzo proszę, radny Tułajew, radny Kowalczyk, radny Sadowski. I radny Widomski. Bardzo proszę, radny Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Szanowni Panowie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Wątpliwości były wielkie. Cieszę się, że to zostało wyjaśnione. Pragnę jeszcze sprecyzować moją odpowiedź, ponieważ jeszcze na najważniejsze pytanie nie padła odpowiedź. Panie prezydencie, ja nie pytam o pozwolenie na budowę. Szanowny panie prezydencie, pytam czy to, że jest pan spokrewniony z wnioskodawcami wpłynęło w jakikolwiek sposób na szybkość załatwienia tej sprawy. Powiedziałem o tym, że dowiedziałem się na Komisji Rozwoju, że bardzo wiele wniosków wpływa do Urzędu, wiele z nich oczekuje na realizację. Powiedziałem również, że wniosek, który wpływa pod koniec 2009 r. zostaje rozpatrzony w pierwszej chwili, bardzo szybko, te daty są bardzo szybkie. Czy to, że jest pan spokrewniony z tymi osobami, z wnioskodawcami miało jakikolwiek wpływ na szybkość załatwienia tej sprawy? Chciałbym jeszcze powiedzieć, że społeczny komitet zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, którego przedstawiciele są również obecni tutaj na naszej sali podkreślali wielokrotnie i składali wiele wniosków, jest wiele wniosków z tamtego terenu. One nadal pozostają nie rozpatrzone przez pana prezydenta. I to nie są wnioski z roku 2009, tylko z roku 2007, wcześniejszych lat. Jak powiedziałem, najstarszy wniosek, który oczekuje na realizację to 96 r. Panie prezydencie, jeszcze raz pytam czy to, że jest pan spokrewniony z tymi osobami, które złożyły wniosek pod koniec roku i wniosek został tak szybko rozpatrzony, czy miało jakikolwiek wpływ na szybkość załatwienia tej sprawy.”

Wiceprzew RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Panie prezydencie, może zastosowalibyśmy taką metodę...”

Zast. Prez. S. Fic „Nie, to są konkretne zarzuty w moją stronę, panie przewodniczący. To są zarzuty, proszę pana, przekroczył pan tu swoje uprawnienia niestety. Te pozwolenia wydał pański kolega prezydent Pruszkowski. I proszę do mnie nie mieć tu żadnych wątpliwości. Proszę sprawdzić po datach, a nie ja, ani wydział, który mi podlega. To jest po pierwsze. Po drugie – odpowiadam panu na pytanie. Ja w tym obszarze nic absolutnie nie działałem ani absolutnie te, które pan mi tu stawia jakieś dziwne zarzuty, ja nie mam z tym nic wspólnego. Proszę o dowody, bo inaczej ja wnoszę do komisji dyscyplinarnej o przywołanie pana do porządku. To są publiczne jakieś zarzuty, nie wiem.”

Radny S. Tułajew „Przepraszam, panie przewodniczący, ja tylko pytam...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Chwileczkę, panie radny, panie radny Tułajew. Ja mam głos, pozwólcie państwo, że będę prowadził te obrady. Dostałem taką delegację od przewodniczącego i na razie jeszcze ją mam. Jeżeli dobrze słyszałem, bo pan prosi o przywołanie, o zdyscyplinowanie kolegi Tułajewa. Jeżeli dobrze słyszałem to zarzutów nie było. On pytał, panie prezydencie...”

Zast. Prez. S. Fic „Ja nie jestem dziecinny.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Padały pytania czy jest to prawdą, czy jest to, czy jest to. Nie było zarzutów. Więc wydaje mi się, że dobrze słyszałem, jest do odtworzenia w protokole. A więc uspokójmy troszkę dyskusję. Panie radny Tułajew, jest kolejka. W tej chwili pan przewodniczący Kowalczyk, bardzo proszę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Muszę powiedzieć, że jestem dosyć mocno zaskoczony przebiegiem tej dyskusji, z uwagi na jeden fakt. Jeżeli pozwolenie na budowę tego budynku zostało wydane przez poprzedniego prezydenta miasta Lublina Andrzeja Pruszkowskiego, jeżeli zostało ono wydane wbrew zapisom miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego to decyzja o pozwoleniu na budowę, w moim przekonaniu, jest niezgodna z prawem. Ale to jest jedna rzecz tej sprawy. Jeżeli ja dobrze rozumiem (tu mam pytanie do pana radnego Tułajewa, bo widzę, że jest w tej sprawie obeznany) dzisiejsza uchwała niejako miałaby legalizować ten stan rzeczy, tak? I to jest chyba to pytanie, z którym borykamy się jakiś czas, bo rzeczywiście coś jest nie tak jeżeli wnioski leżą po kilka lat czy kilkanaście, a tutaj załatwiona jest sprawa w ekspresowym tempie i wynika z tego, czyli tak miało wynikać, tak zrozumiałem, że ta uchwała miałaby legalizować ten ewentualny popełniony błąd przed urzędników, tak? Bo nie wiem czy mam rację.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Rozumiem, że to jest pytanie do radnego Tułajewa. Bardzo proszę. Chodzi o wyjaśnienie sprawy czy faktem jest – po pierw-

sze – że zostało w 2005 r. udzielone pozwolenie na budowę, zostawiamy to w tej chwili czy prawnie czy zgodnie z prawem czy nie, bo nie było wtedy zapisów planów mówiących o tym, że można posadzić tam taką a taką inwestycję – to jest jedna rzecz. I druga rzecz jest taka – czy ta dzisiejsza uchwała miałaby jakoby legalizować podjętą decyzję wtedy i fakt wprowadzenia jej w takim szybkim tempie. Czyli wnioski złożone pod koniec roku, w grudniu jak pan radny powiedział, a projekt uchwały już w styczniu, gdzie leżą wnioski po kilka lat do rozpatrzenia. Tak? Czy to o to chodzi? Pan przewodniczący Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Wielce Szanowny Panie Przewodniczący! Ja chciałbym jeszcze raz podkreślić to, co powiedziałem na samym początku. Tych wątpliwości przy podejmowaniu tej uchwały jest bardzo wiele. Ja pytam czy decyzja, która była wydana 8 grudnia 2005 r. została wydana zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, ale po stwierdzeniu pana prezydenta, że osobiście zna wnioskodawców, którzy składają, osobiście zna, jest spokrewniony z wnioskodawcami zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z końca 2009 r. ja pytam czy fakt ten, czy pan prezydent miał jakikolwiek wpływ na szybkość załatwienia tej sprawy, bo do tej pory pan prezydent nie był łaskaw odpowiedzieć na tę moją wątpliwość, na to moje pytanie, odpowiedział na pytanie z zakresu wydanego pozwolenia na budowę. Przyznam szczerze, że w chwili obecnej bardziej interesuje mnie pytanie czy w związku z tym, że pan prezydent jest spokrewniony z wnioskodawcami, wniosek został rozpatrzony w ekspresowym tempie, pytam czy miało to jakikolwiek wpływ na szybkość załatwienia sprawy. To, że pan prezydent jest spokrewniony z wnioskodawcami.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan prezydent już odpowiedział, że nie. Ale pytanie zadał pan radny Kowalczyk. Bardzo proszę, niech pan przewodniczący powtórzy to pytanie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „To już być może pytanie do pana prezydenta bądź do służb pana prezydenta wydających pozwolenia na budowę, bo ja może, jestem prawnikiem, więc moja wiedza w zakresie planów zagospodarowania przestrzennego może być mała, ale jeżeli jasno wynika z tego, że plan uchwalony w 2002 r. dla tego terenu nie przewidywał tam możliwości zabudowy, czyli linia zabudowy przebiegała gdzieś tam wzdłuż działki, a mimo to wydana została decyzja pozwalająca postawić tam budynek, to w moim przekonaniu nastąpiło wydanie decyzji w sposób niezgodny z prawem, co oznacza, że dzisiejsza uchwała miałaby przykryć popełniony błąd w 2005 r. w postaci wydania tej decyzji, bo jeżeli zostanie przesunięta linia zabudowy, to się okaże, że ten budynek został postawiony, dzisiaj to usankcjonujemy po prostu i to jest ważne.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan prezydent Fic.”

Zast. Prez. S. Fic „Ja proszę o odpowiedź kto wydał pozwolenie na budowę, czyli możliwość realizacji tej budowy i kto uchwalił miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego w tym obszarze. Proszę. Pytam pana Tułajewę, pana radnego Tułajewę, który mnie zarzucił, że ja mam kuzynów, ja mam w różnych częściach miasta kuzynów i znajomych, więc proszę odpowiedzieć kto w 2005 r. wydał pozwolenie prawomocne na budowę. Mnie nie było wtedy w Ratuszu, ja nie wiem, być może byłem za granicą albo gdziekolwiek.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie prezydencie nie to było pytanie. Odpowiedź na pytanie, które pan w tej chwili zadaje jest bardzo prosta. Na pewno umocowaniem, upoważnieniem poprzedniego prezydenta, czyli prezydenta Pruszkowskiego, bo to był rok kadencji pana prezydenta Pruszkowskiego i urzędnicy, którzy działali z jego upoważnienia. To jest oczywiste dzisiaj. Pytanie było tu jeszcze jedno, ale ono już było zadane. Bardzo proszę pan przewodniczący Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Wolałbym trzeci raz tego pytania nie powtarzać, ale muszę powtórzyć, bo nie uzyskuję cały czas odpowiedzi. Moje pytanie brzmi jasno do pana prezydenta czy dzisiejsza uchwała, którą miała zająć się wysoka Rada miała usankcjonować wadliwą decyzję o pozwoleniu na budowę z 2005 r., jak słyszę dotyczącą osoby spokrewnionej z panem prezydentem Ficem. O to się pytam.”

Zast. Prez. S. Fic „Ja nie potrafię w tej chwili odpowiedzieć na to pytanie, bo ja nie znam dokładnie tego projektu uchwały.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale ja nie pytam konkretnie pana prezydenta Fica, pytam pana prezydenta Wasilewskiego bądź jego służb, które zajmują się planami bądź wydawaniem decyzji na pozwolenia na budowę. O to się pytam, bo moja wiedza skromna wynika z niej jedno, że dzisiejsza uchwała rzeczywiście sankcjonuje tę decyzję sprzed 5 lat.”

Zast. Prez. S. Fic „Ja poproszę panią dyrektor Żurkowską i panią dyrektor Bogutę o przybliżenie. To jest departament planowania, tutaj nie ingeruję w rozwiązanie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Proszę bardzo, oddaję paniom dyrektor głos. Która z pań pierwsza będzie zabierała głos? Pani dyrektor Boguta.”

Zast. Dyr. Wydz. Planowania E. Boguta „Więc trudno mi się wypowiedzieć nt. pozwolenia wydanego przed kilku laty, ale z mojej wiedzy takiego stanu prawnego to każda decyzja jest wydawana w określonym stanie prawnym i jest oceniana na dzień wydania. Ten stan prawny czy tam jest naruszenie prawa czy nie bada się na dzień wydania decyzji. Natomiast ja nie potrafię się odnieść do tej decyzji, bo też tej decyzji ani dokładnie nie znam, wiem, że taka została wydana i myślę, że badanie jej nie ma związku czy słusznie czy niesłusznie została wydana w związku z tą uchwałą. Natomiast trudno mi jest

ocenić jak ta uchwała może mieć przełożenie, natomiast pozwolenie na budowę jako decyzja administracyjna stan prawny na dzień wydania i bada się tylko na stan wydania. I tu jeśli chodzi o to pozwolenie tylko tyle mogę powiedzieć dlatego, że po prostu ocena prawidłowości musiałaby być wynikiem postępowania administracyjnego, do którego ja się nie czuję powołana do oceny tej decyzji."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Drodzy państwo, pan przewodniczący Kowalczyk cały czas nie ma odpowiedzi na pytanie, które zadaje. Ja nie chciałbym, aby się to w dyskusji znowu pojawiło i dlatego próbuję jakby od państwa tę odpowiedź otrzymać. Więc może niech przewodniczący Kowalczyk jeszcze raz sformułuje to pytanie, żeby padła na nie odpowiedź i może zakończymy ten wątek. Bardzo proszę, przewodniczący Kowalczyk."

Przew. RM P. Kowalczyk „Być może zwrócę się do już bezpośrednio do pani dyrektor. Mogę? Pani dyrektor, wie pani, że panią bardzo cenię i lubię, znam doskonale pani wiedzę, więc czy może mi pani wytłumaczyć, że linia zabudowy, która tam przebiega pozwala na postawienie tego budynku? Niech mi pani popatrzy w oczy i niech mi pani odpowie na to pytanie."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pani dyrektor Boguta, bardzo proszę."

Zast. Dyr. E. Boguta „Pytanie jest dla mnie w taki niezrozumiały sposób postawione, ponieważ, tak jak powiedziałam, trudno odnieść mi się do tamtego pozwolenia, natomiast może odpowiem inaczej, jeden z wnioskodawców, jak udało mi się w przerwie sesji zasięgnąć informacji w Wydziale, rzeczywiście pojawiał się w Wydziale naszym twierdząc właśnie, że ma działkę, którą zakupił w terenie M4, natomiast całkowicie jego działka znajduje się poza linią zabudowy i rzeczywiście wtedy udzielono mu informacji, że pozwolenia na budowę nie dostanie, ponieważ jego działka leży poza linią zabudowy. I odnieść się mogę tylko do tego, co jest przedmiotem naszej pracy, natomiast trudno mi się wypowiedzieć, bo ani wtedy nie udzielałam pozwoleń, ani nie czuję się powołaną osobą do oceny tego wydanego pozwolenia, ono oczywiście może być przedmiotem postępowania i wyjaśnić kto, i jak, dlaczego naruszył prawo, ja mogę odpowiadać na dzień dzisiejszy, natomiast na pewno nie można tu mówić o legalizacji samowoli budowlanej z punktu widzenia prawa budowlanego, bo jeśli ktoś by zrealizował budynek w oparciu o pozwolenie na budowę, o którym mówimy to trudno to nazwać samowolą budowlaną. Dostał to pozwolenie – zrealizował. Czy ono jest wadliwe, czy ono jest prawidłowe to jakby w tej chwili nie można mówić o tym kimś kto ten budynek zrealizował, że dokonał samowoli budowlanej i że my teraz ją przykrywamy, bo tam nie było samowoli. On zrealizował prawidłowe bądź nieprawidłowe pozwolenie na budowę, więc trudno to nazwać samowolą budowlaną. I nikt nie może tego nazwać. Natomiast jakie to ma później przełożenie trudno mi jest w tej chwili jakąś wersję wydarzeń w głowie sobie ułożyć."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, w takiej kolejności jak zapowiadałem mówców, najpierw pan radny Sadowski, później pan radny Widomski, radny Podgórski i radny Gawryszczak. Takie były zgłoszenia. Bardzo proszę radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Próbuję sobie zrekapitulować posiedzenie Komisji Rozwoju, gdzie zadawałem parę pytań. I otrzymałem odpowiedzi, jak się okazuje, chyba nie w pełni prawdziwe. Pytałem o to jak doszło do takiego wykreślenia tego obszaru i dodatkowo ten obszar nie jest oznaczony, że to jest wąwóz, obszar zieleni chronionej. Nie. Po prostu w środku tego hektarowego obszaru jest wykrojony bez żadnych oznaczeń linia zabudowy. Niestety nikt nie potrafił odpowiedzieć dlaczego projektant tak właśnie wykreślił, były jedynie domniemania, że być może chodziło o uporządkowanie zabudowy zmuszającej inwestorów do lokowania inwestycji wzdłuż ulicy dlatego z tyłu tę linię zabudowy nakreślono, żeby bardziej uporządkować kwestie związane z zabudową.

Mam pytanie zatem czy, minęło parę dni od posiedzenia Komisji Rozwoju, czy udało się wyjaśnić jakie były przyczyny takiego właśnie zapisu planu, bo jak rozumiem procedura tutaj wymaga formy pisemnej jak rozumiem te rzeczy są archiwizowane, więc jakiś ślad powinien zostać, ale rzecz bardziej poważna, mnie osobiście niepokojąca, zadałem pytanie czy te działki są niezabudowane i otrzymałem odpowiedź, że są niezabudowane te dwie przedmiotowe działki. Gdyby nie zmysł szpiegowski pana radnego Tułajewa i dysponowanie satelitą to być może w tym przekonaniu dalej bym żył, ale jeżeli prawdziwe są te zdjęcia satelitarne, jeżeli faktycznie jedna z tych działek jest zabudowana to przyznanie państwo, że ja czegoś tutaj nie rozumiem i zadaję zatem kolejne pytanie czy takie udzielenie nam radnym na Komisji Rozwoju takiej odpowiedzi wynikało z niewiedzy czy też z chęci wprowadzenia w błąd, bo tylko takie dwie alternatywy są możliwe. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że zastosowaliśmy metodę pytanie – odpowiedź, więc czy pan radny, nie, jedziemy z pytaniami, dobrze. Pan przewodniczący Widomski, bardzo proszę.”

Radny M. Widomski „Ja, panie przewodniczący, naprawdę muszę się z tego otrząsnąć, także podziękuję za głos. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Podgórski.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przysłuchując się i na Komisji i dzisiaj tej dyskusji wydaje mi się, że nie ma tutaj żadnych praktycznie nieprawidłowości dlatego, że jeżeli w 2005 r. Urząd wydał pozwolenie na budowę, można domniemywać, że niesłusznie, ponieważ rzeczywiście plan zagospodarowania przestrzennego tego w 2005 r. nie przewidywał, ale wydał. Fakt jest faktem, że wydał. W związku z tym cóż, inwestor wybudował najlegalniej w świecie budynek mając pozwolenie na budowę, bo ostatecznie inwestor nie wydał sobie sam pozwolenia na budowę, tylko uzyskał go z

Urzędu. Jeżeli ten budynek został oddany do użytku to w tym momencie pozwolenie na budowę już jest prawnie niewzruszalne. I w związku z tym nie ma możliwości cofnięcia pozwolenia na budowę z chwilą kiedy budynek został odebrany do użytku i chciałbym ewentualnie, żeby ktoś to jeszcze z prawników potwierdził. W związku z tym jaką mamy sytuację na dzień dzisiejszy? Na dzień dzisiejszy ten inwestor, który wybudował legalnie ten dom powinien mieć legalnie unormowaną sytuację prawną, że na tym terenie jest zabudowa i jest to jakby poprawienie oczywistej sytuacji. W związku z tym wcale mnie nie dziwi szybkość z jaką Urząd ocenił sytuację, że należy poprawić, ponieważ jest to dla mnie rzecz absolutnie oczywista. Ponieważ my w tym momencie dzisiaj nie możemy zrobić prawnie nic innego, ponieważ nie możemy wzruszyć pozwolenia na budowę, w związku z tym nie ma żadnych podstaw prawnych, żeby doprowadzić do sytuacji np. rozbiórki tego domu, a w związku z tym ten budynek i tak legalnie stoi i będzie tak stał dalej, natomiast jeżeli w planie zagospodarowania przestrzennego nadal będzie tam niemożność zabudowy to co to oznacza dla właściciela? Oznacza to to, że on nie dostanie żadnej zgody na żadną modernizację, czyli nie dostanie pozwolenia na budowę np. gdyby chciał sobie przebudować dach, przebudować elewację czy wykonać jakiegokolwiek prace, które wymagają pozwolenia na budowę, bo w tym momencie on tego pozwolenia na budowę legalnie dostać nie może. I z związku z tym mamy właściciela w sytuacji bardzo niekorzystnej prawnie, czyli z jednej strony legalnie wybudował dom, bo nie sam sobie wydał to pozwolenie na budowę, tylko go uzyskał z Urzędu, to ewentualnie Urząd popełnił błąd w 2005 r., a jednocześnie chcemy go trzymać w sytuacji patowej, w której on nie może niczego ze swoim budynkiem zrobić więcej. Ja sobie wyobrażam, że ten inwestor np. dzisiaj może chcieć wybudować sobie garaż albo ogrodzenie ponadstandardowe albo zmienić sobie wygląd elewacji i okna nie w tym miejscu umieścić albo drzwi wejściowe, gdzie indziej umieścić taras, wiele innych elementów i on musi legalnie uzyskać pozwolenie na budowę. I w związku z tym logicznym rozwiązaniem tej rzeczy, dla mnie jakby oczywistą rzeczą jest taka zmiana planu zagospodarowania przestrzennego, która umożliwi inwestorowi w pełni korzystanie ze swojego budynku, ze swoich praw. W związku z tym wydaje się, że działanie Urzędu jest jakby oczywiste i nie wymaga jakiegoś głębszego namysłu. W związku z tym nie dziwi mnie tempo załatwienia sprawy, bo dla mnie gdybym był urzędnikiem również gdybym uzyskał taką sytuację, jest dom legalnie wybudowany, odebrany do użytku, decyzja o jego budowie jest niewzruszalna, a jednocześnie właściciel tego budynku nie w pełni może korzystać, bo nie może np. zmienić sobie elewacji, nie może niczego zmienić w tym budynku. W związku z tym co należy? Należy usankcjonować ten stan prawny jaki faktycznie jest, bo w tym momencie gdybyśmy chcieli zmieniać plan zagospodarowania przestrzennego albo utrzymywać, że w tym miejscu nie będzie budynku to my narazilibyśmy się na koszty. Bo nie wiem, czy oczekujemy do inwestora, że on rozbierze ten dom i powie że tutaj będzie pusta działka i w zasadzie drzewa i park sobie wybuduje dlatego, że jest w planie zagospodarowania przestrzennego. Naturalną rzeczą dla mnie jest oczywistą, że inwestor oczekuje załatwienia sprawy i nie dziwi mnie kompletnie działanie Urzędu, który mówi: tak jest, nastąpiła kiedyś omyłka, trzeba tę omyłkę po prostu po-

prawić i w tym momencie doprowadzić do jakby odnieść plan zagospodarowania przestrzennego do rzeczywistości. To się bardzo często dzieje, że w jakiś sposób plan zagospodarowania przestrzennego jest przyjęty wadliwie, z jakąś wadą, z jakąś niedomogą, może nawet w terenie nie do końca zbadanym i my mamy taką sytuację na temat szpitala PSK4 również, nie taki mamy stan faktyczny jaki mamy w dokumentach. No i co? Legalizujemy stan faktyczny. I w tym momencie mamy tutaj legalizację stanu faktycznego. I w tym momencie cały sposób prowadzenia przez panów przewodniczących tej debaty, w której jakoby prezydent jest winny, bo ktoś z jego dalszej rodziny (przepraszam za wyrażenie) pociotek jakiś jest i znalazł się w takiej sytuacji i z tego powodu obarczamy go i dochodzi tutaj jakoby prawie do sytuacji skandalicznej. I myślę, że to prowadzenie przez panów przewodniczących, że tu pytanie, tu odpowiedź, dziś naciskamy następnego radnego, którego zgłasza się od 15, 20 minut nie dopuszczamy, tylko musi paść szybko i tu odpowiedź wydaje mi się, że to jest szukanie afery w nieistniejącej sytuacji. Ja bym chciał, żeby prawnik wypowiedział się czy jest teoretycznie możliwość wzruszenia pozwolenia na budowę kiedy budynek jest odebrany, bo jeżeli nie ma, to ja nie widzę najmniejszej nieprawidłowości i tworzenie dalszej atmosfery nie ma sensu. Dziękuję."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Panie radny, ja tylko ku wyjaśnieniu powiem, że rozumiem, że odległość kilkunastu metrów może unieemożliwiać dokładne zobaczenie zachowań poszczególnych osób, które są akurat tutaj w tej części sali, ale to pan prezydent Fic odniósł się ze swojego miejsca i dość emocjonalnie prosił o to, że chce udzielić teraz odpowiedzi. Także to nie jest, proszę mi nie zarzucać jakiegoś manipulowania czy sterowania tą dyskusją w dziwny sposób. Naprawdę, tak dla zdrowia tej dyskusji, żeby ją mogli w spokoju dalej przeprowadzić. A później już jakby zakończyliśmy chęć woli udzielania odpowiedzi. Zadałem państwu pytanie czy wracamy do procedury jaką stosowaliśmy zawsze.

Teraz w takiej kolejności jak zgłaszali się mówcy panowie radni: Gawryszczak, Targoński, Drozd."

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Z jednej strony trochę się cieszę, że pan radny Podgórski wystąpił przede mną i powiedział to, co powiedział. Natomiast rzeczywiście bronić można wszystkiego, ale jednak mimo wszystko granice są pewne hipokryzji. Są pewne granice. I jeśli już mamy bronić prezydenta czy urzędu, to owszem, fajne to jest, natomiast to jest bronienie jednak złej sprawy, ale już nie chcę się odnosić do wypowiedzi pana radnego, bo nie w tym celu zgłosiłem się do głosu. Otóż, z mojej wiedzy, która nie jest wielka jeśli chodzi o prawo budowlane wynika, iż jeśli ktoś wybuduje coś nielegalnie to są jak gdyby dwie drogi: jedna droga to jest taka, że dostaje nakaz rozbiórki, druga droga jest taka, że może zalegalizować samowolę budowlaną poprzez opłaty różnego rodzaju, które spowodują, że będzie ta samowola mogła sobie legalnie stać. Natomiast z tego co wiem także, to w przypadku jeśli pozwolenie na budowę zostało wydane niezgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego to także są dwie drogi:

jedna droga jest taka, że Rada Miasta może zmienić plan zagospodarowania przestrzennego, a druga droga jest taka, że jeśli Rada Miasta nie podejmie działań w kierunku zmiany zagospodarowania przestrzennego to wówczas nie ma już możliwości ponoć legalizacji takiej samowoli budowlanej i podlega ona rozbiórkę z mocy prawa. Ja wiem, że wtedy w związku z tym, że inwestor czy właściciel otrzymał pozwolenie na budowę to pewnie koszty związane z rozbiórką i koszty utraconych korzyści majątkowych czy wartości tego domu pewnie by spadły na Urząd Miasta, ale to jest w większej skali problem choćby tego nad czym głosowaliśmy kilka godzin temu jeśli chodzi taksówki, że jeden taryfiarz sobie powiesił plakat na tylnych drzwiach, czy na innych drzwiach, to teraz zalegalizowaliśmy mu to, że mogą wszyscy sobie wieszać co tam chcą, natomiast działań ze strony pana prezydenta w zakresie kontroli prawa, które tutaj stanowi Rada Miasta Lublin nie było zarówno jeśli chodzi o taryfy, jak i wydaje się w tym momencie rzeczywiście chodzi o to, żebyśmy zalegalizowali łamanie prawa, bo jeśli tak ma być, że każdy może sobie zrobić wszystko i przyjdzie do pana prezydenta i pan prezydent bardzo szybko wniesie pod obrady Miasta wniosek w sprawie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, bo to wymaga pewnie, to jest bardzo ważny interes społeczny dla miasta, to wtedy będziemy legalizować kolejną samowolę, kolejne łamanie prawa, będziemy godzili się na kolejne łamanie prawa. A tego się chyba wybronić nie da, bo jeśli te domy dwa, które tam są stać będą pomimo tego czy my podejmiemy uchwałę czy nie, a zajmujemy się tą sprawą dla jednej działki, która tam jest i ktoś się o zmianę granic zabudowy, to pytanie takie jest czy w związku z pomyłką urzędnika kto zapłaci za te działania, w które idziemy aby zmienić ten plan zagospodarowania, bo przecież nie inwestorzy, którzy tam są, tylko z budżetu miasta, to jest jedna strata i czy ta strata, czy ten koszt będzie mniejszy czy większy niż gdyby miasto wydało nakaz rozbiórki teraz i zapłaciło za te dwa budynki, które tam stoją, to co byłoby tańsze, czy rozebrać te dwa domy czy dostosować plan zagospodarowania przestrzennego. W momencie kiedy pan prezydent Fic brakuje działań w kierunku większej ilości planów zagospodarowania przestrzennego w innych częściach miasta, ale także tam przy Dożynkowej tłumaczy tym, że nie ma pracowników, którzy odchodzą, bo są słabo opłacani. To już jest chyba zbyt dużo i tego się wybronić nie da. Dziękuję."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan radny Targoński."

Radny Z. Targoński „Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Przewodniczący! Wysoka Rado! W tamtym rejonie, o którym mówimy dzieją się dziwne rzeczy naprawdę. Ja widziałem zdjęcia gdzie jeden właściciel musiał skrócić garaż do 1 m, bo wychodził poza linię zabudowy, a na sąsiedniej działce gdzieś tam dalej budynek o 6 m przekracza linię zabudowy. I to właśnie ten rejon, o którym mówimy. I proszę zauważyć jeszcze jedną sprawę chcę poruszyć jak traktuje się nas radnych. Lakoniczne uzasadnienie do projektu uchwały, ja nie jestem na komisjach merytorycznych w tym zakresie i wysłuchując uzasadnienia pewnie bym podniósł rękę nie znając dokładnie sprawy. Można by Radzie

wyjaśnić więcej na komisjach, stała się taka sytuacja, Rada niech podejmuje decyzję świadomie, jeżeli trzeba zalegalizować pewne rzeczy, bo to jest w interesie tego, tego, tego, to trzeba też radnym powiedzieć, a nie jakby tak troszeczkę chyłkiem, z przymrużeniem oka, żeby przeszło i o, jesteśmy już zadowoleni. Także zwracam uwagę również na szanowanie radnych przez władzę wykonawczą. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan radny Drozd i później zgłasza się pan radny Banach.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Do wypowiedzi skłoniła mnie skandaliczna wypowiedź mojego kolegi radnego Podgórskiego. Kolega radny Podgórski namawia mnie, abym ja po raz drugi usankcjonował bezprawne działania Urzędu Miasta i powiem, że to jest skandalem po raz drugi, bo ja już w roku 2002 podjąłem taką decyzję nie znając sprawy, ale w ubiegłym roku taką skargę rozpatrywałem i ta skarga była tutaj na Radzie Miasta. Tutaj sprawy dokładnie nie znam, ale panie prezydencie, sytuacja była podobna, Urząd wydał decyzję o zabudowie niezgodnie z prawem, niezgodnie z prawem. Oczywiście osoba, której zabudowano domek jednorodzinny gdzie postawiono chyba 4 piętra odwołała się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. SKO uchyliło decyzję Urzędu, uchyliło. Co Urząd robił dalej? Oczywiście Urząd jest mocniejszy, Urząd działa bezprawnie, Urząd dalej po raz drugi wydał nową decyzję. Osoba, podmiot fizyczny odwołał się ponownie. SKO znowu uchyliło wskazując jak nieprawnie działa Urząd. Osoba, która skarżyła tę sytuację wygrywała we wszystkich sądach, wszędzie wygrywała po prostu swoją sprawę. Były uchylane decyzje Urzędu. I co się stało? Po prostu w 2002 r. scedowano właśnie to w planie zagospodarowania przestrzennego na Radę Miasta i Rada Miasta usankcjonowała jakby uchwalając plan zagospodarowania przestrzennego Rada Miasta usankcjonowała to bezprawie. I praktycznie uchwalenie tej uchwały spowodowało, że wszystkie atuty jakie miała w ręku ta osoba zostały jakby wyrwane. I ta osoba teraz chce albo, stara się o odszkodowanie, i nawet było zapytanie z Komisji Rewizyjnej jak sprawa pana Bieńkowskiego, gdzie oczywiście został pokrzywdzony decyzją miasta, została załatwiona dlatego, że są orzeczenia, które mówią, że Urząd wydał złą decyzję, bezprawną, ale później właśnie poprzez plan zagospodarowania przestrzennego ją usankcjonował i ja po raz drugi nie będę po prostu sankcjonował takiego bezprawia, niezależnie jak wygląda sytuacja i kogo dotyczy. Dziękuję bardzo.”

Zast. Prez. S. Fic „Ale proszę tylko dodać, w którym roku zostało wydane pozwolenie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. To pan radny powiedział, że przed 2002 r.”

Radny Z. Drozd „Panie prezydencie, ja mówię, po prostu porównuję sytuację. Dla mnie jest ważne, że Urząd wydał tę decyzję, że Urząd wydał bezprawną decyzję, a nie prezydent.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Zanim oddam głos panu radnemu Banachowi, przepraszam, rzeczywiście wcześniej zgłaszał się pan radny Jan Gąbka, zwrócono mi uwagę. Bardzo proszę, pan radny Jan Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Ktoś się ośmielił zwrócić panu przewodniczącemu uwagę, bo ja bym się nie ośmielił. Wysoka Rado! Troszkę doświadczenia, jeżeli chodzi o inwestycje mam i nie ukrywam tego i mogę tutaj polemizować w różnych konfiguracjach i praktycznie rzecz biorąc z każdym. Na początku chcę powiedzieć, że mam bardzo niemiłe doświadczenia dotyczące działalności Wydziału, o którym mówimy, a szczególnie wydawania pozwoleń na budowę itd. Ale to są moje, na niwie pracy, to nie jest mój prywatny interes, tylko po prostu społeczny spółdzielni itd. Pan prezydent obiecywał zmienić tutaj i personalnie zmienił. Czy to wyszło na dobre? W mojej ocenie nie, ale fakt jest faktem i to muszę na początek powiedzieć. Natomiast przysłuchując się tej debacie muszę powiedzieć, że szuka się afery tu gdzie jej nie ma. Szuka się i są takie stwierdzenia, a to, a ktoś namawia, a ktoś coś robi. Ja chciałbym w tym momencie popatrzeć gdybyśmy wycisnęli te wypowiedzi to właściwie nic zostaje. Decyzja została wydana w 2005 r., czyli przed tą ekipą rządzącą, prezydencką. Możemy mieć pretensje dlaczego to teraz wyszło, dlaczego nie wyszło wcześniej, albo nie wyszło później, bo być może po jakimś czasie gdyby nastąpiła zmiana prezydencka to nikt by nawet nie zwrócił uwagi, a dzisiaj ja rozumiem, jest rok wyborczy, trzeba się czepiać, a dzisiaj co zrobić z tym fantem, bo myśmy naopowiadali tutaj tyle historii. To co tutaj pan radny Gawryszczak powiedział. Wydać decyzję o rozbiórcie, jeśli to jest nielegalne, co będzie niemożliwe i trzeba to przyjąć do wiadomości, albo zalegalizować to co jest, bo takie są sytuacje i taka jest możliwość i takie sytuacje dopuszcza prawo. W związku z powyższym my dzisiaj nie próbujemy zwać, że akurat tu się stało coś złego w tej ekipie, w tej kadencji, bo się właściwie nic nie stało, a to, że idzie opieszale w tym momencie, czy (opieszale przepraszam) może nie tak jakby się chciało i postępują prace nad planem zagospodarowania to oczywista rzecz o to możemy mieć pretensje, ale nie o to, że tam ktoś kiedyś wydał, nazwijmy sobie w cudzysłowie, nieprawne pozwolenie na budowę. Ja myślę, że każdy w wyniku głosowania wyrazi swoje zdanie i ja nikogo nie chcę namawiać, żeby zatwierdzić, zmienić ten plan, żeby nie zmienić tego planu, ja wiem tylko jedno, jeśli nie zmienimy planu te domy będą stały i nie pozwolimy nikomu innemu, żeby cokolwiek, jakiegokolwiek działania podejmował na tym obszarze. I tak zrobimy niedźwiedzią przysługę ludziom. Ja wnoszę do tego, żebyśmy, panie przewodniczący, oczywista rzecz, zamknęli na tym, którzy się zgłosili, bo to będzie nakręcanie się wielu osób. Zamknijmy listę dyskutantów czy radnych, którzy chcieliby zabrać głos i przejdźmy do głosowania, wtedy każdy wyrazi swój pogląd w wyniku głosowania. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. To ja tylko w takim razie zakomunikuję, że do głosu jeszcze zapisał się pan radny Banach i pan radny Jakubowski. A teraz poddaję pod głosowanie wniosek pana radnego Gąbki. Panie prezydencie, po głosowaniu dobrze? Będą jeszcze dwa głosy. Panu prezydentowi oczywiście przysługuje głos do samego głosowania.

Głosowanie nr 33. Drodzy państwo, głosujemy wniosek pana radnego Gąbki o to, aby w tym punkcie zakończyć dyskusję w tym momencie po wypowiedzi mówców, którzy zapisali się do głosu. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” wnioskiem pana przewodniczącego Gąbki, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw” bardzo proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych „się wstrzymał”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Zliczamy głosy. „Za” wnioskiem pana radnego Gąbki było 11 głosów, „przeciw” 4, „wstrzymujące się” 3 – wniosek pana radnego Gąbki uzyskał akceptację i tam będziemy postępowali w dalszym procedowaniu w tym punkcie. Bardzo proszę pan radny Banach, i pan radny Jakubowski później. Proszę.”

Radny M. Banach „Panie Przewodniczący! Przyznaję, że ja jestem troszeczkę zaszokowany tymi standardami moralnymi, które tutaj panowie radni prezentują albośmy się nie rozumieli. Radny Tułajew mówił nam o tym, że największy problem tego całego wydarzenia jest taki, że co roku do Urzędu wpływa ok. 100 takich wniosków. Normalny człowiek czeka na rozpatrzenie takiej sprawy 15 lat, 14 mówił pan radny. A człowiek, który jest rodziną pana prezydenta, nie wiem czy z tego powodu czy nie, ale fakt jest faktem...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, panie radny, przepraszam, bo ja widzę, że pan prezydent nie słyszy teraz. Jakby mógł pan ten wątek powtórzyć, bo nie będzie odpowiedzi, bo później będę zaangażowany w tłumaczenie komuś. Mogę poprosić o odpowiedź?”

Radny M. Banach „Rozumiem. Powtarzam. Problem polega na tym, pewnego standardu moralnego, to my ciągle słyszeliśmy, że tych standardów nie zachowujemy. Ja powtarzam, co roku 100 osób zgłasza taki wniosek, ludzie czekają w normalnej kolejce do 14 lat na rozpatrzenie takiej sprawy. Tutaj rozmawiamy o sprawie załatwionej w ciągu kilku miesięcy. Kiedy pan radny Tułajew mówił o szybkim załatwieniu tej sprawy to ja zrozumiałem, że mówił to z ironią, a państwo to pochwalają. Mnie takie standardy moralne absolutnie nie odpowiadają i nie zgadzam się na stwierdzenie, bo się nic nie stało. Bo według mnie stało się bardzo dużo – to po pierwsze. Po drugie – mam pytanie do panów prawników o to, czy ja (bo nie wiem, pytam zupełnie poważnie) wiedząc o tym, że te budynki, pozwolenia na budowę na te budynki zostały wydane niezgodnie z prawem, legalizując w tej chwili to, zmieniając to wydarzenie, zmieniając plan zagospodarowania również łamię prawo? Ja poważnie to pytanie zadaję. I na koniec wniosek formalny o to, żeby projekt odesłać do Komisji Rewizyjnej, chciałbym żeby Komisja Rewizyjna zbadała go dogłębnie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan radny Jakubowski.”

Radny M. Jakubowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Temat wraca jak bumerang i moim zdaniem w Komisji Rewizyjnej mam przyjemność uczestniczyć co rusz w podobnych sytuacjach, mamy do czynienia z poważnym kryzysem zaufania i mieszkańców, zwłaszcza Rudnika, tamtych okolic, ale i radnych do wszelkich decyzji Urzędu, choćby były one prawidłowe. Ja tak oceniam sytuację. Bierze się to z tego, że niewątpliwe błędy w okresie minionym były popełnione i są jakby tuszowane przez Urząd. Natomiast czy mieszkańcy poprzez stowarzyszenie, które nawet na ten temat powstało, poprzez swoją dociekliwość, co rusz ujawniają nam jakieś niewygodne fakty, których konsekwencje są współcześnie bardzo istotne. I z taką sytuacją mamy do czynienia w tej chwili. Sprawa pozwolenia na budowę prawdopodobnie błędnie wydanego skutkuje w tej chwili paradoksem, który tutaj pan radny Gawryszczak wyraźnie wyartykułował i pan Gąbka też. Po prostu w tej chwili Urząd jeżeli pominiemy kwestię zaufania do tego Urzędu nie ma innej możliwości jak to, co proponuje. Moim zdaniem nie ma. Wygląda to trochę może dziwnie ze względu na tą podejrzaną szybkość reakcji i tu niestety wpisuje się to w to może braku zaufania, które popełniono, którego jakby przyczyną są błędne decyzje wcześniejsze, poza tą ekipą. I to też nie pomaga przełamać tego kryzysu zaufania. Czyli, panie prezydencie, w tej chwili naprawdę każda decyzja będzie traktowana podejrzliwie i nawet gdyby w tej chwili urzędnicy akurat wydziału, który akurat tutaj nie namieszał (można powiedzieć) chcieli wyprostować ścieżki to proszę się nie dziwić, że wszystko będzie filtrowane, badane z dużą podejrzliwością. Ja sam pracowałem w komisji urbanistyki, która ten plan w 2002 r. opiniowała i procedowała nad nim i do tej pory mam kaca moralnego, tak jak tutaj kolega radny Drozd powiedział, że my nieświadomie tuszowaliśmy błędy urzędnicze. I mamy pewien kompleks z tego tytułu i proszę to zrozumieć. W związku z tym nie ma innej możliwości jak bardzo wyraźne, szczere, ale i jakieś bardzo szczere rozmowy na komisjach, bo tylko tam jest miejsce, to co w tej chwili się tutaj ujawniało powinno być przerobione na komisjach i wyjaśnione do siebie do bólu. Tymczasem na komisjach czasem spotykamy takie omawianie spraw, które właściwie można zinterpretować jako tuszowanie błędów poprzednich. I mówię, kończymy już kadencję prawie, ale ilość spraw tego rodzaju, które się tutaj ciągle ujawniają jest przerażająca i wcale się ta sytuacja nie poprawia. Konkludując, wydaje mi się, że burzenie tego domu, ponoszenie kosztów (w cudzysłowie) byłoby nieprawym działaniem jest bezsensowne i tutaj naprawdę jedynym wyjściem, choć brzmi to może podejrzenie jest zaakceptowanie tego co już jest i umożliwienie tym mieszkańcom czy rozbudowę czy po prostu normalizację sytuacji z rzeczywistością. Takie rzeczy się zdarzają, nikt z nas nie jest bezbłędny. Proces budowlany, wiadomo, budzi wielkie emocje, wielkie różne interesy, to się ciągle tam dzieje, więc to nie jest jakiś święty, wyidealizowany segment rzeczywistości, natomiast my powinniśmy czynić wszystko, żeby przede wszystkim czegoś takiego nie było, a jak już się coś takiego stanie, to nie możemy prezentować jedynie

takiej windykacyjnej filozofii tylko po prostu jesteśmy po to, żeby ten świat tutaj w tym zakresie naprawiać. To wcale nie znaczy, że musimy zapomnieć o błędach poprzedników i być może warto by wdrożyć jakąś procedurę ujawnienia kto popełnił błąd i czy poniósł za to konsekwencje. Natomiast nie mieszajmy tych porządków spraw, bo one po prostu uniemożliwiają nam prawidłowe pełnienie roli gospodarza tego miasta. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan prezydent Wasilewski. Panie prezydencie, mamy tutaj taką oto sytuację na sali, że podszedł do mnie tutaj do prezydium pan przewodniczący Bryłowski z prośbą o udostępnienie mu głosu, zgłasza się jeszcze radny Podgórski, ale drodzy panowie radni, był wniosek radnego Gąbki, który Wysoka Rada przegłosowała. Zamykamy dyskusję. Ale drodzy panowie zrozumcie sytuację, w której się znajdujemy, raz macie... w punkcie, w którym jesteśmy. Nie możecie mieć raz pretensji o to, że komuś tam udzielam głosu, a raz nie udzielam. Jeżeli już się trzymamy zasad, chyba że po odpowiedzi prezydenta wznowimy normalnie dyskusję i wtedy nie ma problemu. Bardzo proszę, pan prezydent.”

Prez. M. A. Wasilewski „Proszę państwa, słucham (nie odzywając się) państwa argumentacji. Argumentacja jest słuszna i ja wiem doskonale, że wiele jest różnych błędów i te błędy przechodzą (wiadomo, ciągłość władzy) i trzeba te błędy wyjaśniać. Ja w końcu z panem Mędykowskim spotykam się bardzo często i na ten temat też rozmawiamy. Są to bardzo trudne wielokrotnie kwestie. Tutaj dla mnie jeśli chodzi o postępowanie to ja nie mam żadnych wątpliwości, że jeśli został popełniony błąd to na tym błędzie nie mogą tracić ci inwestorzy, którzy zbudowali ten dom na zasadzie nielegalnego zezwolenia. I to należałoby w tym kierunku załatwiać, chociaż nie zawsze jest to możliwe, bo nieraz jest konflikt interesów na granicy tych działek np. Tutaj pozostaje inna kwestia, którą na początku poruszył pan Tułajew, dotycząca sugestii, że jakoby pokrewieństwo między państwem, którego nazwiska pan wymieniał, a panem prezydentem Ficem miało wpływ na to działanie. Ja chciałbym, żeby jeszcze pan przewodniczący udzielił głosu panu Ficowi, bo on chciałby jeszcze jedną sprawę wyjaśnić, ale ja też od razu powiem, zadeklaruję, że ja zdejmuję projekt tej uchwały i projekt tej uchwały kieruję tak, jak była sugestia do Komisji Rewizyjnej, bo zbyt dużo tutaj padło słów, słów, które muszą być wyjaśnione. Natomiast jest to to, co tutaj słyszałem jeśli się okaże nie do końca prawdą, a jedynie rodzajem prowokacji to niestety będę tu musiał bardzo mocno i publicznie skrytykować. Proszę bardzo, panie prezydencie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan prezydent Fic.”

Zast. Prez. S. Fic „Szanowni Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Oto mamy typową prowokację w wykonaniu pana radnego Tułajewa. To jest mapa tego terenu, o którym mówimy. W tym narożniku przy ul. Dożynkowej w strefie M5 mieszka moja rodzina, dalsza. W legalnym planie zagospodarowania, w którym się nigdy i dzisiaj nie zmienia tego planu, z legalnym pozwoleniem na budowę wydanym w 2005 r., zgodnie z liniami zabudowy, tu właśnie.

Natomiast 1,5 km niżej, tu w tym obszarze, Wydział Planowania prowadzi zmianę planu zagospodarowania przestrzennego i ja z tym nie mam nic wspólnego. Proszę państwa, ja nie wiem czy tu są domy w linii czy nie, to prowadzi Wydział Planowania. Ja bym prosił, panie przewodniczący, o dogłębne wyjaśnienie. To jest dowód. Proszę bardzo, tu rzeczywiście mieszka moja rodzina. Natomiast plan jest opracowany zupełnie w innej części, w M4 tu w tym miejscu.”

Prez. M. A. Wasilewski „Ja wracam do mojej wypowiedzi i podtrzymuję to, co powiedziałem. Uchwałę wycofuję z obrad Rady i ta uchwała będzie sprawdzona, bardzo proszę, sam ją skieruję, jeśli mam prawo takie...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przewodniczący Rady ma prawo.”

Prez. M. A. Wasilewski „To zwrócę się do pana przewodniczącego, do Komisji Rewizyjnej, żeby ta sprawa była wyjaśniona. Tyle.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, bo rozumiem, że był zaadresowany głos, że był zaadresowany głos do pana przewodniczącego Tułajewa i pan przewodniczący Tułajew się zgłasza do głosu. Były zgłoszenia wcześniej, tu mi pan przewodniczący jeszcze w kwestii proceduralnej też podpowiada, chce zabrać głos, więc ustalę taką kolejność: pan przewodniczący Kowalczyk w kwestii proceduralnej, a następnie pan przewodniczący Bryłowski i pan przewodniczący Tułajew. Przepraszam, jeszcze pan radny Podgórski chciał zabrać głos i pan przewodniczący Gawryszczak. Czy mogę państwa prosić, żebyśmy na tym, jeżeli nie będzie jakichś nowych wątków zakończyli tę dyskusję? Tym bardziej, że prezydent wycofał ten projekt uchwały.”

Radna E. Dados „Czy był wniosek formalny o zakończenie dyskusji?”

Radny J. Gąbka „Ja protestuję, panie przewodniczący. W sposób oficjalny i zdecydowany protestuję. Pan manipuluje obradami Rady Miasta Lublin. Był wniosek formalny, został przegłosowany i proszę przestrzegać procedur.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. To jest dość ostry zarzut, spróbuję się z niego wybronić. Dziękuję serdecznie, byłem pod naporem kolegów radnych, którzy chcieli zabrać głos, w tym przewodniczącego klubu, co też jest dla mnie istotne, bo reprezentuje głos kilkunastu radnych, ale w związku z tym, co usłyszałem pana przewodniczącego Gąbki, co pomogło mi utrzymać przyjętą procedurę, kończymy dyskusję w tym temacie. Dziękuję serdecznie, panie prezydencie.”

Radny S. Tułajew „Przepraszam, panie przewodniczący, ponieważ tutaj padły...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „W kwestii formalnej? Nie. Przepraszam. Nie, zakończyliśmy punkt. W kwestii formalnej najpierw przewodniczący Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie prezydencie, bo ogłosił pan, że wycofuje pan projekt uchwały, oczywiście ma pan do tego prawo, tylko że w takiej sytuacji ja nie mogę kierować projektu do Komisji Rewizyjnej, bo tego projektu nie ma w tym momencie. Dużo lepszą sytuacją byłoby gdyby Rada Miasta mogła podjąć na czyjś wniosek decyzję o skierowaniu tego projektu do pracy w komisji, np. w Komisji Rewizyjnej.”

Wypowiedź radnego P. Bryłowskiego poza mikrofonem niezrozumiała.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, pan przewodniczący Kowalczyk ma głos.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Wolą Wysokiej Rady będzie do której komisji to trafi, może również trafi do Komisji Strategii i Rozwoju. Może być opiniowany również przez inne komisje. Nie ma najmniejszego problemu.

Natomiast ja jeszcze proszę tylko, żeby unikać słów typu prowokacja itd., itd. Ja rozumiem te wszystkie zastrzeżenia pana prezydenta Fica, że rodzina mieszka gdzie indziej, ale wnioskodawcą na tym terenie była rodzina, co znaczy, że jest właścicielem, ale niekoniecznie musi tam mieszkać.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „W sprawie formalnej, bardzo proszę przewodniczący Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Wielce Szanowny Panie Prezydencie! Ja chciałbym jednoznacznie powiedzieć, że ja nawet w jednym zdaniu nie zapytałem o to, czy pana rodzina mieszka akurat na tym terenie, czy nie. Ja jednoznacznie stwierdziłem, że wnioskodawcami wniosku z 26 października 2009 r. jest jedna pani i druga. Zapytałem czy jest pan spokrewniony z tymi paniami okazało się, że tak. Ja nie pytam gdzie one mieszkają, gdzie pan mieszka, gdzie ktokolwiek inny, pytałem kto zwrócił się, znaczy stwierdzam, bo mam wniosek, jest wniosek właśnie państwa w tej sprawie i on zostaje rozpatrywany w bardzo ekspresowym tempie. Dlatego pytałam czy to, jak sam pan przyznał, że jest pan spokrewniony z tymi osobami, czy to, że jest pan spokrewniony wpłynęło w jakikolwiek sposób na szybkość załatwienia tej sprawy. Nie podkreślałem sprawy zamieszkania pańskiej rodziny.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze. Pan prezydent Wasilewski.”

Prez. M. A. Wasilewski „Ze względu na pewne problemy natury formalnej, ja jeśli mogę wycofać moje wycofanie, bo rozumiem, że tylko w takiej sytuacji można to skierować pod obrady komisji, czy tak, panie mecenasie?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jeżeli proceduralnie to tak, natomiast jeszcze istnieje, panie prezydencie, taka możliwość, że Komisja Rewizyjna może wystąpić do pana prezydenta o przekazanie tych dokumentów i obradować, ale jest

to zupełnie jakby trochę inna ścieżka. Więc dobrze, wskazane by było wycofanie pana prezydenta. Wskazane by było, żeby pan prezydent wycofał.”

Prez. M. A. Wasilewski „Tak, wycofuję to co powiedziałem wcześniej.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję. W sprawie formalnej przewodniczący Targoński.”

Radny Z. Targoński „To ja składam wniosek, by ten projekt uchwały został wycofany z dzisiejszego porządku i skierowany do Komisji Rozwoju i do Komisji Rewizyjnej i taki wniosek formalny składam.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Proszę o przygotowanie takiego tytułu głosowania i za chwilę poprowadzimy takie głosowanie. Drodzy państwo, stawiam pod głosowanie wniosek pana przewodniczącego Targońskiego, aby projekt uchwały na druku 1148-1 skierować do prac... teraz? Ale teraz, przed głosowaniem?”

Radny Z. Drozd „Tak, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przewodniczący Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ponieważ nie wiem dlaczego, ale państwo nie chcą wyjaśnić tego na sesji Komisja Rewizyjna wezwie te same osoby, które dzisiaj tutaj są i o które państwo mogą wszystko pytać, nawet my prawdopodobnie nie zadamy tyle pytań co państwo. Ja bym prosił, jeżeli będzie ten wniosek skierowany, o sprecyzowanie czego państwo oczekują od Komisji Rewizyjnej.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Komisja Rewizyjna zna zakres swoich prac, panie przewodniczący i proszę nas nie pytać o to.”

Radny Z. Drozd „Nie, jak wpływa skarga, jest określony zarzut, założmy nieprawidłowo wydana decyzja, dobrze, będziemy badać.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dokładnie. Prezydium panu pomoże, prezydium Rady. Drodzy państwo, głosujemy wniosek...”

Radna E. Dados „Panie przewodniczący, dziękujemy za pomoc prezydium. Poradzimy sobie.”

Radny S. Podgórski „Ale, panie przewodniczący, chciałbym dopytać coś. W kwestii formalnej, chciałbym dopytać.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „W kwestii formalnej?”

Radny S. Podgórski „Tak.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Proszę bardzo.”

Radny S. Podgórski „Panie przewodniczący, chciałbym dopytać co jest przedmiotem tego głosowania, bo rzeczywiście w przedmiocie głosowania powinno być określone co my od Komisji Rewizyjnej oczekujemy, bo przesłanie do Komisji Rewizyjnej co to w praktyce oznacza?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Nie. Komisja Rewizyjna ma określone zadania i proszę przeczytać i pan będzie wiedział co z tym projektem uchwały może zrobić Komisja Rewizyjna.”

Radny S. Podgórski „To proszę mi ewentualnie uświadomić. Co może robić Komisja Rewizyjna z projektem uchwały?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, panie radny, ale na sesję Rady Miasta nie przychodzi się po to, aby ktoś pana uświadamiał w zakresie, który pan powinien znać.”

Radny S. Podgórski „Ale, panie przewodniczący, ja jestem przekonany, że komisja nic nie może zrobić z tym projektem.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Proszę nie prowadzić takiej dyskusji. Naprawdę ona panu, panie radny, nie przystoi.”

Radny S. Podgórski „Ale, panie przewodniczący, ja autentycznie nie wiem co komisja może zrobić skoro my jej żadnego zadania nie stawiamy, tylko mówimy: przesyłamy projekt uchwały celem?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Tak. Ja wiem, że pan nie wiem, bo pan to powiedział i ja panu już odpowiedziałem. Powinien pan wiedzieć, a jak pan nie wie, to niech pan doczyta.”

Radny S. Podgórski „Ale gdzie?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Czy mam panu powtórzyć jeszcze raz?”

Radny S. Podgórski „Gdzie?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, stawiam wniosek pod głosowanie, wniosek przewodniczącego Targońskiego, aby projekt uchwały na druku 1148-1 skierować do Komisji Rewizyjnej i do Komisji Rozwoju i Urbanistyki Miasta.

Głosowanie nr 34. Kto z państwa jest „za” przyjęciem tego wniosku proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw” proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i pod-

nieść rękę. Dziękuję serdecznie. Stwierdzam, że większością 21 głosów „za”, przy 0 „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących” wniosek radnego Targońskiego zyskał akceptację i tak też będzie wyglądało postępowanie w przedmiocie tej uchwały.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan prezydent Żuk.”

Zast. Prez. K. Żuk „W związku z zarzutami stawianymi przez pana radnego Tułajewa, a właściwie informacją, może to właściwsze słowo, Wydział Planowania przygotowuje dla Komisji Rozwoju wykaz wszystkich wniosków złożonych o zmianę planu w podziale na te, które są procedowane wraz z projektowanymi zmianami planu, te, które czekają na rozpatrzenie z różnych obiektywnych powodów nie mogą być rozpatrywane i te, które mogą być skierowane pod obrady państwa. Także w miarę szybkim czasie komisja wykaz tych wszystkich przypadków otrzyma. Nie do Komisji Rewizyjnej, tylko do Komisji Rozwoju, ale jeśli państwo życzycie sobie, to pan przewodniczący skieruje do każdej komisji, do której będzie chciał. Na ręce pana przewodniczącego to zestawienie złożymy.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękujemy serdecznie, panie prezydencie za tę deklarację.”

AD. 5. 14. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY UL. SŁOWICZEJ 5

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1149-1*) stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Słowiczej 5 (*druk nr 1149-1*). Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie nam uzasadnienia projektu tej uchwały.”

Zast. Prez. K. Żuk „Proszę dyrektora Żórawskiego.”

Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem K. Żórawski „Dyrektor VIII LO w Lublinie zwrócił się do pana prezydenta o skierowanie pod obrady Rady projektu uchwały w sprawie zgody na oddanie w najem części nieruchomości na terenie szkoły. Procedura jest taka, że dyrektorzy szkoły zgłaszają takie wnioski zestandaryzowane. Ten wniosek najpierw jest opiniowany w Wydziale Oświaty, który jest kompetentny w zakresie funkcjonowania merytorycznego szkół, jako przedstawiciela organu prowadzącego. Następnie Wydział Gospodarowania Mie-

niem przygotowuje projekt uchwały w tej sprawie analizując z punktu widzenia zgodności z prawem, z ustawą o gospodarce nieruchomościami. W związku z tym, że jest to kolejny najem w tej szkole z tym samym najemcą wymagana jest zgoda Rady Miasta w tej sprawie. Uprzejmie proszę w imieniu pana prezydenta państwa radnych o wyrażenie zgody na ten najem. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Dwie komisje rozpatrywały projekt uchwały. Opinie są pozytywne. Bardzo proszę, czy ktoś z państwa radnych chce zabrać głos? Bardzo proszę pan przewodniczący Piątek.”

Radny D. Piątek „Panie przewodniczący, wniosek formalny. Nie mamy quorum, ludzie wychodzą, wszyscy są zmęczeni. Ja stawiam wniosek, żeby przerwać dzisiejszą sesję i dokończyć ją w przyszły czwartek. Jest za dużo punktów, my na pewno nawet jak będziemy tu do szóstej tego nie skończymy. Jest parę jeszcze takich wątpliwych gdzie będziemy zadawać pytania, ludzie się rozchodzą i proszę o przegłosowanie wniosku.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jeszcze przez głosowaniem do wniosku do głosu zapisał się pan radny Mazurek. Ja powinienem poddać w tej chwili pod głosowanie ten wniosek. Nie, nie, quorum jest w tej chwili, ja tak szybciotko policzyłem oczami i w tej chwili jest na sali 18 radnych. Zresztą, bardzo proszę, możemy sprawdzić listę obecności. Bardzo proszę o uruchomienie. Przyłóżcie państwo karty do głosowania. Zliczamy głosy. W tej jest 19 państwa radnych na sali. Ale padł wniosek formalny pana radnego Piątka o to, aby w tym punkcie zakończyć obrady. I kiedy je rozpocząć, proszę wskazać datę, wznowić.”

Radny D. Piątek „Ja myślę, że możemy za tydzień, ewentualnie 11, nie wiem jaki będzie porządek obrad, czy będzie dużo spraw na 11, czy dokończyć tę sesję, ewentualnie za tydzień w czwartek.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „11 to nie dlatego, że są takie projekty uchwał, które czekają na realizację: gminny program alkoholowy, są środowiska, które korzystają z programów jeżeli ten program się będzie opóźniał, to będzie nie-dobrze. Poza tym podejrzewam...”

Radny D. Piątek „To za tydzień, panie przewodniczący, to proponuję za tydzień w czwartek.”

Radna E. Dados „Nie może być za tydzień, bo tą są dzieci i to jest program. Trzeba zrobić jeszcze te punkty.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, proszę państwa o spokój dlatego, że jest lawina wniosków formalnych, tak to wyjaśnijmy i żebyśmy się nie pogubili w kolejności ich zgłaszania. Drodzy państwo, do głosu radnego Piątka ja bardzo proszę o wypowiedź pana prezydenta dlatego, że to pan prezydent ze swoim urzędem odpowiada za realizację pewnych zobowiązań, o których my możemy dzisiaj w tej chwili nie wiedzieć. I zwracam się z pytaniem do pa-

na prezydenta o to czy są takie punkty, które musimy z racji jakichś zobowiązań, nie wiem, programów europejskich, czegoś jeszcze. Pan prezydent Żuk, proszę.”

Zast. Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Z całą pewnością terminową, bo jutro upływa termin jest uchwała w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Lubelskiego dot. wyznaczenia aglomeracji Lublin. To jest jak mi nie mam czysta formalność dla państwa, ale musimy to zaopiniować. I kwestia drugiej uchwały terminowej, o którą już...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, panie prezydencie, który to jest punkt w porządku?”

Zast. Prez. K. Żuk „To jest uchwała 1174-1, ja nie mam porządku obrad, jedna z końcowych. I obok modernizacja infrastruktury przystankowej 5.35 ze względu na terminy związane z wnioskowaniem o środki unijne. I 5.32. A, właśnie, i te wnioski, które będziemy składali o finansowanie tych „miękkich” projektów unijnych. To znaczy jeśli oddalimy te projekty uchwał o najem, bo to może poczekać, to na pewno te, gdzie aplikujemy o środki unijne.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie prezydencie, no właśnie, był wniosek formalny, wnioskodawca może go wycofać. Zaraz, spokojnie, ja jeszcze nie proszę o to. Mamy w tej chwili sprecyzowane przez pana prezydenta 4 projekty uchwał, które na pewno muszą być... Ale drodzy państwo, ja was pytam o to, bo chciałbym żeby wnioskodawca to usłyszał, bo wtedy go poproszę o zmodyfikowanie wniosku, bo rozumiem, że intencją pana radnego Piątka nie jest zaszkodzenie interesom naszego miasta.”

Zast. Prez. K. Żuk „Można, panie przewodniczący?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę.”

Zast. Prez. K. Żuk „5.26, 5.31, 5.32, 5.35, 5.36, 5.37, 5.38, jeśli państwo podzielacie ten wniosek.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Z moich: 5.28. 5.29, 5.30.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan radny Piątek.”

Radny D. Piątek „Panie przewodniczący, jeśli, myślę, że to będzie zmiana porządku obrad, ja bardzo chętnie przychylę się do tego głosu pana prezydenta i pani prezydent odnośnie, żebyśmy te projekty dzisiaj przegłosowali, a resztę przełożyli na następną sesję na 11, wtedy już nie ma sensu zwoływać sesji za tydzień.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze, to jest wniosek formalny. Teraz są głosy w dyskusji. Bardzo proszę, 2 „za”, 2 „przeciw”. Przewodniczący Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Radny! Ja wnoszę, aby wycofał pan ten wniosek. Myślę, że sprawy są już wydawałoby się proste i na pewno już przez ten czas kiedy omawiamy, które punkty są najważniejsze, a widać, że tych punktów najważniejszych już jest około 20, myślę, że już byśmy ze dwie uchwały podjęli przez ten czas. Apeluję o to do pana i bierzmy się do pracy.”

Radny D. Piątek „Panie Przewodniczący! Pod jednym warunkiem, że już nie zabierze pan głosu na dzisiejszej sesji i każdy będzie zabierał tylko raz głos.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie radny, jeszcze pani Wioletta Szafrąńska-Kocuń chciała zabrać głos.”

Radna W. Szafrąńska-Kocuń „Znaczą proszę państwa, mamy kilkanaście punktów następnych, które wyglądają na to, że nie wymagają większej dyskusji, przynajmniej nie było takiej dyskusji na komisjach, może z wyjątkiem jednego czy dwóch punktów, ale było niewiele pytań, więc wydaje mi się, że te 8 punktów, które wymienił pan prezydent to praktycznie są wszystkie, które ewentualnie będą wymagać dyskusji. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Panie radny Piątek, ja proponuję panu taką procedurę, że jeżeli ja będę stawał przy rozpoczęciem każdego punktu propozycję o to, żebyśmy przechodzili do głosowania bez dyskusji albo od razu do pytań i to na pewno skróci czas. Dobrze? I to na pewno mogę panu obiecać. Proszę, żeby pan wycofał ten wniosek, a nie jest to tylko głos mój, panie radny Piątek.”

Radny D. Piątek „Panie przewodniczący Siczek, dzisiaj była analogiczna sytuacja gdzie pan był mocno obruszony gdzie był postawiony wniosek formalny na Komisji Sportu, aż pan musiał powietrza na korytarzu złapać. I to jest to samo, że tyle pan głosów dopuścił do dyskusji, że nie jest pan konsekwentny w swoim działaniu. Ale ja się przychyliłem, bo pana lubię.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, panie przewodniczący. W kwestii formalnej, pani radna Dados i pan przewodniczący Kowalczyk.”

Radna E. Dados „W kwestii formalnej, panie przewodniczący. Składam wniosek formalny o zakończenie sesji po uchwaleniu tych wymienionych przez pana prezydenta Żuka punktów. Sesja moim zdaniem (uzasadniam wniosek) jest chaotyczna, głosy się powtarzają, ciągnie się to godzinami, mało merytorycznej dyskusji. Uważam, że taka przerwa na ochłonięcie jest nam potrzebna.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „W tej chwili jeszcze pan przewodniczący Kowalczyk. W kwestii formalnej? Już nie. Dziękuję. Zrezygnował pan przewodniczący Kowalczyk. Pan prezydent Żuk jeszcze.”

Zast. Prez. K. Żuk „Jeszcze biorąc pod uwagę wniosek formalny pani radnej obsługa prawna podpowiada mi, że rzeczywiście mija wyznaczony ustawą 45 dni dla zatwierdzenia taryf MPWiK. To również musimy uwzględnić w dzisiejszym porządku.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, bardzo proszę o uwagę. Odczytuję, tylko teraz tak, czy to jest wniosek formalny czy zmiana porządku, panie mecenasie. Bo ja postawię wniosek pod głosowanie pani radnej Dadas o to, że kończymy sesję po zrealizowaniu punktów, tego, tego i tego. Wymienię punkty.”

Radna E. Dadas „Panie przewodniczący, wycofuję wniosek formalny.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Realizujemy porządek jaki, żeśmy przyjęli. Drodzy państwo, mielibyśmy problem, bo do wniosku formalnego, żebyśmy mieli państwo jasność nad czym się zastanawiamy, do wniosku formalnego jest potrzebna zwykła większość, ale ten wniosek zmierza do porządku obrad i tu jest potrzebna bezwzględna większość, dlatego mieliśmy tutaj problem, bo jeszcze jest kwestia wyznaczenia daty kolejnego posiedzenia. Nie ma wniosku, realizujemy porządek.

Jesteśmy w punkcie 5.14, nie przegłosowaliśmy 5.14. A więc proszę o określenie tematu, bo rozumiem, że dyskusję zakończyliśmy. Dyskusja była. Wniosek padł już w trakcie głosowania. Drodzy państwo, mamy określoną treść głosowania, projekt uchwały na druku 1149-1.

Głosowanie nr 35. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Słowiczej 5, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych jest „przeciw” proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Drodzy państwo, stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę większością 18 głosów „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Słowiczej 5.”

Uchwała nr 940/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Ad. 5. 15. NABYCIA NA RZECZ GMINY LUBLIN PRAWA UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. NAŁKOWSKICH 114

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1150-1) stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad, tj. punktu 5.15 – nabycie na rzecz Gminy Lublin prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Nałkowskich 114 (druk nr 1150-1). Zgodnie z tym, co obiecałem, stawiam wniosek, żebyśmy przeszli do głosowania bez dyskusji. Jeżeli nie będzie sprzeciwu. Tak?”

Radny P. Gawryszczak „Dalej idący wniosek chciałem postawić, abyśmy aż do punktu 5.24 głosowali bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie za ten wniosek. Rozumiem, że jeżeli nie będzie sprzeciwu... Jest sprzeciw. W którym punkcie? W następnym. To proszę po następnym postawić. Dobrze. W tym punkcie jeszcze jestem państwu winien informację, że była negatywna opinia Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. To jest punkt dotyczący prawa użytkowania wieczystego pod budynkiem m.in. przychodni MOPR-u, siedziby MOPR-u przy Nałkowskich 114. Jeżeli macie państwo wątpliwości, to poproszę pana prezydenta o przedstawienie, a jeżeli nie będzie ze strony państwa pytań ja jestem winny informację, że była decyzja negatywna. Rozumiem, że nie ma pytań, przechodzimy do głosowania. Jest jedno pytanie, proszę pan przewodniczący Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja mam pytanie do przedstawicieli z Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, nie widzę przewodniczącego, ale może ktoś jest z komisji, dlaczego ten projekt nie uzyskał wymaganej większości, nie uzyskał pozytywnej opinii. I tak naprawdę nie wiem czy ktoś jest z Komisji Budżetowo-Ekonomicznej i czego dotyczy? Tak? Chciałem tylko poznać dlaczego to w komisji nie uzyskało pozytywnej większości. Ja bym jednak poprosił prezydenta o uzasadnienie projektu uchwały.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan prezydent, udziela głosu. Bardzo proszę pan dyrektor Żórawski.”

Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem K. Żórawski „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Projekt uchwały dotyczy zakupu prawa użytkowania wieczystego gruntu o pow., działki gruntu 1648 m przy ul. Nałkowskich 114. Działka ta jest własnością gminy, natomiast prawo użytkowania wieczystego należy do SM „Nałkowskich”. Dzięki temu nabyciu porządkujemy stan prawny nie tylko samej działki, ale także budynku, który na niej się znajduje. W budynku tym, większość powierzchni tego budynku zajmuje filia naszego MOPR-u, na dolnej kondygnacji mieszczą się NZOZ-y, niepubliczne ZOZ-y. Uzasadniony jest,

zdaniem naszym, zakup tego prawa użytkowania wieczystego, co znacznie ułatwi nam dysponowanie tą nieruchomością, remontowanie jej w przyszłości, jest nam potrzebna ta nieruchomość, natomiast w tym stanie prawnym jaki jest możemy mieć na dłuższą metę jakieś problemy w tej materii. Ja mogę przypuszczać, że jednym z elementów czy jedną z przyczyn, dla której Komisja Budżetowo-Ekonomiczna nie podjęła pozytywnej opinii może być to, że ja wówczas nie umiałem odpowiedzieć na pytanie ile to może kosztować. Ja po rozmowach z osobami bardziej ode mnie doświadczonymi w tej materii mogę dzisiaj stwierdzić, że to może kosztować nas ewentualnie w granicach 300 tys. zł, nabycie tego prawa. Może trochę mniej, trochę więcej. W każdym razie to jest tego rzędu, oczywiście nie ma jeszcze wyceny, dlatego mówię w ten sposób. Musimy zlecić wycenę, tak jak zwykle to się robi. Rozmawialiśmy, koło 200 zł za metr, może trochę mniej. Rozmawialiśmy na ten temat z prezesami spółdzielni, którzy jakby są przychylni, chcą współpracować z nami w tej materii. Bardzo bym prosił Wysoką Radę o pozytywną decyzję w tej sprawie, ponieważ rzeczywiście znacznie ułatwiłoby to stan prawny tej nieruchomości i dalsze nią dysponowanie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Czy ze strony państwa będą jeszcze pytania w tej sprawie? Czy pan prezydent czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Rozumiem, że możemy przechodzić do głosowania. Drodzy państwo, proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 36. Głosujemy, drodzy państwo, podjęcie uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Lublin prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Nałkowskich 114. Kto z państwa jest „za” pozytywną opinią co do podjęcia uchwały, proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych jest „przeciw” proszę przybliżyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła 16 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się” uchwałę w sprawie nabycia na rzecz Gminy Lublin prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Nałkowskich 114.”

Uchwała nr 941/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Ad. 5. 16. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY PL. WOLNOŚCI 4

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1151-1) stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad. Punkt 5.16 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy Pl. Wolności 4 (druk nr 1151-1). Rozumiem, że możemy przejść od razu do pytań i co do tego sprzeciwu nie ma. Bardzo proszę, pytanie pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Przepraszam, mam jedno pytanie, którego nie udało mi się zadać przy uchwale wcześniejszej dotyczącej automatu. Mianowicie w tym przypadku chodzi o automat do kawy. Jak to rozumieć, ja rozumiem, że tam dorośli też są, ale czy w takim razie on jest tak ustawiony, że i dzieci z niego korzystają. Korzystając z głosu to jeszcze co do innych najmów w szkołach, automatów, coca-cola, firma Coca-cola, czy to oznacza, że są sprzedawane dzieciom coca-cola i inne szkodliwe napoje. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę o odpowiedź na to pytanie. Pan dyrektor Żórawski.”

Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem K. Żórawski „Otóż, proszę państwa, we wszystkich tych przypadkach, o których mówimy przy najmach w szkołach mamy do czynienia z ponowieniem dzierżawy na rzecz tego samego dzierżawcy na kolejne 3 lata. I dlatego wymagana jest zgoda państwa, Rady Miasta w tej sprawie. Nie jestem specjalistą, żeby się wypowiadać na temat szkodliwości kawy czy coca-coli, rozumiem, że są na sali może osoby bardziej kompetentne ode mnie w tej materii, natomiast mamy wniosek trwałego zarządcy tego budynku, czyli dyrektora szkoły, co do kompetencji którego nie mamy wątpliwości, że chyba wie co tam mogłoby być, mamy pozytywną opinię merytoryczną Wydziału Oświaty i Wychowania. Przez 3 lata te automaty już tam stały, stąd rozumiem, że gdyby coś było niepokojącego to pewnie jakaś reakcja byłaby. Ale nie czuję się do końca kompetentny w dziedzinie szkodliwości tych napojów czy innych produktów żywnościowych. Bardzo przepraszam, że nie umiem odpowiedzieć na to pytanie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Nie ma za co. Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Janusz Mazurek i pan radny Podgórski.”

Radny J. Mazurek „Właśnie, ja też myślę, że dyrektor szkoły też nie czuje się kompetentny do wyceny czy to jest szkodliwe czy nie, ta sytuacja mnie więc

niepokoi. Ja myślę, że powinniśmy jakoś zainteresować zwłaszcza rady rodziców tym tematem. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Podgórski.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym się dowiedzieć czy to jest szkoła podstawowa czy gimnazjum, jaki to jest rodzaj szkoły.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan dyrektor, bardzo proszę.”

Dyr. K. Żórawski „III LO na Placu Wolności. Unia Lubelska.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Rozumiem, że wyczerpaliśmy pytania. Dziękuję serdecznie. Drodzy państwo, rozumiem, że nie ma więcej pytań. Bardzo proszę, będziemy przechodzili do głosowania tego projektu uchwały. Mamy określoną treść głosowania. Głosujemy podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy Pl. Wolności 4 (druk nr 1151-1).

Głosowanie nr 37. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”, proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie.

Drodzy państwo, stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę 18 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Plac Wolności 4.”

Uchwała nr 942/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan radny Gawryszczak proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Stawiam wniosek, abyśmy do punktu 5.24 głosowali bez dyskusji.”

Ad. 5. 17. WYDZIERŻAWIENIA W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY AL. UNII LUBELSKIEJ 43

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1152-1) stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Drodzy państwo, przechodzimy do realizacji punktu 5.17 – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy al. Unii Lubelskiej 43 (druk nr 1152-1). Był wniosek pana radnego Gawryszczaka, nie było sprzeciwu. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 38. W takim razie przystępujemy do głosowania. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku 1152-1, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie.

Drodzy państwo, stwierdzam, że Rada Miasta podjęła większością 15 głosów „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” i 0 głosów „przeciwnych” uchwałę w sprawie wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin położonej w Lublinie przy al. Unii Lubelskiej 43.”

Uchwała nr 943/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Ad. 5. 18. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY UL. POTURZYŃSKIEJ 2

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1153-1) stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad, tj. pkt 5.18 – wyrażenie zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Poturzyńskiej 2. Wniosek radnego Gawryszczaka jest aktualny. Rozumiem, że nie prowadzimy dyskusji. Nie mamy uzasadnienia. Czekamy na określenie tematu. Temat głosowania mamy określony.

Głosowanie nr 39. Drodzy państwo, przystępujemy do głosowania projektu uchwały na druku 1153-1 w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Poturzyńskiej 2. Kto z państwa jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję

kuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę.

Stwierdzam, że większością 19 głosów „za”, przy 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Poturzyńskiej 2.”

Uchwała nr 944/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

AD. 5. 19. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY UL. KRĘŻNICKIEJ 156

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1154-1) stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, jesteśmy w punkcie 5.19 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Krężnickiej 156 (druk 1154-1). Wniosek pana przewodniczącego Gawryszczaka jest aktualny. Nie prowadzimy dyskusji. Temat głosowania mamy określony. Bardzo proszę państwa o uwagę. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 40. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku 1154-1 w określonym przeze mnie przedmiocie, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Zliczamy głosy.

Drodzy państwo, stwierdzam, że Rada Miasta większością 17 głosów „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Krężnickiej 156.”

Uchwała nr 945/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Ad. 5. 20. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY UL. MŁODEJ POLSKI 30

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1155-1) stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku dziennym, tj. punkt 5.20 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Młodej Polski 30 (druk nr 1155-1). Wniosek pana przewodniczącego Gawryszczaka dalej obowiązuje. Dyskusji nie prowadzimy. Temat głosowania mamy określony.

Głosowanie nr 41. Przystępujemy do głosowania, a więc kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały na druku 1155-1, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Apeluję do państwa radnych, którzy wychodzą właśnie z sali, że między 19 a 16 jest tylko dotknąć, więc proszę nie wychodzić, bo za chwilę nam zabraknie quorum.

Drodzy państwo, stwierdzam, że większością 18 głosów „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Młodej Polski 30.”

Uchwała nr 946/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Ad. 5. 21. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY UL. POGODNEJ 19

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1156-1) stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku dziennym, tj. podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Pogodnej 19 (druk 1156-1). Wniosek pana radnego Gawryszczaka aktualny. Dyskusji nie prowadzimy. Temat głosowania mamy określony.

Głosowanie nr 42. A więc, drodzy państwo radni, kto z państwa jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały na druku 1156-1, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę.

Drodzy państwo, stwierdzam, że Wysoka Rada podjęła uchwałę 17 głosami „za”, przy 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Pogodnej 19.”

Uchwała nr 947/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

AD. 5. 22. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY UL. ZDROWEJ 1

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1157-1) stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad, tj. punkt 5.22 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Zdrowej 1 (druk 1157-1). Identycznie jak poprzednio, nie prowadzimy dyskusji. Temat głosowania mamy określony.

Głosowanie nr 43. Więc stawiam pod głosowanie projekt niniejszej uchwały na druku 1157-1. Kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie.

Drodzy państwo, stwierdzam, że większością 17 głosów „za” przy 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Zdrowej 1.”

Uchwała nr 948/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

AD. 5. 23. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY AL. JANA DŁUGOSZA 8

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1158-1) stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. punkt 5.23 w sprawie podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy al. Jana Długosza 8 (druk nr 1158-1). Identycznie nie prowadzimy dyskusji. Treść głosowania mamy określoną.

Głosowanie nr 44. Kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały na druku 1158-1, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że Wysoka Rada 16 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym” podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Jana Długosza 8.”

Uchwała nr 949/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

AD. 5. 24. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY UL. ŚLIWIŃSKIEGO 5

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1159-1) stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad, tj. 5.24 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Śliwińskiego 5 (druk 1159-1). Wniosek pana radnego Gawryszczaka jeszcze obowiązuje. Dyskusji nie prowadzimy, a więc przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 45. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowego projektu uchwały na druku 1159-1, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że większością 18 głosów „za”, przy 0 głosach „wstrzymujących” i 0 głosach „przeciwnych” Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Śliwińskiego 5.”

Uchwała nr 950/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

AD. 5. 25. WYDZIERŻAWIENIA W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1160-1) stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad...”

Radny P. Gawryszczak „Jak nam tak dobrze idzie proponuję, abyśmy od punktu 5.25 do 5.32 głosowali bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Jeżeli nie zobaczę sprzeciwu ze strony państwa radnych, to taką procedurę będę stosował. Sprzeciwu ze strony państwa radnych co do zaproponowanego wniosku przez pana przewodniczącego Gawryszczaka nie ma.

Drodzy państwo, w takim razie przechodzimy do realizacji punktu 5.25 – wydzierżawienie w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin (druk 1160-1). Mamy określony przedmiot głosowania.

Głosowanie nr 46. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały na druku 1160-1, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję.

Stwierdzam, że Wysoka Rada większością 16 głosów „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” i 0 „wstrzymujących” podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin (druk 1160-1).”

Uchwała nr 951/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

Ad. 5. 26. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI I ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2010-2011 NA REALIZACJĘ PROJEKTU „MOJA SZANSA – MÓJ ECDL” ZŁOŻONEGO W RAMACH KONKURSU NR 5/POKL/9.2/2009, WSPÓŁFINANSOWANEGO W RAMACH PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI 2007-2013, PRIORYTET IX – ROZWÓJ WYKSZTAŁCENIA I KOMPETENCJI W REGIONACH, DZIAŁANIE 9.2 PODNIESIENIE ATRAKCYJNOŚCI I JAKOŚCI SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1161-1) stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad, tj. punkt 5.26 – w sprawie podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie miasta Gminy Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu „Moja szansa – Mój ECDL” złożonego w ramach konkursu nr 5/POKL/9.2/2009 współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (itd.), druk 1161-1. Mamy określoną treść głosowania. Wniosek pana radnego Gawryszczaka obowiązuje, dyskusji nie prowadzimy, a więc przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 47. Kto z państwa jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały na druku 1161-1, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę.

Stwierdzam, że Wysoka Rada 16 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym” podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy na realizację projektów określonych w przedmiotowym projekcie, na druku 1161-1.”

Uchwała nr 952/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

AD. 5. 27. WYRAŻENIA ZGODY NA ZAMIANĘ W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM LOKALU MIESZKALNEGO GMINY LUBLIN, POŁOŻONEGO W LUBLINIE W BUDYNKU PRZY UL. 1 MAJA 12, OZNACZONEGO NR 2, WRAZ Z UDZIAŁEM WYNOŚĄCYM 4209/31901 WE WSPÓŁWŁASNOŚCI BUDYNKU I URZĄDZEŃ, KTÓRE NIE SŁUŻĄ WYŁĄCZNIE DO UŻYTKU WŁAŚCICIELI LOKALI ORAZ TAKIM SAMYM UDZIAŁEM WE WSPÓŁUŻYTKOWANIU WIECZYSTYM PRZYNALEŻNEJ DO BUDYNKU DZIAŁKI GRUNTU, OZNACZONEJ NR 16/1 O POW. UŻYTKOWEJ 230 m² NA LOKAL MIESZKALNY POŁOŻONY W LUBLINIE W BUDYNKU PRZY UL. GOSPODARCZEJ 6, OZNACZONY NUMEREM 18, O POWIERZCHNI UŻYTKOWEJ 46,79 m² WRAZ Z UDZIAŁEM WYNOŚĄCYM 4679/209400 WE WSPÓŁWŁASNOŚCI BUDYNKU I URZĄDZEŃ, KTÓRE NIE SŁUŻĄ WYŁĄCZNIE DO UŻYTKU WŁAŚCICIELI LOKALI ORAZ TAKIM SAMYM UDZIAŁEM WE WSPÓŁUŻYTKOWANIU WIECZYSTYM PRZYNALEŻNEJ DO BUDYNKU DZIAŁKI GRUNTU, OZNACZONEJ NR 34/1 O POW. UŻYTKOWEJ 331 m², DLA KTÓREGO SĄD REJONOWY W LUBLINIE X WYDZIAŁ KSIĄG WIECZYSTYCH PROWADZI KSIĘGĘ WIECZYSTĄ NR LU11/00247846/3

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1163-1) stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy, drodzy państwo, do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad, tj. punkt 5.27 dotyczący podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na druk 1163-1. Pan prezydent prosi o głos, bardzo proszę.”

Zast. Prez. K. Żuk „Chciałbym zgłosić autopoprawkę, tu drobne korekty w powierzchni będą. Proszę bardzo, panie dyrektorze.”

Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem K. Żórawski „Bardzo przepraszam, zakradły się niewielkie pomyłki. Otóż, powierzchnia mieszkania, które jest przedmiotem zamiany zamiast i w tytule, i w § 1 42,09 m² powinna być 41,54 m². Mówię w § 1. Natomiast także udział zmodyfikowany, tam gdzie jest napisane, że to jest 4209/31901 należałoby zamienić 44154/31901. Taka różnica, przepraszam za to.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję. Rozumiem, że przyjmujemy to jako autopoprawkę. To jest autopoprawka zgłoszona przez pana prezydenta. Drodzy państwo, rozumiem, że nie ma dyskusji. Możemy przystąpić do głosowania projektu uchwały na druk 1163-1.

Głosowanie nr 48. Przystępujemy do głosowania. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały na druk 1163-1, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest

„przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo.

Droży państwo, stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę większością 19 głosów „za” przy 0 „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” w przedmiocie określonym na druku 1163-1.”

Uchwała nr 953/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 57 do protokołu.

AD. 5. 28. UTWORZENIA DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ Z SIEDZIBĄ W LUBLINIE PRZY UL. AMETYSTOWEJ 22

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1165-1) stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad, tj. punkt 5.28 – utworzenie Domu Pomocy Społecznej z siedzibą w Lublinie przy ul. Ametystowej 22 (druk nr 1165-1). Wniosek pana radnego Gawryszczaka obowiązuje dalej, dyskusji nie prowadzimy. Określamy treść głosowania.

Głosowanie nr 49. Przedmiotem głosowania jest podjęcie uchwały na druku 1165-1. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowego projektu uchwały, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję.

Stwierdzam, że Wysoka Rada większością 20 głosów „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” podjęła uchwałę w sprawie utworzenia Domu Pomocy Społecznej z siedzibą w Lublinie przy ul. Ametystowej 22.”

Uchwała nr 954/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

Ad. 5. 29. GMINNEGO PROGRAMU PRZECIWDZIAŁANIA NARKOMANII DLA MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1166-1) stanowi załącznik nr 60 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad, tj. punkt 5.29 – w sprawie Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Lublin (druk 1166-1). Wniosek pana radnego Gawryszczaka dalej obowiązuje, dyskusji nie prowadzimy. Treść głosowania mamy określoną. Przystępujemy zatem do głosowania.

Głosowanie nr 50. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowego projektu uchwały na druku 1166-1 wraz z autopoprawką, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo.

Drodzy państwo, stwierdzam, że Wysoka Rada 17 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” podjęła uchwałę w sprawie Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Lublin.”

Uchwała nr 955/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

Ad. 5. 30. GMINNEGO PROGRAMU PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH NA 2010 R.

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1167-1) stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do kolejnego punktu w porządku dziennym, tj. punkt 5.30 w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010 (druk 167-1), wraz z autopoprawką, nie ma tutaj autopoprawki. Pani prezydent, proszę.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Proszę państwa, przedstawiliśmy państwu program, natomiast z racji, że była dyskusja na Komisji Zdrowia i przewodniczący komisji zaproponował, znaczy, nie przewodniczący Komisji Zdrowia, chciałabym powiedzieć, padła propozycja, że wynagrodzenia płacone pracownikom komisji powinny być regulowane z możliwością, żeby nie były sztywne dla wszystkich członków. Wiem, że to stanowi pewne wątpliwości, ponieważ zobowiązaliśmy się przygotować treść. Otrzymali państwo taką propozycję autopoprawki, niemniej prosiłam jej nie wprowadzać, bo budzi to duże kontro-

wersje i chcę tylko dlatego o tym powiedzieć, ja tego nie zaproponowałam państwu, natomiast była o tym mowa i taka propozycja była złożona. Nie, ona w ogóle nie była włożona, natomiast została państwu przedstawiona, bo na Komisji Zdrowia propozycja była... Nie ma autopoprawki."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ale pani prezydent w każdej chwili może zgłosić autopoprawkę, nawet i teraz w formie...”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Wiem, ale byłam zobowiązana, bo byłam do tego zobowiązana, do przedstawienia państwu.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan radny Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Ja tylko mam pytanie do pani prezydent, bo 2 dni temu na Komisji Zdrowia pani prezydent zobowiązywała się przed radnymi, że ta autopoprawka zostanie przygotowana. Została przygotowana i teraz ja nie wiem jaka jest przyczyna, że pani prezydent tę autopoprawkę wycofuje, tym bardziej, że skłoniła się pani ku zdaniu zaproszonych na Komisję Zdrowia członków Komisji ds. rozwiązywania problemów alkoholowych. Moje pytanie tak brzmi.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Odpowiadam na to pytanie i dlatego specjalnie o tym wszystkim państwu mówię dlatego, że są głosy „za” i są głosy „przeciw”. Głosami, myśmy przedstawili państwu i wydział przedstawił państwu uchwałę w takiej treści w jakiej państwo macie. Natomiast padały głosy, że w trakcie posiedzenia, że część osób pracuje więcej niż inne. Część osób bywa wtedy, kiedy jest na chorobowym czy na urlopie, inne osoby wykonują te prace. I dlatego padła propozycja, żeby suma pieniędzy przeznaczonych na ten cel pozostała taka sama, natomiast żeby można było te pieniądze dzielić pomiędzy osoby, które pracują w komisji. Różnie. Przygotowaliśmy tę treść. Natomiast wiem i są głosy osób również w drugą stronę, że ponieważ budziło to poprzednio duże kontrowersje w tym zakresie, dlatego przedstawiam i dlatego pozwoliłam sobie państwu o tym jasno powiedzieć.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan przewodniczący Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Natomiast, pani prezydent, pani wybaczy, ale właśnie w tej chwili to pani zaciemniła, a nie rozjaśniła, bo jedynie powiedziała pani, że wycofuje autopoprawkę. Jeżeli dobrze pamiętam, chodziło o ograniczenie do 80%, tak?”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Nie. Państwo radni, tego typu uchwała jest i cały czas w założeniu pieniądze pozostają te same, natomiast chodzi o to, że ta autopoprawka umożliwia z tej puli pieniędzy dysponować tymi pieniędzmi w różny sposób, że jedne osoby mogą otrzymywać więcej za swoją pracę pieniędzy, a inne mniej w ramach tej samej puli pieniędzy. Ta autopoprawka to

umożliwia. Ponieważ są kontrowersje, są „za” i „przeciw”, dlatego pozwoliłam sobie jasno to państwu przedstawić.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jeśli można, tych głosów „przeciw” nie słyhać pani prezydent, przynajmniej one się tutaj nie ujawniają, nie wiem gdzie słyhać te głosy „przeciw”, bo ich nie ma, ja ich nie słyszę. Gdyby były to bardzo proszę, żeby były, żeby się ktoś pokazał z tym głosem „przeciw”. Natomiast wyjaśniając tę sytuację, pani prezydent, pani się słusznie zgodziła, na komisji, jak mnie dochodziły słuchy, bo ja nie byłem na Komisji Zdrowia, gdzie padły te głosy. Jest pani przewodnicząca i może by zabrała głos. Intencją takiego zapisu i tej zgłoszonej przez panią autopoprawki było rzeczywiście utrzymanie kwoty, tak jest, kwoty przeznaczonej na wynagrodzenia na identycznym poziomie. Natomiast ten zapis, żebyście państwo to dobrze zrozumieli, ten zapis daje możliwość przewodniczącemu komisji tak ustawianie pracy komisji, szczególnie w newralgicznych okresach, np. okresach wakacyjnych kiedy członkowie np. zespołu opiniującego wyjeżdżają, nie ma ich na komisji i wtedy zastępowani są przez innego członka zespołu. I on za to wtedy może dostać wynagrodzenie. Trzymanie sztywne przypisane do każdej osoby kwoty wynagrodzenia jest w części (tak można by powiedzieć najkrócej) niesprawiedliwe. Ta autopoprawka czyni wypłacanie wynagrodzeń bardziej sprawiedliwym i daje możliwość tak organizowania pracy komisji, że ta komisja w swoich zespołach merytorycznych cały czas może pracować poprzez podmiany różnych składów, różnych zespołów. Taki jest sens tego, że pan przewodniczący może tak organizować pracę komisji, że komisja może pracować nonstop w tych zespołach, w których musi pracować, wykonując zadania, które musi wykonywać. I taki jest sens tej autopoprawki, więc ja bym prosił, żeby ona została, pani prezydent. Pani przewodnicząca Komisji Zdrowia.”

Przew. Kom. Zdrowia i Pom. Społ. W. Szafrąńska-Kocuń „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Radni! Wątpliwości drugiej strony może powiem, bo pan przewodniczący bardzo ładnie powiedział jaka była argumentacja przewodniczącego Komisji rozwiązywania problemów alkoholowych jeżeli chodzi – że tak powiem – o ułatwienie sobie pracy, sobie czy komisji pracy w tym sensie. Natomiast wątpliwości były takie, że pan przewodniczący (ja nie jestem w tej komisji, więc nie wiem jak wygląda na co dzień praca i jak-by zlecenie czynności) swoją – że tak powiem – decyzją będzie dawał jednym osobom tyle zleceń, że będą np. nie wiem miały dwukrotnie większe pobory, natomiast inne osoby nie będą w ogóle wyznaczane do zespołów i generalnie nie będą pracować i co za tym idzie nie będą miały wynagrodzenia. Więc jak-by były wątpliwości, że decyzja przewodniczącego komisji tutaj będzie wskazywać na to, kto pracuje a kto nie, w tym momencie to ograniczenie powoduje, że wszyscy pracują, bo te osoby, które by pracowały za dużo musiałyby pracować społecznie. I to była ta druga strona medalu. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jeśli mogę wyjaśnić tę wątpliwość, to pozwólcie państwo, że to zrobię. Mianowicie nie ma takiej możliwości dlatego, że są określone składy zespołów. I to nie jest tak, że do każdej czynności przewod-

niczący powołuje zespół. Te składy są powołane i one funkcjonują od długiego czasu, od kilku lat. W momencie kiedy brakuje jednego członka, np. 3-osobowego zespołu wtedy jest ten zespół, żeby mógł wykonywać swoje zadania, uzupełniany o innego członka z innego zespołu. Ale to nie jest tak, że np. zaczyna się tydzień i przewodniczący w swojej dowolności wpadł na wspaniałą myśl, że dzisiaj będą ci, a w przyszłym tygodniu będą tamci. Nie. Składy zespołów są ustalone. W momencie kiedy kogoś zabraknie z racji choroby, wyjazdu wakacyjnego, przewodniczący może uzupełnić skład zespołu. I ta oto osoba, która uzupełnia skład zespołu w sytuacji kiedy nie ma tej autopoprawki nie dostanie za pracę w tym zespole wynagrodzenia. A w momencie kiedy ta autopoprawka jest przewodniczący może za tę pracę w tym zespole jakby ponadnormatywny czas przyznać wynagrodzenie. Dlatego ta poprawka na pewno nie budzi jakichś kontrowersji między członkami komisji alkoholowej. Bardzo proszę."

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Pan prezydent potwierdza, że tak, z autopoprawką. Dobrze zrozumiałam? Tak.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Zapewniam państwa, że to tylko i wyłącznie usprawni pracę komisji alkoholowej, tym bardziej, że kwota pieniędzy się nie zwiększa. Do mikrofonu, panie prezydencie. Rozumiem, ja mogę powtórzyć. Pan prezydent wprowadza tę autopoprawkę do projektu uchwały. Czyli, drodzy państwo, przystępujemy do głosowania w punkcie 5.30 projektu uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010 (druk 1167-1) wraz z autopoprawką.

Głosowanie nr 51. Kto z państwa jest „za” podjęciem przedmiotowego projektu uchwały, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję.

Drodzy państwo, stwierdzam, że Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych większością 14 głosów „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” na rok 2010.”

Uchwała nr 956/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 63 do protokołu.

Ad. 5. 31. ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE MIASTA LUBLIN NA LATA 2010-2011 NA REALIZACJĘ PROJEKTU „PROMOCJA INWESTYCYJNA LUBLINA” WSPÓŁFINANSOWANEGO W RAMACH DZIAŁANIE 2.4 B MARKETING GOSPODARCZY REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2007-2013, ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1169-1) stanowi załącznik nr 64 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Jesteśmy w kolejnym punkcie dzisiejszego porządku obrad 5.31 (już następnego dnia, jak mi tu pan mecenas podpowiada) w sprawie podjęcia uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych określonych na zadania w druku 1169-1. Wniosek pana radnego Gawryszczaka dalej obowiązuje, dyskusji nie prowadzimy, ale głos prosi pan prezydent. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez. K. Żuk „Przepraszam państwa, ale chciałbym zgłosić autopoprawkę co do kwot, z uwagi na to, że jedna z konferencji przesunięta została z 2011 na 2010 i w związku z tym pierwsza liczba, którą państwo tu macie 441.000 w 2010 zamieni się na 461.000. W konsekwencji w 2011 będzie oczywiście mniejsza kwota, nie 834 a 824.000.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiemy, że to w trybie autopoprawki więc dyskusji nie prowadzimy. Czekamy na określenie tematu głosowania.

Głosowanie nr 52. Drodzy państwo, przystępujemy do głosowania przedmiotowego projektu uchwały na druku 1169-1. Kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa radnych jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Drodzy państwo, stwierdzam, że Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu promocja inwestycyjna Lublina, określonego na druku 1169-1, wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 957/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 65 do protokołu.

AD. 5. 32. ZMIANY UCHWAŁY NR 629/XXIX/2005 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 17 MARCA 2005 R. W SPRAWIE PRZYJĘCIA ZINTEGROWANEGO PLANU ROZWOJU TRANSPORTU PUBLICZNEGO W LUBLINIE NA LATA 2005-2015

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1170-1) stanowi załącznik nr 66 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, jesteśmy w punkcie 5.32. Punkt dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 629/XXIX/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 17 marca 2005 r. w sprawie przyjęcia Zintegrowanego Planu Rozwoju Transportu Publicznego w Lublinie na lata 2005-2015 (druk 1170-1). Rozumiem, że wniosek pana radnego Gawryszczaka dalej obowiązuje, czekamy na określenie tematu. Drodzy państwo, mamy określoną treść głosowania. Głosujemy podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 629 na druku 1170-1.

Głosowanie nr 53. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję serdecznie.

Drodzy państwo, stwierdzam, że większością 17 głosów „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się” Wysoka Rada podjęła przedmiotową uchwałę na druku 1170-1.”

Uchwała nr 958/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 67 do protokołu.

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, wniosek formalny.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan przewodniczący Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Niestety nie zdążyłem przed północą tego wniosku postawić, dlatego teraz chciałem postawić, abyśmy zdjęli z porządku dzisiejszych obrad punkt pt. interpelacje i zapytania radnych, aby dyrektorzy, którzy jeszcze tutaj z nami są mogli spokojnie pojechać do domu, bo jutro na 7.30 do pracy muszą przyjechać.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, jeżeli nie będzie sprzeciwu co do takiego wniosku czy musimy go głosować, panie mecenasie, ten wniosek? Czy możemy go przyjąć bez sprzeciwu? Bo to jest zmiana porządku. To jest zmiana porządku, więc drodzy państwo musi być bezwzględna większość 16 głosów jeżeli przyjmujemy wniosek pana radnego Gawryszczaka. Wniosek padł, więc proszę o określenie tematu. Wniosek formalny w sprawie zmiany

porządku obrad, aby w czasie dzisiejszej sesji nie było punktu pt. interpelacje i zapytania radnych.

Głosowanie nr 54. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Gawryszczaka, proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo.

Drodzy państwo, stwierdzam, że wniosek pana radnego Gawryszczaka uzyskał większość 19 głosów „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących”, a więc Wysoka Rada zmieniła porządek obrad, zdjęła z niego punkt dot. interpelacji i zapytań.”

AD. 5. 33. ZATWIERDZENIA TARYF MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W LUBLINIE SP. Z O.O. DLA ZBIOROWEGO ZAOPATRZENIA W WODĘ I ZBIOROWEGO ODPROWADZANIA ŚCIEKÓW NA TERENIE MIASTA LUBLIN, NA OKRES OD 1 MARCA 2010 DO 28 LUTEGO 2011

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1171-1) stanowi załącznik nr 68 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad, tj. punkt 5.33 w sprawie podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy MPWiK Sp. z o.o. dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Lublin na okres od 1 marca 2010 do 28 lutego 2011. Przedmiotowy projekt określony mamy na druku 1171-1.

Witam serdecznie na sali obrad pana prezesa MPWiK Marka Wagnera. Witamy, panie prezesie. I pana wiceprezesa Jacka Czareckiego. Witamy serdecznie panów prezesów.

Przedmiotowy projekt uchwały przedstawi nam pan prezydent, bardzo proszę.”

Prez. M. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie! Ja właściwie tylko tytułem wstępu, już wspominałem o tym projekcie uchwały gdy omawialiśmy uchwałę dotyczącą cen biletów. Rzeczywiście zależało mi bardzo na tym, żeby zminimalizować podwyżki cen wody i ścieków w tym roku. Argumentowałem dlaczego tak bardzo mi na tym zależało. Generalnie zależało nam bardzo na tym, żeby podwyżki cen biletów były przeprowadzone, a jednocześnie pamiętać o lublinianach. Pierwotne założenia dot. podwyżek, o ile sobie dobrze przypominam, to było 3,7%. Ja miałem zamiar te podwyżki utrzymać na poziomie 0%. Jednakże po dyskusji z panem prezesem, po dyskusji, po rozmowach, po analizach dodatkowych uznałem, że ta propozycja, która ostatecznie została przygotowana przez MPWiK, a która w tej chwili wy-

nosi 1,7% ceny to jest konieczna podwyżka, ponieważ w innym przypadku MPWiK generalnie by nie miał zysku, tzn. by miał ujemny zysk – tak powiem. W tej chwili jest praktycznie skalkulowane to na prawie zerowym zysku. I chodziło też o przeprowadzenie niezbędnych remontów. Ja przy okazji chciałem powiedzieć, że w dokumencie, który państwo otrzymali pojawiła się informacja, że w związku z tymi niewielkimi podwyżkami nie będą wymienione czy przewidyje się, że nie będą wymieniane filtry w oczyszczalni ścieków, więc ja zobowiązuję pana prezesa, żeby oszczędności, które są konieczne, żeby owszem zrobiono, ale akurat nie w przypadku filtrów. Jeśli chodzi o szczegóły chciałbym pana prezydenta Żuka czy też pana prezesa Wagnera poprosić o zreferowanie szczegółów tej nowej taryfy.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan prezydent Żuk.”

Zast. Prez. K. Żuk „Jeśli państwo po dyskusjach w komisjach potrzebujecie jeszcze dodatkowych wyjaśnień to bardzo proszę pana prezesa o przedstawienie istoty rzeczy.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „To w takim razie, dziękuję serdecznie panie prezydencie, zapytamy radnych czy potrzebne są dodatkowe wyjaśnienia po dyskusjach, które odbyły się w komisjach? Rozumiem, że nie potrzeba wyjaśnień. Przechodzimy w takim razie do dyskusji. Otwieram dyskusję. Nie ma wniosku o to, abyśmy przechodzili do głosowania bez dyskusji, więc ja standardowo. Bardzo proszę pan przewodniczący Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Ja składam taki wniosek o przejście do głosowania bez dyskusji z uwagi na wyczerpującą dyskusję we wszystkich komisjach w tej sprawie oraz charakter tych podwyżek, które służy w gruncie rzeczy zapewnieniu realizacji projektu inwestycyjnego dlatego, że ujemny zysk, strata, kłopoty spowodowałyby nadwyrężenie w ogóle możliwości inwestowania. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie za wniosek. Jeżeli nie zobaczą sprzeciwu, to będziemy tak procedować. Sprzeciw jest. Bardzo proszę, przewodniczący Sadowski.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Chciałbym w dwóch jakby płaszczyznach poruszyć sprawę. Po pierwsze nie wiem czy państwo znacie treść pisma, które wystosowało do pana prezydenta związek rewizyjny spółdzielni mieszkaniowych, w których podaje argumenty jakby przeciwne podwyżce, stwierdzające, że dziewięćdziesiąt parę procent odbiorców są to odbiorcy indywidualni i w przyjętym systemie rozliczeń tak naprawdę to na spółdzielniach mieszkaniowych ciężą koszty niepłacenia za wodę, inaczej mówiąc na tych członkach, którzy płacą rozkładają się koszty osób nie płacących, gdyż spółdzielnie mają podpisane umowy z MPWiK-iem i na wodomierzu głównym i według tego naliczane są faktury. To co się dzieje już w wewnętrznej (już tak to nazwijmy) sieci spółdzielni w pew-

nym sensie nie interesuje MPWiK-u, więc zwiększenie kosztów, jak pokazują statystyki, który (nie ma w tej chwili kolegi radnego Gąbki, który jest jednocześnie, jak państwo wiecie, prezesem jednej ze spółdzielni) przedstawiał jak wzrost kosztów odbija się na zmniejszeniu zużycia wody – to po pierwsze. Po drugie – na wzroście odbiorców, którzy nie płacą rachunków i to jest jedna płaszczyzna, bo nie stawiam to jako zarzut, ale MPWiK jest monopolistą na rynku lubelskim i spółdzielnia albo podpisze z MPWiK albo jest odcięta od wody. To jest jakby rzecz oczywista. Ale druga płaszczyzna to również, przede wszystkim dotyczy tych odbiorców indywidualnych, którzy, dzisiaj podjęliśmy jedną uchwałę zwiększającą koszty usług miejskich. W tej chwili debatujemy nad drugą. I to na nich spadnie ciężar tych podwyżek, a przypominam, że jesteśmy w dosyć trudnym okresie gospodarczym dla naszych mieszkańców. Biorąc pod uwagę również to, że w tamtym roku były dosyć wysokie podwyżki związane z dostarczaniem wody i odprowadzaniem ścieków. Uważam, że w tym roku przyjmuję za dobrą monetę słowa pana prezydenta. Tych podwyżek nie powinno być. Ja doceniam oczywiście to, co robi obecny zarząd jeżeli chodzi o zmniejszenie kosztów funkcjonowania firmy. Natomiast myślę, że ta podwyżka nie uratuje, ani nie doprowadzi do upadku MPWiK-u. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie panu przewodniczącemu Sadowskiemu. Jeszcze pan przewodniczący Drozd, bardzo proszę.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja żałuję, że akurat na dzisiejszej sesji musimy, znaczy może nie musimy, ale podejmujemy tę uchwałę dlatego, że ja prosiłem na Komisji Budżetowej o przedstawienie mi wyników finansowych przedsiębiorstwa za 2009 r. I po prostu nie uzyskałem informacji jakich chciałem. Powiedziano mi, że zostanie mi przedstawione za 11 miesięcy, ale też nie została przedstawiona i w zasadzie nie wiem kto powinien mnie o tym jakby poinformować czy radnych dlatego, że chyba z przedsiębiorstwa co miesiąc jakby sływa analiza finansowa do urzędu odnośnie wyników finansowych. W związku z tym praktycznie w ogóle, ja tam pytałem, w końcu dwie informacje uzyskałem, jaki jest zysk przedsiębiorstwa, ale raz brutto, raz netto, to w końcu nie wiem czy 6 mln czy 4 mln 250 tys. zysku, bo to trzeba na jakąś rentowność podzielić. W każdym razie, moim zdaniem, radni mają niepełną informację co do wyników finansowych przedsiębiorstwa. W związku z tym ja nie mogę głosować za tym projektem. I oczekuję, chciałbym wiedzieć kiedy uzyskam, znaczy do 20 lutego jest chyba obligatoryjny już wynik przedsiębiorstwa winien być znany, więc oczekuję, że może po 20 lutym dostanę taką informację. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłaszających się państwa radnych do głosu. Bardzo proszę, pan prezydent.”

Prez. M. A. Wasilewski „Szanowni Państwo! Powtarzać nie ma sensu tego co powiedziałem, tym bardziej, że mamy godzinę dwunastą. Jest to rzeczywiście podwyżka minimalna i tak jak powiedziałem (i pan prezes potwierdzi to) ona

ledwo pokrywa minimalny zysk, a firma musi mieć zysk jeśli chce realizować ten program, o którym wszyscy państwo wiedzą. Dlatego zwracam się do państwa z apelem, wszyscy tutaj minimalizowaliśmy tę podwyżkę, naprawdę to były dosyć trudne dyskusje i też dziękuję, że zarząd MPWiK-u odniósł się do tej sytuacji, którą mamy w Lublinie tak jak się odniósł, czyli pozytywnie. Natomiast to, co w tej chwili proponujemy państwu to proszę pamiętać o tym to jest 1,7, to jest zdecydowanie mniej niż wskaźnik inflacji. To jest zdecydowanie mniej niż wynikało z pierwotnych obliczeń MPWiK-u, to jest samoograniczenie się MPWiK znaczące, dlatego bardzo proszę państwa o głosowanie za przyjęciem tego projektu."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan prezydent Żuk, bardzo proszę.”

Zast. Prez. K. Żuk „Uzupełniając wypowiedź pana prezydenta chciałem powiedzieć, żeby wzmocnić sytuację finansową MPWiK-u, zwłaszcza w kontekście przygotowań do realizacji tego bardzo wyczerpującego projektu. Wstępnie z zarządem uzgadnialiśmy, iż zarząd skieruje do nas wnioski jako do walnego zgromadzenia o pozostawienie wygospodarowanego zysku na kapitał zapasowy, oczywiście poza częścią, która będzie służyła na wypłatę nagród dla pracowników, co oznacza, że gmina nie będzie występowała o pobranie dywidendy.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan prezes Wagner prosi o głos. Panie prezesie, zapraszamy tutaj do mikrofonu.”

Prezes MPWiK Marek Wagner „Szanowni Państwo! Chciałbym się ustosunkować do tych pytań, które państwo zadaliście, tzn. rzeczywiście jest tak, że przygotowaliśmy tę nową taryfę uwzględniając potrzeby mieszkańców i patrząc na to, że żyjemy trochę w takiej sytuacji lekkiego kryzysu i wszyscy odczuwamy jego skutki. I chcielibyśmy również wpłynąć na to, żeby to obciążenie z tytułu wody i kanalizacji była jak najmniejsza. Ta podwyżka 1,7% to proszę państwa skutek 34 groszy miesięcznie na mieszkańca. 34 grosze. Dla 4-osobowej rodziny to jest niecałe 1,40 zł i niecałe, tam dokładnie, 17,60 zł w skali roku. Więc to proszę porównać z różnymi innymi opłatami, które płacą nasi mieszkańcy i będziecie państwo widzieli jak to wygląda. Natomiast jeżeli chodzi o wynik finansowy, rzeczywiście było to pytanie, proszę państwa, zgodnie z zasadami nadzoru właścicielskiego przekazujemy co miesiąc informację do Urzędu Miasta jak wygląda wynik. Ja informowałem wtedy na komisji, że to jest wynik na koniec roku, w związku z tym do 20 lutego jest przygotowywany bilans i potem badany przez biegłego. W związku z tym nie ma, ja podawałem wynik, który my możemy już w tej chwili podać, natomiast dokumentu takiego jeszcze nie przekazaliśmy państwu za grudzień. Mogę tylko potwierdzić, że wynik, zysk netto przedsiębiorstwa będzie wynosił w granicach 4 mln 935 tys. zł. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Jeszcze pan przewodniczący Gawryszczak, bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Ja jeszcze, przepraszam, mam pytanie, którego nie mogłem zadać np. na Komisji ds. Rodziny, ponieważ ani pan prezes ani jego zastępcy nie byli łaskawi skorzystać z zaproszenia i przybyć na posiedzenie Komisji ds. Rodziny. A urzędnicy miejscy nie znali odpowiedzi na pytanie, które zadawałem. Dlatego chciałbym zapytać czy (co oczywiście nie zdarzało się za prezesa Fijałki, który był przy tego typu sprawach na wszystkich komisjach) prawdą jest, a jeśli tak, to o ile wzrosło zatrudnienie od momentu kiedy pan prezes Fijałka przestał pełnić funkcję prezesa, bo słyszę, że nowy zarząd, a może jeszcze poprzedni pełniący obowiązki zarządu zatrudnił kilkanaście osób w firmie. I drugie pytanie nasuwa się dosyć takie logiczne (bez złośliwości oczywiście), czy także oszczędnościom miały służyć zakup nowych samochodów osobowych dla nowego zarządu. Czy nowy zarząd nie mógłby jeździć starymi samochodami, tylko nabywać nowy sprzęt, w dobie kryzysu, bo rok 2009 to rok kryzysu, a 2010 także jest rokiem kryzysu i jeśli już tak dbamy o te 30 groszy na mieszkańca to może trzeba było zrezygnować z zakupu nowych samochodów i zaproponować 15 groszy na mieszkańca. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, panie prezydencie. Pan prezes Wagner, bardzo proszę.”

Prezes MPWiK M. Wagner „Proszę państwa, jeśli chodzi o zatrudnienie, to w ostatnim okresie kiedy nowy zarząd pracuje w MPWiK zatrudnienie nie wzrosło. Plan zatrudnienia na ten rok to 1012 osób. Na koniec grudnia było 1009 osób zatrudnionych w firmie. Chciałem jeszcze zwrócić uwagę na to, że z dniem 1 stycznia weszła nowa struktura organizacyjna w naszym przedsiębiorstwie, która przygotowuje firmę do realizacji dużego projektu, o którym państwo wiecie, projektu za 430 mln zł i powołaliśmy nowy pion inwestycyjny. Pion inwestycyjny i nie zatrudniliśmy żadnej nowej osoby do tego pionu inwestycyjnego. Przesunęliśmy doświadczonych pracowników z innych działów do tego pionu. W związku z tym jeżeli ktoś mówił, że wzrosło w tym czasie zatrudnienie to jest to nieprawda.

Jeżeli chodzi o sprawę naszej nieobecności na posiedzeniu Komisji ds. Rodziny, chciałem przeprosić za to, ale nie była to nasza wina, ponieważ dopiero następnego dnia otrzymaliśmy zaproszenia na posiedzenia komisji. I po telefonie pana dyrektora Żórawskiego przybył pan prezes Czarecki na posiedzenie. Państwo byliście w trakcie już chyba innych punktów i dlatego nie wracaliście.

Jeżeli chodzi o samochody, to trzeba przyznać, że zakup samochodów jest konieczny ze względu na to, że dotychczasowe środki transportowe, które były użytkowane przez firmę to kilkunastoletnie samochody w nie najlepszym stanie. Trzeba pamiętać, że przy realizacji takiego projektu, który na 430 mln zł (podkreślam) ma być realizowany w okresie 4 praktycznie lat my musimy być bardzo mobilni i musimy być zawsze przygotowani na to, żeby w każdym miejscu sprawdzać realizację również tych projektów. Poza tym zakup samo-

chodów został zrealizowany w uzgodnieniu z radą nadzorczą, to nie jest tak, że my sami podejmujemy decyzję. Poza tym nie był to zakup inwestycyjny, ponieważ jest to zakup w formie leasingu i była to bardzo korzystna oferta dla firmy. Dziękuję bardzo.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, jeszcze...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, bardzo proszę pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „To może oczywiście nie jest bardzo istotne w tym momencie, natomiast rzeczywiście pojawił się mężczyzna na posiedzeniu Komisji ds. Rodziny w momencie kiedy rozpatrywaliśmy punkt pt. zintegrowany program transportu miejskiego. Byliśmy akurat w tym momencie, w zasadzie już kończyliśmy, ale niestety pojawił się i zniknął, ponieważ po 2 minutach nic nikomu nie mówiąc wyszedł. Także to jest zupełnie bez sensu zachowanie, a zaproszenie było skierowane, wysłane, nie wysłane, zaproszenie dokonano telefonicznie na posiedzenie komisji, więc taka forma też chyba jest możliwa jeśli państwu chodzi o zwiększenie zysku firmy dla dobra firmy robi się różne rzeczy, a nie tylko przyjmuje zaproszenia telefoniczne, więc to zupełnie paranoidalna sytuacja była.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że wyczerpaliśmy dyskusję w przedmiotowej sprawie. Okazuje się, że nie. Bardzo proszę, pan radny Podgórski.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym, żeby pan prezes potwierdził, że rzeczywiście te filtry na Hajdowie będą wymieniane, ponieważ będziemy głosować nad dokumentem, który nie zmienia się jak gdyby co do treści, a w związku z tym chciałbym aby prezes zadeklarował, wtedy będziemy mieli pełną jasność.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan prezes Wagner.”

Prezes MPWiK M. Wagner „Proszę państwa, zmniejszyliśmy rzeczywiście kwotę na remonty, ale podjęliśmy jako zarząd decyzję, że te remonty, które są konieczne będą realizowane i w kwocie, która tam jest przewidziana biofiltry będą wymienione.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania ze strony państwa radnych? Nie widzę. Rozumiem, że możemy przejść do głosowania przedmiotowego projektu uchwały.

Głosowanie nr 55. Przedmiotem głosowania będzie podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy MPWiK w Lublinie Sp. z o.o. dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Lublin na okres od 1 marca 2010 r. do 28 lutego 2011 r. Przedmiotowy projekt

uchwały Wysoka Rada ma przedstawiony na druku 1171-1. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowego projektu uchwały, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Zliczamy głosy.”

Radny M. Banach „Panie przewodniczący, proszę od razu mój głos zapisać „przeciw”.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Tak też zrobię do protokołu. Pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Panie przewodniczący, ja również z analogiczną prośbą występuję, omyłkowo, pospieszyłem się. Proszę o zakwalifikowanie mojego głosu jako „przeciw”.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ale państwa głosy zostały zarejestrowane jako głosy „za”. Czyli uwzględniając obydwie prośby panów radnych stwierdzam, że większością 12 głosów „za” (bo na monitorze mamy 14, odejmując 2 głosy panów radnych) przy 9 głosach „przeciwnych”....”

Radny D. Piątek „Panie przewodniczący, powtórzmy.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Powtórzę. Ale powtórzę komunikat. Powtórzę komunikat. Stwierdzam, że większością 12 głosów „za”... Drodzy państwo, mamy wydruk głosowania. Na wyniku głosowania jest 14² głosów „za”, odejmując 2 głosy: pana radnego Mariusza Banach i pana radnego Dariusza Sadowskiego, którzy głosowali w tym wykazie „za”, ale swój głos zgłosili „przeciw”, żeby zarejestrować ich głos jako „przeciw” stwierdzam, że większością 12 głosów „za”, przy 11 głosach przeciwnych (na wykazie jest 9, ale dodajemy dwa głosy: pana radnego Mariusza Banacha i pana radnego Dariusza Sadowskiego) i 1 głosie „wstrzymującym się” Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia taryfy MPWiK w Lublinie Sp. z o.o. dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Lublin na okres od 1 marca 2010 do 28 lutego 2011 r. Dziękuję serdecznie.”

Uchwała nr 959/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 69 do protokołu.

² **Radny M. Banach** „Panie przewodniczący, proszę od razu mój głos zapisać „przeciw”.”

Radny D. Sadowski „Panie przewodniczący, ja również z analogiczną prośbą występuję, omyłkowo, pospieszyłem się. Proszę o zakwalifikowanie mojego głosu jako „przeciw”.”

AD. 5. 34. NABYCIA NA RZECZ GMINY LUBLIN NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. KRUCZEJ 6

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1172-1) stanowi załącznik nr 70 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad, tj. punktu 5.34 – nabycie na rzecz Gminy Lublin nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Kruczej 6 (druk nr 1172-1).”

Radny P. Gawryszczak „Wniosek formalny, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jest wniosek formalny pana przewodniczącego Gawryszczaka, bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Abyśmy do punktu 6 włącznie głosowali bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jeżeli nie zobaczę sprzeciwu tak też będziemy procedować. Nie widzę sprzeciwu. Drodzy państwo, w takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 56. Przystępujemy do głosowania przedmiotowej uchwały na druku 1172-1. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie.

Drodzy państwo, stwierdzam, że większością 20 głosów „za”, przy 0 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie nabycia na rzecz Gminy Lublin nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Kruczej 6.”

Uchwała nr 960/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 71 do protokołu.

AD. 5. 35. FINANSOWANIA REALIZACJI PROJEKTU „MODERNIZACJA INFRASTRUKTURY PRZYSTANKOWEJ WRAZ Z BUDOWĄ SYSTEMU INFORMACJI PASAŻERSKIEJ DLA POPRAWY JAKOŚCI FUNKCJONOWANIA KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W LUBLINIE”

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1173-1*) stanowi załącznik nr 72 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu w porządku obrad, tj. punkt 5.35 w przedmiocie finansowania realizacji projektu „Modernizacja infrastruktury przystankowej wraz z budową systemu informacji pasażerskiej dla poprawy jakości funkcjonowania komunikacji miejskiej w Lublinie” (*druk nr 1173-1*). Wniosek pana radnego Gawryszczaka obowiązuje – procedujemy bez dyskusji. Pan prezydent Żuk – bardzo proszę.”

Zast. Prez. K. Żuk „Przepraszam, bo tutaj wdarł się taki techniczny błąd i stąd autopoprawka. W § 3 po § 1 jest tam punkt 1 litera a – w ogóle czegoś takiego nie powinno być, znalazło się przez jakiegoś chochlika drukarskiego, czyli o której mowa w § 1 niniejszej uchwały, a to, co jest po § 1 proponuję wykreślić.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przyjmujemy to jako autopoprawkę. Dziękujemy. Rozumiem, że możemy przejść do głosowania. Mamy określony temat głosowania.

Głosowanie nr 57. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku nr 1173-1*? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję serdecznie.

Drodzy państwo, sumujemy głosy. Stwierdzam, że większością 20 głosów „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących” Wysoka Rada podjęła przedmiotowy projekt uchwały na *druku nr 1173-1*.”

Uchwała nr 961/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 73 do protokołu.

AD. 5. 36. ZAOPINIOWANIA PROJEKTU UCHWAŁY SEJMIKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO DOTYCZĄCEJ WYZNACZENIA AGLOMERACJI LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1174-1*) stanowi załącznik nr 74 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, tj. 5.36 – zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Lubelskiego dotyczącej wyznaczenia aglomeracji Lublin (*druk nr 1174-1*) – tu dalej bez dyskusji procedujemy; tak, panie radny?”

Radny P. Gawryszczak „Droży państwo, w takim razie proszę o określenie tematu. Mamy określony temat.

Przystępujemy do głosowania nr 58. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowego projektu uchwały na *druku nr 1174-1*? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo.

Droży państwo, stwierdzam, że Wysoka Rada większością 18 głosów „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” podjęła uchwałę w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Lubelskiego dotyczącej wyznaczenia aglomeracji Lublin.”

Uchwała nr 962/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 75 do protokołu.

AD. 5. 37. ZMIANY UCHWAŁY NR 929/XXXVII/2009 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 17 GRUDNIA 2009 R. W SPRAWIE PODPISANIA UMOWY PARTNERSKIEJ „UCZEŃ DO POTĘGI”

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1175-1*) stanowi załącznik nr 76 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do kolejnego punktu w porządku obrad, tj. punkt 5.37 w sprawie zmiany uchwały nr 929/XXXVII/2009... Rzecznik nie wiem, wyjaśniają panowie, czy istotną, czy nie, która powinna być wskazana zdaniem pana przewodniczącego Bryłowskiego; ze strony pana prezydenta... Jest dobrze, wszystko dobrze. Dziękuję serdecznie, wyjaśnione.

Drodzy państwo, jesteśmy w punkcie 5.37 - zmiany uchwały nr 929/XXXVII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 17 grudnia 2009 r. w sprawie podpisania umowy partnerskiej „Uczeń do potęgi” (*druk nr 1175-1*).

Drodzy państwo, przechodzimy do głosowania, nie prowadzimy dyskusji w tym punkcie. Mamy określoną treść głosowania.

Głosowanie nr 59. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku 1175-1*? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Zliczamy głosy.

Stwierdzam, że Wysoka Rada 16 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” podjęła uchwałę na *druku nr 1175-1*.”

Uchwała nr 963/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 77 do protokołu.

AD. 5. 38. ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE MIASTA LUBLIN NA LATA 2010-2011 NA REALIZACJĘ PROJEKTU: „PROGRAM LOJALNOŚCIOWY „ŚLADAMI INSPIRACJI””, WSPÓŁFINANSOWANEGO W RAMACH DZIAŁANIE 2.4 B MARKETING GOSPODARCZY REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2007-2013, ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1177-1*) stanowi załącznik nr 78 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jesteśmy, drodzy państwo, w punkcie 5.38 – podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu: „Program lojalnościowy „Śladami inspiracji””, współfinansowanego w ramach Działanie 2.4 B Marketing gospodarczy Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (*druk nr 1177-1*). Widzę, że jest chęć zadania pytań ze strony państwa, czyli nie prosimy o uzasadnienie, ale jest pytanie pana przewodniczącego Kowalczyka – bardzo proszę – a później pan radny Bryłowski.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja mam pytanie do pana prezydenta, z uwagi na fakt, że wzmianka w prasie lokalnej skłoniła mnie do pewnych przemyśleń na temat tego projektu.

Jak przeczytałem bodajże w „Dzienniku Wschodnim” dzisiejszym, czy wczorajszym, projekt polega na tym, że turysta odwiedzający Lublin w poszczególnych lokalach, restauracjach, muzeach, hotelach będzie dostawał jakieś punkty lojalnościowe za to, że we wskazanych przez miasto lokalach będzie uczestniczył będzie za to otrzymywał jakąś tam gratyfikację – jeszcze nie

wiem jaką. No i moje pytanie brzmi w sposób następujący: w jaki sposób urzędnicy mają dobierać, wskazywać lokale preferowane, jakieś przedsiębiorstwo taksówkarskie? Na jakiej zasadzie ma się to odbywać, że my stworzymy pewną grupę podmiotów gospodarczych, które będziemy wspierać jako Urząd Miasta gratyfikacją za odwiedzanie ich przez turystów? Bo ja rozumiem taką sytuację, gdy określamy pewne kryteria i wszyscy przedsiębiorcy z Lublina mogą się zgłosić do Urzędu Miasta, że chcą w tym programie uczestniczyć. Ale jeżeli Urząd Miasta chce wskazać sześć restauracji, jeden hotel, jedno przedsiębiorstwo, to uważam, że jest to tworzenie bardzo negatywnych warunków dla działalności gospodarczej, w sposób równy dla wszystkich. Bardzo proszę o odpowiedź.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan prezydent.”

Zast. Prez. K. Żuk „Pani Monika Kłos – bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ten guziczek biały z przodu.”

Kierownik referatu Wydz. FE Monika Kłos „Najmocniej przepraszam, dopiero co się obudziłam, ale już odpowiadam na pytanie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękujemy za szczerłość.”

Kier. ref. Wydz. FE M. Kłos „Powiem tak, że ten projekt faktycznie jest kontrowersyjny, ten projekt jest dopasowany do potrzeb programu. W tej chwili nie możemy rozszerzyć, w tej fazie projektowej nie możemy rozszerzyć o dużą liczbę przedsiębiorców, którzy będą uczestniczyć w programie ze względu na pomoc publiczną, natomiast głównie punkty będą przyznawane w instytucjach kultury, w muzeach, w instytucjach kultury podczas wydarzeń organizowanych przez miasto, jak Noc Kultury, jak Jarmark Jagielloński, pozostałe wydarzenia. Ten projekt bardziej jest napisany pod Lublin jako Stolica Kultury w 2016 r. niż jako promocja gospodarcza, ale w związku z tym, że na potrzeby tego projektu i tego działania musieliśmy zawrzeć ten pierwiastek, skorzystaliśmy z programu „Miasto poleca”, który już jest realizowany. Kapituła niezależna wybrała na razie kilka takich podmiotów i tylko te podmioty będą miały marginalne znaczenie w realizacji tego projektu, natomiast później, kiedy ten projekt będzie się samofinansował bez promocji, na którą – mam nadzieję – pozyskamy naprawdę olbrzymie środki z Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości, wtedy będzie otwarty ten program dla wszystkich przedsiębiorców i wszyscy przedsiębiorcy będą mogli przyznawać punkty.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan przewodniczący Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „No, dobrze, ja rozumiem pani wypowiedź, natomiast już teraz wiem, i proszę mi to potwierdzić, że w początkowej fazie z pieniędzy europejskich, wspólnych naszych z Urzędem Miasta, gdzie mamy dofinansowanie, będziemy jednocześnie promować w pierwszej fazie te podmioty,

które państwo już wybraliście, czyli kilka restauracji, jeden hotel, przedsiębiorstwo taksówkarskie jedno, gdzie człowiek będzie odwiedzał, tam będzie dostawał punkty, w innych przedsiębiorstwach taksówkarskich nie i za to będzie zbierał gratyfikację. No bo tak wyczytałem w gazecie, że są już wskazane konkretne restauracje, jedno przedsiębiorstwo, jeden hotel, coś tam jeszcze było, pięć restauracji.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę.”

Kier. ref. Wydz. FE M. Kłós „W tej chwili faktycznie jest tak, że są to te przedsiębiorstwa, czy te punkty, które niezależna kapituła programu „Miasto poleca” wybrała rok temu i faktycznie jest tak, że te akurat powiedzmy czy przedsiębiorstwa, czy kluby na Starówce mają przed wejściem takie neonki „Miasto poleca”. Jest to rodzaj projektu wdrażającego strategię Marka Lublin. Natomiast jest to, powiedziałabym, marginalna sprawa, jeżeli chodzi o akurat te przedsiębiorstwa. Ten projekt ma dużo więcej aspektów pozytywnych, dlatego, że po pierwsze, taka karta, używanie takiej karty przez osoby, które zameldowane są poza województwem lubelskim, stanowi dla nas niesamowite źródło badań jakościowych i badań ilościowych, badań preferencyjnych, co ci turyści wybierają. Zgadzam się, że w początkowej fazie będzie to małe grono tych przedsiębiorstw, natomiast ilość punktów też będzie minimalna. Więcej punktów dostanie ktoś za kupno biletów instytucji kultury.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, nie bardzo rozumiem. Jeżeli mogę zapytać. Nie wiem, co dla pani jest „marginalna”, to słowo, bo dla mnie na przykład nie jest marginalna, jak autobus, czy 45 osób, jakichś turystów skądś tam, nie wiem, z Wąchocka, albo z innej ważnej miejscowości nagle w wyznaczonym lokalu będzie chciało zjeść obiad. Jeżeli dla pani to jest marginalne, to ja uważam, że ten restaurator będzie się cieszył, że sprzedał jednego dnia 45 obiadów, bo sąsiad, który nie jest oznaczony tym logo, wybrany już przez państwa, a ten drugi nie został wybrany, tych 45 obiadów nie sprzeda. Ja przepraszam za taki może prosty przykład, ale inny nie wchodzi mi do głowy – tak *ad hoc* go wymyśliłem i nie wiem, jakie to ma przełożenie w tych punktach, o których pani mówi, deklarując, że to jest marginalne, w przypadku zebranych punktów, przy 45 biletach na przykład na bilard, bo to też jest jakaś rozrywka kulturalna – nie wiem, czy ona wchodzi w grę – albo do prywatnej galerii, a obok inna prywatna galeria nie została wyznaczona. Jeżeli weźmiemy w czasie jednego pobytu tego autokaru wycieczkowniczych i spacerze ich po Starym Mieście i oni zajdą dwa lub trzy razy do trzech różnych lokali i tam zostawiają, czy tam nabędą te punkty, to nie wiem, czy to jest margines. Przepraszam, czepiłem się słowa, ale wydaje mi się, że nie powinna pani używać takiego określenia. Dla mnie to nie jest margines.”

Kier. ref. Wydz. FE M. Kłós „Przepraszam... Z punktu widzenia realizacji tego projektu, efektów tego projektu, faktycznie dla nas miało to małe znaczenie, tym bardziej, że doboru tych firm rok wcześniej dokonała niezależna kapituła. Ten projekt już był zrealizowany, w tej chwili już te przedsiębiorstwa promo-

wane są na stronie i program „Miasto poleca” działa i skorzystaliśmy po prostu tylko i wyłącznie z hasła, z hasła i tej grupy przedsiębiorców, tak czy inaczej zostawiając możliwość przystąpienia do programu chętnym innym przedsiębiorstwom, nie zamykając drogi.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze. Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Kowalczyk, a później pan prezydent Żuk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy nikogo nie tknęło w Urzędzie, że w takiej sytuacji, kiedy taki projekt ruszy, konkretne biura podróży w Polsce na przykład, które będą miały zorganizować wycieczkę po Lublinie, wyspecjalizują się w tym, że najpierw podjadą pod określony hotel, gdzie zakwaterują wszystkich, później będą jeść obiady w konkretnym punkcie, gdzie zbiorą punkty, robią oczywiście objazd po wszystkich galeriach, muzeach, gdzie te punkty będą nabijane, ludzie wieczorem będą sobie mogli wrócić jednym, wybranym przez was przedsiębiorstwem taksówkarskim do tego hotelu, ludzie nawet nie będą wiedzieć, o co w tym wszystkim chodzi, a potem ktoś z biura podróży będzie po prostu szedł i zbierał pulę nagród, bo wszyscy mu nabili punkty, na przykład zakładam, ale w ten sposób tworzycie... Na przykład nie wiem, dlaczego wybraliście Grand Hotel Lublinianka, a nie dopuściliście na przykład Europy; dlaczego jedno przedsiębiorstwo taksówkarskie jest dopuszczone, a nie drugie? No, tego po prostu zrozumieć nie mogę. I wytłumaczcie to innym restauratorom, na przykład na Starym Mieście, dlaczego ich lokale mają być omijane przez turystów, bo nie będą mogli z tego tytułu dostać dodatkowego bonusu w postaci chociażby pięciu punktów? Ja tego nie wytłumaczę ludziom, bo jestem również przedsiębiorcą i dla mnie jest to kompletnie niezrozumiałe, jeszcze w sytuacji, kiedy jest to premiiowane przez projekt europejski, który zawsze dopuszcza równość szans wszystkich podmiotów. Ja nie rozumiem.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Obiecałem, że teraz oddam głos panu prezydentowi Żukowi, a później – rozumiem – będzie druga tura pytań, czy składania wniosków, nie wiem, zabierania głosu. Bardzo proszę, pan prezydent Żuk.”

Zast. Prez. K. Żuk „Panowie przewodniczący mają rację i stąd ta wątpliwość musi być rozwiana precyzyjną odpowiedzią. Ja rozumiem tutaj pani wypowiedź, że nawiązujecie do projektu, który już jest, ale istotą tego wniosku powinno być to, że w tym projekcie powinien wziąć udział każdy, kto będzie chciał, czyli inaczej mówiąc, przedsiębiorcy, którzy chcą z niego korzystać, mają możliwość w tym systemie zaistnienia i niech pani odpowie na to pytanie, czy ten projekt, który składamy dopiero do finansowania z funduszy europejskich, zapewnia to, o czym przewodniczący powiedział – równość każdego podmiotu w tym systemie, to znaczy promocji lokalu przedsiębiorstwa hotelowego, czy każdego innego.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę.”

Kier. ref. Wydz. FE M. Kłós „Ten projekt zapewnia równość. Pierwsza faza projektu zakłada, że takie oferty będą wysłane do wszystkich restauratorów, wszystkich hoteli, wszystkich instytucji, które obsługują turystów z informacją o programie, z możliwością przystąpienia do programu, natomiast w tej chwili we wniosku nie mogłam wpisać nie wiadomo jakiej grupy jeszcze i liczby hotelarzy, którzy przystąpią do tego projektu, dlatego w uzasadnieniu posłużyłam się tymi piętnastoma instytucjami, które zostały wybrane wcześniej w tym programie „Miasto poleca”, natomiast jest on otwarty i w trakcie realizacji projektu ta grupa będzie poszerzana.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Proszę nas zapewnić – czy pan prezydent, czy pani – czy będzie można rozszerzyć... Wiem, o co pytam. Czy będzie można rozszerzyć z tej piętnastki później, w trakcie – nie wiem – po otrzymaniu, po przejściu jakiejś tam procedury aplikacyjnej, o innych, którzy się zgłoszą. Będzie można rozszerzyć?”

Zast. Prez. K. Żuk „Ja uzupełnię jeszcze pytanie: kiedy będzie można rozszerzyć, bo ta oferta powinna być jak najszersza, bo jak rozumiem logikę tego projektu, to im więcej podmiotów funkcjonuje w systemie, tym lepiej dla każdego – dla turysty, dla tej firmy, również dla tego pośrednika, tak? W związku z powyższym to nabijanie punktami wszystkich podmiotów powinno powodować, czy lokali takich wszystkich chętnych do uczestnictwa, że im szybciej znajdą się w systemie, tym lepiej. W związku z tym, jaki jest upływ czasu, żeby każdy, kto chce, mógł tu zaistnieć. Mogłaby pani sprecyzować?”

Kier. ref. Wydz. FE M. Kłós „Projekt zaczyna się w drugim półroczu 2010 r., zaczyna się promocją, rozpisaniem przetargów na zakup terminali i wydruk kart. Równocześnie zostanie wysłana oferta. Taka oferta zakładam, z lekkim poślizgiem, że będzie zbierana przez 2, 3 miesiące w tym czasie powinien się już rozstrzygnąć przetarg na te terminale i w 2011 r., jak terminale będą wstawiane czy użyczane przedsiębiorcom, którzy będą mogli te punkty nabijać. W 2011 te przedsiębiorstwa które się zgłoszą, które będą chciały, będą już w programie. Czyli te pół roku jest poślizgu na przetargi i na promocję.”

Wiceprzew. RM. K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Do głosu w takiej kolejności zgłaszali się: pan radny Bryłowski, pan radny Podgórski, pan radny Kowalczyk i później pani radna Szafrąńska-Kocuń. I jeszcze pan radny Sadowski.”

Radny P. Bryłowski „Ja wobec tej dyskusji, która już się odbyła tutaj w międzyczasie, pytań nie będę zadawał, natomiast mam prośbę o zmianę jednego słowa w tytule. Uchwała jest w sprawie zabezpieczenia środków finansowych, zabezpieczyć można karabin, coś podobnego, w sprawie zapewnienia środków finansowych. Bo tu chodzi chyba o uzyskanie środków budżetowych też na to i uzyskanie środków zewnętrznych. Także ja już w sprawach merytorycznych co usłyszeć miałem to już usłyszałem, natomiast tu prosiłbym o korektę. Dzięki.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Jak tutaj słyszę z różnych stron, to jest całkiem niezły karabin, więc może to określenie jest dobre. Dziękuję serdecznie. Proszę mi przypomnieć, kogo wskazywałem w następnej kolejności. Pani radna Szafrąńska-Kocuć... Nie, pan radny Podgórski. Pani radna Szafrąńska-Kocuć – bardzo proszę.”

Radna W. Szafrąńska-Kocuć „Ja mam pytanie do pani, bo nie bardzo zrozumiałam. W projekcie musi być określone, przynajmniej w przybliżeniu, jaką ilość tych terminali państwo chcą zakupić, jakby to wskazuje, jaką państwo przewidują ilość podmiotów, które będą brały udział, no bo skoro rozpisuje się przetarg, skoro kupuje się terminale, to trzeba wiedzieć, ile ich ma być, więc jaką państwo przewidują ilość terminali, a co za tym idzie, ilość przedsiębiorstw, które będą brały udział. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Najpierw pytania proszę notować, a później będziemy odpowiadać. Pan radny Podgórski.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja zakładam, że kapituła, wybierając określone podmioty, również stosowała jakieś kryteria, znaczy, że poinformowała przedsiębiorców o takiej możliwości, przedsiębiorcy zaaplikowali i spośród zaaplikowanych przedsiębiorców wybrano tych najlepszych, natomiast jeżeli w ogóle nie przeprowadzono takiego procesu weryfikacji, to rzeczywiście nie wiemy, na podstawie jakich zasad. Jeżeli natomiast kapituła ogłosiła, że zamierza, że ogłosiła nabór takich wniosków i wybrała pięć, czy dziesięć najlepszych, to znaczy, że wszystko byłoby w porządku, także chciałbym wiedzieć, czy kapituła ogłosiła nabór i na podstawie naboru przeprowadziła selekcję i wybór najlepszych oferentów.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Otóż, tutaj lekka podpowiedź dla pana radnego Podgórskiego. Ta kapituła nie dotyczy tego projektu – umówmy się co do tego – ta kapituła dotyczy innego projektu, natomiast tutaj pani zaczerpnęła z zupełnie innego projektu tę pulę przedsiębiorstw. Ta kapituła odnosiła się do czegoś zupełnie innego – do projektu „Miasto poleca”. To jest nowy projekt, a pani tylko zaczerpnęła z tamtego projektu te przedsiębiorstwa, w związku z tym pytanie pani przewodniczącej Szafrąńskiej jest bardzo trafne – ile jest tych terminali, bo pani już to teraz wie. Proszę nam to powiedzieć, dokładnie, bo pani doskonale zna ten projekt, ile jest tych terminali. I mam jeszcze pytanie, bo wydajecie do tego również materiały promocyjne i w tych materiałach promocyjnych, z tego co wiem, ujmujecie również właśnie te przedsiębiorstwa, które zostały wytypowane w ramach „Miasto poleca”, które będą rozdawane jako program lojalnościowy. Proszę potwierdzić, czy mam rację, bo z tego co wiem – mam, ale proszę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ale to za chwilę. Jeszcze pan przewodniczący Sadowski.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja trochę pytanie przewrotnie zadam. Mianowicie, jestem również za tym, żeby to była formuła jak najszersza, ale z drugiej strony trzeba jakieś standardy zachować, żeby nie strzelić sobie przysłowiowego gola. Czy projekt zakłada określenie pewnych standardów obsługi, usługi, które będą musiały być spełnione przez przedsiębiorcę chcącego wejść do projektu i których spełnienie wyeliminuje takiego przedsiębiorcę. Ja nie chcę podawać nazw, ale są różne lokale gastronomiczne i powiedzmy, zgłasza się do tego projektu lokal gastronomiczny o wątpliwej sławie w okolicach, czy w całej dzielnicy, tak? No i jeżeli stosujemy formułę otwartą, zupełnie otwartą, no to ktoś musi podjąć decyzję, tak? Czyli przyjmujemy, albo nie, i turysta wchodząc do takiego lokalu może, że tak powiem, szybko się pozbyć punktów i kolejnych wizyt w Lublinie. Stąd pytanie o jakieś standardy w projekcie, czy takowe będą. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Ja najpierw się zwrócę do pana prezydenta. Panie prezydencie, możemy bezpośrednio pani zadawać pytania, tak? Dziękuję. Bardzo proszę, to mamy, jak ja zakonotowałem, cztery pytania. Bardzo proszę, jakby pani mogła w takiej kolejności.”

Kier. ref. Wydz. FE M. Kłós „Pytanie pierwsze – liczba terminali. W tej chwili są to szacunki kosztowe, natomiast zakłada się, że tych terminali będzie od 25, 30; wiadomo, że koszty na potrzeby wniosku są dużo zawyżone... Przez pierwszy rok... To jest tylko i wyłącznie przez pierwszy rok. To po pierwsze.

Moje osobiste zdanie, i ja tutaj też przestrzegałam inicjatora tego projektu, pana Michała Krawczyka, że wypożyczenie takiego terminalu do nabicia punktów na własność takiego przedsiębiorcy jest pomocą publiczną, więc przez pierwszy rok będzie to użyczone, natomiast później, jeśli przedsiębiorca będzie chciał brać udział w takim projekcie, będzie musiał taki terminal albo zakupić, albo taki terminal wypożyczyć. My nie możemy rozdawać środków trwałych zewnętrznym instytucjom, więc to jest pierwsze.

Pytanie czwarte – przeskoczę, ale wiąże się z pierwszym – wiąże się z jakością usług. We wniosku jest to podkreślone, że te instytucje, które będą mogły przyznawać punkty, mają spełniać wysokiej jakości usług – to jest po pierwsze; po drugie, mają to być takie przedsiębiorstwa, które świadczą usługi turystyki biznesowej, czyli wiadomo, że na przykład prywatny NZOZ, stomatolog, albo kosmetyczka takich usług świadczyć nie będzie, więc nie będzie brał udziału w programie, czyli takie te normy są zapisane – ma być zgodna jakość i kampania wizerunkowa takiego przedsiębiorstwa z marką Lublin, z założeniami marki Lublin i z systemem identyfikacji wizualnej.

Pytanie drugie dotyczy naboru kapituły. Nie mogę odpowiadać za sposób wyboru kapituły „Miasto poleca”, dlatego, że nie wiem, po prostu nie wiem, nie ma dzisiaj z nami Michała Krawczyka, który mógłby odpowiedzieć na to pytanie, natomiast w przypadku tego projektu będzie powołana kapituła, która

będzie oceniała jakość i będzie to kapituła złożona z niezależnych ekspertów, niekoniecznie, a w zasadzie nie większości pracowników Urzędu Miasta.

Pytanie trzecie. Wydawnictwa będą obejmowały nawet więcej instytucji niż te instytucje, które będą mogły przyznawać punkty. Mają powstać wydawnictwa, nie katalog typu, że na przykład będzie się promowała taka, taka i taka restauracja, tylko mają powstać mapy z zaznaczonymi w Lublinie miejscami, restauracjami już wszystkimi, nie tylko wybranymi do programu i innymi instytucjami i przedsiębiorstwami świadczącymi usługi biznesowe. Tak samo ma powstać taka publikacja „Lublin na weekend” i „Lublin w jeden dzień”. Natomiast powtarzam, że ten program w tej pierwszej fazie będzie się skupiał głównie na instytucjach kultury, na muzeach i na instytucjach, które są w obrębie finansów publicznych.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Proszę pani, mój głos jest taki: wydaje mi się, że ubieganie się – bo rozumiem, że, tak jak pani powiedziała, to wszystko zmierza do tego, żebyśmy się jakoś wpisywali w Stolicę Kultury, a tak to zrozumiałem, dobrze zrozumiałem. Moim zdaniem ubieganie się o miano Stolicy Kultury to jest tworzenie jakiejś przestrzeni kultury, w której mamy żyć. Proszę się nie obrazić na mnie, ale z tego, co pani powiedziała, to ta przestrzeń jawi się bardzo pokrętnie i nie na pewno moim zdaniem, może mam zły odbiór z jakiejś niewiedzy, ale z tego, co pani tu powiedziała, to wynika tylko i wyłącznie jakaś, nie wiem, socjalistyczna uznaniowość trzydziestu terminali, o których dzisiaj pani wie, że one będą, 25-30, a dziesięć minut wcześniej pani nam odpowiada, że będzie mógł przystąpić każdy. Więc zawalczyć spośród kilkuset przedsiębiorców placówek, nie wiem, a może więcej niż tysiąca, te 30, nie... wie pani, jakoś nie widzę tego, w ogóle nie potrafię tego umiejscowić w przestrzeni kultury, którą ja sobie wyobrażam i chciałbym, żeby moje miasto taką było. Pokrętność tego programu – ja już nie mówię o pani wypowiedzi – ale tego programu, który pani nam przedstawia, jest zadziwiająca. Bardzo proszę, można się zgłosić. Bardzo proszę, pan przewodniczący Kowalczyk, a później pani przewodnicząca Dados. – (**Radna E. Dados** „Ja nie jestem przewodniczącą, jako jedyna w tej Radzie.”).”

Przew. RM P. Kowalczyk „Mam do pani konkretne, bo już nam pani udzieliła odpowiedzi i muszę pani powiedzieć jedną rzecz, bo mnie pani rozczarowała. Pani nie mówi nam prawdy, pani mówi w jednym punkcie jedno, potem mówi za chwilę drugie i przypuszczalnie potwierdzi to prezydent, bo słucha tego też po raz pierwszy. Pani nie mówi nam prawdy. Niech mi pani powie, opowie o harmonogramie rzeczowo-finansowym na cały projekt, ile tych terminali w sumie chcecie kupić. Mamy konkretną pulę, będzie to kosztowało paręset tysięcy złotych.”

Kier. ref. Wydz. FE M. Kłós „Może będzie łatwiej, jak przyniosę państwu wniosek...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, niech mi pani powie, ile terminali w sumie chcecie kupić, bo pani to już w projekcie musi mieć. Ja również piszę projekty. Pani już musi wiedzieć, ile terminali w sumie będzie kupionych.”

Kier. ref. Wydz. FE M. Kłós „W harmonogramie finansowym jest zakup terminali i jest kwota.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, ile terminali?”

Kier. ref. Wydz. FE M. Kłós „Z tego, co pamiętam, nie ma wskazanej liczby terminali.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, proszę panią, za jaką kwotę? Nie może mi pani mówić, że nie ma pani... Proszę pani, jeżeli pani mi teraz powie... No, moja wiedza pewnie przy pani jest dosyć nikczemna, ale również prowadzę właśnie firmę w zakresie wniosków unijnych. Pani nie może powiedzieć mi w tej chwili, że pani nie wie, ile pani kupuje tych terminali, bo pani kwotę może oszacować właśnie na podstawie mniej więcej ilości. Robicie badania rynkowe wstępnie w Internecie, ile to kosztuje i w ten sposób zapisujecie kwotę w projekcie – czy to jest 30 terminali, czy 100, czy 200, czy 500?”

Kier. ref. Wydz. FE M. Kłós „Dobrze, to może ja wyjaśnię, w jaki sposób działa Wydział Funduszy Europejskich. My na podstawie zapotrzebowania wydziałów piszemy wnioski, w tej chwili nie pamiętam...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam najmocniej, jeśli pani pozwoli, to niech pani odpowie, że pani nie pamięta, proszę nam nie mówić, jak działa Wydział Funduszy Europejskich, bo podejrzewam, że nie skończymy do rana, naprawdę, z całym szacunkiem.

Proszę mi jeszcze odpowiedzieć na pytanie, zanim udzielę głosu panu prezydentowi...”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Nie, to jest w ogóle nie do...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pani Elżbieta Dados zgłaszała się do głosu, tak jest.”

Radna E. Dados „Ja już bez komentarza. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Proszę Pani! Rozumiem, że projekt ten dotyczy turystyki biznesowej – tak mam tutaj napisane w uzasadnieniu – a więc dotyczy dosyć wąskiej grupy turystów. Chciałabym, żeby pani mi wytłumaczyła znaczenie takiego zdania tutaj: (...) *stanowi też – znaczy, ta turystyka biznesowa – w turystyce międzynarodowej sektora niezwykle trwały i o dyskretnej, ale za to regularnej ekspansji*. Co to znaczy „dyskretnej”? O co tutaj chodzi? Czy może mi pani wytłumaczyć? Dziękuję. Stąd też może jest ograniczenie do tych wybranych, bardzo małej ilości wybranych o wysokim standardzie lokali i galerii i tym podobnie w cudzysłowie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Dodam pytanie: kto napisał ten program, kto jest autorem tego programu i czy wziął za to pieniądze, jeśli może nam pani powiedzieć... W sprawie formalnej można.”

Radny P. Bryłowski „Wniosek mój jest o przerwaniu tej dyskusji i przystąpienie do głosowania, zrobienie tego, co do Rady należy, bo ja rozumiem, nocne marki, ja też lubię sobie w nocy posiedzieć, szczególnie, że prowadzą państwo dyskusję tutaj z paniami, ale to nie ma sensu, więc bardzo proszę o przerwaniu tej dyskusji.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Poproszę panią o udzielenie odpowiedzi i o głos prosił pan prezydent Wasilewski... Nie, drodzy państwo, pozwólcie, że poproszę panią o udzielenie odpowiedzi na te pytania, które pani radna Dadas zadała i ja, a później głos oddaję panu prezydentowi. Jeżeli pan prezydent wniesie nowe światło, nie wiem, co jeszcze, będziemy zadawali kolejną turę pytań, jeżeli będzie taka potrzeba. Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę... No, jest noc, więc światła by się trochę przydało. Bardzo proszę.”

Kier. ref. Wydz. FE M. Kłos „Proszę Państwa! Sformułowanie „dyskretne” nie odnosi się do zachowania tajemnic w wyborze danych przedsiębiorstw, a chodzi tutaj o określenie do ekonomiki, do gospodarki, dlatego, że o turystyce biznesowej nie mówi się jako o źródle dochodu i tworzenia produktu krajowego brutto danych krajów, natomiast mówi się o tym, że jest to przemysł ciężki, mówi się o tym, że są to innowacje, wysokie technologie, że to tworzy ten produkt krajowy brutto; zapomina się o tym, że dany turysta, który przyjedzie do Lublina, wyda – niech będzie to 100 zł, niech będzie to 200 zł – ale jeżeli przyciągniemy do Lublina dziesięć razy tylu turystów niż teraz, to osiągniemy dziesięciokrotne dochody podatkowe do budżetu miasta. I stąd jest to sformułowanie „dyskretne”, dlatego, że w ekonomice nie mówi się, że jest to podstawowe źródło dochodów, natomiast należy pamiętać, że usługi to 70% wpływu do budżetu, a w przypadku naszego województwa, kiedy nie ma u nas przemysłu, nie ma wysokich technologii, poza Świdnikiem i Azotami, to jest to nawet 90%.”

Prez. A. Wasilewski „Dziękuję bardzo...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję. Pan prezydent Wasilewski.”

Prez. A. Wasilewski „Proszę Państwa! Ponieważ prezentacja tego projektu... Przepraszam bardzo, czy mogę?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan prezydent Wasilewski ma głos, drodzy państwo.”

Prez. A. Wasilewski „... prezentacja tego projektu budzi wiele kontrowersji, ja zwracam się do państwa, żeby projekt przygotować jeszcze raz. Kieruję się

zresztą również tutaj pomocą Rady Miasta i radnych, co oznacza, że zdejmujemy ten projekt dzisiaj. A co do pojęć dyskrecji, pani radna... Proszę pani, pojęcie dyskrecji oczywiście nie odnosi się tylko do powszechnie rozumianej dyskrecji, podobnie, jak na przykład w fizyce kwantowej jest pojęcie powabu, także tutaj pani próbowała to wyjaśnić na gruncie turystyki, czy biznesu. Zdejmuję ten projekt.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie.”

AD. 5. 39. STANOWISKO RADY MIASTA LUBLIN W SPRAWIE ZARZĄDZENIA ZASTĘPCZEGO WOJEWODY LUBELSKIEGO Z DNIA 6 STYCZNIA 2010 R. DOTYCZĄCEGO WYGAŚNIĘCIA MANDATU RADNEGO RADY MIASTA LUBLIN, PANA PIOTRA WIĘCKOWSKIEGO.

Projekt przedmiotowego stanowiska stanowi załącznik nr 79 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, przechodzimy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad – stanowisko Rady Miasta Lublin z dnia 28 stycznia 2010 r. w sprawie zarządzenia zastępczego Wojewody Lubelskiego z dnia... – (**Wiceprzew. RM D. Sadowski** „Panie Przewodniczący! W kwestii formalnej...”) – Dokończę czytać tytuł – z dnia 6 stycznia 2010 r. dotyczącego wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miasta Lublin, pana Piotra Więckowskiego. Bardzo proszę, w kwestii formalnej pan przewodniczący Sadowski.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, myślałem, że się pan rozpędzi na całą treść stanowiska, a ja chciałem zaproponować, żeby nie odczytywać, bo wszyscy radni otrzymali. Dziękuję bardzo.”

Radny P. Gawryszczak „Wniosek, aby głosować bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM „W związku z tym, że wszyscy państwo radni otrzymali tekst i wiecie, o czym rozmawiamy, i wniosek radnego Gawryszczaka, aby głosować bez dyskusji, ja zadam państwu pytanie: czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu...”

Radny J. Mazurek „Ja mam tylko pytanie, czy daty nie trzeba zmienić na dzisiejszą w stanowisku. Akurat jest bez daty, a będzie data podjęcia. Z dnia 28 stycznia, także będzie z datą 29 stycznia.”

Radny P. Gawryszczak „Ale sesja jest 28 stycznia chyba? Chyba, że pan mecenas nam podpowie...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni Państwo! Sytuacja będzie taka, że XXXVIII sesja Rady Miasta, czyli dzisiejsza będzie odbywała się w dwóch

dniach, czyli w dniu wczorajszym i dzisiejszy, w związku z tym, rzeczywiście może zrzęcniej byłoby, gdyby stanowisko, nie wiem, panie mecenasie, gdyby pan mógł poradzić, ale myślę, że grupa wnioskodawców mogłaby autopoprawkę wprowadzić... autopoprawkę ustną.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Droży Państwo! Stanowisko pana mecenas jest takie, że jeżeli stanowisko podejmujemy w dniu 29, to wiadomo, że jest to stanowisko z dnia 29 i nie może być inne, i tak też przyjmujemy, tak też...”

Radny P. Gawryszczak „Może w kwestii formalnej w imieniu wnioskodawców, panie przewodniczący... Pani przewodniczący...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan przewodniczący Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Jestem podpisany na pierwszym jak gdyby miejscu, w związku z tym w imieniu wnioskodawców wnoszę, aby wpisać tam „z dnia 29 stycznia”, jeśli to ma porządkować pewne rzeczy i być zgodne z prawdą.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Zgodnie z interpretacją pana mecenas Wójtowicza i wnioskiem pana radnego Gawryszczaka wtenczas zmieniłem. Pan przewodniczący Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Ponieważ państwo mieliście okazję do – jak to powiedzieć – no, rozkoszowaliście się zadawaniem pytań przez pół godziny, dręcząc i męcząc siebie i innych, to ja się zapytam również, jeśli państwo pozwolą – pora jest odpowiednia na to... Nie, nie, szanowny panie radny, nie – czy ktoś, tak na marginesie tego dokumentu, mógłby mnie poinformować, dlaczego to poprzednim razem państwo żeście zdjęli z porządku obrad rzecz całą, nie dopuszczając do żadnej dyskusji, a dzisiaj pojawiło się... A byłaby wtedy albo podjęta uchwała o zaskarżeniu przez Radę, albo nie podjęta, czyli decyzja Rady o niezaskarżaniu. A pojawił się manifest. Nie bardzo rozumiem, po co tu komu polityczny manifest, kiedy można było to załatwić na poprzedniej sesji. Ale jeśli nikt mi nie odpowie, to ja też nie będę się domagał tego, chyba że daty mi się pomyliły i nie można było tej sprawy poprzednim razem, no, obradować nad tym. Jeśli nie będzie odpowiedzi, to się nie obrażę. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. W kwestii formalnej pan przewodniczący Sadowski.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący Bryłowski, pan, tak mówiąc brzydko, rzucił pytanie w powietrze, nie wskazując adresata. No, do państwa. Uchwałę, bo podejmuje Wysoka Rada, więc do wszystkich, czy do kogoś konkretnego, czy w ogóle w próżnię?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Proszę Państwa! Rozstrzygnięcie, zarządzenie zastępcze Wojewody Lubelskiego jest z datą 6 stycznia 2010 r., w związku z tym nasze stanowisko odnosi się do dokumentu, który pani wojewoda zechciała wydać w dniu 6 stycznia. Tamta kwestia, o której wspomina pan radny Bryłowski, dotyczyła innej nieco materii – wezwania, owszem – natomiast my z tego zrezygnowaliśmy, a teraz, kiedy jest już to zarządzenie zastępcze, odnosi się do tego i tak, jak jest tam napisane, nie podejmujemy uchwały w sprawie skargi do sądu, tylko jest to nasze stanowisko, ponieważ pan radny Więckowski zapowiada złożenie skargi do sądu i żeby się nie dublować, podjęliśmy taką procedurę, żeby to było stanowisko Rady Miasta w tej sprawie, ponieważ uważamy, że decyzja pani wojewody jest niekoniecznie... jest błędna. Liczymy na to, że niezawisły sąd przyzna rację panu radnemu Więckowskiemu. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowny Panie Przewodniczący! Ja chciałbym wyjaśnić tę kwestię... Ale precyzyjniej przedstawię tę sytuację. Był projekt uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Więckowskiego, tam pojawiła się również autopoprawka. W związku z pismem od pani wojewody, również ta autopoprawka nie była zgodna z tym pismem, bo tam był rok 2007, a powinien być rok 2009, ale to też inna rzecz. Mówimy o sprawie wezwania, czy nie wezwania, nigdy nie było takiej uchwały. Był projekt uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu i ten projekt rzeczywiście został zdjęty. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że możemy przejść do głosowania tego stanowiska. Nie widzę ze strony państwa sprzeciwu. Drodzy państwo, przystępujemy do głosowania, mamy określoną treść stanowiska.

Głosowanie nr 60. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem stanowiska w sprawie zarządzenia zastępczego Wojewody Lubelskiego dotyczącego wygaśnięcia mandatu radnego Piotra Więckowskiego? Proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw” podjęciu stanowiska? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie.

Stwierdzam, że Wysoka Rada większością 15 głosów „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się” i 0 głosów „przeciw” podjęła przedmiotowe stanowisko. Dziękuję bardzo.”

Stanowisko Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 80 do protokołu.

**AD. 5. 40. STANOWISKO RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 29 STYCZNIA 2010 R.
W SPRAWIE ZRÓWNOWAŻONEJ I DŁUGOFALOWEJ POLITYKI
WYNAGRODZEŃ PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA, JEDNOSTEK
BUDŻETOWYCH MIASTA, SPÓŁEK KAPITAŁOWYCH PODLEGLYCH
PREZYDENTOWI MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowy projekt stanowiska – *projekt grupy radnych* – stanowi załącznik nr 81 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jesteśmy w punkcie dotyczącym podjęcia stanowiska Rady Miasta Lublin z dnia 29 stycznia br. w sprawie zrównoważonej i długofalowej polityki wynagrodzeń pracowników Urzędu Miasta, jednostek budżetowych miasta, spółek kapitałowych podległych Prezydentowi Miasta Lublin. Bardzo proszę, pan przewodniczący Kowalczyk, a później pan radny Podgórski.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja mam taką prośbę do wnioskodawców. Ja mogę zagłosować „za” tym stanowiskiem, chociaż tak ogólnego i nic nie mówiącego nigdy nie widziałem, bo to jest dla mnie coś kompletnie niezrozumiałego. A ja mam prośbę do wnioskodawców, aby w drodze autopoprawki po prostu wykreślili to: *Rada Miasta w trosce o budżety domowe mieszkańców Lublin i wykonanie budżetu miasta Lublin*, bo ja już widzę te nagłówki w gazetach, jak Rada Miasta w trosce o budżety domowe mieszkańców daje podwyżki urzędnikom Urzędu Miasta. Panowie, już większego cynizmu tu już to czasem trudno się doszukać. Bardzo o to proszę, bo inaczej nie mogę nad tym zagłosować, bo to jest śmieszne po prostu.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Proszę, pan radny Podgórski i później pan radny Gawryszczak.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Powyższe stanowisko radnych Klubu Platformy Obywatelskiej podyktowane jest, znaczy jest wynikiem dyskusji, którą wcześniej już przeprowadziliśmy i sytuacji, w której państwo nie chcieli kompleksowego rozwiązania sprawy w jednym stanowisku.

I teraz może... Stanowisko to odnosi się głównie do urzędników Urzędu Miasta Lublin. Chodzi nam o to, aby pan prezydent rozważył możliwość podwyżki, ponieważ w zaistniałej sytuacji, już po odbyciu głosowania nad cenami wody, my mamy sytuację jasną, że tylko pracownicy Urzędu Miasta zostali realnie tej podwyżki pozbawieni. Natomiast, jeżeli chodzi o budżety domowe, to jest tutaj kontekst taki, że jeżeli chodzi na przykład o MPWiK, czy o LPEC, to podwyżki dla pracowników są kosztem dla tego przedsiębiorstwa i skutkują realnie na przykład cenami ciepła, czy realnie cenami dostaw wody, czy odprowadzania ścieków i jako takie również wpływają na budżety domowe mieszkańców miasta. I w tym kontekście mówimy o tym, żeby prezydent jakby popatrzył na sprawę w sposób zrównoważony i długofalowy, to znaczy, żeby popatrzył, jakie są płace w przedsiębiorstwach, na przykład w MPWiK, w

LPEC, MPK, Urząd Miasta, czyli w tej sferze, gdzie ma wpływ pośrednio lub bezpośrednio na płace, tak, aby po prostu adekwatne były one do nakładu i do złożoności pracy; to, co mówiliśmy m.in. o tym, że inna jest złożoność pracy prezesa Kamienic Miasta, a inna jest prezesa MPWiK-u, czy inna jest prezesa TBS-u, i że tutaj są nieadekwatne płace do stopnia złożoności i skomplikowości jakby wykonywanych funkcji, i w tym zakresie mówiliśmy o tym, żeby przyrzeć się i w pewnym sensie starać się wypośredkować stanowiska w poszczególnych sektorach. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym się dowiedzieć, kto jest adresatem tego stanowiska, do kogoż to wnioskodawcy, czy projektodawcy z taką czołobitnością zwracają się o to, aby łaskawie przeanalizował możliwość, *etc., etc.*, czy może ma to zrobić pan przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk, czy też może, nie wiem, kto – prezydium Rady. Jest to niedookreślone i rzeczywiście widać, że tworzone na kolanie, a nie wszystko, co jest tworzone na kolanie, jest tak niechlujne. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Sadowski, a później pan radny Kowalczyk.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Po interpretacji tego zapisu – mówię o pierwszym zdaniu, do którego też mam wątpliwości – po interpretacji przez pana radnego Podgórskiego wnioskuję, że chyba wnosimy do prezydenta o zwolnienie połowy pracowników, bo ja już przyznam szczerze, wytłumaczenie tego sformułowania do takich wniosków mnie chyba doprowadza. Dlatego uprzejmie prosiłbym wnioskodawców, autorów tego stanowiska, co mieli na myśli, formułując tak ten zapis? Bo przyznam szczerze – i od tyłu, i od przodu, i od środka – próbuję go zrozumieć i nie wydaje mi się on logiczny. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Proszę, Piotr Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „No ja właśnie wracam do tego pytania, panie Podgórski, bo pan mi tu próbował tłumaczyć, na czym to generalnie polega ta troska o budżety domowe. Ja panu przeczytam dokładnie, co tu jest napisane: *W trosce o budżety domowe mieszkańców Lublina i wykonanie budżetu miasta Lublin, zwraca się z uprzejmą prośbą – nie wiadomo, do kogo – o przeanalizowanie możliwości podwyżek płac pracowników Urzędu Miasta w roku budżetowym 2010.* Ja proponuję w takim razie – tam siedzi dwóch panów redaktorów, jest pani redaktor – to jest dobry tytuł „Platforma Obywatelska w trosce o budżety domowe mieszkańców proponuje podwyżki dla pracowników Urzędu Miasta”. Ale mam jeszcze jedno pytanie, bo... Nie, nie, mam pytanie do kolegów z Klubu Platformy Obywatelskiej. Gdzie panowie byli w trakcie se-

sji budżetowej, kiedy pytałem prezydenta i wnioskowałem do niego, żeby przywrócił 800 tys. zł do budżetu i zjął te pieniądze z promocji miasta, i te 800 tys. przeznaczył dla pracowników Urzędu Miasta? Gdzie wyście wtedy byli? Siedzieliście cichutko i nic się nie odzywaliście, a prezydent trzy razy mówił, że pieniędzy nie wróci dla pracowników. A teraz? Co to jest?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Bardzo chętnie udzielę wszystkim państwu głos. W takiej kolejności: radny Tułajew, radny Targoński, radny Mazurek i radny Drozd.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Wielce Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Już boję się, że za chwilę się okaże po raz kolejny, że po raz kolejny źle zrozumiałem wypowiedź pana radnego Podgórskiego, a mianowicie pan radny był uprzejmy wspomnieć o prezesach, którzy zarabiają nieadekwatne środki i tak dalej. Chciałbym zapytać – bo jest godzina późna, rzeczywiście – czy jest to stanowisko w sprawie obniżki wynagrodzeń dla prezesów miejskich spółek? Bo tak bym wnioskował z pana wypowiedzi. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Pan radny Targoński.”

Radny Z. Targoński „Ja przyznam, Wysoka Rado, że pilnie słuchałem argumentacji pana radnego Podgórskiego, ale jakoś nie bardzo mogłem zrozumieć. I moja prośba jest: czy pan radny Podgórski mógłby powtórzyć swoją argumentację?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. To za chwilę. Bardzo proszę, pan radny Mazurek i później pan radny Drozd.”

Radny J. Mazurek „Mnie się wydaje, że... Jeśli można... Wydaje mi się, że ja może zrozumiałem, o co chodzi w tym wszystkim. Znaczący, to powiązanie budżetów domowych z kwestią podwyżki, to ja rozumiem, że może to jest apel, żeby nie podwyższać wynagrodzeń urzędników, z uwagi na budżety domowe, prawda, bo to będzie podwyżka kosztem budżetów domowych mieszkańców – i to chyba o to chodzi, żeby nie podwyższać właśnie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy Państwo! Zanim udzielę głosu następnym mówcom, oczywiście dotrzymam słowa, poinformuję państwa, że pan przewodniczący Klubu Platformy Obywatelskiej Paweł Bryłowski dostarczył nam tutaj – pan przewodniczący powiedział – autopoprawkę. Rozumiem, że to jest treść nowego stanowiska. I to jest autopoprawka do tamtego, tak? No, autopoprawka w całości, autopoprawka może polegać na w stu procentach wymianie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Niestety nie, bo moim zdaniem, panowie w prezydium, jedyne, co łączy te dwa stanowiska, to jest tytuł „Stanowisko Rady Miasta Lublin z dnia 28 stycznia 2010 r.”, a potem każdy wyraz już po kolei: w

sprawie i cała treść jest zupełnie inna, w związku z tym jest to zupełnie inne stanowisko. To dotyczy pracowników Urzędu Miasta Lublin, to jest inne rozszerzenie, zupełnie inna treść, to jest zupełnie inne stanowisko. To nie jest autopoprawka, niestety.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy Państwo! Mamy tutaj... Drodzy Państwo! Mamy problem natury prawnej, bo jeżeli autopoprawka, to musi być... No to w takim razie musimy to wprowadzić pod obrady, do porządku. Rozumiem, że takie jest stanowisko – tak? – o wprowadzenie do porządku. Dobrze, drodzy państwo, pan przewodniczący Klubu wycofał stanowisko, które było przedmiotem naszych obrad do tej pory, przez ostatnich kilkanaście minut, cofa pan przewodniczący i ma do tego absolutne prawo i w tej chwili składa wniosek formalny o wprowadzenie pod obrady stanowiska w przedłożonej mi treści.”

Radny M. Nowak „Panie Przewodniczący! Mogę?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „W sprawie formalnej pan Piotr Kowalczyk, a później Marcin Nowak.”

Przew. RM P. Kowalczyk „W sprawie formalnej. Nawiązując do słów pana przewodniczącego Pawła Bryłowskiego z początku dzisiejszej sesji, rozumiałem jego troskę, teraz ją również powtarzam: no, panie przewodniczący, radni nie otrzymali, nie mają powielonego stanowiska Rady Miasta. Nad czym mają głosować?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie Przewodniczący! Za chwilę, jeżeli wejdzie pod obrady, ogłoszę przerwę techniczną, pójdziemy, zrobimy kopię, rozdamy państwu radnym.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przepraszam, można?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan przewodniczący Sadowski.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Słuchajcie państwo, jest już późna godzina, można zrozumieć, że pewne zachowania są – nie chcę słowa użyć – irracjonalne, ale takiego użyję. Myślę, że ważne jest stanowisko, jego treść, a nie forma, jego kopiowania i kto pójdzie z tym. Ja mogę – zgłaszam się na ochotnika – pójdę, skopiuję dla państwa radnych.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, my się zajmiemy wprowadzeniem tego stanowiska do porządku obrad... Aha, no tak, czyli musimy... To ogłaszamy przerwę. W takim razie, drodzy państwo, proszę powiedzieć, ile czasu potrzeba? Dziesięć minut wystarczy? Dobrze. Drodzy państwo, w takim razie zarządzam przerwę 10 minut do 1.45.”

Radny P. Bryłowski „Przepraszam bardzo państwa. Nie jest potrzebna przerwa. Myśmy wprowadzali poprzedni również i ten wniosek przegłosowany w

sprawie pana Piotra Więckowskiego, nie mając go powielonego. – (**Głos z sali** „Był rozdany.”) – Nie, rozdany był później, a wprowadzony był bez niego.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie Przewodniczący! Przerwa już jest ogłoszona, więc jesteśmy w trakcie przerwy. Za 10 minut spotykamy się tutaj, na sali obrad. 1.45, bardzo proszę.”

Po przerwie:

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie z Biura Rady roznoszą nam nowy tekst stanowiska proponowany przez Klub Platformy. Rozumiem, że państwo mają czas na zapoznanie się teraz z tym stanowiskiem, tak, żeby się właściwie odnieść w głosowaniu.

Drodzy Państwo! Rozumiem, że możemy wznowić obrady. Zwyczajowo – i tak też postąpimy teraz – sprawdzimy listę obecności, żeby stwierdzić prawomocność naszych obrad. Sprawdźmy to, drodzy państwo, bo może się pojawić jakiś, nie daj Boże, zarzut, że zaczęliśmy obradowanie bez quorum. Sprawdzamy listę obecności – proszę, żeby państwo przyłożyli karty do głosowania. Zliczamy głosy, mamy tu urządzenie – jest 24 radnych obecnych na sali, a więc możemy prowadzić obrady.

Drodzy Państwo! Macie państwo rozdany tekst stanowiska, o wprowadzenie którego złożył wniosek pan przewodniczący Paweł Bryłowski. Bardzo proszę o określenie... Przed głosowaniem jeszcze są głosy w dyskusji – bardzo proszę, pan radny Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Z trudem przeczytałem projekt stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie wynagrodzeń pracowników Urzędu Miasta Lublin w 2010 r. Proszę wybaczyć, jestem inżynierem i przed podjęciem decyzji, czy jestem „za”, czy „przeciw” wprowadzeniu tego do porządku obrad, prosiłbym o wytłumaczenie, przetłumaczenie następującej kwestii. Może zacznę od drugiego akapitu. To ja może do pana radnego Podgórskiego, bo wiem, że zabierał głos wcześniej w tej sprawie. *Przyjęte w budżecie miasta Lublin na 2010 rok rozwiązania w zakresie kwot przewidzianych na wynagrodzenia uniemożliwiają awansowanie zasługujących na to pracowników Urzędu Miasta – gdyby tu stała kropka, byłoby okay, ale czytamy dalej: oraz przez brak pieniędzy na podwyżki wynagrodzeń, dokonywanie zmian motywujących do lepszej pracy – nie za bardzo rozumiem tę część po „oraz”, przecinek, no tak. Ostatnie zdanie: Nie pozwalają także na ewentualne poważniejsze zmiany organizacyjne w przypadku takiej konieczności – chciałbym zapytać: nie pozwalają także na ewentualne te podwyżki wynagrodzeń, czy co? Poważniejsze zmiany... Proszę również o wyjaśnienie ostatnich trzech wyrazów w pierwszym akapicie: Rada Miasta Lublin zwraca się z wnioskiem o... – tak – ... z uwzględnieniem motywacyjnego charakteru tych zmian wynagrodzeń – wcześniej nie ma mowy o zmianach, tych zmianach wynagrodzeń.*

Szanowni państwo, ja chciałbym jak najbardziej poprzeć ten projekt stanowiska Rady Miasta dlatego serdecznie proszę pana, serdecznie proszę wnioskodawców, aby po raz kolejny wycofali ten projekt stanowiska i przygotowali lepszy możliwie, na następną sesję. Odpowiednio przygotowany stylistycznie, żebyśmy mogli pracować nad dokumentem, którego nie będziemy musieli się wstydzić. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Pani radna Dados.”

Radna E. Dados „Panowie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowne Koleżanki i Koledzy!

Panie pomysłodawco tego stanowiska, ja chciałabym uzyskać takie, to znaczy mam takie wątpliwości. Bo tutaj w pierwszej części stanowiska pisze tak: *Rada Miasta Lublin zwraca się do prezydenta miasta z wnioskiem o przedstawienie projektu zmian w budżecie na 2010 rok. W takim zakresie, aby możliwe było dokonanie finansowego awansowania pracowników Urzędu Miasta.* A więc finansowe awansowanie pracowników wiąże się z podwyżką wynagrodzeń, natomiast dalsza część zdania jest: *z uwzględnieniem motywacyjnego charakteru tych zmian wynagrodzeń.* Motywacyjny to jest zawsze dodatek, awans wiąże się z pensją, natomiast z motywacją wiąże się dodatek motywacyjny, który jest dodatkiem do pensji. Więc dobrze by było, żebyście się państwo zdecydowali czy to ma być podwyżka wynagrodzeń, zawsze, jeśli ktoś dostaje podwyżkę to jest awans spowodowany jakimiś osiągnięciami. A jeśli już chodzi państwu o motywacyjny charakter zmian, to na pewno nie wynagrodzeń, tylko dodatków motywacyjnych dla pracowników wyróżniających się. Takie jest moje zdanie i uważam, że chyba mam rację, bardzo mi przykro.”

Radny D. Sadowski „Proszę o udzielenie głosu w kwestii formalnej panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie Przewodniczący! Pan przewodniczący Bryłowski zarzucił mi, że nie dostał głosu, jako wnioskodawca. Panie przewodniczący, pan złożył projekt, przyniósł pan projekt na nasze ręce i nie powiedział pan, że chce zabrać głos w ramach uzasadnienia. No nie zawsze tak jest. W kwestii formalnej pan radny Sadowski. Jeżeli wejdzie punkt skomentuje, jeżeli wejdzie punkt pod obrady dostanie pan głos jako pierwszy. Zapytam wnioskodawców, będzie pan miał głos. Dziękuję.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Ja nie do końca wiem w jakim punkcie jesteśmy, chyba w punkcie wolne wnioski.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „W punkcie wprowadzenia stanowiska pod obrady Rady Miasta. Dwa głosy „za” dwa „przeciw”.”

Radny D. Sadowski „Dlatego też, zgodnie z tym jak wcześniej procedowaliśmy otrzymaliśmy projekt i panie przewodniczący myślę powinniśmy przystą-

pić do głosowania nad rozszerzeniem porządku obrad a wtedy dopiero rozpatrywać treść. Ja widzę już, że z pierwszą częścią zdania tego stanowiska się na przykład zgodzę, więc nie trzeba będzie wycofywać całego, będzie możliwe do poprawienia. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jeszcze jeden głos w dyskusji. Proszę bardzo pan radny Kowalczyk, wniosek formalny.”

Przewod. RM P. Kowalczyk „Zwrócę się tutaj do Klubu Platformy Obywatelskiej i do autora bezpośrednio. Nie wiem kto to dokładnie pisał, kto jest za to odpowiedzialny, ale ja naprawdę bez żadnych złośliwości, to jest taka moja głęboka prośba do państwa, bo sytuacja jest taka, jeżeli wejdziemy już w ten punkt to ja będę „za” podjęciem tego stanowiska, generalnie w sprawie wynagrodzeń pracowników. Ale nie mogę być „za” treścią tego stanowiska, bo ta składnia nijak polskiej nie przypomina. To jest jakaś składnia rosyjska, o ile ja się nie mylę, nich się nauczyciele wypowiedzą, to naprawdę nijak się ma do polskiej składni. Ten dokument zawiśnie na stronie Urzędu Miasta, ale to naprawdę nas panie przewodniczący ośmiesz.”

Dlatego zwracam się do was, jeżeli chcecie wyjść z tym pomysłem, to bardzo proszę, albo przygotujcie na najbliższą sesję bardzo porządne stanowisko i wy z tym wyjdźcie jako Klub Platformy Obywatelskiej, bo jeżeli otworzymy punkt to będziemy go zmieniać. Bo np. ja nie mogę zagłosować „za” stanowiskiem tej treści. Ale ja nie chcę odrzucać stanowiska w sprawie wynagrodzeń pracowników Urzędu Miasta, nie mogę głosować „za” treścią tego stanowiska, bo to nie jest po polsku napisanie. Nie wiem, ujawnijcie autora, niech autor wytłumaczy co miał na myśli po prostu. Kto jest autorem tego? Pan radny Podgórski pan jest autorem, tak. Niech pan powie jak to jest napisane.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Droży państwo, jest wniosek pana przewodniczącego Kowalczyka i jest prośba, a państwo możecie odpowiedzieć. I rozumiem, że jest odpowiedź, bardzo proszę pan radny Podgórski.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Nie będziemy procedować nad tym projektem i dyskutować nad jego zapisami dopóki nie wprowadzimy go do porządku obrad. W związku z tym podtrzymujemy o wprowadzenie go do porządku obrad.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze, a ja niniejszym zarządzam głosowanie. Bardzo proszę o określenie tematu. Tematem będzie zmiana porządku obrad i wprowadzenie do punktu, w którym aktualnie się znajdujemy, czyli w punkcie 5.40 wprowadzenie punktu pn. podjęcie stanowiska w sprawie wynagrodzeń pracowników Rady Miasta Lublin 2010, zgodnie z wnioskiem pana przewodniczącego Bryłowskiego. Bardzo proszę.”

Głosowanie nr ... Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego stanowiska do porządku obrad proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw” proszę przyłożyć

kartę do czytnika i podnieść rękę. I kto z państwa „wstrzymał się” od głosu proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę.

Stwierdzam, po zliczeniu głosów, że większością 17 głosów „za”, przy 3 głosach „przeciw” i 4 „wstrzymujących się” Wysoka Rada zmieniła porządek obrad, wprowadzając do niego punkt pt. uchwalenie, podjęcie stanowiska Rady Miasta Lublin z dnia, tu zrobimy poprawkę, 29 stycznia 2010 r. w spr. wynagrodzeń pracowników Urzędu Miasta Lublin w 2010 r. Bardzo proszę, oddaję głos wnioskodawcom pan przewodniczący Paweł Bryłowski.”

AD. 5. 41. PODJĘCIE RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 29 STYCZNIA 2010 R. W SPR. WYNAGRODZEŃ PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W 2010 R.

Projekt przedmiotowego stanowiska stanowi załącznik nr 82 do protokołu.

Radny P. Bryłowski „Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Nie będę uzasadniał istoty rzeczy, ponieważ dyskusja na ten temat odbyła się w dniu wczorajszym i nie została przez państwo zaakceptowana, zaakceptowany dodatek do poprzednio podjętego stanowiska w sprawie wynagrodzenia dla nauczycieli. m.in. również i nauczycieli oraz niepedagogicznych pracowników oświaty, przepraszam za skrót.

Faktem jest, że państwa stanowisko, sposób potraktowania pracowników Urzędu Miasta, czyli zapomnienie zupełnie o nich i skoncentrowanie się tylko na pracownikach oświaty spowodowało konieczność szybkiej reakcji na to, żeby można było również zatroszczyć się o pozostałą część pracowników samorządowych, co spowodowało kłopoty, o których państwo byli uprzejmi poprzednio mówić, jeżeli chodzi o treść jednej i drugiej uchwały.

Pozwolę sobie w ramach autopoprawki pozostawić pierwsze zdanie tak jak jest, w drugim akapicie natomiast, słusznie nie wyszło tutaj po słowach: *Urzędu Miasta* postawić kropkę i wykreślić to, resztę tego zdania pozostawiając ostatnie zdanie. Nie muszę chyba czytać w całości, natomiast wyprzedzając te pytania, o których, które słyszałem tu ze strony niektórych z państwa, powiem, że w drugim akapicie mowa jest przede wszystkim o tym, że brak jest pieniędzy na podwyżki, uniemożliwia awansowanie w znaczeniu awansu finansowego, co jest potocznym określeniem w takich przypadkach, a także utrudnia ewentualne zmiany organizacyjne w Urzędzie, jeżeli prezydent nie ma w ręku odpowiedniej kwoty pieniędzy nazwijmy to motywacyjnych środków, a zniechęca również i pracowników do wydajniejszej pracy.

Jest to w istocie rzeczy taka sprawa oczywista, że powinny być przynajmniej minimalne środki na ten cel i wydaje się, że w treści możliwie krótkiej i sężnistej zawarte są wszystkie istotne elementy. Dziękuję uprzejmie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Proszę w takiej kolejności: radny Kowalczyk, radny Banach, radny Drozd.”

Przewod. RM P. Kowalczyk „Ja miałem już nie zabierać tego głosu, bo zbyt wiele już w sprawie tego stanowiska powiedziałem, ale niestety tu muszę powiedzieć, że w pańskiej wypowiedzi było tyle hipokryzji i obłudy, szczególnie w stwierdzeniu, że wasz brak troski o pracowników Urzędu Miasta.

Powtarzam pytanie raz jeszcze, niech pan mi powie – gdzie pan był miesiąc temu tu na tej sesji? Dlaczego pan mnie nie wsparł z wnioskiem do prezydenta od Platformy Obywatelskiej o to, żeby nie cofał 800 tys. dla pracowników Urzędu Miasta? No uśmiecha się pan. Gdzie pan wtedy był? Czemu pan mnie nie wsparł? A teraz pan sobie przypomina stanowiskiem 2-zdaniowym. Panie przewodniczący, troszeczkę wstydu.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo i bardzo proszę, żeby pan przewodniczący Bryłowski wyłączył mikrofon, bo chyba ma pan włączony. Drodzy państwo, bardzo proszę pan radny Banach.”

Radny M. Banach „Panie Przewodniczący! Od pół godziny trwa ośmieszanie nie tylko zaprzyjaźnionego Klubu, ale nas wszystkich. Ja, no oczywiście możemy się z tego do pewnego momentu śmiać, natomiast prawdą jest to, że ten dokument ma pewnie już jutro wisieć na stronie Urzędu Miasta. Ja jestem przekonany, że jutro przeczytają go również w teleekspressie na zakończenie tych śmiesznych takich.

Czy któryś z wnioskodawców mógłby mi podać podmiot, ja nie żartuję, ja się pytam całkiem poważnie. Podmiot w zdaniu: *nie pozwalają także na ewentualne poważniejsze zmiany organizacyjne w przypadku takiej konieczności*. Zdanie w języku polskim musi mieć podmiot, ja pomijam rozumiem że przed oraz nie ma już przecinka, bo jest kropka po tym. Podmiot w tym zdaniu i mam też prośbę, żeby na koniec tych naszych rozmów ktoś z wnioskodawców przeczytał nam od początku do końca to stanowisko tak jak ono brzmi in extenso. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, proszę bardzo pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowna Rado!

Chciałem się tu odnieść do wypowiedzi pana przewodniczącego Bryłowskiego. Ja chciałem powiedzieć, że gdy tylko zajęliśmy poprzednie stanowisko pan przewodniczący Klubu Zbigniewa Targoński powiedział, że również zajmiemy się stanowiskiem dla pracowników Urzędu Miasta Lublin i nie tylko.

To, co państwo tutaj napisali, pomijam, dojdę jeszcze do tych stylistycznych, ale jest całkowicie sprzeczne z tym co państwo mówili we wczorajszym dniu omawiając stanowisko dotyczące pracowników oświaty. wtedy pan radny Podgórski mówił właśnie, że pan prezydent i my, jako Rada powinniśmy zadbać o wszystkich pracowników podległych prezydentowi miasta Lublin, a państwo w ogóle o nich zapomnieli w tej chwili. Państwo po prostu, przecież również pracownicy MOPRu, pracownicy innych jednostek budżetowych, pracownicy MUP też są pracownikami podległymi prezydentowi miasta. I wtedy, kilka godzin temu, państwo o nich mówili, żeby wszystko to ująć w jednym

stanowisku. Wytykając nam, że zajmujemy się jedną grupą i pracownikami niepedagogicznymi i obsługi jednostek budżetowych. Tak, że było to też szersze jakby podjęcie. Natomiast w tej chwili państwo sami sobie zaprzeczają i jeszcze mówią, że ktoś tutaj o czymś zapomina.

Więc to stanowisko państwa na jednej sesji jest całkowicie zmienne w zależności od tego co państwo chcą powiedzieć, ale oczywiście nie trzyma się to sensu i logiki żadnej. Ta, ja to o co teraz pytam w tym stanowisku. Chciałbym spytać, jakie to rozwiązania są przyjęte w budżecie miasta na 2010 r., jakie są rozwiązania, uniemożliwiające awansowanie pracowników Urzędu Miasta? Tym bardziej, że później pisze zaraz tak panie prezydencie, panie radny Bryłowski, pan o tym trochę mówił. Później pisze tak: *oraz przez brak pieniędzy na podwyżki*. Czyli to pierwsze zdanie nie dotyczy braku pieniędzy na podwyżki, bo w następnym jest: *przez brak pieniędzy na podwyżki wynagrodzeń*. Natomiast pierwsze zdanie dotyczy jakiś rozwiązań przyjętych w budżecie miasta na 2010 r., które uniemożliwiają awansowanie pracowników. Jakich to rozwiązań, bo ja po prostu nie wiem, to dotyczy chyba innej po prostu materii. Może to jest jakaś ocena pracowników, jak oni pracują czy należy im się awans? Ale nie dotyczy on w zasadzie tego kwot finansowych, bo kwoty finansowe są w następnym akapicie, że pisze *oraz przez brak pieniędzy na podwyżki wynagrodzeń*. To albo w jednym są wynagrodzenia, albo w drugim zdaniu, trzeba na coś się zdecydować.

Tak, że stylistycznie, podzielam opinie kolegów, że trzeba w ogóle wstyd to opublikować, dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, pan przewodniczący Bryłowski i dopiero później, bo będą odpowiedzi, więc tak rozumiem. I później będzie kolejna tura pytań, są chętni do zabrania głosu. Bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski „Szanowni Państwo Przewodniczący! Wysoka Rado!

W istocie rzeczy chodziło o uzupełnienie tamtej uchwały o odpowiednie zapisy i im ona będzie krótsza tym lepsza. Ja się oczywiście, ja rozumiem państwa poirytowanie, cały ten no tutaj zajmowanie się tym aż tak dogłębnie za co jestem wdzięczny, ale żeby państwu ułatwić sposób dyskusji, znaczy dyskusję, aby łatwiej nam wszystkim było i może szybciej, to najlepiej będzie, jeżeli autopoprawka pójdzie dalej i zostanie pierwszy akapit i zostanie pierwsze zdanie, te w nowej wersji do kropki. Reszta zostanie wykreślona, chodzi po prostu o to, aby poprosić prezydenta, żeby skoro podwyżki są, mają być zwiększane wynagrodzenia i mają być podwyżki w innych dziedzinach działalności, aby również rozważyć przywrócenie możliwości podwyżek dla pracowników Urzędu.

W tej sytuacji pozostają tylko dwa, pierwszy akapit i pierwsze zdanie skrócone drugiego akapitu. Szanowni państwo bardzo proszę, dyskusji wysłuchamy oczywiście z należytą pokorą i uwagą. Proszę zwrócić uwagę tylko, że nie jest to po to, by oratorskimi popisywać się czy wystąpieniami czy określeniami, ale chodzi o to, aby pracownicy Urzędu Miasta również otrzymali przynajmniej symboliczne możliwości wyrównania swojej sytuacji w budżecie w stosunku do postępującej drożyzny.

Proszę potraktować to panie przewodniczący jako też autopoprawkę i ograniczyć dyskusję do tych dwóch zdań. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Żebym dobrze zrozumiał, cały akapit pierwszy zostaje, a to co pan mówi panie przewodniczący, że do kropki, to jest po słowie: *miasta*. W drugim akapicie kończymy na *Urzędzie Miasta*.”

Radny P. Bryłowski „Tak, dwie pierwsze linijki.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dwie pierwsze linijki.”

Radny P. Bryłowski „Natomiast, jeśli chodzi o troskę o następnych z MOPRu, skądś tam jeszcze, to wyraźnie widać, że chodzi tu o Urząd. Skoro można troszczyć się o oświatę można o Urząd, następnym razem będziemy rozważać wszystkich innych, jeżeli taka potrzeba zajdzie, żeby nie stwarzać tutaj kłopotliwych sytuacji. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Są zgłoszenia do dyskusji i w takiej kolejności jak tutaj panowie radni się zgłaszali, panowie radni: Targoński, Mazurek, Gawryszczak i Więckowski, taka była kolejność Piotrze. I jeszcze radny Piątek teraz widzę.”

Radny P. Więckowski „Mam wniosek formalny panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „A jeżeli wniosek formalny, to w pierwsze kolejności.”

Radny P. Więckowski „Panie Przewodniczący! Ja wnioskuję o zdjęcie z dzisiejszych obrad z tego powodu, że jest późna godzina. Już któryś raz poprawiamy to i jest to nieudolnie cały czas robione. Kolejna próba podtrzymuję to co powiedział mój przedmówca, pan radny Banach, że nie chciałbym, żeby tekst ten został w teleekspresie jutro odczytany. Bardzo bym prosił, żebyśmy przerwali procedowanie nad tym wnioskiem, i żebyśmy do tego mogli powrócić na kolejnej sesji. Nie będzie to godz. 2.08, gdzie mamy już ciężkie myślenie i zmęczeniu już jesteśmy i może dlatego nam nie wychodzi sformułowanie po polsku kilku tych zdań. I żebyśmy później, jako Rada, się nie skompromitowali. Bardzo proszę pana przewodniczącego o poddanie mojego wniosku pod głosowanie i jeżeli wszyscy by się zgodzili to na kolejnej sesji moglibyśmy jeszcze raz powrócić do tematu. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Widzę, że jest chęć zabrania głosu nie wiem czy „za” czy „przeciw”, ale statut dopuszcza więc bardzo proszę pan Zbigniewa Targoński.”

Radny Z. Targoński „Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni!

A szczególnie radni wnioskodawcy tego stanowiska, ja zwracam się z prośbą, z apelem by państwo radni wnoszący to stanowisko wycofali dzisiaj z porządku obrad tę sprawę. Co do intencji się zgadzamy, ale tekst jest źle przygotowany. Bo jeżeli ono zostanie w tej formie, to my będziemy zmuszeni odrzucić to i obiecuję, że przygotujemy na następną sesję tekst o wiele lepszy obejmujący pracowników, którzy podlegają prezydentowi i uwzględnimy intencje te w lepszej formie. Nie zmuszajcie nas do tego, bo naprawdę obiecywaliśmy, że poprzemy wasze stanowisko, ale zróbcie to porządnie panowie.

Taki jest mój apel, prawda, żebyśmy nie byli zmuszeni, prawda, przyjmując albo odrzucając i dlatego proszę, apeluje o wycofanie tego a na następną sesję, która będzie już niedługo, można przygotować naprawdę dobry tekst. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję, kolejnym zgłaszającym do dyskusji jest, ja rozumiem, że albo „za” albo „przeciw”.”

Radny P. Więckowski „Panie przewodniczący, ale był wniosek formalny o zdjęcie i jak byłem dzisiaj przez pana przewodniczącego pouczony, to ...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „No, ale dopuszczalna jest sytuacja, że 2 głosy „za” i 2 „przeciw”.”

Radny P. Gawryszczak „Ale ja zapisałem się do głosu przed tym wnioskiem. Przepraszam.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Tak jest, więc daje teraz głos panu radnemu Gawryszczakowi, a później panu radnemu Podgórskiemu. Bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Nie jestem polonistą, ale chciałbym wesprzeć autorów tego projektu stanowiska Rady Miasta Lublin i chciałbym zaproponować następujące zmiany w treści tego stanowiska. Ja odczytam, to są cztery zdania. Zdanie pierwsze: *Rada Miasta Lublin zwraca się do Prezydenta Miasta Lublin z wnioskiem o przygotowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2010 r., aby możliwe było dokonanie podwyżki wynagrodzeń pracowników Urzędu Miasta Lublin w roku 2010.* Zdanie drugie: *Apelujemy, aby projekt uchwały został przygotowany najpóźniej na sesję zaplanowaną w dniu 4 listopada 2010 r.* Zdanie trzecie: *Pomimo apeli radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości prezydent Miasta Lublin, jako jeden z nielicznych włodarzy miast tej wielkości w Polsce nie przewidział podwyżek wynagrodzeń pracowników Urzędu w roku 2010.* I zdanie ostatnie, czwarte: *Próbując naprawić ewidentny błąd prezydenta Adama Wasilewskiego Rada Miasta Lublin wnosi o zdjęcie 800 tys. zł z promocji miasta i zapisanie tej kwoty na wynagrodzenia pracowników Urzędu.* Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, bardzo proszę pan radny Podgórski. Rezygnuje pan? Tak? Dobrze. Drodzy państwo, proszę w takim

razie o określenie tematu, bo jest wniosek formalny pana radnego Więckowskiego, proszę o określenie tematu.”

Radny P. Bryłowski „Przepraszam, pan radny Więckowski zgłosił wniosek, pan radny Piotr Więckowski zgłosił wniosek o przełożenie na następną sesję, zdaje się”

Przewod. RM P. Kowalczyk „Przepraszam, w sprawie formalnej. Punktu rozpoczętego nie można zdjąć, chciałem przypomnieć, nie ma takiego wniosku.”

Radny P. Bryłowski „No bo wnosił o przełożenie.”

Przewod. RM P. Kowalczyk „Można wycofać, nie wiem, do dalszych prac, ale nie wiem do kogo, chyba, że do Komisji Samorządności to skierujemy, żeby Komisja to przygotowała.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Można wycofać, ale to wnioskodawcy mogą wycofać. Nie. Można zdjąć. Drodzy państwo w takim razie modyfikacja wniosku pana radnego Więckowskiego byłaby taka, aby wycofać ten wniosek z dzisiejszych obrad i poddać go pod obrady na następnej sesji.”

Radny P. Więckowski „To znaczy panie przewodniczący niekoniecznie ten sam projekt, bo jak tu wszyscy stwierdzili, nie ten sam projekt, bo ta składnia troszeczkę nie odpowiada, więc może dałoby się wypracować jakiś nowy wniosek. Po prostu o zdjęcie z porządku obrad.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Więc możemy wycofać, panie radny Więckowski, bo ja próbuje sformułować wniosek, który pan postawił. Możemy go wycofać, możemy wniosek postawić w ten sposób, aby projekt tego stanowiska wycofać lub, aby projekt tego stanowiska wycofać i poddać go pod obrady Rady na następnej sesji. Więc proszę nam określić jaki wniosek pan stawia.”

Radny P. Więckowski „Ja stawiam wniosek, żeby wycofać, bo w tej formie to ja bym się obawiał, żeby to się w Teleekspressie nie ukazało. Wycofać z obrad dzisiejszej sesji, a to tylko taki był komentarz, że Rada będzie miała czas ze świeżą głową popracować nad tym projektem.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, w związku z tym, że potrzeba nam narady Klubowej, ja zarządzam 5 minut przerwy dla Klubu PiS-u.”

Radny D. Sadowski „Można panie przewodniczący przed przerwą?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Można przed przerwą.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, to już chyba straciliśmy z oczu sens tego stanowiska. ja widzę zaczyna się w tej chwili zabawa na macie i przrzucanie.”

Pozwólcie państwo, że ja, jako niezaangażowany po jednej czy po drugiej stronie jednak zwrócę się do wnioskodawców. Nie ma sensu kontynuować o tej godzinie już dyskusji. Jak sądzę, ja na pewno mogę przygotować, ale nie zgłoszę oddając państwu pierwszeństwo, więc państwo przedstawicie na następnej sesji. Klub PiS-u przychylił się do tego, że wnioskodawca takiego projektu uchwały będzie Klub Platformy i powrócimy w normalnych warunkach, że tak powiem intelektualnych do pracy. Bo dzisiaj jak sądzę kolejna przerwa nic nie da. No oczywiście zostanie przyjęte jakieś stanowisko, tylko może okazać się, że najmniej jakby odnoszące się do meritum. No nie chciałbym już komentować projektu kolegi Gawryszczaka, ale chyba nie o to chodzi, żeby wkopać pana prezydenta w ziemię. Tylko, jeśli mamy poważnie do sprawy podejść, chodzi o to, żeby spróbować powrócić do pierwotnego zapisu w projekcie budżetu, który mówił o środkach na podwyżki dla pracowników. I chyba nie powinniśmy z pola widzenia naszej tutaj już nocnej debaty tracić właśnie tego celu. Dziękuję bardzo.”

Radny P. Więckowski „Panie przewodniczący, taka była moja intencja, jak i wypowiedź pana radnego Sadowskiego, że o godz. 2.30 my tu prochu nie wymyślimy. I dajmy sobie czas do następnej sesji, żeby porządnie przygotować. Dobrze. Ja wycofuję swój wniosek.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Padła propozycja pana radnego Gawryszczaka tylko nie wiem czy to była, tak jak pan zadeklarował chęć pomocy czy to był wniosek. Czy to była poprawka do tego projektu, jeśli można. Bardzo proszę pan przewodniczący Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Wielce szanowny panie przewodniczący, ja przed wprowadzeniem tego do porządku obrad prosiłem wnioskodawców, aby nie zgłaszali tego projektu, bo jest niestylistyczny. I widzimy że już dwa projekty i nadal nie ma rozwiązania, nie ma stanowiska napisanego w języku polskim. Bardzo dziękuję radnemu za wycofanie wniosku formalnego, bo po wprowadzeniu tego do porządku obrad myślę, że trzeba podjąć temat. I bardzo spodobała mi się propozycja poprawki, która została zgłoszona przez pana radnego doktora nauk humanistycznych pana Piotra Gawryszczaka i będę głosować oczywiście za przyjęciem tej poprawki, a później również proszę wszystkich państwa radnych o głosowanie nad całością stanowiska Rady Miasta Lublin. Bardzo o to proszę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, ja oczywiście stawiam te moje cztery zdania, jako poprawkę do stanowiska Rady Miasta Lublin. tym bardziej, że pierwsze zdanie prawie w połowie zachowało się tutaj. Drugi akapit niestety wypadł, bo sami wnioskodawcy mówili, że jest on trochę niedopracowany, więc myślę, że te cztery zdania są w miarę logiczne i możemy podjąć takie stanowisko podczas dzisiejszej sesji. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, ja rozumiem, że za chwilę jak zaczniemy, to nam pan radny Gawryszczak przeczyta jeszcze raz, żebyśmy mogli poddać pod głosowanie. W sprawie formalnej głos chciał zabrać radny Sadowski, ale wcześniej zgłaszał się radny Podgórski. Proszę bardzo.”

Radny D. Sadowski „formalny panie przewodniczący.”

Radny S. Podgórski „Panie przewodniczący, wzorem poprzedniej sytuacji, kiedy pan przewodniczący uznał, że tekst przez nas poprawiony jest w istocie nowym stanowiskiem i należy przegłosować jego wprowadzenie do porządku obrad. Myślę, że analogicznie do tej sytuacji propozycja pana Gawryszczaka w istocie jest nowym stanowiskiem i jako taka oczywiście może być przegłosowana i wprowadzona do porządku obrad. I my jesteśmy za tym, żeby wprowadzić to do porządku obrad jako równoległe stanowisko, a nie zmiana naszego, ponieważ w istocie rzeczy jest to nowy dokument. Tak jak wcześniej rozmawialiśmy, pierwsze zdanie praktycznie się pokrywało, a mimo wszystko uznaliśmy za właściwe jeszcze raz wprowadzenie do porządku. Więc zastosujemy analogiczna regułę, bo jest ona absolutnie tutaj adekwatna. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie radny Podgórski już odpowiadam, różnica między tymi dwoma sytuacjami polega na tym, że państwo dali dwa zupełnie różne, ale proszę mi dać powiedzieć, dwa zupełnie różne dokumenty, przede wszystkim w tytule stanowiska. Proszę zobaczyć, proszę porównać, proszę dać mi te dwa stanowiska i ja je odczytam. Drodzy państwo...”

Radny P. Bryłowski „Panie przewodniczący, niech pan nie odczytuje. Ja zdejmuję to w imieniu wnioskodawców z oświadczeniem, które proszę wpisać do protokołu, że złośliwe działanie niektórych z naszych kolegów prowadzi do dwóch rzeczy. Po pierwsze, do chęci pozbawienia pracowników podwyżek. To jest pierwsza sprawa, a druga, że wykorzystywana jest sytuacja do przedwyborczych gier. Wiem do czego państwo zmiierzają cały dzisiejszy dzień i proszę to potraktować jako wolne wnioski i komunikaty. W wielu przypadkach był jednym, wielkim czynieniem bałaganu z sesji i wstyd mi za państwa. A już to co zrobił pan Gawryszczak, inteligentnie z uśmiechem, to jest podłe. To co wcześniej jeszcze jeden z kolegów, dziękuję.”

Radny P. Gawryszczak „Ale dlaczego panie radny?”

Radny P. Bryłowski „Dlatego, że pan wie, że jest podłe.”

Radny P. Gawryszczak „Nie.”

Radny P. Bryłowski „A, no to w takim razie ... (dalsza część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia).”

Radny P. Gawryszczak „Ja uważam, że to nie jest podłe.”

Radny D. Sadowski „Panie przewodniczący w kwestii formalnej.”

Radny P. Bryłowski „Ja zdejmuję to z dzisiejszego porządku obrad i zrobimy to w sposób inny w stosunku do tego.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam ja dokończę swoją myśl, bo zacząłem odpowiadać panu radnemu Podgórskiemu.”

Radny P. Bryłowski „Ale po co?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „To jest bardzo ważne, do protokołu. Stanowiska różnią się tytułem, pierwsze to, które państwo przedstawili było: w sprawie zrównoważonej i długofalowej polityki wynagrodzeń pracowników Urzędu Miasta, jednostek budżetowych miasta, spółek kapitałowych podległych Prezydentowi Miasta Lublin, a to które państwo przedstawili jako próbę wniesienia autopoprawy było: w sprawie wynagrodzeń pracowników Urzędu Miasta Lublin w roku 2010. To są zupełnie dwa różne stanowiska, bo nie czas nam dzisiaj rozpatrywać i w tej chwili co znaczy zrównoważonej, długofalowej polityki, itd. To są dwa różne stanowiska, natomiast radny Gawryszczak proponuje do stanowiska, które dzisiaj, które w tej chwili jest przedmiotem naszych obrad zmiany. Ale stanowisko jest cały czas to samo i nie można panie radny Podgórski zastosować analogii tych dwóch przypadków. W sprawie formalnej pan Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo panie przewodniczący, że wreszcie otrzymałem głos. Jak rozumiem stanowisko wnioskodawcy wycofali projekt stanowiska, więc punkt się automatycznie wyczerpał i proszę o przejście do następnego punktu, bo co to za dyskusja?”

Radny P. Bryłowski „Dyskusja złośliwa, po to żeby punktów nabijać. Po prostu nazwijmy to po imieniu. Nic z tego nie wyjdzie panowie.”

Radny D. Sadowski „Zapewniam państwa radnych, że nikt nie czyta tak z dziennikarzy protokołu wnikliwie, a ich tutaj nie ma już. Więc nie wiem po co.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, mój wniosek dotyczył także punktu 6.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Już, sekundeczkę. Zgłaszał się radny Podgórski, w sprawie formalnej oczywiście, bardzo proszę.”

Radny S. Podgórski „Panie przewodniczący, ja uważam, że nie jest istotny tytuł dokumentu, tylko jego faktyczna zawartość i oprócz tego, że tytuły były takie same to faktyczna zawartość jest w 100% inna. Potwierdza się tylko tytuł, a cała zawartość propozycji pana Gawryszczaka jest inna. Dokładnie cała, tylko tytuł był taki sam.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję, przepraszam. Dla jasności odpowiem, dlatego, że pan przewodniczący Bryłowski podał pewną treść oświadczenia, że jakoby ktoś tu złośliwie działa itd. Dlatego ja prowadzę te wyjaśnienia. W momencie kiedy pojawiła się propozycja autopoprawki w postaci tego drugiego, zupełnie nowego tekstu stanowiska, to jest do protokołu ważne. Pan mecenas powiedział nam, że jeżeli zmienia się tytuł to zarazem jest to nowe stanowisko. I to jest interpretacja prawna panie radny Podgórski, a nie moja. Pan mecenas nam powiedział, że jeżeli zmienia się tytuł, a państwo zmienili tytuł stanowiska, to i zakres podmiotowy, to zmienia się to stanowisko. Jeszcze raz powiem, że to jest interpretacja pana mecenasa, a nie moja.

Drodzy państwo, zakończyliśmy ten punkt. Jeżeli państwo będziecie wracali z argumentami, trzeba będzie na nie odpowiadać, więc nie wracajcie.

Jesteśmy w punkcie 6.

AD. 6. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH ZAGRANICZNYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 4 GRUDNIA 2009 R. – 12 STYCZNIA 2010 R. ORAZ INFORMACJA O ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH ZAGRANICZNYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 13 – 28 STYCZNIA 2010 R.

Przedmiotowa informacja (*druk nr 1162–1*) stanowi załącznik nr 83 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ja rozumiem, że informację mamy przedłożona na piśmie i nie proszę pana prezydenta, panią prezydent. Bardzo proszę pan radny Piątek.”

Radny D. Piątek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Ja mam tutaj pewne wątpliwości odnośnie czy to ta informacja o wyjazdach służbowych jest rzetelnie zrobiona. Albo czy te wyjazdy niektóre były albo czy były we właściwym czasie? Chodzi o wyjazdy, tak jak prasa donosiła, odnośnie mojej interpelacji, o wyjazdach pana Krzysztofa Łątki i tu chciałem się dowiedzieć jednej rzeczy. Kim w Urzędzie, czy w ogóle kim jest pani Anna Jastrzębska, która często wyjeżdża na umowy zlecenia z panem Łątką? Co robi i komu to służy?

Powiem tak...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, pan radny Piątek ma głos i proszę nie przeszkadzajcie państwo.”

Radny D. Piątek „No właśnie, nie przeszkadzajcie państwo. Ja jestem już teraz pobudzony. Już przespałem się trochę, przepraszam, posłuchajcie. I to chciałbym, żeby pan prezydent mi wyjaśnił kim pani Jastrzębska jest.

Następną rzeczą, co chciałem jeszcze tutaj zauważyć jest, dlaczego to dyrektor departamentu nie związanego z projektami o partnerstwie, współpracy transgranicznej jeździ na 3, 4 może 5 razy w miesiącu na Ukrainę?

Następną rzeczą – dlaczego myślę, że prezydent jakiejś kontroli nie zarządzi odnośnie wyjazdów pana Krzysztofa Łątki, bo słyszymy wszyscy myślę na korytarzach i pan prezydent też słyszy o różnych libacjach alkoholowych, które się podczas takich wyjazdów odbywają. To jest zasłyszane, kawały o tym nawet krążą i czy to jest w jakiś sposób sprawdzane, tym bardziej, że no wiemy, że Ukraińcy są bardzo gościnni.

Poza tym każdy, ja powiem tak, każdy z nas ma jakiś znajomych na Ukrainie i akurat w dużych miastach i ja też mam takich znajomych, mam też chrześniaka też na Ukrainie w Łucku i mogę też z Łucka parę rzeczy przytoczyć, których tam się dowiedziałem.

Następną rzeczą jeszcze, którą chciałbym poruszyć. Nie wiem czy wiecie, znaczy ja to wiem, ale większość radnych też wie, którzy jeżdżą na Ukrainę, że jak się święta, tam święta zaczynają w Nowy Rok, czyli 31 już Sylwester obchodzą tak jak u nas, a później jest dni wolne są i już tam żadne urzędy nie są czynne do świąt, które są 5 – 6- 7 trwają. Dlaczego Krzysztof Łątka jeździe na spotkania, kiedy tam wszystkie urzędy są zamknięte. Dlaczego on uczestniczy w spotkaniach i z kim się spotyka, bo na pewno wiem, że z panną Anną Jastrzębską? Ja się umów zleceń czepiam.

I chciałbym to wyjaśnić czy ten wyjazd w święta miał jakiś związek z ...”

Głosy z sali niemożliwe do odtworzenia.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę pan radny Piątek.”

Radny D. Piątek „Czy on był kulturalny?”

Głosy z sali niemożliwe do odtworzenia.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan radny Piątek.”

Radny D. Piątek „I ja bym proponował tutaj, są przedstawiciele Komisji Rewizyjnej, żeby może z Urzędu wszczęli postępowanie odnośnie wyjazdów Krzysztofa Łątki i uczestniczenia w nich w czasie świąt na Ukrainie. Myślę, że to można sprawdzić, na pewno urzędy w czasie świąt na Ukrainie były zamknięte. I chciałbym o to wyjaśnienie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM. K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Czy jeszcze do informacji? Bardzo proszę pan przewodniczący Kowalczyk.”

Przewod. RM P. Kowalczyk „Ja mam pytanie do pani prezydent gdyby pan przewodniczący Bryłowski mógł tak odsłonić panią prezydent. Mam takie py-

tanie, bo w dniu 26 – 27 stycznia 2010 .r rozumiem, tu chyba jest błąd w informacji, widzę, że w delegacji, udział w konferencji w składzie delegacji bierze udział dwóch inspektorów Kancelarii Prezydenta Miasta, jeżeli to jest konferencja, znaczy płci różnej, ale chodzi mi o to czy po prostu Urząd Miasta na udział w konferencji, rozumiem w tej konferencji biorą udział przedstawiciele Urzędu Miasta i przedstawiciele Miasta Lublin czy po prostu nie powinien być wyższy rangą skład delegacji w takich sytuacjach? No przynajmniej jeden dyrektor albo zastępca prezydenta, tak uważam?”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Panie radny, informacja jest przedstawiona na piśmie i nie jestem w stanie odpowiedzieć na to. I proszę przyjąć taką, jaką jest. Jeżeli są jakiegokolwiek wątpliwości i pan przewodniczący będzie miał takie wątpliwości proszę je skierować na piśmie, dziękuję.”

Wiceprzew. RM. K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos w punkcie w którym się znajdujemy? Bardzo proszę pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Przepraszam, pani prezydent odpowiedziała na pytanie pana przewodniczącego Kowalczyka, natomiast były jeszcze szereg pytań pana radnego Piątka i czy w tej kwestii pani prezydent także nie potrafi odpowiedzieć?”

Wiceprzew. RM. K. Siczek „Bardzo proszę czy pani prezydent?”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „We wszystkich kwestiach odpowiedziałam dotyczących sprawozdania. Myślę, że najlepiej będzie, jeżeli skierują je państwo na piśmie.”

Wiceprzew. RM. K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Czy jeszcze w przedmiocie tej informacji chcieliby państwo zabrać głos? To znaczy pani prezydent, może tak, jeśli można przepraszam, ja do pani prezydent się zwracam. Państwo radni czy panowie radni zgłosili zapytania czy wątpliwości, tak to nazwijmy. Więc może nie oczekujemy od nich, że będą formułowali na piśmie to co przedstawili, tylko państwo macie wgląd do protokołu i może niech pan prezydent odpowie na piśmie panu radnemu Piątkowi i panu radnemu Kowalczykowi na zadane pytania.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „ Pan mecenas mówi, że chyba ... jeżeli to jest zwyczajowo przyjęty tryb, to myślę że ...”

Wiceprzew. RM. K. Siczek „Dzięki bardzo, dobrze. Czyli rozumiem, że panowie otrzymacie na swoje, na zadane przez siebie pytania odpowiedź na piśmie w terminie przypisanym prawem. Bardzo proszę pan radny Tułajew. Czy w sprawie przedmiotowej?”

Radny S. Tułajew „Oczywiście panie przewodniczący, ja zawsze staram się wypowiadać w temacie. Wielce szanowny panie przewodniczący ja chciałbym zapytać, mam pytanie do pana przewodniczącego właśnie. Panie przewodniczący, przepraszam, bo ja mam pytanie do pana przewodniczącego właśnie. Chciałbym zapytać czy w związku z tymi wątpliwościami jakie będzie zakończenie tego punktu?”

Wiceprzew. RM. K. Siczek „Zakończenie jest takie, że w protokole odnotujemy, że zapoznaliśmy się z informacją przedłożoną przez prezydenta, ja proponuję taki zapis.”

Radny S. Tułajew „W związku z tym chciałbym zapytać czy w związku z takimi wątpliwościami zapis taki jest odpowiedni? Że zapoznaliśmy się z informacją, skoro mamy wątpliwości, pytania na które nie znamy wypowiedzi.”

Wiceprzew. RM. K. Siczek „Panie radny, jest jak najbardziej zasadna, na logikę na którą ja jestem w stanie w tej chwili wykreować, nie siląc się bardzo na to. Dlatego, że informacja została nam przedstawiona. Co do treści tej informacji możemy mieć bardziej czy mniej uzasadnione każdy z państwa jakiejś tam zarzuty, wątpliwości. Natomiast ona została przedstawiona i myśmy się z nią zapoznali. I myśmy się z nią zapoznali i taki zapis będzie w protokole. I ja taki zapis proponuję w protokole. Więc ja rozumiem, że to było pytanie i ja wyjaśniam. Natomiast padły konkretne, szczegółowe pytania do przedstawionej informacji, co jest odnotowane w protokole i poprosiliśmy obecną tutaj panią prezydent, żeby strona pana prezydenta udzieliła odpowiedzi radnym pytającym. I rozumiem, że tak to się zadzieje. Rozumiem, że wyczerpaliśmy ten punkt. Dlatego też proponuję zapis w protokole, że Wysoka Rada zapoznała się z informacją przedstawioną przez pana prezydenta w sprawie wyjazdów służbowych. Dziękuję serdecznie. Przechodzimy do kolejnego punktu w dzisiejszym porządku.”

AD. 7. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN.

Wiceprzew. RM. K. Siczek „Mianowicie do punktu dotyczącego zmian w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin. Jest wniosek o głosowanie, ale rozumiem, że to dobry humor nas nie opuszcza. Nie ma żadnych wniosków. Patrzę uważnie po sali, nie ma żadnych zgłoszeń ze strony państwa przewodniczących Komisji czy państwa radnych.”

AD. 8. WOLNE WNIOSKI, OŚWIADCZENIA I INFORMACJE.

Wiceprzew. RM. K. Siczek „Przechodzimy do kolejnego punktu. Interpelacje i zapytania radnych zostało zdjęte. Przechodzimy więc do punktu Wolne wnioski, oświadczenia i informacje. Zgłasza się pan radny Gawryszczak”

Radny P. Gawryszczak „Ja chciałbym oświadczyć, pani prezydent, że oczekuję na najbliższą sesję, kiedy będzie wracał projekt uchwały w sprawie lojalnościowego programu, że najchętniej usłyszałbym odpowiedzi szczegółowe dotyczące tego projektu np., od pana dyrektora Krawczyka, który, jak zrozumiałem z wypowiedzi pani Moniki Kłos, przygotowywał lub jego Biuro przygotowywało ten projekt. I pomimo tego, że pani Kłos ma dużą wiedzę nt. tego projektu ale ona zajmuje się jak gdyby techniczną stroną wprowadzenia tego projektu, żeby on wygrał. Natomiast takie szczegóły, o które tu dzisiaj pytaliśmy, wydaje mi się, że znają pracownicy bądź też sam pan dyrektor Krawczyk i stąd takie moje oświadczenie, dziękuję.”

Wiceprzew. RM. K. Siczek „Bardzo proszę pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „ Poproszę, żeby w tej sprawie również uczestniczył w przedstawianiu tego projektu sama osoba, która przygotowywała projekt. Tak, że zwrócę na to uwagę, że jeżeli będzie to żeby faktycznie był obecny.”

Wiceprzew. RM. K. Siczek „Dziękujemy pani prezydent. Bardzo proszę pan radny przewodniczący Komisji Sportu Piotr Więckowski.”

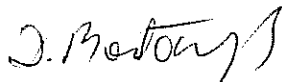
Radny P. Więckowski „Właśnie panie przewodniczący, Wysoka Rado, ten projekt skierowany do nas przez dyrektora Krawczyka nie był rozpatrywany na Komisji Sportu, a Komisja Sportu jest i Turystyki jak najbardziej do tego uprawniona. Wpłynęło to jako jakaś wolna myśl, a nie jako wniosek do zaopiniowania, projekt uchwały. Więc w dziwnym trybie to zostało wprowadzone na sesję i na przyszłość zwróciłbym uwagę, że to trochę inaczej powinno wyglądać. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM. K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Czy są jeszcze ze strony państwa radnych wnioski, stanowiska, oświadczenia? Nie widzę. Rozumiem, że wyczerpaliśmy ten porządek obrad. Przekazuję prowadzenie obrad panu przewodniczącemu Kowalczykowi.”

AD. 10. ZAMKNIĘCIE OBRAD.

Przew. RM. P. Kowalczyk „Wobec wyczerpania dzisiejszego porządku obrad zamykam 38 sesję Rady Miasta Lublin. Dziękuję wszystkim państwu Radnym.”

Protokołowały:



Dorota Bartoszczyk



Katarzyna Bisak



Agnieszka Weremko

**Przewodniczący
Rady Miasta**



Piotr Kowalczyk